

Mgr analityki medycznej Alicja Brożek

**PROFESOR ZDZISŁAW STOLZMANN**

(1906-1997)

**WSPÓŁTWÓRCA POZNAŃSKIEJ SZKOŁY**

**CHEMII FIZJOLOGICZNEJ**

Rozprawa doktorska

opracowana

w Zakładzie Biochemii Klinicznej i Medycyny Laboratoryjnej

Katedry Chemii i Biochemii Klinicznej

Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

Promotor: Prof. zw. dr hab. Lech Torliński

**Poznań 2012**

**„PROFESSOR ZDZISLAW STOLZMANN**

**(1906-1997)**

**PIONEER OF PHYSIOLOGICAL  
CHEMISTRY IN POZNAN UNIVERSITY  
OF MEDICAL SCIENCES”.**



**Panu Profesorowi dr hab. Lechowi Torlińskiemu  
za pomoc w umiejętności dostrzegania ludzi wielkich,  
niezwykłych z charyzmatycznym duchem i ideałami, za  
ukierunkowanie i wsparcie w doskonaleniu zdobytej wiedzy  
oraz za ojcowskie rady przez wszystkie lata wspólnej pracy**

**serdecznie dziękuję**

**Pani Profesor dr hab. Marii Pioruńskiej-Stolzmann  
i Panu Dr Maciejowi Włodzimierzowi Stolzmannowi  
za okazane serce i ogromne wsparcie podczas pisania pracy**

**składam szczególne podziękowania**

**Wszystkim osobom, które pomogły mi w zebraniu cennych  
informacji o życiu i działalności Profesora Zdzisława  
Stolzmann, udostępnili zdjęcia i dokumenty, wspierali mnie  
radą i pomocą, okazując zainteresowanie i życzliwość**

**składam serdeczne podziękowania**

## **Spis skrótów**

AM – Akademia Medyczna w Poznaniu  
ATP – Adenozynotrifosforan  
AZS – Akademicki Związek Sportowy w Poznaniu  
IPN – Instytut Pamięci Narodowej  
KGMO – Komenda Główna Milicji Obywatelskiej  
MSW – Ministerstwo Spraw Wewnętrznych  
MSZ – Ministerstwo Spraw Zagranicznych  
MZ – Ministerstwo Zdrowia  
NRF – Niemiecka Republika Federalna  
PAM – Pomorska Akademia Medyczna w Szczecinie  
PAN – Polska Akademia Nauk  
PAU – Polska Akademia Umiejętności  
PSS – Powszechna Spółdzielnia Spożywców  
PTDL – Polskie Towarzystwo Diagnostyki Laboratoryjnej  
PTL – Polskie Towarzystwo Lekarskie  
PWN – Państwowe Wydawnictwo Naukowe  
RFN – Republika Federalna Niemiec  
RWL – Rada Wydziału Lekarskiego  
PTPN – Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk  
TUZZ – Tajny Uniwersytet Ziem Zachodnich  
UAM – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
UMP – Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu  
UL – Uniwersytet Lwowski  
UP – Uniwersytet Poznański  
UW – Uniwersytet Warszawski  
WF – Wydział Farmaceutyczny  
WHO – Światowa Organizacja Zdrowia (World Health Organization)  
WL – Wydział Lekarski  
ZSP – Zrzeszenie Studentów Polskich

## Spis treści

Spis skrótów .....	4
I. Wstęp.....	8
II. Cel pracy .....	11
III. Baza źródłowa .....	12
IV. Metody badawcze .....	14
V. Krótki zarys historyczny chemii fizjologicznej i analityki lekarskiej.....	15
VI. Rys biograficzny Prof. Zdzisława Stolzmana.....	27
VI.1. Pierwsze lata życia i nauki .....	27
VI.2. Okres akademicki .....	31
VI.3. Czasy II Wojny Światowej .....	55
VI.4. Powrót do Poznania.....	61
VI.5. Aktywność sportowa .....	72
VI.6. Wyjazd na stałe z Kraju .....	80
VII. Patriotyzm w trudnych czasach okupacji.....	88
VIII. Spuścizna Profesora Zdzisława Stolzmana .....	110
VIII. 1. Działalność naukowa w dziedzinie chemii fizjologicznej.....	111
VIII.2. Działalność w zakresie chemii fizjologicznej i zdolności organizacyjne. 138	
VIII.3. Działalność społeczna i dążenie do poprawy warunków socjalno-bytowych studentów i pracowników uczelni .....	150
IX. Profesor Zdzisław Stolzmann we wspomnieniach współpracowników, przyjaciół i byłych studentów oraz w opiniach przełożonych.....	162
IX.1. Zdzisław Stolzmann w opiniach przełożonych.....	186
X. Weryfikacja postawionych tez .....	189
X.1. Czy i jaka była rola profesora Zdzisława Stolzmana w rozwoju poznańskiej szkoły chemii fizjologicznej i analityki lekarskiej? .....	189
X.2. Na czym polegało nowatorstwo dorobku naukowego profesora Zdzisława Stolzmana?.....	192
X.3. Na czym polegały działania podejmowane przez profesora Zdzisława Stolzmana dla utrzymania ciągłości kształcenia młodzieży w czasie okupacji? 194	
X.4. Jakie były efekty pracy społecznej profesora Zdzisława Stolzmana na rzecz kadry pracowniczej i studentów Akademii Medycznej? .....	195
XI. Streszczenie .....	198

XII. Summary .....	201
XIII. Spis publikacji profesora Zdzisława Stolzmana .....	203
XIV. Kalendarium.....	215
XV. Archiwalia .....	223
XV.1. Źródła najcenniejszych odnalezionych materiałów archiwalnych:.....	223
XV.2. Nieliczne rozproszone materiały w poniższych archiwach i zbiorach bibliotecznych.....	224
XV.3. Dokumenty i zdjęcia w zasobach prywatnych .....	225
XV.4. Przebadane źródła, w których nie znaleziono żadnych materiałów archiwalnych związanych z osobą Prof. Zdzisława Stolzmana .....	225
XV.5. Piśmiennictwo (źródła drukowane).....	226
XVI. Spis ilustracji .....	235
XVII. Aneks.....	239
XVII.1. Rozprawa doktorska będąca podstawą uzyskania przez Zdzisława Stolzmana stopnia naukowego doktora filozofii ( <i>wybrane strony; maszynopis całej rozprawy dostępny w Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ul. Umultowska 85a, 61-614 Poznań</i> ) .....	239
XVII.2. Rozprawa doktorska będąca podstawą uzyskania przez Dr fil. Zdzisława Stolzmana stopnia naukowego doktora medycyny ( <i>wybrane strony; całość pracy dostępna w formie elektronicznej dołączonej do wydruku pracy doktorskiej</i> ). ....	246
XVII.3. Rozprawy Wydziału Lekarskiego będące podstawą habilitowania Dr fil., Dr med. Zdzisława Stolzmana, jako docenta chemii fizjologicznej ( <i>wybrane strony; prace w całości dostępne w formie elektronicznej dołączonej do wydruku pracy doktorskiej</i> ). .....	250
XVII.4. Zestawienie zajmowanych stanowisk .....	257
XVII.5. Członkostwo Towarzystw Naukowych Krajowych i Zagranicznych .....	258
XVII.6. Praca Społeczno-Wychowawcza w Akademii Medycznej w Poznaniu..	259
XVII.7. Odznaczenia .....	259
XVII.8. Lista członków przynależących do Korpusu „Zawisza Czarny” .....	260
XVII.9. Oryginały dokumentów potwierdzających działalność filii TUZZ w Częstochowie ( <i>wybrane strony; całość dokumentów dostępna w formie elektronicznej dołączonej do wydruku pracy doktorskiej</i> ). .....	263
XVII.9.1. Sprawozdanie z działalności TUZZ i listy studentów zapisanych do tajnego nauczania w Częstochowie autorstwa Zdzisława Stolzmana. ....	263
XVII.9.2. Przemowienie profesora Pollaka wygłoszone na Zjeździe Studentów Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich 25.07.1958r. ....	269
XVII.9.3. Wybrane oryginały list studentów filii TUZZ w Częstochowie w latach działalności uniwersytetu (pozostałe listy dostępne w formie elektronicznej dołączonej do wydruku pracy doktorskiej). .....	273
XVII.9.4. Podania o przyjęcie na Wydział Lekarski Uniwersytetu Poznańskiego w roku 1945. ....	276
XVII.9.5. Przyrzeczenie i lista absolwentów Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu	

Poznańskiego w Roku Akademickim 1947/48 (trzydzieśc podkreślonych osób to słuchacze filii TUZZ w Częstochowie) .....	281
XVII.9.6. Wybrane rękopisy egzaminów zdawanych w filii TUZZ w Częstochowie (pozostałe listy dostępne w formie elektronicznej dołączonej do wydruku pracy doktorskiej).....	283
XVII.10. Wybrane artykuły i przemówienia .....	286
XVII.10.1. Oryginał przemówienia wygłoszonego przez Prof. Stolzmanna na uroczystościach pogrzebowych Doc. Dąbrowskiego pokazujący, z jakim szacunkiem i ciepłem wyraża się o swoim nauczycielu.....	286
XVII.10.2. Artykuł świadczący o wielkim zaangażowaniu w rozwój analityki lekarskiej. Stan., organizacja i perspektywy rozwoju analityki lekarskiej w naszym leczeniu (Prof. dr Z. Stolzmann, Dr J. Chmiel, Dr J. Patelski).....	288
XVII.10.3. Sprawozdanie z obrad I Organizacyjnego Zjazdu Sekcji Analityki lekarskiej przy PTL (Warszawa, 19.05.1962r.).....	295
XVII.10.4. Referat wygłoszony przez Prof. Zdzisława Stolzmanna na RWL dotyczący rekrutacji, odsiewu i absolwentów A.M. ....	303
XVII.11. Dokumenty paszportowe Prof. Zdzisława Stolzmanna dotyczące wyjazdu do Szwecji.....	310
XVII.12. Dokumenty paszportowe Prof. Zdzisława Stolzmanna dotyczące innych wyjazdów zagranicznych.....	334
XVII.13. Wybrane dokumenty ze zbiorów prywatnych. ....	348
XVII.13.1. Biografia Prof. Zdzisława Stolzmanna w opracowaniu Prof. Zygmunta Machoya .....	348
XVII.13.2. Podziękowania dla Prof. Stolzmanna od Prof. Bożeny Galas – Zgorzalewicz za umożliwienie wykonania badań w Katedrze Chemii Fizjologicznej oraz fragment pracy pt. „Kreatyna i kreatynina w moczu i obu fazach krwi w nagminnym zapaleniu wątroby u dzieci” .....	351

# I. Wstęp

*„Narodziny nowego zazwyczaj poprzedza jakieś banalne wydarzenie z życia.*

*Newton spostrzegł spadające jabłko.*

*James Watt zaobserwował, jak kipi woda w kociołku.*

*Roentgenowi zmętniała „klisza fotograficzna”.*

*Ale wszyscy Ci ludzie mieli wiedzę tak rozległą, że umieli z banalnych zdarzeń wyciągnąć rewelacyjne wnioski.”*

---

Fleming Aleksander

Postać Profesora Zdzisława Stolzmana mogłaby być kolejnym wersem powyższego aforyzmu. Ten niezwykle człowiek pozostawił po sobie ogromną spuściznę zarówno, jako Profesor chemii fizjologicznej, współtwórca analityki lekarskiej, badacz, patriota i społecznik. Aż trudno uwierzyć, że jeszcze nikt nie podjął starań, aby informacje o zasługach Profesora stały się wiedzą ogólnodostępną dla coraz to nowych pokoleń.

Moje zainteresowanie tą ciekawą osobą sięga kilku poprzednich lat. Gdy ukończyłam studia na Wydziale Farmacji, Oddziale Analityki Medycznej, zastanawiałam się, w jakim miejscu pracy mogłabym połączyć moje umiejętności laboratoryjne z wielkim zamiłowaniem do sfery klinicznej medycyny. Wtedy to, trochę przez przypadek, los pokierował mnie do mojej pierwszej pracy, Katedry Biochemii Klinicznej Akademii Medycznej w Poznaniu. Dzisiaj z perspektywy tych wszystkich lat wiem, że to był bardzo dobry wybór, zarówno ze względu na połączenie pracy klinicznej z laboratoryjną, jak i relacje koleżeńskie.

Moim pierwszym kierownikiem był Prof. Lech Torliński, zafascynowany osobowością swego mistrza i nauczyciela – Prof. Zdzisławem Stolzmannem.



To właśnie Prof. Lech Torliński, przez wszystkie lata wspólnej pracy, nauczył mnie dostrzegać ludzi wielkich, niezwykłych, z charyzmatycznym duchem i ideałami. Stąd moje zainteresowanie postacią Prof. Zdzisława Stolzmanna, u którego wszystkie te cechy zbiegły się w jednej niezwykłej osobie [Ryc.1].

Przygoda z poznawaniem postaci Prof. Stolzmanna stała się dla mnie wyjątkowa, bowiem szła w parze z poznawaniem historii Wydziału, który był dla mnie szczególnie bliski. Dzięki dogłębnym studiom tego zagadnienia zapoznałam się z etapami wyodrębnienia dziedziny, która pozwala na łączenie pracy klinicznej i laboratoryjnej, właściwy dobór badań i dbałość o ciągły rozwój metod badawczych. Pozwala też na szybkie wykrywanie, już w samym zarodku, różnych jednostek chorobowych, co daje szansę na powstrzymanie rozwoju choroby i właściwą profilaktykę. Zanim ta gałąź medycyny osiągnęła dzisiejszy wizerunek, przeszła szereg przemian i związana była głównie z pracą i działalnością lekarzy. W następstwie ich zamięłowania do odkryć, dokładnych badań, łączenia laboratorium z kliniką, mamy dzisiejszą diagnostykę laboratoryjną. Dzięki ich zainteresowaniu mogliśmy poznać skład, strukturę i funkcję nawet najmniejszych i najbardziej nieodgadzionych organelli komórkowych.

Jednym z pierwszych medyków, który stał się ojcem dzisiejszej analityki, jest Prof. Zdzisław Stolzmann. To bardzo wyjątkowa osobowość, człowiek o szczególnej charyzmie i inteligencji, a zarazem skromny i mający doskonały kontakt ze studentami – miłośnik medycyny. Był bardzo pracowity, nie istniały dla niego żadne ramy czasowe. Jeśli należało rozwiązać jakiś problem badawczy, poświęcał się temu całkowicie. Wszystkie jego prace wykonywane były z ogromnym zaangażowaniem i perfekcją. Poparte były licznymi badaniami, wzorami matematycznymi, poddawane krytycznej ocenie uczonego, zarówno w ustalaniu formy doświadczalnej, jak i w wysnuwaniu wniosków. Tym bardziej, że zdobycie bogatej wiedzy lekarskiej zostało poprzedzone dokładnym poznaniem przez niego tajników wiedzy doświadczalnej i teoretycznej z dziedziny chemii, a każdy z tych okresów został zakończony odrębną rozprawą doktorską.

W życiu Zdzisława Stolzmanna można wyodrębnić kilka aspektów - naukowo-badawczy, dydaktyczny, organizacyjny, społeczny i patriotyczny - każdy pracowity i niepowtarzalny. Związane były one z ciągłym pogłębianiem treści naukowych, doksztalcaniem zarówno w ośrodkach krajowych, jak i w światowych laboratoriach i instytutach. W całej działalności edukacyjnej nie zabrakło również czasu na funkcję

społeczną i pomoc młodym badaczom w odnajdywaniu swej drogi.

Postać Profesora urzekła mnie patriotyzmem i odwagą, szczególnie w okresie wojny – chwilach bardzo trudnych dla naszego kraju. Profesor zmuszony był uciekać do Częstochowy ratując się przed powtórny aresztowaniem oraz jego konsekwencjami. Pomimo zawieruchy wojennej podjął trud organizacji laboratorium szpitala miejskiego w Częstochowie. Już wtedy rozpoczął kształcenie przyszłych laborantów, a po utworzeniu filii Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich (TUZZ), przyszłych lekarzy. Nauka młodych kadr w utworzonej placówce przebiegała w trudnych warunkach lokalowych, z narażeniem własnego życia i zdrowia.

Okres zainteresowania postacią Prof. Zdzisława Stolzmana przynosił coraz to nowe niespodzianki, co przyczyniło się do pomysłu przelania tej wiedzy na papier w formie rozprawy doktorskiej.



**Ryc.1. Prof. Zdzisław Stolzmann 1906 - 1997**

## II. Cel pracy

Celem mojej rozprawy jest dogłębne wyjaśnienie roli Prof. Zdzisława Stolzmana w rozwoju chemii fizjologicznej i tworzeniu analityki lekarskiej.

Jest to dziedzina szczególnie bliska mojej osobie, zarówno z racji ukończonych studiów, jak i obecnych zainteresowań. Pragnę, aby dzięki tej pracy osoba Profesora - jego zasługi i dorobek naukowy, nieprzeciętne zamiłowanie badawcze, chęć zgłębiania nowych metod i niezwykle dokładne, a zarazem krytyczne wyjaśnianie poszczególnych zagadnień - znalazła naśladowców w gronie jego uczniów.

Chciałabym, aby postać Prof. Zdzisława Stolzmana została przywrócona pamięci osób żyjących i bliskich dziedzinie, tak bardzo przez niego umiłowanej.

Człowiek ten, po przeprowadzeniu przeze mnie analizy dostępnych materiałów źródłowych, zasługuje na miano „ojca współczesnej analityki lekarskiej”. Nie umniejsza to jego zasług na płaszczyźnie badawczej, jak i wnosi dużo do rozwoju dotychczas mało poznanych metod poprzez skrupulatną analizę matematyczną i graficzne przedstawienie uzyskiwanych wyników badań. W czasie okupacji hitlerowskiej, ryzykując własne bezpieczeństwo, kształcił potajemnie przyszłych laborantów i lekarzy. Pełniąc wiele funkcji społecznych i pracując w różnych uczelnianych i pozauczelnianych komisjach, z niezwykłą siłą i uporem walczył o poprawę jakości kształcenia studentów, ich warunków socjalnych, jak również poprawę bytu pracowników i możliwość zorganizowania miejsc wypoczynku. Upamiętnienie tej wybitnej postaci i jak najskrupulatniejsze przedstawienie, to równie ważne zadanie tej rozprawy.

W związku z powyższym sformułowałam następujące tezy badawcze stanowiące cele częściowe przedstawianej rozprawy doktorskiej:

1. Czy i jaka była rola Profesora Zdzisława Stolzmana w rozwoju poznańskiej szkoły chemii fizjologicznej i analityki lekarskiej?
2. Na czym polegało nowatorstwo dorobku naukowego Profesora Zdzisława Stolzmana?
3. Na czym polegały działania podejmowane przez Profesora Zdzisława Stolzmana dla utrzymania ciągłości kształcenia młodzieży w czasie okupacji?
4. Jakie były efekty pracy społecznej Profesora Zdzisława Stolzmana na rzecz kadry pracowniczej i studentów Akademii Medycznej?

### III. Baza źródłowa

Materiały wykorzystywane w pracy pochodzą z różnych źródeł: drukowanych archiwalnych, bibliotecznych, zbiorów akt (muzeum i Izby Lekarskiej) oraz prywatnych (w tym „ustnych”, przekazywanych przez osoby z otoczenia Profesora).

A. Przebadano zasoby poniższych archiwów i korporacji:

1. Archiwum Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego (d. Akademii Medycznej) w Poznaniu
2. Archiwum Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu
3. Archiwum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu
4. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu
5. Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu
6. Archiwum Państwowego w Poznaniu
7. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach
8. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie
9. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi
10. Archiwum Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie
11. Archiwum Głównego Akt Nowych w Warszawie
12. Archiwum Państwowego w Częstochowie
13. Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
14. Archiwum Korporacyjnego. Archiwum i Muzeum Polskich Korporacji Akademickich
15. Zbioru akt Wielkopolskiej Izby Lekarskiej
16. Zbioru akt Muzeum Częstochowskiego – Ośrodka Dokumentacji Dziejów Częstochowy

B. Przebadano zasoby poniższych bibliotek:

1. Biblioteki Głównej Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu
2. Biblioteki Głównej Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu
3. Biblioteki Głównej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie
4. Biblioteki Katedry i Zakładu Historii Nauk Medycznych w Poznaniu
5. Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk
6. Biblioteki Lekarskiej Głównej – Oddział w Częstochowie

C. Przebadano zasoby prywatne, dokumenty, zdjęcia i treść wspomnień następujących osób:

1. Dr Marii Brożek
2. Mgr Tomasza Cieślaka
3. Prof. Bożeny Galas – Zgorzalewicz
4. Dr med. Stanisława Góry
5. Mgr Hanny Grabarczyk
6. Mgr Mirosławy Grabarczyk
7. Prof. Andrzeja Łukaszyka
8. Prof. Zygmunta Machoya
9. Dr med. Marii Przyborowskiej
10. Prof. Zygmunta Przybylskiego
11. Dr Eweliny Stolzmann
12. Dr med. Włodzimierza Macieja Stolzmann (syna Prof. Z. Stolzmann)
13. Mgr Ewy Sumelki
14. Prof. Lecha Torlińskiego
15. Prof. Wiesława H. Trzeciaka
16. Prof. Witolda Woźniaka

## IV. Metody badawcze

Opierając się na wszystkich zgromadzonych materiałach źródłowych, (drukowanych i zachowanych wspomnieniach) w swojej rozprawie zastosowałam przede wszystkim dwie fundamentalne metody badawcze:

▲ Metodę dedukcyjną

„Dedukcja (łac. *deductio* = wyprowadzenie) jako proces rozumowania polega na przechodzeniu od ogółu do szczegółu, czyli jest to taki proces myślowy, w którym na podstawie wiadomości o całości, wnioskujemy o niektórych częściach składowych (elementach, przedmiotach) z danej całości. Jest to zatem zabieg myślowy oparty na przyjęciu podstawowych zasad (przesłanek lub aksjomatów), których słuszność uznaje się bez zastrzeżeń i następującym po tym dalszym wnioskowaniu opartym na zasadach logiki prowadzącym do bardziej szczegółowych twierdzeń ogólnych..... Gdy dana jest racja, jako zdanie uznane za prawdziwe, na tej podstawie uznaje się następstwo (EP PWN, Warszawa 1973, s. 567).”<sup>1</sup>

▲ Metodę indukcyjną

„Indukcja (łac. *inductio* = wprowadzenie) jest to rozumowanie polegające na wyprowadzeniu wniosków z przesłanek będących ich poszczególnymi przypadkami. W szerszym znaczeniu jest to rozumowanie od szczegółu do ogółu. Na podstawie informacji (wiadomości) o niektórych przedmiotach (procesach, zjawiskach) jakiejś klasy można wnioskować o wszystkich przedmiotach tam znajdujących się (danej klasy). Pewność wnioskowania indukcyjnego jest zupełna wówczas gdy można zbadać wszystko. W badaniach jest to jednak niemożliwe. Dlatego też mamy do czynienia przeważnie z indukcją niezupełną. Polega ona na wyprowadzeniu stwierdzeń przybliżonych, o takim stopniu prawdopodobieństwa, jaki odnotowano w czasie obserwacji jednostkowych egzemplarzy”<sup>2</sup>

Aby zweryfikować 4 postawione tezy badawcze dokonałam krytycznej analizy dostępnych materiałów, uwzględniając aspekty: naukowo-badawczy, dydaktyczny, organizacyjny, społeczny i patriotyczny.

---

<sup>1</sup> Apanowicz, J. (2002). *Metodologia Ogólna*. Gdynia, s. 25

<sup>2</sup> Apanowicz J. (2002). *Metodologia Ogólna*. Gdynia, s. 25-26.

## V. Krótki zarys historyczny chemii fizjologicznej i analityki lekarskiej

Fizjologia i chemia organiczna to dwie podstawowe nauki, z których wyrosła biochemia. Dla tych dwóch dziedzin nauką macierzystą była medycyna. Dała ona podwaliny do wyodrębnienia się z niej ok. XII w. tych podstawowych nauk. Pierwsi twórcy chemii byli z wykształcenia lekarzami. Jako o dyscyplinie naukowej, można mówić o biochemii od lat dwudziestych ubiegłego stulecia.

Prekursorem chemii i fizjologii, czyli późniejszej biochemii polskiej był Wielkopolek – Jędrzej Śniadecki\*. Nazywa się go „ojcem” biochemii. Studia medyczne ukończył w Krakowie, następnie kontynuował naukę w zakresie medycyny, biologii, fizyki, matematyki i chemii w Pawii oraz Edynburgu. Tam zetknął się z nauką A.L. Lavoisiera (1743–1794), jednego z twórców nowożytnej chemii i fizjologii. W swych działaniach zawsze korzystał i propagował jego teorie. Zasadą Śniadeckiego jest autorstwo dwóch podręczników, które stały się fundamentalnymi podręcznikami dla chemii i biologii ogólnej. Były to: „Początki chemii” (1800) i „Teoria jestestw organicznych” (W-wa 1804, 1811, 1817). Opisywały one procesy biochemiczne takie, jak: fermentacje czy rozkład materii organicznej, a ponadto przedstawiały koncepcje dynamicznego stanu żywej materii, zasady metabolizmu oraz organizacje ustrojów żywych, jako najważniejszy element życia<sup>3,4,5</sup>. Nawiązując do historii nauk medycznych, należy zaznaczyć, że to lekarze, jako pierwsi, zauważyli konieczność oceny materiału biologicznego, moczu i krwi, jako niezbędnego działania dla postawienia trafnej diagnozy. Wiedza z zakresu chemii pozwalała na wykrywanie w płynach ustrojowych składników fizjologicznych i patologicznych.

Do najważniejszych odkryć<sup>6</sup> w dziedzinie diagnostyki laboratoryjnej należą m.in.:

- Wynalezienie mikroskopu - Zachariasz Janssen i jego ojciec Hans, 1590

---

<sup>3</sup>Schramm R.W. (1973). *Biochemia. w: Nauka w Wielkopolsce – przeszłość i terażniejszość*. Pod redakcją Labuda G. Poznań, s. 722-732.

<sup>4</sup>Meissner R.K., Hasik J. (1989). *Polski wkład w medycynę światową*. Poznań, s. 9-26.

<sup>5</sup>Brock W.H. (1999). *Historia chemii*. Przełożył Kuryłowicz J. Warszawa, s.15-33.

<sup>6</sup>Gutt R.W. (1969). *Wybrane zagadnienia z dziejów diagnostyki laboratoryjnej. Cz. II Wykrywanie nieprawidłowości przemiany materii*. w: Diagnostyka Laboratoryjna 1969, t. V, nr 3, s.327.

\* (profesor i rektor Uniwersytetu Wileńskiego im. Stefana Batorego)

- Udoskonalenie mikroskopu i zastosowanie do badań – 1 poł. XVII w.,  
Antonie van Leeuwenhoek
- Wykazanie białka w moczu: 1811 - Blackall, 1827 - Bright, 1838 -  
Berzelius, 1844 - Heller, 1855 - Millon, 1874 – Esbach
- Wykazanie cukru w moczu: 1776 – Dobson, 1780 – Home, 1835 –  
Lehmann, 1838 – Bouchardat, 1848 – Fehling, 1883 - Nylander
- Wykazanie ciał ketonowych w moczu: 1850 – Brand (woń jabłek w  
przypadkach cukrzycy), 1865 – Gehrardt (wykrycie kwasu  
acetylooctowego), 1882 – Legal (próba na aceton)
- Wykazanie barwników żółciowych i ich pochodnych w moczu: 1823/24  
– Tiedemann i Gmelin, 1857 - Pettenkofer

Chociaż wydaje się, że to głównie chemia odegrała naczelną rolę w rozkwicie analityki medycznej, to niewątpliwie do jej rozwoju przyczyniły się odkrycia w bakteriologii, a następnie wyodrębnienie z niej zasad antyseptyki i aseptyki. Odkrycia R. Kocha i L. Pasteura pozwoliły zrozumieć i zdiagnozować przebieg wielu chorób, spowodowanych infekcją bakteryjną.

Zdecydowanie szybciej niż badania hematologiczne upowszechniły się badania moczu. Diagnostyka moczu wymagała mniej skomplikowanego zaplecza technicznego<sup>7</sup>. Z badań hematologicznych do pierwszych oznaczeń należały: oznaczanie hemoglobiny, methemoglobiny, barwników żółci, także metody wykrycia i różnicowania białaczek. Do pierwszych aparatów wykorzystywanych w oznaczeniach hematologicznych należały: hemoglobinometr Gowensa i jego konstrukcji hemocytometr. W rozwoju nauki wielkopolskiej znaczącą rolę odegrało prężnie działające od 1857 roku Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (PTPN)<sup>8</sup>.

W ośrodkach uniwersyteckich biochemia przeżywała renesans rozwoju, w którym duży udział mieli polscy uczeni: Marcei W. Nencki (z badał przemianę mocznika i procesy utleniania w ustroju, metabolizm białek, strukturę hemu), L. Marchlewski (odkrywca wspólnego pnia strukturalnego barwnej części hemoglobiny zwierzęcej i roślinnego chlorofilu), J.K. Parnas (jeden ze współtwórców współczesnej biochemii, pierwszy wyjaśnił sekwencję glikogenolizy w organizmie zwierzęcym,

<sup>7</sup>Neubauer C., Vogel J. (1867). *Badanie i semiotyka moczu. Analyse des Harns*. Wiesbaden 1867. Wyd. V. Przeł. Witkowski S., Warszawa 1871.

<sup>8</sup> Świdzki G., Stański M. (1971). *Główne kierunki rozwoju medycyny polskiej na przełomie XIX i XX w. a działalność naukowa Władysława Biegańskiego*. w: *Władysław Biegański lekarz i filozof 1857-1917*. Poznań, s.68.



podał znaczenie ATP), K. Funk (współtwórca nauki o witaminach), T. Reichstein (badacz hormonów nadnerczowych) i A.W. Schally (badacz hormonów podwzgórzowych).<sup>9,10</sup>

Wprowadzenie do szpitali w ówczesnym czasie odpowiedniej aparatury, np. mikroskopu, mikrotomu i innych, umożliwiło wyodrębnienie się w II poł. XIX w. nowej gałęzi medycznej – „diagnostyki laboratoryjnej”<sup>11</sup>. Proces przebiegał w dwóch kierunkach: ze strony prawnej uprawnienia do wykonywania analiz toksykologiczno-sądowych nadawano aptekarzom, lekarzy uważano za odpowiednio przygotowanych w czasie studiów. Drugi tor to lecznictwo, mówiący o tworzeniu w szpitalach uniwersyteckich pracowni badań mikroskopowych, potem chemicznych i bakteriologicznych. Z inicjatywy lekarzy, którzy podczas wyjazdów zagranicznych mieli szanse zaobserwować, jak działają rozwinięte placówki medyczne i nabrać przekonania, że diagnoza powinna być poparta dokładnymi obserwacjami – powstawały szpitalne pracownie analiz medycznych. Władysław Biegański (1857-1917) należał do najbardziej znanych entuzjastów tworzenia tych pracowni.

Do rozwoju nauk przyrodniczych niezbędne były dobrze wyposażone laboratoria, głównie znajdujące się w wyższych uczelniach. Takowe istniały na terenie ziem polskich: w Krakowie, w Wilnie, w Warszawie i we Lwowie. Niestety, Wielkopolska była przez wieki pozbawiona takich możliwości. Do końca I wojny światowej nie było tu wyższej uczelni, w której wykładano by medycynę czy chemię. Pierwszym światłem w tunelu dla rozwoju biochemii wielkopolskiej było utworzenie w 1870r. przez Augusta hr. Cieszkowskiego z Wierzenicy Szkoły Rolniczej Haliny w Żabikowie pod Poznaniem. Szansą dla rozwoju biochemii w tamtym okresie były nauki rolnicze. Katedrę nauk przyrodniczych prowadził tam Dr Szczęśny - Kudelka. Wykładał botanikę, fizjologię i chemię fizjologiczną. Niestety, w 1876r. szkoła została zamknięta przez władze niemieckie, co spowodowało na kilkadziesiąt lat zahamowanie rozwoju nauk eksperymentalnych.

Historia rozwoju nauki polskiej w stosunku do wielu innych krajów napotykała

---

<sup>9</sup> Bilikiewicz T., Machalski J., Muldner-Nieckowski, P. (1977). *Archiwum Historii Medycyny*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Historii Medycyny, T. XL, s.2-3.

<sup>10</sup> Meissner R.K., Hasik J. (1989). *Polski wkład w medycynę światową*. Poznań, s.16.

<sup>11</sup> Urbanek B. (2011). *Analityka medyczna jako element polityki w dziedzinie zdrowia publicznego w Polsce w latach 1918-1939*. w: *Zawody diagnosty laboratoryjnego i felczera na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*. Warszawa: Śląski Uniwersytet Medyczny, Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk, s.207.

na swojej drodze przeszkody, które uniemożliwiały swobodny postęp badawczy. Należały do nich klęski narodowe, utrata niepodległości i okupacja kraju przez zaborców. W związku z tym polscy uczeni musieli włożyć mnóstwo wysiłku, aby zorganizować sobie miejsca do jakiegokolwiek działalności naukowej.

Szansę i początek rozwoju biochemii w Wielkopolsce umożliwiło dopiero otwarcie Uniwersytetu Poznańskiego (7 maja 1919r.), a na nim w 1920 roku – Wydziału Lekarskiego. Biochemia w Polsce rozwijała się głównie, jako chemia fizjologiczna powołana na Wydziałach Lekarskich. W okresie międzywojennym chemia fizjologiczna działała na wszystkich uniwersytetach: w Krakowie, w Wilnie, w Warszawie, we Lwowie i w Poznaniu. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie był najsilniej działającym ośrodkiem, w którym nauki pobierali i prowadzili prace badawcze najznamienitsi uczeni tamtego okresu.<sup>12,13</sup>

W Poznaniu, w nowo powstałym uniwersytecie, stanowisko kierownicze w Katedrze Chemii Fizjologicznej objął lekarz, Prof. dr Stefan T. Dąbrowski. Katedra ta, z przerwą na okres wojenny, prowadzi badania i kształci studentów do dnia dzisiejszego. Pierwsze prace dotyczyły funkcji wydzielniczej nerki, następnie witamin (prowadzone przez chemika inż. E. Lelesza, dalej prace nad właściwościami fizykochemicznymi i metabolizmem krwinki czerwonej). Bardzo silny wpływ na rozwój biochemii miały wydawane przez pracowników podręczniki do ćwiczeń z chemii fizjologicznej. Pierwszy - z roku 1928 - wydany przez adiunkta Dr B. Pohorecką-Leleszową oraz wydane w 1933(skrypt) i w 1938r. (książka) przez Dr Zdzisława Stolzmana. Obok nowoutworzonych na uniwersytetach Katedr Chemii Fizjologicznej, niezależnie rozwijały się pracownie laboratoryjne, w których wykonywano niezbędne badania dla ludności. Do rozwoju analityki medycznej w międzywojennej Polsce<sup>14</sup> przyczynili się uczeni pochodzenia żydowskiego: Ludwik Rajchman i Ludwik Hirszfild. W Poznaniu pionierskie laboratorium utworzyła we wrześniu 1929r. Dr Maria Karłowska.<sup>15</sup> Było ono oparte na wzorach wiedeńskich -

---

<sup>12</sup> Schramm R.W. (1973). *Biochemia*. w: *Nauka w Wielkopolsce – przeszłość i terażniejszość*. Pod redakcją Labuda G., Poznań, s. 724.

<sup>13</sup> Szczepski O. (1973). *Nauki lekarskie i farmaceutyczne (1919-1969)*. w: *Nauka w Wielkopolsce – przeszłość i terażniejszość*. Pod redakcją Labuda G., Poznań, s.945-946.

<sup>14</sup> Urbanek B. (2011). *Analityka medyczna jako element polityki w dziedzinie zdrowia publicznego w Polsce w latach 1918-1939*. w: *Zawody diagnosty laboratoryjnego i felczera na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*. Warszawa: Śląski Uniwersytet Medyczny, Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk, s.213.

<sup>15</sup> Karłowska M. (1976). *Dzieje analityki lekarskiej w Poznaniu w latach 1918-1962*. w: *Kronika miasta Poznania*. Nr 2, s.67.

typowe dla okresu międzywojennego – laboratorium analiz chemicznych, bakteriologicznych i serologicznych.

Wybuch II Wojny Światowej znowu zaburzył rozwój nauki. Działania wojenne przyniosły straty zarówno w całym sprzęcie, aparaturze, jak i w stanie osobowym kadry naukowej. Dla wielkopolskiej nauki i jej rozwoju ogromną szansą był działający w warunkach konspiracyjnych w Warszawie, pod kierunkiem Prof. dr Adama Wrzoska Tajny Uniwersytet Ziemi Zachodnich (TUZZ) i utworzenie w 1943r. przez Dr fil. i Dr med. Zdzisława Stolzmana filii TUZZ w Częstochowie. Na nauczanie w Częstochowie decydowała się młodzież, która pragnęła związać swoje plany naukowe z naukami przyrodniczymi. Zamiłowanie laboratoryjne i dobre podstawy teoretyczne studentów, zdobyte w czasie zajęć w tajnych kompletach, pozwalały po powrocie na UP na szybkie pozyskiwanie kadry (bowiem młodzież pobierająca naukę w tajnych kompletach swoje życiowe plany wiązała z pracą laboratoryjną) i rozwój tej dziedziny.

We wczesnym okresie powojennym, to właśnie - poza oficjalnym kierownictwem Katedry - główne obowiązki dydaktyczne, wykładowe i organizacyjne były w rękach Doc. hab. Zdzisława Stolzmana (Profesor Dąbrowski sprawował też funkcję Rektora UP). Obok dydaktyki i badań prowadzonych w Katedrze, ogromną wagę przywiązywano w niej do kształcenia i szkolenia w zakresie analityki lekarskiej. Z tej dziedziny odbyło się w roku 1953 III Sympozjum Biochemiczne PAN, zorganizowane przez Prof. Stolzmana.

Osobnym torem szedł rozwój laboratoriów przy klinikach AM. W placówkach tych stopniowo, obok tradycyjnej pracy laboratoryjnej, rozpoczęto działania dotyczące badań nad tematyką prowadzoną przy danej jednostce, np. przy II Klinice Internistycznej powstało laboratorium prowadzone przez Dr Stanisława Magasa, zajmującego się gospodarką jodem, a przy II Klinice Pediatricznej – zagadnieniami endokrynologicznymi wieku dziecięcego oraz wiele innych pracowni przyporządkowanych do konkretnych jednostek klinicznych.

Po 1945 roku zagrożenia epidemiczne i katastrofalny stan sanitarny były siłą napędową dla rozwoju diagnostyki laboratoryjnej. Poważnym problemem, obok braku odpowiedniej kadry pracowniczej, było odseparowanie polskiego leczenia od dobrze rozwiniętej zachodniej medycyny. Po wojnie, do pierwszych placówek laboratoryjnych należała, utworzona w Warszawie przez Naczelną Izbę Aptekarską, pracownia fizjologiczna. W Poznaniu szczególne zasługi dla organizacji laboratoriów należą do

Marii Karłowskiej,<sup>16</sup> która w kwietniu 1945r. zorganizowała w przydzielonym jej mieszkaniu przy ul. Mickiewicza 32, laboratorium analiz lekarskich, w kolejnych latach z jej inicjatywy powstały jeszcze dwa laboratoria<sup>17</sup>. Oprócz powyższego laboratorium, już w czerwcu 1945r. [Ryc.2 i 3] Doc. hab. Zdzisław Stolzmann zorganizował prywatne laboratorium, w którym w sposób profesjonalny wykonywane były badania diagnostyczne zarówno dla mieszkańców Poznania, jak i okolicznych miejscowości. Działalność usługowa prowadzona była w nim do lat dziewięćdziesiątych. Oprócz rutynowych oznaczeń wykonywano w nim analizy, z którymi nie potrafiły sobie poradzić pracownie przyszpitalne. Profesor Zdzisław Stolzmann reorganizując zniszczoną w czasie wojny placówkę uniwersytecką dbał o jej nowatorski charakter, takie same działania podejmował przy tworzeniu założonego i prowadzonego przez siebie laboratorium.

W roku 1953 wyodrębniono spośród dyscyplin lekarskich analitykę lekarską, późniejszą diagnostykę i analitykę kliniczną. Pierwszym Krajowym Konsultantem ds. analityki lekarskiej w latach 1953-57 był Profesor Grzegorz Bagdasarian, kierownik Zakładu Biochemii Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie. Od 1953 roku w Monitorze Polskim Nr A -70 poz. 852 s 18 Zarządzenie Ministra Zdrowia z dnia 15 lipca 1953 roku w sprawie zasad i trybu uznawania lekarzy za specjalistów- stworzyło możliwość uzyskania specjalizacji. Powstał Instytut Doskonalenia i Specjalizacji Kadr Lekarskich w Warszawie, którego dyrektorem był Prof. dr hab. W. Hartwig. Pierwszy kurs 2-miesięczny do specjalizacji z analityki zorganizowano w 1955r. w Instytucie Matki i Dziecka. Drugim Konsultantem Krajowym i przewodniczącym Sekcji Analityki Lekarskiej przy Polskim Towarzystwie Lekarskim był Prof. dr Zdzisław Stolzmann, ówczesny kierownik Zakładu Chemii Fizjologicznej Akademii Medycznej w Poznaniu. Od 1957r. zaczęto powoływać konsultantów wojewódzkich. W związku z zaangażowaniem Profesora Zdzisława Stolzmana w rozwój analityki, ośrodek poznański był głównym centrum szkoleniowym. Pracownicy naukowci jednostki sprawowali następujące funkcje: konsultant na szczeblu wojewódzkim w latach 1957-1964 dla woj. zielonogórskiego a następnie od 1964r. dla woj. poznańskiego - Dr Józef Chmiel, dla woj. koszalińskiego w latach 1957- 61- Dr Jerzy Patelski. W okresie do

---

<sup>16</sup> Karłowska M. (1976). *Dzieje analityki lekarskiej w Poznaniu w latach 1918-1962. Kronika Miasta Poznania*, s. 70.

<sup>17</sup>Urbanek B. (2011). „Analityka bez przyszłości” – problemy diagnostyki laboratoryjnej w Polsce w latach 1945-1979. w: *Zawody diagnosty laboratoryjnego i felczera na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*. Warszawa: Śląski Uniwersytet Medyczny, Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk, s. 278-279.

1961 roku w Zakładzie ukończyło specjalizację w zakresie analityki lekarskiej 8 lekarzy, w tym 6 to asystenci Zakładu (w tym czworo to przyszli profesorowie): Dr med. Maria Czesława Pietz, Józef Chmiel, Halina Karoń, Jerzy Patelski, Mieczysław Urbanowicz, M. Przewoźnik oraz lekarze spoza uczelni, I. Wenclewska i I. Rumiewicz<sup>18,19,20</sup>.

W Polsce po II Wojnie Światowej nie często powstawały ogólnodostępne, prywatne laboratoria analiz lekarskich. W szpitalach analizy lekarskie wykonywały laborantki pracujące w poszczególnych oddziałach (niekiedy w całym szpitalu była tylko jedna laborantka), a w nocy potrzebne analizy krwi i moczu wykonywali sami lekarze. Na bazie pracowni oddziałowych zaczęły powstawać specjalistyczne, nadzorowane przez lekarzy, laboratoria specjalistyczne. Po zakupieniu odpowiedniego wyposażenia, tworzono szpitalne laboratoria centralne, które z czasem wchłaniały pracownie oddziałowe. Organizowanie laboratoriów centralnych trwało od lat 50-tych do 70-tych ubiegłego stulecia. Centralne Laboratorium Analityczno-Biochemiczne przy Szpitalu Klinicznym im. Heliodora Świącickiego zostało uruchomione dopiero 1 października 1970 r.

W latach 60-tych braki w najprostszym sprzęcie takim, jak: probówki, płytki Petriego i strzykawki, powodowały w szpitalach okresowe ograniczenia zleceń na analizy. Hospitalizowani pacjenci musieli zgłaszać się do izby przyjęć z wynikami wcześniej wykonanych analiz krwi i moczu. Prasa zawodowa obarczała odpowiedzialnością za brak odczynników pracowników laboratoriów, insynuując, że wynoszą je i odsprzedają placówkom prywatnym.<sup>21</sup>

W połowie lat 70-tych, pracownie diagnostyki laboratoryjnej w ramach reformy lecznictwa włączono w skład zakładów opieki zdrowotnej. Zintegrowano dzięki temu badania wykonywane dla pacjentów leczonych ambulatoryjnie i hospitalizowanych oraz polepszo nadzór nad działalnością tych pracowni.

Dla podniesienia poziomu polskiej diagnostyki laboratoryjnej istotne znaczenie miało wyodrębnienie z Polskiego Towarzystwa Lekarskiego w 1962 r.

---

<sup>18</sup>Kronika Akademii Medycznej w Poznaniu od 1 stycznia 1950r. do 30 września 1957r., T. 1, Poznań 1959, s. 201.

<sup>19</sup>Kronika i Bibliografia Dorobku Naukowego Akademii Medycznej w Poznaniu 1957/58 – 1963/64, s.

<sup>20</sup>Meissner R.K. (2001). *Dziekani Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Medycznej. w: Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału Lekarskiego w Poznaniu. Studia i Materiały.* Pod redakcją Meissner R.K. Poznań. s.235.

<sup>21</sup>*Chora analityka. „Służba zdrowia”* 1965, nr 14, s.4.

Sekcji Analityki Lekarskiej, której pierwszym przewodniczącym Zarządu był Prof. Zdzisław Stolzmann.<sup>22</sup> Z jego inicjatywy odbył się 19 maja 1962r. w Pałacu Staszica w Warszawie I Zjazd Sekcji Analityki Lekarskiej [Ryc.4]. W zjeździe wzięło udział około 100 analityków i klinicystów [Ryc.5]. Zgodnie ze statutem, PTL skupiało wyłącznie lekarzy. Na zorganizowanym w roku 1964, z inicjatywy Prof. Stolzmana i Prof. Krawczyńskiego, Zjeździe Analityków w Jeleniej Górze, przekształcono Sekcję Analityki Lekarskiej w samodzielne Polskie Towarzystwo Diagnostyki Laboratoryjnej (PTDL), skupiające wszystkie osoby z wyższym wykształceniem, zajmujące się naukowo lub zawodowo (praktycznie) diagnostyką laboratoryjną [Ryc.6]. W zjeździe uczestniczyło około 450 analityków, w tym 110 lekarzy. PTDL zajmowało się organizacją kursów dla laborantów, przy czym niektóre szkolenia odbywały się w trybie eksternistycznym. W tym samym roku Konsultant Krajowy ds. Diagnostyki Laboratoryjnej i Zarząd PTDL wspólnie wystąpili z inicjatywą uruchomienia na studiach farmaceutycznych kierunku analityki klinicznej celem zapewnienia laboratoriom odpowiednio wykwalifikowanych pracowników. W roku akademickim 1970/71 w Warszawie na Wydziale Farmaceutycznym utworzono pierwszy w Polsce kierunek „analityka kliniczna”, który znalazł oparcie w zakładzie o takiej samej nazwie kierowanym przez Prof. dr hab. med. Leszka Tomaszewskiego.<sup>23</sup> W następnych latach ten nowy kierunek uruchamiano także w innych ośrodkach akademickich. Realizacja nauczania wymagała dużego zaangażowania katedr i klinik istniejących na wydziałach lekarskich.

Na mocy rozporządzenia ministerialnego, w październiku 1979 roku utworzono, jako pierwszy w Polsce, Oddział Analityki Medycznej przy Wydziale Farmaceutycznym Akademii Medycznej w Białymstoku. Kolejne ośrodki, w których powstały Oddziały Analityki Medycznej to: Katowice, Kraków, Łódź, Poznań i Wrocław. Do programu nauczania włączono takie przedmioty jak: patomorfologia, patofizjologia, propedeutyka medycyny, serologia, immunodiagnostyka i cytomorfologia, rezygnując jednocześnie z przedmiotów typowo farmaceutycznych jak

---

<sup>22</sup> Zborowska H., Białek S., Sitkiewicz D. (2009). *45 lat Polskiego Towarzystwa Diagnostyki Laboratoryjnej 1964-2009*. Warszawa, s.14.

<sup>23</sup> Tomaszewski L. (1986). *Zakład Analityki Klinicznej*. „Farmacja Polska”, nr 1-2, s. 38-40.

technologia postaci leku.

Od 1964 roku PTDL prężnie działa i wspiera działalność medycyny laboratoryjnej. Do podstawowych zadań tegoż towarzystwa należy stymulowanie w naszym kraju badań podstawowych jak i stosowanych, prezentowanie ich na forum międzynarodowym oraz zapoznawanie szerokich kręgów diagnostów laboratoryjnych z najnowszymi osiągnięciami i trendami rozwoju analityki. W realizacji tych celów pomagają organizowane zjazdy naukowe, konferencje i sympozja, jak również czasopismo „Diagnostyka Laboratoryjna” wydawane od 45 lat.

Wypełniać każdy formularz oddzielnie — nie przez kafełki

**DEKLARACJA**  
NA UZYSKANIE KARTY REJESTRACYJNEJ

na przedsiębiorstwo, zakład przemysłowy, górniczy, rzemieślniczy, handlowy, usługowy, zajęcie zawodowe, inne zatrudnienia o celach zarobkowych (właściwe podkreślić)

na okres od 1 stycznia 1954 r. do 31 grudnia 1954 r.

1. a) Nazwa osoby prawnej bądź firma przedsiębiorstwa (zakładu) ZDZISŁAW STOLZMANN  
b) Nazwisko i imię właściciela, współwłaściciela, osoby wykonującej zajęcie profesor Cntw. Poznańskiego  
Poznań — Słowackiego 29

2. Data otwarcia przedsiębiorstwa (zakładu) lipiec 1945  
(Podać datę uruchomienia przedsiębiorstwa, zakładu po wojnie)

3. Forma prawna przedsiębiorstwa (właściwą formę podkreślić)  
a) prywatne: firma jednoosobowa  
spółka nie będąca spółką handlową (spółka prawa cywilnego)  
spółka jawna  
spółka komandytowa  
spółka z o. o.  
spółka akcyjna  
b) inne (podać jakie: np. prowadzone przez partie, związki, samorząd gospodarczy itp.)

4. Podać nazwę instytucji lub organizacji nadrzędnej, której przedsiębiorstwo bezpośrednio podlega lub której jest członkiem: Przejście W.R.N. Wydział Zdrowia

5. Przedsiębiorstwo zarejestrowane: a) gdzie W.R.N. Wydział Zdrowia  
b) kiedy 12. lipiec 1950

6. Miejsce wykonywania przedsiębiorstwa lub zajęcia:  
a) Przedsiębiorstwa ze stałą siedzibą podają dokładny adres zakładu, (na który zgłaszają niniejszą deklarację), województwo Poznań powiat Poznań miejscowość Poznań ulica Słowackiego  
Nr domu 24 Nr lokalu 8  
b) Przedsiębiorstwa bez stałej siedziby np. handlu okręgowego, podają nazwy miejscowości, powiatów lub województw, w których są wykonywane  
c) Dla zajęć zawodowych podać dokładny adres, (jeżeli zajęcie wykonywane jest w jednym stale tym samym miejscu), albo podać miejscowości powiaty lub województwa, w których zajęcie wykonywane jest w różnych miejscach, chociażby sezonowo Poznań  
d) Jeżeli podatnik czasowo przechowuje surowce, półwyroby lub gotowe towary we własnym lub cudzym lokalu mieszkalnym poza składem, na który należy nabyć oddzielną kartę rejestracyjną, podać miejsca przechowania towarów

7. Miejsce zamieszkania właściciela(i) przedsiębiorstwa, osoby wykonującej zajęcie, albo miejsce znajdowania się siedziby lub zarządu osoby prawnej. Podać województwo, powiat, miejscowość, ulicę, Nr domu i lokalu: Poznań

8. Rodzaj zakładu (właściwy podkreślić)  
a) handel towarowy hurtowy (sprzedaż detalistom i pohurtownikom)  
b) handel towarowy hurtowo - detaliczny (jednoczesna sprzedaż detalistom i konsumentom)  
c) handel towarów detaliczny (sprzedaż konsumentom) Określić bliżej rodzaj handlu detalicznego (sklep, stragan stały, kiosk uliczny, handel odnośny, handel okrężny po targach i jarmarkach itp.)  
d) przedsiębiorstwo świadczeń usługowych  
e) przemysł, rzemiosło  
f) zajęcie zawodowe  
g) inne zajęcia zarobkowe

Czy przedsiębiorstwo prowadzi skup towarów? (jeżeli tak, podać jakich artykułów)

9. Przedmiot działalności przedsiębiorstwa, zakładu, osoby wykonującej zajęcie:  
a) możliwie dokładnie określić rodzaj gałęzi przemysłu lub branży handlowej albo zajęcia Gab. anal. lekarska  
b) podać nazwy grup artykułów, które zakład wytwarza, lub którymi handluje, albo określić wykonywane czynności lub roboty  
(Przy wymienieniu grup artykułów zachować kolejność od najważniejszych do najmniej ważnych)  
c) wymienić te rodzaje artykułów, które podlegają wyższej stawce pod. (art. 9 i — dekretu o podatku obrotowym)  
d) Czy przedsiębiorstwo wykonywane jest we własnym imieniu i na własny rachunek? (tak, nie)  
Jeżeli w obcym imieniu albo na obcy rachunek, podać w czym imieniu i na czyj rachunek.

10. Uprawnienia do prowadzenia przemysłu (właściwe podkreślić i wypełnić):  
a) Uprawnienie przemysłowe (art. 8 i 144 prawa przemysłowego — data i Nr oraz określenie władzy, która wydała uprawnienie) prawo praktyki nr 220 z 19.11.50 przy W.R.N. Wydział Zdrowia w Poznaniu  
b) Karta rzemieślnicza (art. 144 prawa przemysłowego — data i Nr)  
c) Data złożenia podania o zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa handlowego lub zawodowe wykonywanie czynności handlowych oraz data i kwota wpłaconej opłaty  
d) Data złożenia zawiadomienia o prowadzeniu przemysłu i wykonywaniu zajęć zarobkowych oraz data i kwota wpłaconej opłaty

Ryc.2. Dokument potwierdzający działalność Gabinetu Analiz Lekarskich utworzonego w 1945r przez Doc. Zdzisława Stolzmana.

Urząd Wojewódzki Poznański  
Wydział Zdrowia

Poznań, dnia 9 czerwca 1945 r.

Nr rej. *PZL 8.11/45*

*St. nr 60/45*  
Opłata (templowa) pobrana.

*R*

*I* Z A Ś W I A D C Z E N I E R E J E S T R A C Y J N E

Urząd wojewódzki zaświadcza, że  
Ob. *Ludwik Stolsmann* urodz. w roku *1906*  
na podstawie przedłożonych dokumentów.

- 1/ poświadczenia obywatelstwa polskiego, *wydane p. w. Starostwo Powiatowe w Poznaniu dnia 26 czerwca 1930 r.*  
*Nr 1769/30 i karty reformacyjnej wydanej p. w. Starostwo Powiatowe w Poznaniu dnia 12 lipca 1932 r. Nr 32269*
- 2/ dyplomu lekarskiego, *wydanego p. w. Uniwersytecie Poznania na Stopniu Dra Poltora unajęzycznej dnia 27 października 1938 r.*

3/ dowodem odbycia jednorocznej praktyki szpitalnej, jest uprawniony/a/ do wykonywania praktyki lekarskiej w Państwie Polskim po uprzednim wpisaniu się na listę członków właściwej Izby Lekarskiej.

Zaświadczenie niniejsze w dąży się na zasadzie postanowień art. 3 i 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 25 września 1932 r. o wykonywaniu praktyki lekarskiej /Dz.U.R.P.Nr. 51 poz. 712/, oraz 4 rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 30 stycznia 1934 r., wydanego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych /Dz.U.R.P.Nr. 11 poz. 55/.

Za Wojewodę:

*II* do akt

*Pobierzcie akt i zaimplementujcie* Naczelnik Wydziału Zdrowia.

*P. 12/6*

*[Signature]*  
*[Signature]*

Ryc.3. Zaświadczenie rejestracyjne wydane przez Urząd Wojewódzki Poznańskiego Wydziału Zdrowia.





**Ryc.4. Prezydium I Zjazdu Sekcji Analityki Lekarskiej w 1962r.  
Od lewej: Prof. Zdzisław Stolzmann, Prof. Grzegorz Bagdasarian,  
Doc. dr Teofila Szymankiewiczowa i Dr med. Feliks Olędzki.**



**Ryc.5. Uczestnicy I Zjazdu Sekcji Analityki Lekarskiej w 1962r.**

Pravidopoolobnie "Tribuna Krasnojarska"

## II Krajowy Zjazd sekcji PTL obradował w Jeleniej Górze

W dniach 2 i 3 października w jeleniogórskim teatrze obradował II Krajowy Zjazd Sekcji Analityki Lekarskiej Polskiego Towarzystwa Lekarskiego.

Na Zjazd przybył prof. Jerzy Krawczyński, krajowy konsultant do spraw analityki (pełnił funkcję przewodniczącego zjazdu), prof. Józef Heller, członek PAN-u, prof. Jan Bagdasarian, goście z Czechosłowacji, jak też wielu specjalistów z tej dziedziny i pracowników laboratoriów.

W sumie uczestniczyło w zjeździe około 490 osób przybyłych z całej Polski.

Gości powitał gospodarz miasta, przew. Prez. MRN — Zbigniew Daroszewski. W zjeździe brali również udział przedstawiciele władz miejscowych: I sekretarz KP PZPR — Stanisław Trzaska, przew. Prez. PRN — Zbigniew Fedorowicz i sekretarz KP PZPR — Jan Malinowski.

W czasie obrad zjazdu postanowiono odłączyć dotychczasową sekcję analityki lekarskiej od Polskiego

Towarzystwa Lekarskiego, tworząc z niej odrębną organizację. Powołano również władze organizacji, na czele których stanął prof. J. Krawczyński.

Na zjeździe poruszano obszernie zagadnienia diagnostyki związane z chorobami wątroby. Wygłoszono również szereg referatów dotyczących innych problemów.

Wysunięty został również postulat o utworzeniu nowego pisma, które zajmowałoby się wyłącznie zagadnieniami diagnostyki laboratoryjnej.

W niedzielę, 3 października, wszyscy uczestnicy zjazdu wzięli udział w wycieczce do pasa konwencji Polsko-Czeskiej.

(er)

Ryc.6. Nota prasowa o II Krajowym Zjeździe sekcji PTL w Jeleniej Górze w 1964r.

Dziedzina, o którą zabiegał Prof. Zdzisław Stolzmann, którego możemy nazywać jej ojcem, stoi w obecnym czasie na dobrym europejskim poziomie. Badania laboratoryjne pomagają w rozpoznaniu klinicznym schorzenia, wdrażaniu stosowanego leczenia i monitorowaniu jego skuteczności. Badania laboratoryjne mają istotne znaczenie w profilaktyce. Wiedza o przemianach w medycynie laboratoryjnej i ludziach, którzy przyczynili się do jej obecnego wizerunku, jest zobowiązaniem dla obecnego pokolenia analityków w dążeniu do doskonalenia tej dziedziny. Jest też oddaniem hołdu tym, którzy przyczynili się swoim talentem i zaangażowaniem do obecnego wysokiego poziomu medycyny laboratoryjnej.

## VI. Rys biograficzny Prof. Zdzisława Stolzmann



### VI.1. Pierwsze lata życia i nauki

Zdzisław Stolzmann urodził się 24.08.1906r. w Poznaniu. Jego ojcem był Kazimierz Stolzmann, a matką Bronisława z domu Kublińska [Ryc.7 i 8].

Ryc.7. Zdjęcie z wczesnego dzieciństwa Zdzisława Stolzmann.

Ex libris metr. parochiae *S.P. Cordis Jesu Poznań*

Wyciąg z ksiąg kościelnych kat. kościoła parafjalnego w *Poznaniu, jezycie*

Testimonium baptismi. — Świadcstwo chrztu.

№	Cognomen et Nomen. Nazwisko i imię.	Nomina Parentum. Imiona rodziców.		Religio. Religja.		Locus nativitatis. Miejsce urodzenia.	Nativitatis Urodzenia			Baptismi Chrztu		Patrini. Chrzestni.
		Patris. Ojca.	Matris. Matki.	Patris Ojca.	Matris Matki.		Dies. Dzień.	Mensis. Miesiąc.	Annus. Rok.	Dies. Dzień.	Mensis. Miesiąc.	
<i>9/46</i>	<i>Zdzisław Stolzmann</i>	<i>Kazimierz Stolzmann</i>	<i>Bronisława Kublińska</i>	<i>K</i>	<i>Poznań</i>	<i>24</i>	<i>VIII.</i>	<i>1906</i>	<i>28</i>	<i>VIII.</i>	<i>Jan Guzeński Klementyna Kordyńska</i>	

In quorum fidem sigillo Ecclesiastico munens manu propria subscribo.  
Zgodność wyciągu niniejszego z listą kościelną poświadczam się.

*Poznań*, dnia *25 VII* 19 *24* *ve.*  
*Ks. Nowicki.*

DRUKARNIA KSIĘGARNIA ŚW. WOJCIECHA, POZNAŃ

Ryc.8. Świadcstwo chrztu Zdzisława Stolzmann.

W wieku 7 lat „wstąpił do pierwszej klasy szkoły wiejskiej w Iwnie pod Kostrzynem” [Ryc.9]. Następnego roku kontynuował naukę w klasie drugiej szkoły wydziałowej w Poznaniu. W kwietniu 1916 roku „po złożeniu egzaminu został przyjęty do pierwszej klasy Gimnazjum św. Marii Magdaleny” w Poznaniu. Szkołę tę ukończył w 1924r., otrzymując świadectwo dojrzałości [Ryc.10, 11 i 12].

## Życiorys.

Urodziłem się dnia 24. sierpnia 1906 roku w Poznaniu z ojca Kazimierza i matki Bronisławy, z domu Kublińskiej.  
Przez sześć lat wychowywałem się u rodziców.  
W roku 1913 wstąpiłem do pierwszej klasy szkoły wiejskiej w Iwnie pod Kostrzynem.  
Następnego roku oddali mnie rodzice do drugiej klasy szkoły wydziałowej w Poznaniu.  
Do tej szkoły uczęszczałem przez dwa lata.  
W kwietniu roku 1916, po złożeniu egzaminu zostałem przyjęty do pierwszej klasy gimnazjum św. Marii Magdaleny, które ukończyłem egzaminem dojrzałości w roku bieżącym.

Zdzisław

Stolzmann

Ryc.9. Jeden z pierwszych życiorysów pisany własnoręcznie przez Zdzisława Stolzmann

# Sprawozdanie

## Państwowego Gimnazjum Św. Marii Magdaleny

w Poznaniu

za rok szkolny 1923/24.

### IX. Egzamin dojrzałości.

I. Ekstraneusze byli egzaminowani dnia 30 maja pod przewodnictwem WP. Naczelnika Wydziału Kuratorjum, St. Rychlickiego. Zdawali dwaj; żaden nie został uznany za dojrzałego.

II. Normalny egzamin dojrzałości własnych uczniów po ukończeniu klasy najwyższej.

#### VIII R

Badurski Bohdan  
Bankiewicz Edward  
Bylina Zdzisław  
Bzdawka Aleksander  
Cukierski Kazimierz  
Cyba Mieczysław  
Danielewski Bohdan  
Iglar Leon  
Jądrzyk Jan  
Kaniasty Jarogniew  
Kielczewski Wiktor

Klinge Marjan  
Konwiński Hieronim  
Kryszak Waław  
Kwaśniewski Tadeusz  
Leśniewicz Ludwik  
Mazurkiewicz Marjan  
Moskała Józef  
Nagórski Antoni  
Palczewski Bolesław  
Pasikowski Tadeusz

Półczyński Marjan  
Rajewski Marjan  
Ruebenbauer Jerzy  
Rutkowski Henryk  
Schmelzer Kazimierz  
Sikorski Józefat  
Stankiewicz Adam  
Stolzmann Zdzisław  
Strzyżewski Sylwester  
Szczerkowski Stefan  
Woltyński Kazimierz

Ryc.10. Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum Św. Marii Magdaleny za rok szkolny 1923/24

### B. Oddział zreformowany.

Skład komisji egzaminacyjnej: Ostrowski jako dyrektor — X. Janicki egzaminator z religii — Dr. Michałkiewicz z jęz. polskiego — Odroń z jęz. łacińskiego — Stankiewicz z jęz. greckiego — Konieczny z jęz. francuskiego — Tarnawski z historii i geografii — Dr. Huss z matematyki i fizyki.

Egzamin pisemny odbył się od 12 do 15 maja. Tematy prac: a) polskiej: do wyboru „Wartość mesjanizmu romantycznego w życiu naszego narodu“ lub „Przemiany pojęć społecznych w czasie od Raławic po dziś“. — b) łacińskiej: Przetłumaczyć na język łaciński ust. 47 z A. Danysza Materiałów do kompozycji łacińskich — c) greckiej: Plato Phaedo 62. — d) matematycznej:

1. W jakim czasie przeleci samolot (110 km/godz.) najkrótszą odległość pomiędzy Poznaniem ( $\varphi_1 = 52^{\circ} 24'$ ,  $\lambda_1 = 16^{\circ} 55'$ ) a Warszawą ( $\varphi_2 = 52^{\circ} 13'$ ,  $\lambda_2 = 21^{\circ} 1'$ )?
2. Armata wyrzuca pocisk z szybkością 442 m/sek. i elewacją  $30^{\circ}$ . W ilu sekundach i w jakiej poziomej odległości osiągnie pocisk wysokość 150 m? ( $g = 9,8$ ).
3. Do paraboli  $y^2 = 12x$  nakreślić w punkcie, którego rzędna jest równa połowie parametru, styczną i normalną i obliczyć długość stycznej i normalnej.
4. Przeciwprostokątnia trójkąta prostokątnego  $c = 29$  cm, a suma obu przyprostokątnej  $s = 41$  cm. Obliczyć objętość bryły, utworzonej przez obrót tego trójkąta koło dłuższej przyprostokątnej.

Czterej uczniowie pisali też pracę z jęz. hebrajskiego.

Egzamin ustny odbył się dnia 3. czerwca pod przewodnictwem WP. Naczelnika Wydziału Rychlickiego. Zdawało 30 uczniów. (Dwu uczniów tej klasy nie dopuszczono do egzaminu z powodu niepomyślnego wyniku nauki rocznej). Reprobowano jednego. Za dojrzałych uznani:

### Egzamin ustny (ciąg dalszy)

Nr.	Nazwisko i imię	Dzień i miejsce urodzenia	Inne szczegóły
17	Moskała Józef	6. 1. 05 Rzeszów	—
18	Palczewski Bolesław	6. 8. 05 Poznań	—
19	Pasikowski Tadeusz	17. 10. 04 Kostrzyń	od egz. ust. uwol.
20	Półczyński Marjan	21. 2. 04 Rataje	„ „ „ „
21	Rajewski Marjan	15. 8. 05 Poznań	„ „ „ „
22	Ruebenbauer Jerzy	1. 10. 05 Dąbrowa	—
23	Rutkowski Henryk	21. 11. 04 Poznań	od egz. ust. uwol.
24	Schmelzer Kazimierz	27. 2. 04 Poznań	„ „ „ „
25	Sikorski Józefat	25. 11. 05 Kostrzyń	—
26	Stankiewicz Adam	3. 10. 05 Bochnia	—
27	Stolzmann Zdzisław	24. 8. 06 Poznań	od egz. ust. uwol.
28	Strzyżewski Sylwester	18. 12. 04 Ostroróg	—
29	Szczerkowski Stefan	23. 1. 04 Karsznice	—

Świadectwa dojrzałości wydano abiturjentom dnia 12 czerwca w formie uroczystej, jak tego wymaga chwila tak osobliwa. Z daru WP Dra Karchowskiego otrzymali dwaj abiturjenci „praemium morum et diligentiae,” a mianowicie: A. Wietrzykowski (A. Kallenbacha Studium o A. Mickiewiczu) i K. Schmelzer (A. Brücknera Dzieje literatury polskiej w zarysie).



**Ryc.12. Ginnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu**

## **VI.2. Okres akademicki**

Otrzymanie wspomnianego świadectwa dojrzałości otworzyło przed ambitnym młodzieńcem szansę na dalsze zdobywanie wiedzy. Znalezienie się w środowisku akademickim pokazało mu inne możliwości, obok nauki. Pełni entuzjazmu studenci wstępowali do różnych organizacji uczelnianych bądź pozauczelnianych. Zdzisław Stolzmann odnalazł swoją drogę w Korporacji Akademickiej „Korpus Zawisza Czarny” [Ryc.13, 14 i 15].

Ruch korporacyjny w Polsce międzywojennej był bardzo różnorodny. Niemal wszystkie korporacje postrzegały się, jako patriotyczne stowarzyszenia ideowo-wychowawcze oraz deklarowały apolityczność swoich organizacji. W latach międzywojennych istniało w Poznaniu w sumie 50 korporacji akademickich. Zdecydowana większość konwentów afiliowana była na Uniwersytecie Poznańskim. W początkach lat dwudziestych uniwersytecki Senat i społeczność miasta podchodziły z

rezerwą do rozwoju ruchu korporacyjnego w Poznaniu. Szybko jednak została ona przełamana, a korporacje akademickie zaczęły cieszyć się wysokim uznaniem władz akademickich oraz poznańskich i regionalnych elit. Większość rektorów Uniwersytetu była jednocześnie członkami honorowymi korporacji, m.in.: Prof. Antoni Peretiatkowicz (rektor 1936-1939, Mercuria), Prof. Stefan Dąbrowski (rektor 1939-1946, Aesculapia).

Członkami Korporacji byli również znani profesorowie Wydziału Lekarskiego UP, m.in.: Prof. Wiktor Dega (Icaria), Prof. Franciszek Łabendziński (Aesculapia, Icaria), Prof. Romuald E. Matuszewski (Aesculapia), Prof. Kazimierz Nowakowski (Primislavia), Prof. Leon Padlewski (Aesculapia), Prof. Franciszek Raszeja (Baltia), Prof. Adam Wrzosek (Roma).<sup>24,25</sup>



**Ryc.13. Korpus Studentów UP „Zawisza Czarny”, którego członkiem był Zdzisław Stolzmann**

Korpus Zawisza Czarny został założony dnia 14 VIII 1923 r. przez studentów Uniwersytetu Poznańskiego. W jego ideologii silnie akcentowano znaczenie polskich tradycji rycerskich oraz oparcie działalności o wartości chrześcijańskie. Wyraźnie podkreślano także apolityczność organizacji. Uniwersytecki Senat zatwierdził Statut Korpusu, a tym samym zalegalizował jego działalność na uczelni dnia 31 III 1924 r. Od 1932 r. „Zawisza Czarny” należał do Związku Polskich Korpusów Studenckich. Dotychczas ustalona, niekompletna imienna lista członków obejmuje 67 nazwisk (*aneks s.263*). Brak wiadomości o powojennej działalności korporacji i spotkaniach jej członków.<sup>26</sup>

<sup>24</sup><http://www.archiwumkorporacyjne.pl/index.php/muzeum-korporacyjne/poznan/>

<sup>25</sup><http://www.archiwumkorporacyjne.pl/index.php/muzeum-korporacyjne/o-korporacjach/>

<sup>26</sup><http://www.archiwumkorporacyjne.pl/index.php/muzeum-korporacyjne/poznan/korpus-zawisza-czarny/>





Ryc.14. Dokumenty archiwum korporacyjnego



Ryc.15. Komers Zawiszy Czarnego, Poznań 1934r.

W 1924 roku Zdzisław Stolzmann zapisał się na Wydział Filozoficzny (przyrodniczy, matematykę i fizykę) Uniwersytetu Poznańskiego przemianowany w roku akademickim 1925/1926 na Wydział Matematyczno-Przyrodniczy UP [Ryc. 16, 17, 18,19]. Tam, po wysłuchaniu obowiązkowych wykładów i odrobieniu ćwiczeń, zdał egzaminy magisterskie z następujących przedmiotów: matematyki wyższej, fizyki doświadczalnej, mineralogii i krystalografii, filozofii, technologii chemicznej, chemii nieorganicznej, organicznej i fizycznej [Ryc. 21]. Po zaliczeniu trzeciego roku Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego został powołany 1 września 1927r. na młodszego asystenta przy Katedrze Chemii Ogólnej Wydziału Rolniczo - Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego. Ta pierwsza praca na szczeblu akademickim obejmowała kierownictwo pracowni analizy ilościowej dla rolników i leśników drugiego roku, jak również konsultacje dla studentów starszych lat, którzy wykonywali prace dyplomowe z zakresu chemii.<sup>27</sup>Praca akademicka i związane z tym obowiązki nie przeszkodziły w dalszym kształceniu się niezwykle aktywnego młodego człowieka. W tym okresie Zdzisław Stolzmann wysłuchał także wykładów na Wydziale Rolniczo-Leśnym, odrobił zajęcia praktyczne i zdał egzamin z anatomii i histologii zwierząt domowych [Ryc. 21]. Równocześnie z uczestniczeniem w zajęciach dydaktycznych, zdawaniem egzaminów z różnorodnych przedmiotów na obydwu wydziałach, pracą asystencką, prowadził badania naukowe, których efektem była praca magisterska p.t., „O elektroosmozie przez diafragmy żelatynowe”, wykonana w Zakładzie Chemii Ogólnej Wydziału Rolniczo-Leśnego, pod kierunkiem Prof. dr Stanisława Glixellego. Praca ta, której promotorem został Prof. dr Antoni Gałęcki stanowiła podstawę uzyskania w dniu 19.12.1929r., na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym UP [Ryc.20,76,77] stopnia naukowego doktora filozofii w zakresie chemii i została opublikowana w Rocznikach Chemii t. 11 w 1931r. pt. „Potencjał elektrokinetyczny galaret żelatynowych”<sup>28,29,30</sup>.

W styczniu 1930r., jako doktor filozofii, awansował na starszego asystenta w Zakładzie Chemii Ogólnej Wydziału Rolno-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego.

---

<sup>27</sup> Archiwum Uniwersytetu Poznańskiego  
karty wpisowe, liczba albumu od 1723 do 1828 z lat 1929/1930  
Księga uposażeń służbowych – nauczyciele z lat 1929-1930, tom VII  
Indeks obowiązkowych egzaminów studenta Wydziału Rolniczo – Leśnego UP

<sup>28</sup> Uniwersytet Poznański – Skład Uniwersytetu w roku akademickim 1928/29, Poznań 1929, s.81.

<sup>29</sup> Meissner R.K. (2001). *Dziekani Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Medycznej. w: Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału Lekarskiego w Poznaniu. Studia i Materiały.* Pod redakcją Meissner R.K., Poznań., s. 233- 235.

<sup>30</sup> Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za rok szkolny 1928-1929, PWN, Poznań 1930, s.136.

Do  
Dziekanatu Wydziału filozoficznego  
1924 Uniwersytecie Poznańskim.

24/25  
Proszę uszyjnić o przyjęciu  
mnie jako słuchacza zwy-  
czajnego na wydział filo-  
zoficzny (matematyka i fizyka)

Że wycała mistrzka chrześ-  
cijańska oraz świadectwo  
dojrzałości w oryginale.

Zdrzista

Stolzmann.

Poznań ul. Żurajska  
19  
ul. p. Walegorskiej

Odebrałem  
świadectwo dojrzałości  
Leopold Stolzmann  
Poznań 18. XII. 1924r.

Poznań dnia 15. września 1924. roku.

Ryc.16. Prośba o przyjęcie na Wydział Filozoficzny 1924r.

# Karta wpisowa.

Rok akademicki 1924/25  
Semestr resp. trymestr III.

Bieżący rok studiów studenta I.

Imię i nazwisko

Józef Stępczak

Miejsce i data urodzenia

Poznań 24. VII (sierpień) 1906

Religia

kat.

Język ojczysty

polski

Przynależność państwowa

polska

Imię, zawód i miejsce zamieszkania rodziców żyjących lub zmarłych, ewentualnie opiekuna

Stępczak, ogrodnik

Mieszkanie wpisującego się

Krzyżkowo p. Rokietnica pow. zado.-poznański

Oznaczenie zakładu naukowego, w którym wpisujący się przebywał w poprzedzającym okresie

(semestrze lub trymestrze)

gimnazjum w Marii Magdaleny  
w Poznaniu

Stypendjum, jeżeli jakie miał w poprzednim okresie (semestrze lub trymestrze), z przytoczeniem nazwy stypendjum, jego wysokości i postanowienia, którym je nadano

Stosunek do służby wojskowej

niepowołany

Podstawa immatrykulacji i wpisu (szczegółowe oznaczenie świadectwa dojrzałości z podaniem szkoły, liczby i daty świadectwa u mających się immatrykulować, a numer i data karty immatrykulacyjnej i immatrykulowanych)

Poznań, dnia 18. września 1924

Kartę wpisową należy dokładnie i czytelnie wypełnić zgodnie z porządkiem ustalonym w opisie wykładów

Józef Stępczak  
(własnoręczny podpis studenta).

Ryc.17. Karta wpisowa na I rok studiów 1924r.

UNIwersytet



POZNAŃSKI

ŚWIADECTWO

Pan *Zdzisław Stolzmann*

student *IV* semestru Wydziału *Pracowniowego (Przyrodniczy)*

brał w *III* semestrze *II* roku akademickiego 1925<sup>*24*</sup>

udział czynny w ~~Seminarjum~~ *Ćwiczeniach z chemii nieorgan.*  
*przebieg 32 godzin*

Postęp ogólny: *celujący*

POZNAŃ, dnia *21 - V* 1925

VIDI  
DECANUS

*Kwojci*

KIEROWNIK  
ZAKŁADU CHEMII  
NIEORGANICZNEJ  
UNIwersytetu POZNAŃSKIEGO

*Jad. Mitobylski*

Ryc.18. Świadczenie zaliczenia ćwiczeń z chemii nieorganicznej w roku 1925

UNIwersytet



POZNAŃSKI

WYDZIAŁ MATEMATYCZNO-PRZYRODNICZY

ŚWIADECTWO

Pan *Zdzisław Stolzmann*

student *VI* trymestru brał w trymestrze *I. II. III.* roku akademickiego 1925/26

udział czynny w *Ćwiczeniach z matematyki wyższej*

Postęp ogólny: *bardzo dobry*

POZNAŃ, dnia *21. czerwca* 1926 roku.

VIDI  
DECANUS

*Kwojci*

*Heborski*

Kierownik.

Ryc.19. Świadczenie zaliczenia ćwiczeń z matematyki wyższej w roku 1926



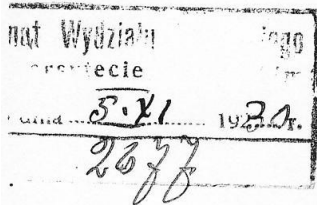
Ryc.20. Oryginalny dokument potwierdzający przyznanie stopnia doktora filozofii.

Doznau, dnia 4. XI. 1930r

Do

Rady Wydziału Lekarskiego

U. P.



Proszę uprzejmie o przyjęcie mnie na tryci  
wzylszeniu na drugi rok studjów.

Moiózyłem Wydział Matematyko-  
Przyrodniczy katejzego Uniwersytetu i zdałem  
egzaminu magisterskie z następujących  
przedmiotów: z matematyki wyższej, fizyki  
dotychczasowej, mineralogji i krytalografji,  
filozofji, Technologii chemicznej, chemji  
nieorganicznej, organicznej i fizycznej.

Po przedłożeniu rozpraw doktorzkiej  
i zdaniu rigorousum otrzymałem dnia 19. XII.  
1929 roku dyplom doktora filozofji z zakresu  
chemji. Następnie zapisadłem się na Wydział  
Rolniczo-leśny i zdałem egzaminu z anatomji  
i histologji zwierzat domowych. Obecnie po-  
stawionem ukończyć Wydział lekarski, aby  
mog zastosować swe wiadomości w tej właśnie  
dziedzinie.

Ryc.21. Prośba o przyjęcie na studia lekarskie 1930r.

Okólnik

Za zgodą PP. Profesorów Kurkiewicza i Różyckiego uprzejmie proszę PP. Profesorów o wyrażenie swej zgody lub nie na niniejszym okólniku co do przyjęcia II r. studiów medycyny Dr. filozofji z zakresu chemji p. Zdzisława Stolzmana

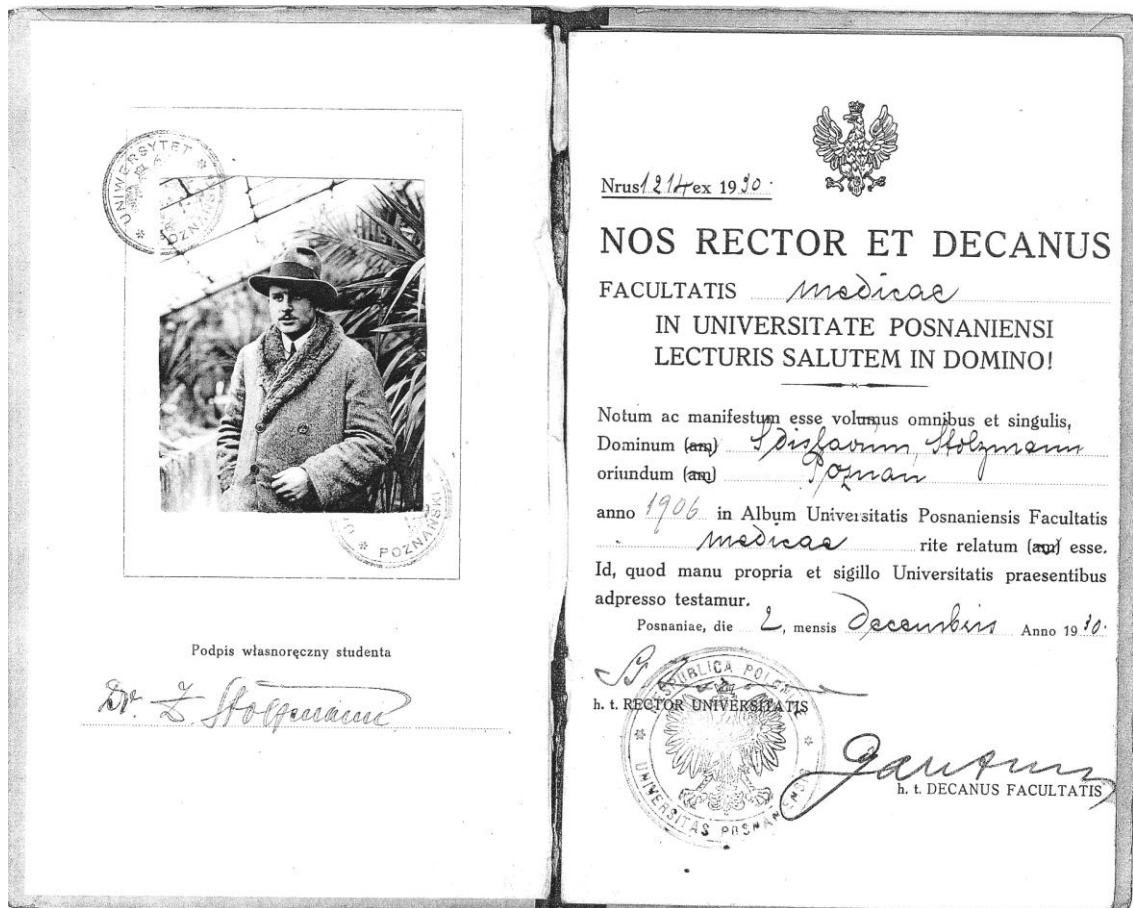
oznać, dnia 6.XI.1980 r.

*Garczewski*  
Dziekan Wydziału Lekarskiego

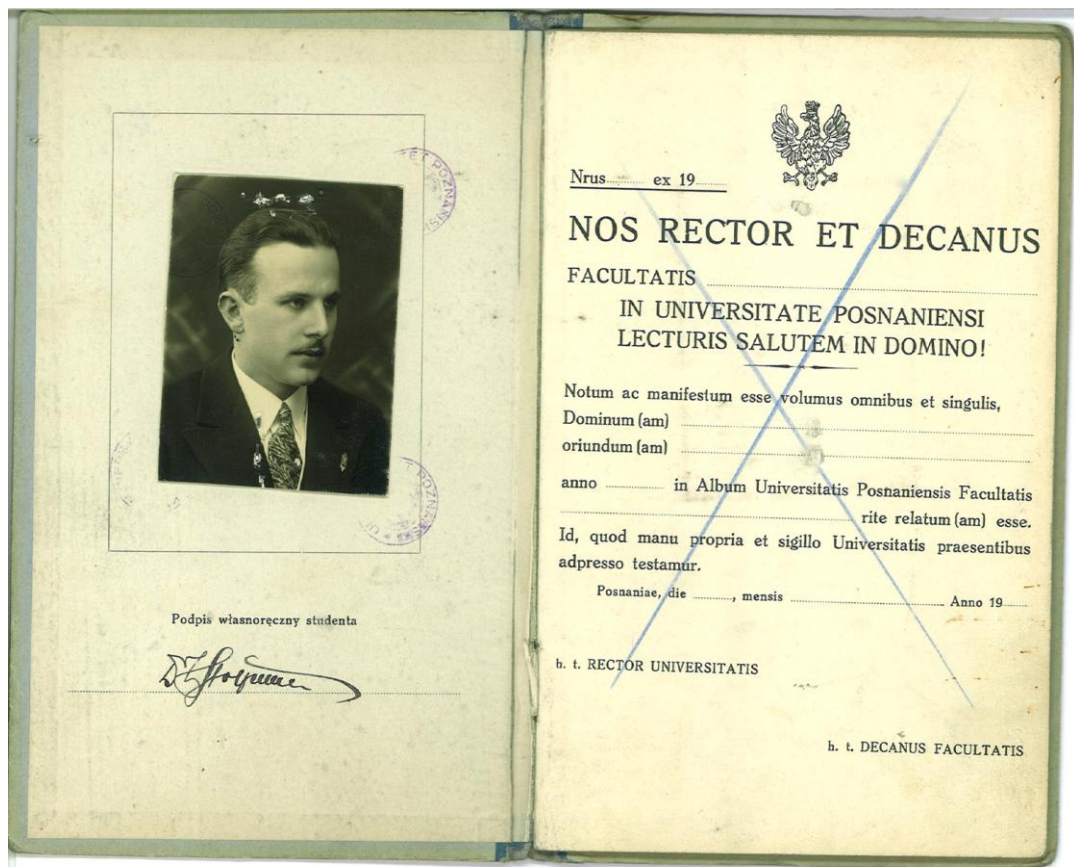
	Tak	Nie
Prof. Borowiecki	<i>BN</i>	
" Dąbrowski		
" ✓ Gontkowski	<i>Gon</i>	
" ✓ Horfman		
" ✓ Horoszkiewicz	<i>H</i>	
" ✓ Jeziński	<i>J</i>	
" ✓ Jonscher	<i>J</i>	
" ✓ Jurasz	<i>J</i>	
" ✓ Kalandyk	<i>K</i>	
" ✓ Kapuściński	<i>K</i>	
" ✓ Karwowski	<i>K</i>	
" ✓ Kowalski	<i>K</i>	
" ✓ Kurkiewicz	<i>K</i>	
" ✓ Lubieniecki	<i>L</i>	
" ✓ Mayer	<i>M</i>	
" ✓ Niezbitowski	<i>N</i>	
" ✓ Padlewski	<i>P</i>	
" ✓ Piasecki	<i>P</i>	
" ✓ Różycki	<i>R</i>	
" ✓ Skubiszewski	<i>S</i>	
" ✓ Trzeciński	<i>T</i>	
" ✓ Wrósek	<i>W</i>	
" ✓ Zbyszewski	<i>Z</i>	

Ryc.22. Okólnik wyrażenia zgody przyjęcia na studia lekarskie





Ryc.23. Legitymacja studencka z 1930 roku



Ryc.24. Niewykorzystana legitymacja studencka

lewo. R. W. d. 6. XI. 20r.  
na I rok jako pierwszoroczny.

Rok szkolny

# PROTOKÓŁ EGZAMINACYJNY L. 1926.

P. Stobmann Tokusaw rodem z Poznań  
urodzony dnia 27. VIII. r. 1906. rel. 12-let. narodowości polsk.  
obywatel państwa polsk. przynależny do Polski  
uzyskawszy dyplom doktora filozofii z zakresu świadectwo dojrzałości d. chemii 9. XII. r. 1924 w Poznań  
i odbywszy przepisane studia lekarskie:

- I. rok ( 1— 3 trymestr) w Uniwersytecie ..... w r. szk. ....
- II. „ ( 4— 6 „ ) „ ..... „ .....
- III. „ ( 7— 9 „ ) „ ..... „ .....
- IV. „ (10—12 „ ) „ ..... „ .....
- V. „ (13—15 „ ) „ ..... „ .....
- 16 trymestr „ ..... „ .....

został według przepisów Ustawy o Szkołach akademickich z dnia 13 lipca 1920 Dz. U. Rzpp. Nr. 72 poz. 494 i rozporządzenia Ministra w. r. i o. p. 16 marca 1928. Nr. 4V. S. W. 2500/28 dopuszczony do egzaminu i okazał następujące postępy:

## W I GRUPIE EGZAMINÓW (PROMOCYJNEJ) PO I ROKU STUDJÓW

w egzaminie po raz pierwszy:	w egzaminie powtórnym:
z fizyki dnia .....	dnia .....
z chemji ogólnej dnia .....	dnia .....

Wynik egzaminów — uprawnia do przejścia na II rok studjów  
— wymaga powtórzenia I roku studjów  
— odbiera prawo do dalszych studjów

Przewodniczący Komisji:

## PO I ROKU STUDJÓW POWTÓRZONYM

za zezwoleniem Rady Wydziałowej z d. ....

z fizyki dnia .....

z chemji ogólnej dnia .....

Wynik egzaminów — uprawnia do przejścia na II rok studjów  
— odbiera prawo do dalszych studjów

Przewodniczący Komisji:

**W II GRUPIE EGZAMINÓW (PROMOCYJNEJ)  
PO II ROKU STUDJÓW**

w egzaminie po raz pierwszy:

w egzaminie powtórnym:

z anatomji opisowej	} dnia	15.12.1931	} dnia
z histologii		13.12.1931	
680 z fizjologii	} dnia	7.11.1931	} dnia
z chemji fizjologicznej		d. 12.11.31	
z biologji	} dnia	18.11.31	} dnia

w egzaminie po raz trzeci:

z ..... dnia .....

Wynik egzaminów — uprawnia do przejścia na III rok studiów  
— wymaga powtórzenia II roku studiów  
— odbiera prawo do dalszych studiów

Przewodniczący Komisji:

**PO POWTÓRZONYM II ROKU STUDJÓW**

z anatomji opisowej dnia .....

z histologii dnia .....

z fizjologii dnia .....

z chemji  
fizjologicznej } dnia .....

z biologji dnia .....

Wynik egzaminów — uprawnia do przejścia na III rok studiów  
— odbiera prawo do dalszych studiów

Przewodniczący Komisji:

**W III GRUPIE EGZAMINÓW**

w egzaminie po raz pierwszy:

w egzaminie powtórnym:

z mikrobiologii i serologii	} dnia	6. V. 35 r.	} dnia
z farmakologii (lub z patologji og.)		d. 4. V. 35 r.	

W egzaminie po raz trzeci: (składanym za zezwoleniem Rady Wydziału lek. U.P. z d. ....)

z ..... dnia .....

z ..... dnia .....

Przewodniczący Komisji:

W IV GRUPIE EGZAMINÓW

w egzaminie po raz pierwszy:

w egzaminie powtórnym:

z anatomji } dnia 10/VI 35 dobry [signature] dnia .....  
z patologicznej }  
z farmakologii } d. 11/VI 35 dobry [signature] dnia .....  
(lub) z patologji og. }

W egzaminie po raz trzeci (składanym za zezwoleniem Rady Wydziału lek. U.P. z d. ....)

z ..... dnia .....

z ..... dnia .....

Przewodniczący Komisji:

W V GRUPIE EGZAMINÓW

w egzaminie po raz pierwszy:

w egzaminie powtórnym:

z medycyny } d. 9. IV 35 dobry [signature] dnia .....  
wewnętrznej }  
z pedjatrji } dnia 16. 12. 35 dobry [signature] dnia .....  
dnia .....  
z psychjatrji } dnia 16. 7. 36 dobry [signature] dnia .....  
i neurologji }  
z dermatologii } dnia 24/ I 1936 dobry [signature] dnia .....  
i wenerologii }

W egzaminie po raz trzeci (składanym za zezwoleniem Rady Wydziału lek. U.P. z d. ....)

z ..... dnia .....

z ..... dnia .....

z ..... dnia .....

z ..... dnia .....

Przewodniczący Komisji:

## W VI GRUPIE EGZAMINÓW

w egzaminie po raz pierwszy:

w egzaminie powtórnym:

z chirurgii dnia 17/IV. 36 dobry F. Krulpa dnia .....  
 z okulistyki dnia 20.11.36 dostatek W. Kujawa dnia .....  
 z położnictwa i ginekologii d. 18.12.36 dobowy W. Kujawa dnia .....  
 z oto-rhynolaryngologii d. 31/III.36 Celiński i Skibiński dnia .....  
 z radiologii, ortopedji i stomatologii d. 20.10.36 dobowy F. Krulpa dnia .....

W egzaminie po raz trzeci (składanym za zezwoleniem Rady Wydziału lek. U.P. z d. ....)

z ..... dnia .....  
 z ..... dnia .....  
 z ..... dnia .....  
 z ..... dnia .....  
 z ..... dnia .....

Przewodniczący Komisji:

## W VII GRUPIE EGZAMINÓW

w egzaminie po raz pierwszy:

w egzaminie powtórnym:

z medycyny wewnętrznej d. 20.12.36 cel. J. Skibiński dnia .....  
 z higieny dnia 20/IV.36 W. Kujawa dnia .....

W egzaminie po raz trzeci (składanym za zezwoleniem Rady Wydziału lek. U.P. z d. ....)

z ..... dnia .....  
 z ..... dnia .....

Przewodniczący Komisji:

Dyplom lekarza wydano dnia ..... pod L. ....

Dziekan:

040,  
1-2

**Ryc.25. Protokół egzaminacyjny Z. Stolzmana podczas studiów na Wydziale Lekarskim w latach 1930-1936. (w II, III, IV, V, VI, VII grupie egzaminów)**

Chcąc pogłębić swoje zainteresowania biochemiczne, jesienią 1930r. wystąpił z prośbą do Rady Wydziału Lekarskiego o przyjęcie na II lub na III rok studiów lekarskich [Ryc.21]. Rada Wydziału Lekarskiego po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku przyjęła „dr filozofii z zakresu chemii p. Zdzisława Stolzmana” na II rok studiów lekarskich [Ryc.22,23,24,25]. Jednocześnie zrezygnował z zajmowanego stanowiska starszego asystenta w Zakładzie Chemii Ogólnej Wydziału Rolno-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego. Po zdaniu egzaminów obowiązkowych II roku WL, otrzymał mianowanie w lipcu 1931r. na starszego asystenta przy Katedrze Chemii Fizjologicznej Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego, kierowanej przez Prof. dr Stefana Dąbrowskiego. Nauka na Wydziale Lekarskim nie umniejszała zaangażowania w pracę dydaktyczną i naukową.

W tym okresie Dr fil. Z. Stolzmann, niezależnie od prowadzenia zajęć dydaktycznych dla medyków II roku i kursów analizy chemicznej ilościowej dla studentów starszych lat, prowadził badania nad znaczeniem diagnostycznym stałej Ambarda, która była wyrazem funkcji nerek, wraz z problemami identyfikacji kwasów organicznych wydalanych z ustroju w stanach głodzenia i przy stosowaniu różnych diet. Powstały wówczas prace referowane na XIV Zjeździe Lekarzy i Przyrodników Polskich w Poznaniu w roku 1933.

W związku z przeniesieniem pracowni chemii fizjologicznej do innych pomieszczeń, które mieściły się w gmachu Collegium Chemicum przy ul. Grunwaldzkiej 14, Prof. Dąbrowski nałożył kolejne obowiązki na młodego, pracowitego asystenta. Była to reorganizacja ćwiczeń i intensywna adaptacja pomieszczeń.<sup>31,32,33,34</sup>

Uwieńczeniem tej pracy doktora filozofii Zdzisława Stolzmana, związanej z koniecznością reorganizacji poszczególnych zajęć praktycznych dla studentów, z równoczesną adaptacją nowych sal, był opracowany przez niego „Zbiór ćwiczeń z chemii fizjologicznej dla studentów II roku medycyny Uniwersytetu Poznańskiego”. Wymieniony zbiór ćwiczeń najpierw w 1933 roku wydał w postaci skryptu, a następnie

---

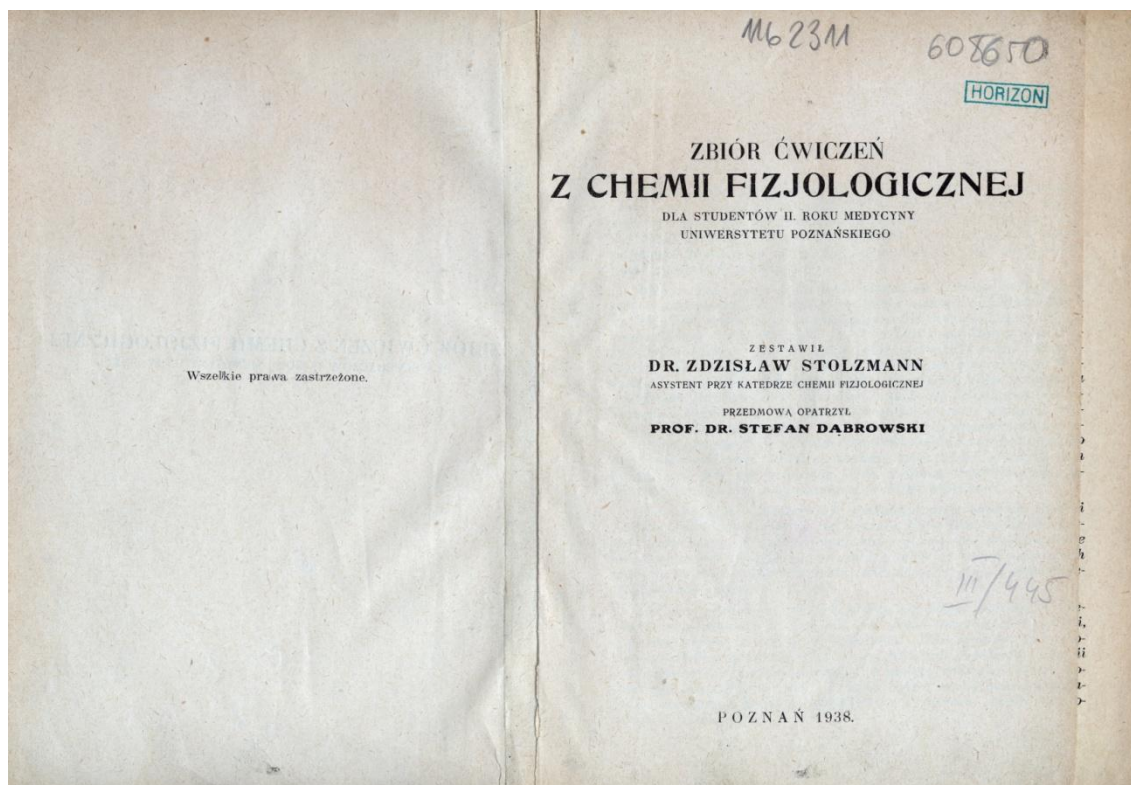
<sup>31</sup>Uniwersytet Poznański – Spis wykładów i Skład Uniwersytetu na rok akademicki 1932/33, Poznań 1932, s.19-148.

<sup>32</sup>Uniwersytet Poznański – Spis wykładów i Skład Uniwersytetu w roku akademickim 1933/34, Poznań 1933, s.116-149.

<sup>33</sup>Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za rok szkolny 1933-1934, PWN, Poznań 1935, s.125-127.

<sup>34</sup>Karwowska K., Piotrowicz A. (1997). *Wydział Lekarski i Oddział Farmaceutyczny Uniwersytetu Poznańskiego 1919-1939. Bibliografia publikacji. Materiały biograficzne*. Poznań: Wydawnictwo Akademii Medycznej im. Karola Marcinkowskiego, tom II. s.159-160.

w roku 1938 w formie książki, która stała się podstawą do powojennego wydania w roku 1947 [Ryc.26,82,83].



Ryc.26. Zbiór ćwiczeń z chemii fizjologicznej 1938r.

Trzeba tu również zaznaczyć, że powyższy zbiór ćwiczeń był jedyną dostępną pomocą dydaktyczną zajęć praktycznych w tamtym okresie i przez kolejne kilkadziesiąt lat.

Od jesieni 1933 roku, w związku z trwającą ciężką chorobą Prof. Dąbrowskiego, w zastępstwie prowadził wykłady z chemii fizjologicznej dla medyków II roku.<sup>35</sup> Obowiązek ten spadał na niego za każdym razem, gdy stan zdrowia Prof. Dąbrowskiego się pogarszał i nie pozwalał na pracę dydaktyczną.<sup>36</sup> Początek lat trzydziestych był okresem wymagającym ogromnego wysiłku, aby sprostać wszystkim otrzymanym zadaniom. Zdzisław Stolzmann musiał dokonywać wyborów, co do kolejności ich realizacji. Po okresie intensywnego zdawania egzaminów studenckich II roku w 1931r. musiał resztę egzaminów przełożyć na lata 1935-1936 [Ryc. 25].

<sup>35</sup>Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za rok szkolny 1933-1934, PWN, Poznań 1935, s.125-127

<sup>36</sup>Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za rok szkolny 1934-1935, PWN, Poznań 1936, s.78-79

Intensywny okres pracy akademickiej łączył się ze zmianami w życiu prywatnym. W dniu 22 grudnia 1934r. zawarł związek małżeński z Mgr farmacji Heleną Agnieszką Wilczyńską, starszym asystentem Zakładu Botaniki i Uprawy Roślin Lekarskich Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego U.P. [Ryc. 27].

O d p i s

RZECZPOSPOLITA POLSKA  
Województwo Poznańskie  
Powiat: Poznań - Grodzki  
URZĄD STANU CYWILNEGO  
P o z n a ń  
Nr B. 1157/34.I.

1 znaczek:  
Opłata Administr. 50,-  
2 znaczki à 15,- zł  
Opłata Skarbowa 30,-  
2 pieczęcie okrągłe  
z godłem państwowym  
Urząd Stanu Cywilnego  
w Poznaniu

WYCIĄG AKTU MAŁŻEŃSTWA

Zaświadczam, że Zdzisław S t o l z m a n n -----  
i Helena Agnieszka W i l c z y ń s k a -----  
zawarli związek małżeński w dniu 22 grudnia tysiąc -  
dziewięćset trzydziestego czwartego (1934) roku ----  
w Poznaniu. -----

Poznań, dnia 12.XI.1949 r.

pieczęć okrągła  
z godłem państwowym  
Urząd Stanu Cywilnego  
w Poznaniu

Za Urzędnika Stanu Cywilnego  
(-) podpis nieczytelny  
(Antoni Sobczyński)

Sekretariat  
Uniwersytetu Poznańskiego



Zgodność odpisu z oryginałem poświadczam:

Poznań, dnia 12.XI.1949  
Sekretariat  
Uniwersytetu Poznańskiego

Ryc.27. Odpis skrócony aktu małżeństwa Zdzisława i Heleny (22.XII.1934r.).

Dyplom lekarza, będąc już doktorem filozofii, otrzymał w dniu 28.05.1936r. [Ryc. 28]. W tym też czasie powierzono mu kolejne zadania: prowadzenie wykładów, ćwiczeń i egzaminów z chemii fizjologicznej dla studentów II roku Studium Farmaceutycznego. Zbyt słabe wyposażenie w aparaturę badawczą i możliwość wykonywania tylko prac badawczych z zastosowaniem prostych aparatów i technik wymagało wyjazdu do renomowanych ośrodków naukowych. W związku z tym, w trymestrze letnim roku akademickiego 1937/38, wyjechał do Lwowa, do Zakładu







**Ryc.29. Główna siedziba Uniwersytetu Lwowskiego**



**Ryc.30. Główna siedziba Uniwersytetu Lwowskiego**

W tym czasie przygotował drugą pracę doktorską z medycyny pt. „Wahania zawartości mocznika i właściwego azotu pozabiałkowego w krwinkach i osoczu u człowieka na czczo i w czasie trawienia pokarmów białkowych” oraz dwie inne prace obejmujące problem funkcji dynamicznej krwi, a w szczególności krwinki czerwonej. Tytuły tych prac to: „Udział czerwonych ciałek krwi człowieka w pobieraniu azotowych produktów trawienia białka” i „Badania porównawcze nad różnicą stężeń składników azotowych niebiałkowych krwinek i osocza”.

Praca pt. „Udział czerwonych ciałek krwi człowieka w pobieraniu azotowych produktów trawienia białka” miała być rozprawą habilitacyjną. Przed wakacjami 1939r. planowano rozpoczęcie przewodu habilitacyjnego, którego otwarcie zostało przesunięte decyzją Rady Wydziału Lekarskiego na jesień tego samego roku. Decyzja ta spowodowana była wydelegowaniem doktora Stolzmana na jednomiesięczny kurs dla wykładowców z zakresu obrony przeciwlotniczej i przeciwigazowej w szkołach wyższych, organizowany przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie. Niestety, wybuch wojny przeszkodził w otwarciu przewodu habilitacyjnego i można było powrócić do sprawy habilitacji dopiero po zakończeniu II Wojny Światowej.

Wracając do spraw sprzed wojny, najważniejszym wydarzeniem było nadanie Dr filoz. Zdzisławowi Stolzmannowi przez Radę Wydziału Lekarskiego UP stopnia doktora medycyny 27 października 1938r. - za pracę „Wahania zawartości mocznika i właściwego azotu pozabiałkowego w krwinkach i osoczu u człowieka na czczo i w czasie trawienia pokarmów białkowych”, której promotorem był Prof. dr Stefan Dąbrowski i za którą doktorant otrzymał „MEDAL ZŁOTY” przyznany przez Senat Akademicki, wręczony na inauguracji w dniu 16.10.1938r.<sup>39,40</sup> [Ryc. 31, 32, 33].

Praca ta była pionierska na ówczesne czasy. Mówiła o roli krwinek, nie tylko – jak dotychczas sądzono, jako transportera przenoszenia tlenu, ale pokazywała również inne niepoznane dotychczas funkcje, dowodziła udziału erytrocytów w przemianie ciał białkowych.

---

<sup>39</sup> Karwowska K., Piotrowicz A. (1997). *Wydział Lekarski i Oddział Farmaceutyczny Uniwersytetu Poznańskiego 1919-1939. Bibliografia publikacji. Materiały biograficzne*. Poznań: Wydawnictwo Akademii Medycznej im. Karola Marcinkowskiego, tom II. s 160.

<sup>40</sup> Meissner R.K. (2001). *Dziekani Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Medycznej. w: Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału Lekarskiego w Poznaniu. Studia i Materiały*. Pod redakcją Meissner R.K., Poznań, s.233- 235.



# UNIwersYTET POZNAŃSKI

Na podstawie art. 32 p. 9 Ustawy o szkołach akademickich z dnia 13. VII. 1920 r. (Dz. Ust. Nr. 72 poz. 494) i zgodnie z uchwałą Senatu Akademickiego Uniwersytetu Poznańskiego z dn. 23. III. 1928 r. przyznała Rada Wydziału

lekarskiego

Uniwersytetu Poznańskiego

P. Drowi Zdzisławowi Stolzmannowi

## MEDAL ZŁOTY

za pracę naukową p. t.

Wahania zawartości mocznika i właściwego azotu porabiałkowego w krwinkach i osoczu u człowieka na czczo i w czasie trawienia pokarmów białkowych

na dowód czego wydaje się niniejszy dyplom.

W Poznaniu, dnia 16 października 1938 r.

Dziekan



Rektor

Ryc.31. Dyplom przyznania złotego medalu za pracę doktorską (16.X.1938r.).

Q. F. F.



F. Q. S.

SUMMIS AUSPICIIS SERENISSIMAE REIPUBLICAE POLONORUM

NOS

ANTONIUS PERETIATKOWICZ

IURIS UTRIVSQUE DOCTOR IURIS POLITICI PROFESSOR ORD. H. T. UNIVERSITATIS POSNANIENSIS RECTOR MAGNIFICUS

VITOLDUS KAPUŚCIŃSKI

MEDICINAE DOCTOR OPHTHALMOLOGIAE PROFESSOR ORD. H. T. ORDINIS MEDICORUM DECANI VICE FUNGENS

ET

STEPHANUS DĄBROWSKI

MEDICINAE DOCTOR CHEMIAE PHYSIOLOGICAE PROFESSOR ORD. PROMOTOR RITE CONSTITUTUS

IN VIRUM CLARISSIMUM

ZDZISLAUM STOLZMANN

NATIONE POLONUM

ORIUNDUM POZNAŃ

IN UNIVERSITATE POSNANIENSI DOCTORIS PHILOSOPHIAE NOMEN ET HONORES

IURA ET PRIVILEGIA IAM PRIDEM NACTUM

POSTQUAM DISSERTATIONE QUAE INSCRIBITUR „WAHANIA ZAWARTOŚCI MOCZNIKA

I WŁAŚCIWEGO AZOTU POZABIAŁKOWEGO W KRWINKACH I OSOCZU U CZŁOWIEKA

NA CZCZO I W CZASIE TRAWIENIA POKARMÓW BIAŁKOWYCH“ ET EXAMINIBUS

LEGITIMIS PRIMUM IN CHEMIA PHYSIOLOGICA DEINDE IN HISTORIA MEDICINAE

DOCTRINAM EXIMIA CUM LAUDE PROBAVIT

DOCTORIS MEDICINAE

NOMEN ET HONORES IURA ET PRIVILEGIA CONTULIMUS IN EIUSQUE REI FIDEM

HASCE LITTERAS UNIVERSITATIS SIGILLO SANCIENDAS CURAVIMUS

DATUM POSNANIAE DIE XXVII MENSIS OCTOBRIS ANNO MCMXXXVIII

ANTONIUS PERETIATKOWICZ  
H. T. RECTOR MAGNIFICUS

VITOLDUS KAPUŚCIŃSKI  
ORDINIS MEDICORUM H. T. DECANI VICE FUNGENS  
(L. S.)

STEPHANUS DĄBROWSKI  
PROMOTOR

Ryc.32. Oryginalny dokument potwierdzający przyznanie 27.X.1938r. stopnia doktora medycyny.

anslated from Latin

State Emblem

Q. F. F.

F. Q. S.

UNDER THE HIGHEST AUSPICES OF THE MOST SERENE REPUBLIC OF POLAND  
We

ANTONIUS PERETIATKOWICZ

Doctor of Law, Full Professor of Political Law, at present Rector Magnificus of the University of Poznan

VITOLDUS KAPUSCINSKI

Doctor of Medicine, Full Professor of Ophthalmology, at present Vice Dean of the Faculty of Medicine

and

STEPHANUS DABROWSKI

Doctor of Medicine, Full Professor of Physiological Chemistry, duly established Promoter

BESTOW UPON THE HIGHLY ENLIGHTENED

Z D Z I S L A U M S T O L Z M A N N

of Polish nationality, born in Poznan, who had already a long time ago acquired the title, the honors and the privileges of Doctor of Philosophy, in virtue of his dissertation entitled "Variations of urea and non-protein nitrogen in human red cells and blood plasma during starvation and digestion of proteins" and in virtue of his passing the examinations, first in Physiological Chemistry and then in History of Medicine with the grade of EXCELLENT we hereby confer upon him the title of:

DOCTOR OF MEDICINE

as well as the honors, rights and privileges and hand him this Diploma sanctioned under the seal of the University of Poznan.

ANTONIUS PERETIATKOWICZ  
(signed)

VITOLDUS KAPUSCINSKI  
(signed)

STEPHANUS DABROWSKI  
(signed)

Poznan, October 27, 1938  
Seal with State Emblem of  
the POLISH REPUBLIC  
UNIVERSITY OF POZNAN

in to before me this  
day of May, 1973.

*Fanny Nadner*  
F. Nadner

FANNY NADNER  
NOTARY PUBLIC, State of New York  
No. 31-8092850  
Certificate filed in New York State  
Commissioner, expired March 31, 1973

I, Allan Markoff, Translator, with offices at 69 Fifth Avenue, New York City, familiar with both the English and Latin languages certify that the above is a true translation to the best of my knowledge and belief.

*Allan Markoff*  
Allan Markoff

Ryc.33. Oryginalny dokument potwierdzający przyznanie stopnia doktora medycyny przetłumaczony z łaciny na jęz. angielski

### VI.3. Czasy II Wojny Światowej

Wybuch wojny wstrzymał badania naukowe, prace badawcze, jak również działalność akademicką – Uniwersytet Poznański został zamknięty.

W pierwszych dniach wojny Zdzisław Stolzmann dostał polecenie ewakuacji do Warszawy. Niestety, wyjazd nie powiódł się. W okolicach Kutna został zatrzymany przez Niemców i musiał wrócić do Poznania. Tu podjął pracę w szpitalu miejskim w charakterze lekarza stacyjnego. Jednak już po kilku dniach został aresztowany przez Niemców, gdyż odmówił zmiany narodowości. W areszcie przebywał około 3 tygodnie. Młody doktor, nie tylko w pracy dydaktycznej czy naukowej pokazywał, jakim jest człowiekiem. Również, jako patriota dokonywał trafnych wyborów i nie zawahał się odmówić przyjęcia funkcji volksdeutscha. Z aresztu został zwolniony z nakazem codziennego zgłaszania się na policji. Po zwolnieniu z aresztu przyjął pracę w charakterze kwalifikowanego robotnika w składnicy sanitarnej, ale już po tygodniu, ścigany przez Niemców, uciekł na początku listopada 1939r. do Zduńskiej Woli, a następnie do Częstochowy, gdzie przebywał przez okres okupacji. Czas wojny był sprawdzianem patriotyzmu – to zadanie zostało obronione celująco. Początek pobytu w Częstochowie przyniósł kolejne wyzwania. Małżeństwo Stolzmannów zostało bez środków do życia, ale nawet te trudności nie przstraszyły Zdzisława Stolzmann. W jego głowie rodziły się kolejne pomysły – postanowił zorganizować miejsce do nauki dla młodzieży pomaturalnej. Pomocą w realizacji tych planów było polecenie zorganizowania i jednocześnie kierowania laboratorium analiz lekarskich w szpitalu miejskim na początku 1940r. Placówka ta musiała być zorganizowana od podstaw. Tam pod jego kierunkiem wykonano ponad 40 tys. analiz klinicznych dla ubezpieczalni, 18 tys. analiz dla szpitali miejskich oraz 11 tys. odczynów serologicznych Wassermanna. Oprócz tyłu kierowniczych obowiązków, od początku kształcił młodzież w zakresie chemii ogólnej i klinicznej na laborantów.<sup>41,42,43</sup>

---

<sup>41</sup> Meissner R.K. (2001). *Dziekani Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Medycznej. w: Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału Lekarskiego w Poznaniu. Studia i Materiały.* Pod redakcją Meissner R.K., Poznań, s.233.

<sup>42</sup> Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za lata akademickie 1945-1954/55, PWN, Poznań 1958, s.227.

<sup>43</sup> Kronika Akademii Medycznej w Poznaniu od 1 stycznia 1950r. do 30 września 1957r., T. 1, Poznań 1959, s. 197-215

PYTANIA	ODPOWIEDZI
<p>22. Czy był prześladowany przez władze sanacyjne do 1939 r.? Czy był więziony, karany sądownie, za co, kiedy i gdzie? Jak się zachowywał w śledztwie, więzieniu, w Borezie Kartuskiej? Kto to może poświadczyć?</p>	nie
<p>23. Czy był prześladowany w czasie okupacji i w jaki sposób? a) aresztowany? b) obóz koncentracyjny? c) obóz jeńców? d) wywieziony na roboty? Za co, gdzie i kiedy, w jakich okolicznościach? Jak się zachowywał? Kto może potwierdzić?</p>	aresztowany przez policję niemiecką w 1939 i trzymany w więzieniu przez 20 dni. Świadkowie Dr. Maria Pietz, Dr. Adam Burda, Dr. M. Chylęwski, Prof. Marian Górski
<p>24. Czy miał volkalistę i jakiej grupy? Czy należał do innych uprzywilejowanych grup narodowościowych? Czy został zrehabilitowany, gdzie, kiedy i przez kogo?</p>	nie
<p>25. Czy był karany po wyzwoleniu? Za co, kiedy, przez jaki sąd i jakim wyrokiem?</p>	nie
<p>26. Czy był za granicą? Gdzie, kiedy i jak długo? Przyczyna wyjazdu i czym się trudnił? Do jakiej partii lub organizacji należał za granicą?</p>	W Szwecji jako stypendysta w celach naukowych w roku 1946 przez cztery miesiące
<p>27. Czy posiada rodzinę zagranicą? Gdzie, od kiedy i czym się zajmują? Wymienić nazwisko i stopień pokrewieństwa</p>	nie
<p>28. Czy ktoś z członków rodziny był prześladowany przez okupanta i za co? W jakiej formie? Wymienić nazwisko i stopień pokrewieństwa</p>	nie
<p>29. Czy ktoś z członków rodziny służył do 1939 r. lub w okresie okupacji w policji, żandarmerii, straży więziennej, Korpusie Ochrony Pogranicza, 2-gim Oddziale itp.? Kiedy, gdzie i w jakim charakterze. Wymienić nazwisko i stopień pokrewieństwa</p>	nie
<p>30. Czy ktoś z członków rodziny miał obywatelstwo niemieckie (reichsdeutsch, volkdeutsch i jakiej grupy?). Wymienić nazwisko, stopień pokrewieństwa i na jakim stanowisku pracował w okresie okupacji?</p>	nie
<p>31. Czy ktoś z członków rodziny należał do ZWZ, AK, WIN, NSZ itp. i jaką pełnił funkcję? Wymienić nazwisko i stopień pokrewieństwa.</p>	nie
<p>32. Czy ktoś z członków rodziny był karany po wyzwoleniu? Za co, czym wyrokiem? Wymienić nazwisko i stopień pokrewieństwa</p>	nie

Ryc.34. Kwestionariusz osobowy z roku 1947



Rok 1940 to również okres wielkich zmian w życiu rodzinnym. Dnia 3 kwietnia 1940r. urodził się syn – Włodzimierz Maciej Ryszard, a 6 marca 1944r. -córka Maria Małgorzata [Ryc. 35, 36, 37].



**Ryc.35. Zdzisław Stolzmann z synem Włodzimierzem Maciejem (zw. Maciejem) – Mirów pod Częstochową**



**Ryc.36. Malżeństwo Stolzmannów z synem Maciejem – Częstochowa**



**Ryc.37. Zdzisław Stolzmann z dziećmi, Marią (zwaną Marytką) i Maciejem**

Były to wydarzenia wnoszące dużo radości w życie rodzinne Stolzmannów, w tym trudnym okresie wojny.

W październiku 1943 roku po porozumieniu z Profesorem Wrzoskiem, Dziekanem Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich, Prof. Stolzmann zorganizował tajne nauczanie w Częstochowie, które trwało do dnia 15 kwietnia 1945r., kiedy to zakończył działalność Wydział Lekarski Kursów Akademickich filii Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich. Studenci w ogólnej liczbie 102 słuchaczy i słuchaczek zostali przyjęci na I bądź II rok medycyny Uniwersytetu Poznańskiego. Prawie wszyscy

ukończyli studia już w „wolnej” Polsce. Większość z nich w okresie powojennym zajmowała samodzielne lub pomocnicze stanowiska pracowników nauki. Byli to biochemicy: Jerzy Pawełekiewicz, Stanisław Magas, Maria Bławacka i wielu innych. Działalność i zaangażowanie zostało docenione m.in. przez Częstochowskie Towarzystwo Lekarskie, które w dowód uznania za tę niebezpieczną, trudną działalność, zarówno na polu dydaktycznym, wychowawczym jak i lekarskim, przyjęło Zdzisława Stolzmana w poczet członków honorowych w 1951r. [Ryc. 38].

====O D P I S====

Z O K A Z J I 5 0 L E T N I E G O J U B I L E U S Z U

T O W A R Z Y S T W O L E K A R S K I E C Z Ę S T O C H O W S K I E

z a l i c z a

P r o f e s o r a D o k t o r a

Z D Z I S Ł A W A S T O L Z M A N N A

w u z n a n i u w y b i t n y c h z a s ł u g n a u k o w y c h i s p o ł e c z n y c h  
w p o c z e t s w y c h

C Z Ł O N K O W H O N O R O W Y C H

Prezes

/-/ Dr Orzechowski

*z/zgodzić*

Częstochowa dnia 28. X. 1951 r.

*P. Jankowski*

Towarzystwo Lekarskie  
Częstochowskie  
/odciśk pięci/

Sekretarz

/-/ T. Płomiński

**Ryc.38. Druk potwierdzający przyjęcie Zdzisława Stolzmana w poczet członków honorowych Towarzystwa Lekarskiego w Częstochowie**

Rada Państwa przyznała natomiast za tę chwalebną działalność Krzyż Kawalerski Orderu Polski Odrodzonej w 15-lecie zjazdu byłych wychowanków Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich w 1958r. w Warszawie.

## VI.4. Powrót do Poznania



**Ryc.39. Profesorowie, wykładowcy i grupa studentów Wydziału Lekarskiego przed Collegium Anatomicum w 1945r.**

W kwietniu 1945r., po uwolnieniu Poznania od niemieckiego okupanta, Dr filoz. Dr med. Z. Stolzmann wrócił na dawne stanowisko przy Katedrze Chemii Fizjologicznej - była to funkcja adiunkta. Okres ten to początek wytężonej pracy, zarówno dydaktycznej, akademickiej, jak i organizacyjnej. Tylko pracowitość i talent w „podwajaniu czasu”, nieprzeciętny upór w realizacji zamierzonych celów, pozwalały sprostać zadaniom odbudowy życia naukowego, jak również powrócić do badań rozpoczętych przed wybuchem wojny. Zadanie nie było łatwe, bowiem katedra była zupełnie zniszczona i pozbawiona jakichkolwiek pomocy naukowych i dydaktycznych – wymagała kompletnej odbudowy i reorganizacji.<sup>44</sup>

W tym czasie prowadził wykłady i egzaminował młodzież w zastępstwie, pełniącego wówczas funkcję Rektora Uniwersytetu Poznańskiego, Prof. Stefana Dąbrowskiego [Ryc. 39].

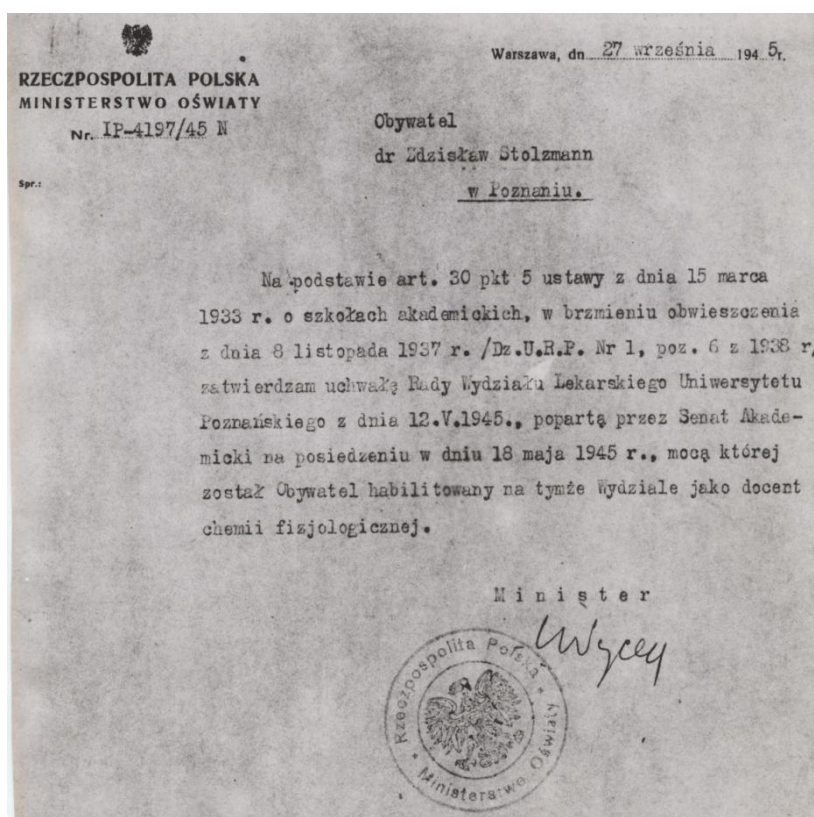
Powrót do badań zaowocował w 1945r. przewodem habilitacyjnym przesuniętym sprzed okresu wojny i wszczętym przez Radę Wydziału Lekarskiego UP

---

<sup>44</sup>Hasik J., Juszczyk J. (1979). *Dzieje Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Medycznej (1919-1979)*. Poznań. s. 51.

na podstawie rozprawy habilitacyjnej pt. „Udział czerwonych ciałek krwi człowieka w pobieraniu azotowych produktów trawienia białka” łącznie z drugą częścią pt. „Badania porównawcze nad różnicą stężeń składników azotowych niebiałkowych w krwinkach i osoczu”. Obydwa tytuły stanowią całość jednego zagadnienia. Rozprawa ta została wykonana, jak już wcześniej pisałam, w Katedrze Chemii Fizjologicznej Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1938-39 i była wydana w Polskiej Akademii Umiejętności 9 czerwca 1939 r. Mocą uchwały Rady Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego z dnia 12 maja 1945 roku, popartej przez Senat Akademicki w dniu w dniu 18 maja 1945r. i zatwierdzonej przez Ministra Oświaty Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 27 września 1945r. został, Dr filozofii i medycyny Zdzisław Stolzmann, habilitowany na tymże Wydziale, jako docent chemii fizjologicznej [Ryc. 40].

Kolejny okres w życiu Zdzisława Stolzmana to czas wyjątkowej pracy akademickiej, reorganizacji ćwiczeń, odbudowy katedry i wielu wyjazdów zagranicznych, które dawały szansę na doskonalenie metodyki badań i przeniesienie ich na grunt Katedry Chemii Fizjologicznej Wydziału Lekarskiego.



Ryc.40. Dokument potwierdzający habilitowanie na Wydziale Lekarskim UP jako „docenta chemii fizjologicznej” w dniu 12 maja 1945r.



**Ryc.41. Uniwersytet w Lund w Szwecji**

W roku 1946 został oddelegowany na 4-miesięczny kurs do Lund w Szwecji na stypendium, w celu zapoznania się z tamtymi pracownikami naukowymi [Ryc.41]. Po powrocie do kraju - w związku z ciężką chorobą Prof. Dąbrowskiego - powierzono mu kierowanie Zakładem Chemii Fizjologicznej. Po śmierci Prof. Dąbrowskiego, w dniu 01.05.1947r. został mianowany zastępcą Profesora w Katedrze Chemii Fizjologicznej. W tym też roku 1947, mocą Walnego Zebrania PTPN, wybrany zostaje na członka zwyczajnego Wydziału IV Lekarskiego. Był to czas intensywnej pracy, prowadził równocześnie zlecone zajęcia dydaktyczne, wykłady, egzaminy z zakresu chemii cukrów, białek i tłuszczów dla studentów Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego.<sup>45,46,47</sup>

Pracowitość i niekończąca się energia powodowała zaangażowanie w coraz to nowe funkcje. W dniu 16 kwietnia 1949 – Doc. Zdzisław Stolzmann - został mianowany Profesorem nadzwyczajnym chemii fizjologicznej przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i jednocześnie powołany na kierownika Katedry Chemii


---

<sup>45</sup>Kronika Akademii Medycznej w Poznaniu od 1 stycznia 1950r. do 30 września 1957r., T. 1, Poznań 1959, s. 199-202

<sup>46</sup> Meissner R.K. (2001). *Dziekani Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Medycznej*. w: *Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału Lekarskiego w Poznaniu. Studia i Materiały*. Pod redakcją Meissner R.K. Poznań. s.233- 235.

<sup>47</sup>Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za lata akademickie 1945-1954/55, PWN, Poznań 1958, s. 223-227

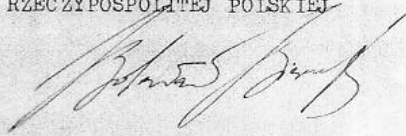
Fizjologicznej Wydziału Lekarskiego UP. [Ryc. 42,43]. Nieco później, bo w 1951 roku, został włączony w poczet honorowych członków Towarzystwa Lekarskiego Częstochowskiego, a w roku 1952 powołany na członka Komitetu Biochemicznego Wydziału II PAN.

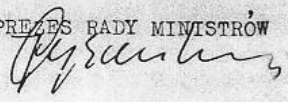
  
PREZYDENT  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

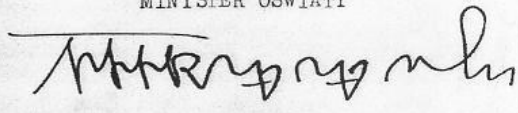
Warszawa, dnia 16 kwietnia 1949 r.

Obywatel  
dr ZDZISŁAW STOLZMANN  
docent i zastępca profesora  
Uniwersytetu Poznańskiego  
w P o z n a n i u

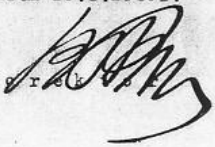
Mianuję Obywatela profesorem nadzwyczajnym Chemii  
Fizjologicznej na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu  
Poznańskiego w Poznaniu.-

PREZYDENT  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  


PREZES RADY MINISTRÓW  


MINISTER OŚWIATY  


Stwierdzam, że ob.dr Zdzisław  
Stolzmann objął obowiązki profesora  
nadzwyczajnego przy Kat.Chemii  
Fizjologicznej z dniem 16.4.1949r.

P r e z e s  


20.5.49r.

Ryc.42. Protokół nadania tytułu profesora nadzwyczajnego Chemii Fizjologicznej.



Uniwersytet Poznański  
(nazwa i adres urzędu)

## PROTOKÓŁ

### dopełnienie aktu ślubowania służbowego

W dniu 14 października 1949r. w lokalu Uniwersytetu Poznańskiego  
(nazwa urzędu i adres)

Ob. doc.dr Zdzisław Stolzmann  
(imię i nazwisko składającego)

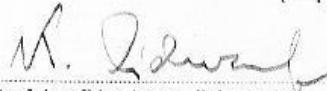
profesor nadzwyczajny na Wydz. Lekarskim U.P.  
(stanowisko służbowe) złożył ślubowanie według następującej roty:

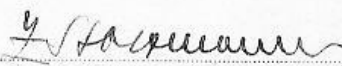
*„Ślubuję uroczyście, na powierzonym mi stanowisku urzędowym szczególnie w zakresie wychowania i nauczania powierzonej mi młodzieży, przyczynić się ze wszystkich sił do ugruntowania wolności, niepodległości i potęgi Rzeczypospolitej, której wierności zawsze dochowam; umacniać w młodzieży poszanowanie prawa i wierności dla Ludowego Państwa Polskiego; obowiązki mojego urzędu wypełniać gorliwie i sumiennie, ściśle przestrzegać obowiązujących przepisów i stosować się do zarządzeń władz szkolnych; dochować tajemnicy służbowej, a w postępowaniu kierować się zasadami godności, uczciwości i sprawiedliwości społecznej“.*

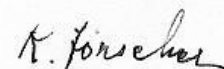
Ślubowanie odebrał Ob. Profesor dr Kazimierz Ajdukiewicz  
(imię i nazwisko)

w obecności asystenta Ob. Prof.dr Karola Jonschera,

Dziekana Wydziału Lekarskiego U.P.  
(imię i nazwisko oraz stanowisko służbowe)

  
(podpis odbierającego ślubowanie)

  
(podpis składającego ślubowanie)

  
(podpis asystenta)

Ryc.43. Protokół dopełnienia aktu ślubowania służbowego na profesora nadzwyczajnego

Efektam zamilowania do sfery medycyny laboratoryjnej bylo zdobycie w grudniu 1953r. tytułu specjalisty II stopnia z analityki [Ryc.44,45,46].

--- O d p i s ---

Poznań, dnia 20.8.1953 r.

Prezydium Wojew. Rady Narodowej  
w P o z n a n i u

WYDZIAŁ ZDROWIA  
Nr XIII/402/53

Z a ś w i a d c z e n i e

Stwierdza się, iż Ob. Prof.dr Stolzmann Zdzisław ur.24.8.1906 r. syn/córka/ Kazimierza zamieszkały w Poznań-Słowackiego 29 m 8. na podstawie orzeczenia komisji, w myśl § 18 zarządzenia Ministra Zdrowia z dnia 11 grudnia 1951 r. w sprawie zasad i trybu uznawania lekarzy za specjalistów w niektórych dziedzinach medycyny /Monitor Polski Nr A-103, poz 1507/ został uznany za specjalistę II-go stopnia w zakresie analityki

pieczęć okrągła z godłem  
Prezydium Wojewódzkiej Rady  
Narodowej w Poznaniu

Kierownik Wydziału Zdrowia  
/-/ podpis nieczytelny

Alad...  
K...  
D...

Ryc.44. Zaświadczenie o uznaniu za specjalistę II stopnia w zakresie analityki.

Poznań, dnia 3.7.1945r.

L.dz. 557 /45 P.

Z a ś w i a d c z e n i e .

Zarząd Izby Lekarskiej Poznańskiej stwierdza na podstawie przedłożonych  
zaświadczeń, że

członek Izby Lekarskiej Poznańskiej

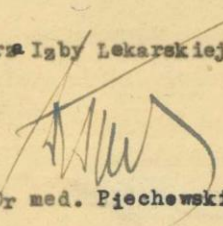
Doc.dr. S t e l z m a n n Zdzisław

ur. 24.8.1906 w Poznania.

odbył wyszkolenie specjalistyczne w zakresie bakterjologii i analityki,

co upoważnia doc.dr. Stelzmana Zdzisława w myśl art. 13/2/ "wzruszeń  
o ogłaszaniu i reklamowaniu się lekarzy" - /Dz.Urz.Izb Lek. Nr. 4/35/ -  
do prowadzenia tytułu specjalisty w zakresie bakterjologii i analityki.

za Komisarza Izby Lekarskiej Pozn.

  
/-/ Dr med. Pięchewski

Ryc.45. Zaświadczenie o odbyciu szkoleń w zakresie bakteriologii i analityki.

O d p i s

Poznań, dnia 12.1.1959 r.

Prezydium Rady Narodowej

m Poznania

Nr 629

Z a ś w i a d c z e n i e

Obyw. Prof.dr med. Stolzmann Zdzisław, ur. dnia 24.8.1906 r.  
w Poznaniu posiadający dypl.lek.Nr 505/36 z dnia 28.5.1936 r.  
wyd.przez Uniw.Poznański /Wydz.Lek./ na podstawie art.  
4.ust. z dnia 28.10.1950 r. o zaw.lek. /Dz.U.R.P.Nr 50 poz.  
458/ oraz § 3 ust. 1 i § 4 ust.1 rozporządzenia Ministra  
Zdrowia z dnia 2 sierpnia 1951 r. Dz.U.Nr 43, poz 328/  
upoważniony jest do wykonywania zawodu  
lekarza-med.

fotografia z pieczętą  
okrągłą i godłem  
Prezydium Rady Narodowej  
Miasta Poznania  
Zaświadczenie o prawie  
wykonywania zawodu.

za Prezydium Rady Narodowej  
m Poznania

Kierownik Wydziału Zdrowia

*Kozicki* /-/ J. Kozicki/

./.

**Ryc.46. Zaświadczenie upoważnienia do wykonywania zawodu lekarza -med.**

Z wydarzeń niezwykle istotnych w pracy dydaktyczno – naukowej należy wspomnieć o stanowisku Kuratora w Katedrze Chemii Fizjologicznej w Pomorskiej Akademii Medycznej [Ryc. 47]. Działalność ta trwała 4 lata, od 1950 do 1954 roku. Z okresu tego zachowały się liczne wspomnienia współpracowników, nie zabrakło również tych zabawnych, które przytoczę w dalszej części pracy.<sup>48,49,50</sup>

<sup>48</sup>Dziesięciolecie Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie 1948-1958.

Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich; 1958, s.42

<sup>49</sup>Miętkiewski E. (1979). *XXX lat Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie*. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich. s.139.

<sup>50</sup>Galwa I., Jaworska D., Machoy Z., Marcinkowski T. (1998). *Album pięćdziesięciolecia Pomorskiej Akademii Medycznej. Nauczyciele i wychowankowie Szczecin 1948-1998*. Pod red. Eugeniusza Miętkiewskiego. Szczecin: Wydawnictwo Pomorskiej Akademii Medycznej. s. 63.



**Ryc.47. Pomorska Akademia Medyczna**

Praca w odległym Szczecinie nie tylko umniejszała wolny czas Profesora, ale stawiała nowe wyzwania: organizowanie kolejnego miejsca pracy, stworzenie zaplecza badawczego, głoszenie wykładów, przeprowadzanie egzaminów dla studentów II roku medycyny i stomatologii.<sup>51,52,53</sup>



**Ryc.48. Prof. Zdzisław Stolzmann – dziekan WLAM w Poznaniu 1956 – 1960**

W roku 1956 stanął przed kolejnym wyzwaniem, bowiem został wybrany na Dziekana Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Poznaniu (był pierwszym wybranym, a nie nominowanym dziekanem w historii Akademii Medycznej wydzielonej z Uniwersytetu Poznańskiego w 1950r.). Funkcję tą sprawował przez dwie kadencje do roku 1960 [Ryc.48]. Obowiązki dziekana, kierownika, kuratora, egzaminatora i społecznika w żaden sposób nie przeszkadzały w podejmowaniu nowych wyzwań.<sup>54,55</sup>

Jednym z nich był wyjazd w 1958 roku do USA po otrzymaniu stypendium fundacji

---

<sup>51</sup>Kojder I. (2008). *Powstawanie uczelni medycznej na Pomorzu Zachodnim. Historia nauczania dziedzin medycyny w Pomorskiej Akademii Medycznej. T.2.* Szczecin: Wydawnictwo Pomorskiej Akademii Medycznej, s. 44. Trylogia 60-lecia Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie. ISBN: 978-83-61517-02-3.

<sup>52</sup>Kronika Akademii Medycznej w Poznaniu od 1 stycznia 1950r. do 30 września 1957r., T. 1, Poznań 1959, s. 197-215

<sup>53</sup>Meissner R.K. (2001). *Dziekani Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Medycznej. w: Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału Lekarskiego w Poznaniu. Studia i Materiały.* Pod redakcją Meissner R.K., Poznań, s.213, 214, 233- 235.

<sup>54</sup>Kronika i Bibliografia Dorobku Naukowego Akademii Medycznej w Poznaniu 1957/58 – 1963/64, s.18.

<sup>55</sup>Hasik J., Juszczak J. (1979). *Dzieje Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Medycznej (1919-1979).* Poznań. s. 90, 167.

Rockefellera, aby poznać inne biochemiczne ośrodki badawcze, a następnie pozyskaną wiedzę wdrożyć w prowadzonej przez siebie Katedrze Chemii Fizjologicznej.

Oprócz wizyty w USA Profesor zapoznał się z ośrodkami naukowymi w Anglii, Francji, Belgii, Szwajcarii i RFN,<sup>56,57</sup> goszcząc następnie wielu Profesorów z rewizytą w Poznaniu.

Zamiłowanie do badań, chęć poznawania nieznanych na ówczesne czasy funkcji żywego organizmu oraz nieodparte pragnienie połączenia wiedzy teoretycznej z praktyczną były powodem kolejnych pomysłów młodego naukowca. Prof. Zdzisław Stolzmann, w całym swoim badawczym życiu, starał się znaleźć najlepszy sposób zarówno wykrycia, jak i leczenia poszczególnych jednostek chorobowych. W latach 1957-1961 był drugim w historii diagnostyki Krajowym Konsultantem ds. Analityki Lekarskiej. Pierwszym konsultantem był Prof. Grzegorz Bagdasarian<sup>58</sup>.

Postać tak interesująca jak Prof. Zdzisław Stolzmann – lekarz biochemik, to mistrz kształcenia lekarzy diagnostów, którym do postawienia jak najszybszej i najtrafniejszej diagnozy niezbędna była pomoc badań laboratoryjnych.

Dzięki lekarzom – diagnostom mamy dzisiejszą analitykę. Oni rozpoczęli walkę o wprowadzenie coraz to nowych metod, udoskonalanie ich, zmniejszanie ilości badanej próbki. Dzięki tym postępom diagnostycznym, prowadzeniu badań przesiewowych, możliwe stało się wczesne wykrycie choroby i skuteczne leczenie.

Podczas piastowania funkcji konsultanta krajowego, wyspecjalizował ośmiu lekarzy w zakresie analityki lekarskiej. Wśród nich sześciu to asystenci Zakładu Chemii Fizjologicznej i warto ponownie wymienić ich nazwiska: Cz. Pietz, M. Przewoźnik, J. Chmiel, H. Karoń, J. Patelski, M. Urbanowicz.<sup>59</sup> Zakład ten w tamtym okresie był ośrodkiem szkoleniowym dla lekarzy z całej Wielkopolski zainteresowanych analityką lekarską. Oprócz roli kierowniczej, jaką spełniał Prof. Zdzisław Stolzmann, trzeba tu wspomnieć o dołączających do niego współpracownikach - Dr med. Józefie Chmielu, w późniejszym czasie Profesorze i Kierowniku Katedry Biochemii i Analityki Medycznej

---

<sup>56</sup>Kronika i Bibliografia Dorobku Naukowego Akademii Medycznej w Poznaniu 1957/58 – 1963/64, s. 82

<sup>57</sup> Meissner R.K. (2001). *Dziekani Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Medycznej*. w: *Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału Lekarskiego w Poznaniu. Studia i Materiały*. Pod redakcją Meissner R.K., Poznań. s.235.

<sup>58</sup> Meissner R.K. (2001). *Dziekani Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Medycznej*. w: *Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału Lekarskiego w Poznaniu. Studia i Materiały*. Pod redakcją Meissner R.K. Poznań. s.235.

<sup>59</sup> Meissner R.K. (2001). *Dziekani Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Medycznej*. w: *Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału Lekarskiego w Poznaniu. Studia i Materiały*. Pod redakcją Meissner R.K. Poznań. s.235.

i Dr med. Jerzym Patelskim, późniejszym Profesorem i Kierowniku Katedry Chemii Ogólnej - którzy sprawowali funkcję konsultantów wojewódzkich.

Kontynuując pracę nad metodami analitycznymi i kształceniem diagnostów – przewodniczył Sekcji Analityki Lekarskiej przy Polskim Towarzystwie Lekarskim. Był organizatorem I Zjazdu Sekcji Analityki Lekarskiej 19 maja 1962r. w Warszawie oraz II Zjazdu Sekcji Analityki Lekarskiej w październiku 1964r. w Jeleniej Górze [Ryc.4,5,6].

W latach 1960/61 pełnił funkcję członka Komisji do spraw Sprzętu Naukowego oraz Rady Naukowej Matki i Dziecka, jak również był przewodniczącym komisji opracowującej formy szkolenia pedagogicznego pomocniczych pracowników nauki.<sup>60</sup> Nie sposób pominąć otrzymanych w tamtym okresie odznaczeń – w 1957r. „Za wzorową pracę w służbie zdrowia” i w 1958r. Krzyża Kawalerskiego Orderu Polonia Restituta (za wcześniej wspomnianą działalność w tajnym nauczaniu w czasie okupacji).

Uwieńczeniem działalności naukowej i jako docenienie zasług na tym polu było przyznanie tytułu profesora zwyczajnego w 1963 roku.

## **VI.5. Aktywność sportowa**

*Różnica między ludźmi, którzy realizują swoje marzenia, a całą resztą świata nie polega na zasobności portfela. Chodzi o to, że jedni przez całe życie czytają o dalekich lądach i śnią o przygodach, a inni pewnego dnia podnoszą wzrok nad książki, wstają z fotela i ruszają na spotkanie swoich marzeń”*

Wojciech Cejrowski

Niewiele jest osób, które potrafią łączyć pracę zawodową, społeczną i organizacyjną, wykonując jednocześnie wszystkie postawione sobie zadania w sposób wysoce perfekcyjny i znajdując jeszcze czas, aby oddawać się swoim pasjom. Zdzisław Stolzmann potrafił „podwajać czas” i wywiązywał się z postawionych sobie zadań wzorowo, nie zaniedbując uprawiania różnych dziedzin sportowych.

Należał i prężnie działał w AZS<sup>61</sup> [Ryc.49].

---


<sup>60</sup>Kronika i Bibliografia Dorobku Naukowego Akademii Medycznej w Poznaniu 1957/58 – 1963/64, s. 27-29, 83.

<sup>61</sup>Warsicki S. *Działalność AZS w Poznaniu 1919-1969*. UAM w Poznaniu Wydział Filozoficzno-historyczny. Seria historia nr 30, s. 27-31, 156-163.



**Legitymacja ważna na miesiąc:**

Styczeń 19.....	Luty 19.....	Marzec 19.....	Kwiecień 19.....
<i>Skradczizna na 1949 jedyną coraz na proplani. Odzież</i>			
Maj 19.....	Czerw. 19.....	Lipiec 19.....	Sierp. 19.....
Wrzes. 19.....	Paźdz. 19.....	Listop. 19.....	Grudz. 19.....
Styczeń 19.....	Luty 19.....	Marzec 19.....	Kwiecień 19.....
Maj 19.....	Czerw. 19.....	Lipiec 19.....	Sierp. 19.....
Wrzes. 19.....	Paźdz. 19.....	Listop. 19.....	Grudz. 19.....



**AKADEMICKI ZWIĄZEK SPORTOWY  
W POZNANIU**

**LEGITYMACJA  
CZŁONKOWSKA**

NR 9.

K-0972 D. P. Nr 1 — 628/47



**Doc. dr. Stolzmann Legitymacja ważna na miesiąc:**

Kol. Zdzisław

ur. 24.8.1906

Poznań

zam. Poznań

~~Stowackiego 29 m. 8~~

jest członkiem .....  
wspierającym

**Akademickiego  
Związku Sportowego  
w Poznaniu**

podpis właśc. legitymacji Zdzisław Stolzmann

Za Zarząd ch. Schichald.

Sekretarz ..... Prezes .....

Data 19.5.1947

Styczeń 19.....	Luty 19.....	Marzec 19.....	Kwiecień 19.....
Maj 19.....	Czerw. 19.....	Lipiec 19.....	Sierp. 19.....
Wrzes. 19.....	Paźdz. 19.....	Listop. 19.....	Grudz. 19.....
Styczeń 19.....	Luty 19.....	Marzec 19.....	Kwiecień 19.....
Maj 19.....	Czerw. 19.....	Lipiec 19.....	Sierp. 19.....
Wrzes. 19.....	Paźdz. 19.....	Listop. 19.....	Grudz. 19.....

Ryc. 49. Legitymacja członkowska AZS Zdzisława Stolzmana.



**Ryc.50. Prof. Stolzmann, jako miłośnik wioślarstwa**



**Ryc.51. Górskie wyprawy ze studentami i przyjaciółmi**



**Ryc.52. Prof. Stolzmann na wyprawach górskich w Tatry (z „kozą” w rękach)**



**Ryc.53. Dolina Miętusia, od lewej: Prof. Chmiel, Prof. Drewsowa, Prof. Stolzmann z żoną**

Był miłośnikiem polskich gór [Ryc.51,52,53]. Górskie wyprawy przynosiły odprężenie i dodawały sił, aby po mistrzowsku wypełniać swoją dydaktyczną misję. Niestety, zbyt mało wolnego czasu uniemożliwiało częste wyjazdy na tatrzańskie szlaki. Z ustnego przekazu syna wiadomo mi, że w okresie zimowym obowiązkowo spędzał zawsze około dwóch tygodni w Tatrach. W sposób niezwykle aktywny pokonywał coraz to nowe szlaki górskie. Do górskich wypraw i czynnego spędzania czasu namawiał zdecydowanie swoich studentów i na swoim przykładzie przekonywał ich o płynących z tych wypraw korzyści zarówno zdrowotnych jak i intelektualnych. Profesor z racji wielu wykładów i prowadzonych ćwiczeń wymagających mówienia, bardzo często cierpiał na stany zapalne górnych dróg oddechowych. Wyprawy górskie były ukojeniem dla krtani, strun głosowych i przede wszystkim regeneracją sił.

W Poznaniu wędrówki zastępowała wiosłarska pasja [Ryc.50]. Był propagatorem tegoż sportu – zachęcał studentów do uprawiania tej dyscypliny. Dzięki takim działaczom jak Zdzisław Stolzmann, w okresie międzywojennym i po 1945 roku, wiosłarstwo rozwijało się prężnie. Na początku kierownictwo propagowało turystykę rekreacyjną, zachęcając młodzież do czynnego wypoczynku. Z relacji ustnych jednego z ówczesnych studentów II roku Wydziału Lekarskiego – obecnie lekarza specjalisty medycyny pracy - Dr płk. Stanisława Góry wynika, że decyzję o przystąpieniu do sekcji wiosłarskiej zawdzięcza właśnie ówczesnemu docentowi Zdzisławowi Stolzmannowi, którego nazywa niekwestionowanym mistrzem. On właśnie w czasie wykładów zawsze znalazł wolną chwilę, aby opowiedzieć o plusach czynnego wypoczynku i zachęcić młodych ludzi do uprawiania sportów. Czynił to tak przekonywująco, że męska brać studencka chętnie decydowała się na wstąpienie do różnych sekcji sportowych. Ten wymagający wykładowca po przeprowadzonych zajęciach dydaktycznych przemieniał się w zapalonego sportowca, prowadząc naukę wiosłowania. Z nauczycielskim poświęceniem uczył nawet najdrobniejszych szczegółów – jak trzymać wiosła, jaką zachować postawę, itp. Bardzo chętnie dzielił się każdą swoją umiejętnością. Z relacji wspomnianego Dr Góry wynika też, że studenci cieszyli się z posiadania tak bliskich relacji z kierownikiem katedry. Zajęcia odbywały się nad Wartą, na początku były to krótkie wyprawy wodne od Katedry Poznańskiej na Ostrowie Tumskim do Starołęki. Zdzisław Stolzmann tak długo uczył sztuki wiosłarskiej i towarzyszył każdemu uczniowi w jego wędrówce, dopóki bezbłędnie nie opanował tego kunsztu. W związku z takimi działaniami Profesora wśród wielu dyscyplin sportowych AZS, wiosłarstwo rozwijało się dynamicznie i cieszyło się dużą popularnością wśród młodzieży. Zresztą

już po odzyskaniu niepodległości i z chwilą powstania Uniwersytetu Poznańskiego 7 maja 1919r., w Poznaniu został utworzony w 1919 roku Polski Związek Towarzystw Wioślarskich, który koordynował działalność istniejących sekcji i klubów. Tradycje tej dyscypliny, od początku jej istnienia, cały czas rozwijały się dwukierunkowo – turystyka wioślarska i szkolenia regatowe. Głównym celem było rozbudzenie wśród młodzieży zamiłowania do uprawiania sportów wodnych. Uważano bowiem, że spędzenie wolnego czasu w pogodnej atmosferze wycieczkowej na wodzie jest najbardziej skuteczną formą wypoczynku, poznawczą i zdrowotną. Tylko zapał działaczy AZS spowodował, że prawie całkowicie zniszczona, a zbudowana przed drugą wojną, przystań wioślarska, jak i cały sprzęt wioślarski, udało się odbudować. Z pomocą działaczom przyszły warunki geograficzne Poznania. Rozmieszczenie Poznania nad Wartą umożliwiło dotarcie do wielu przepięknych zakątków Polski drogą wodną. Dzięki tym poczynaniom wielu studentów skorzystało z takiej formy wypoczynku, zarażając swoją pasją młodszych kolegów. Zachowanie ówczesnych wykładowców – mistrzów powinno znaleźć naśladowców wśród obecnej kadry, którzy w trudnych, „zabieganych” czasach mogliby zachęcać młode pokolenie do czynnych form wypoczynku.

Po wyjeździe z kraju nadal czynnie spędzał wolny czas. Będąc wśród studentów w Tunisie, tak jak w Polsce, zachęcał ich do uprawiania sportów wodnych, którym w tamtym regionie szczególnie sprzyjał ciepły klimat śródziemnomorski. Profesor w korespondencji listowej do kraju, pisał: „klimat jest tak piękny, że nie ma porównania z naszym, słońca dużo i bliskość ciepłego morza dają dużo przyjemności. Zima jest przykra o tyle, że jest sporo wilgoci, ale temperatura nie obniża się poniżej 6 st. C. Najzimniejszy miesiąc to grudzień i styczeń, choć ja w styczniu kąpałem się w morzu w południe, tak dobrze słońce grzało”.

Dzięki zamiłowaniom sportowym, Profesor był często otoczony grupą młodzieży akademickiej, która podzielała jego pasję [Rys. 54].



**Ryc.54. Prof. Stolzmann żeglujący w grupie przyjaciół.**

## VI.6. Wyjazd na stałe z Kraju

W dniu 27 stycznia 1965r. Prof. Stolzmann wyjechał do Tunisu gdzie, jako ekspert WHO, był organizatorem i kierownikiem Katedry Biochemii. Profesor prowadził i rozwijał tam Katedrę Biochemii w latach 1965 – 1976.<sup>62,63,64,65</sup>

W relacjach z pobytu w Tunisie podkreślał swoją satysfakcję z pracy na tamtejszym uniwersytecie pisząc, że: „, młodzież jest jak wszędzie, tak samo jak u nas w kraju. Obok bardzo zdolnych jest większość przeciętnie uzdolniona, a podobnie jak u nas 25% słabych uczniów. Trzeba jednak zaznaczyć, że studiować tutaj jest nieporównywalnie trudniej niż w Polsce. Np. w drugim roku zdaje się w całym tygodniu pięć przedmiotów pisemnie: anatomię, histologię, patofizjologię, biochemię i biofizykę, a w następnym tygodniu wszystkie przedmioty jednego dnia w egzaminie ustnym. Kto nie uzyska minimum w jednym z przedmiotów na egzaminie pisemnym, zdaje wszystko jeszcze raz jesienią i jeżeli wtedy nie uzyska minimum, powtarza rok. Egzaminy wolno zdawać tylko trzy razy potem wysiadka bez apelacji.”<sup>66</sup>



**Ryc.55. Prof. Zdzisław Stolzmann ze studentami w Tunisie.**

<sup>62</sup>Roczniki Akademii Medycznej w Poznaniu tom I, 1964/1965, s.202

<sup>63</sup>Roczniki Akademii Medycznej w Poznaniu tom II-III, 1965/66 – 1966/67, s.202

<sup>64</sup> Meissner R.K. (2001). *Dziekani Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Medycznej. w: Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału Lekarskiego w Poznaniu. Studia i Materiały.* Pod redakcją Meissner R.K. Poznań. s.213, 214, 233- 235.

<sup>65</sup>Pihan-Kijasowa A. (2008). *Poczet Członków Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 1857-2007.* Poznań: PTPN, s. 397.

<sup>66</sup> Oryginał listu z 4 marca 1967r. (Ryc. nr 111, s. 157)



Profesor Stolzmann jak zawsze w kraju, tak i tutaj profesjonalnie podchodził do swoich obowiązków i sumiennie przekazywał swoją wiedzę i umiejętności pamiętając o zachowaniu dobrych relacji ze studentami, biorąc udział w organizowanych przez nich spotkaniach [Ryc.55].

W roku 1976 po przejściu na emeryturę opuścił Tunezję i ostatnie 25 lat życia spędził w USA [Ryc.56].



**Ryc.56. Prof. Zdzisław Stolzmann po wyjeździe do Tunisu, a następnie do USA (z najmłodszym synem Wojciechem Andrzejem i drugą żoną Ewelina)**

Myśl naukową Prof. Stefana Dąbrowskiego kontynuował i rozwijał Prof. Zdzisław Stolzmann, a po Jego wyjeździe do Tunisu i USA, tę biochemiczną sztafetę pokoleń przejęli Jego uczniowie, m.in. Prof. Józef Chmiel, Prof. Halina Karoń, Prof. Jerzy Patelski, Prof. Bożena Galas-Zgorzalewicz, Prof. Andrzej Łukaszyk, Prof. Wiesław H. Trzeciak i Prof. Lech Torliński.

Pamięć o zasługach Profesora znajdowała odzwierciedlenie w staraniach jego uczniów o nadanie mu zasłużonych tytułów, jako podkreślenie jego zasług i ważkość dokonań [Ryc.57,58,59,60].

Poznań, dnia 4 września 1885r.

AKADEMIA MEDYCZNA  
im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu  
KATEDRA I ZAKŁAD BIOCHEMII KLINICZNEJ  
60-529 Poznań, ul. Dąbrowskiego 79/601  
Coi. Adama Wrzaska  
tel. (061) 477-458 w. 165, fax (061) 477-490

PT  
Zarząd Główny PTDL  
w Warszawie

Mam zaszczyt przedstawić prośbę  
o nadanie Profesorowi dr hab. med.  
Zdzisławowi Stolzmannowi  
godności członka honorowego PTDL.

Prof. Stolzmann urodził się 24 sierpnia  
1806r. Jako absolwent dwóch wydziałów  
[chemii i lekarskiego] Uniwersytetu  
Poznańskiego całe swoje życie związał  
z chemią fizjologiczną i analityczną.  
W latach 1857-1861 był dziekanem  
w historii naszej dyscypliny lekarskiej.  
Konsultantem ds. analityki lekarskiej.  
W latach 1861-1881 przewodniczył Sekcji  
Analityki Lekarskiej przy Polskim Towarzystwie Lekarskim.  
Był organizatorem I Zjazdu Sekcji An-  
lityki Lekarskiej 19.V. 1862 w Warszawie oraz II Zjazdu  
Sekcji w październiku 1864 w Jeleniej Górze. Wielko-  
roczną m.in. Prof. Stolzmann było stworzenie kate-  
dru i laboratorii II Zjazdu Sekcji w I Zjazd Pol.  
Tow. Fizjologicznej Laboratorijnej  
jest wyjątkowo wiele pokoleń biochemików  
klinikarzy. Z wyrazami szacunku  
Lech Torbiński

Ryc.57. Oryginał pisma do Zarządu Głównego PTDL w Warszawie w celu przyznania członkostwa honorowego.

Opinia

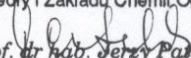
w sprawie nadania tytułu członka honorowego  
Polskiego Towarzystwa Diagnostyki Laboratoryjnej  
Panu Prof.dr hab. Zdzisławowi Stolzmannowi

Oдноśna prośba Pana Prof.dr hab. Lecha Torlińskiego do Zarządu Głównego Towarzystwa znajduje należyte uzasadnienie w opisanej, wieloletniej, wszechstronnej, usługowej, dydaktycznej i naukowej działalności Profesora Stolzmana w obrębie tej dyscypliny. Jej zły stan skłonił Profesora jako specjalistę krajowego w zakresie analityki lekarskiej do podjęcia szeroko zakrojonych działań organizacyjnych w ścisłej współpracy z Departamentem Profilatyki i Lecznictwa Ministerstwa Zdrowia /Panowie dyr. Olędzki i dr Sagan/ i powołanymi specjalistami wojewódzkimi.

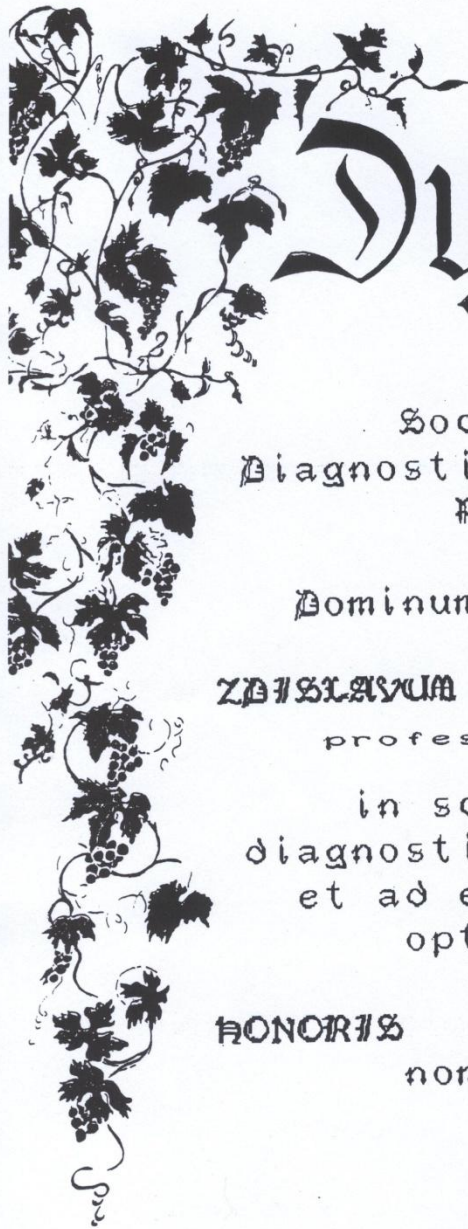
Można tu wymienić rozpoznawanie skali potrzeb oraz zadań i sposobów ich rozwiązywania w lecznictwie krajowym /załączona odbitka artykułu z czasopisma "Zdrowie Publiczne" nr 5/57/ i wzorowych ośrodkach stołecznych i prowincjonalnych Czechosłowacji /przedstawione Ministerstwu szczegółowe sprawozdania i wnioski z kilkutygodniowej wizytacji przeprowadzonej przez dwuosobową delegację specjalistów wojewódzkich/, zbiorowo opracowane Metody badań analitycznych społecznych zakładów służby zdrowia /Ministerstwo Zdrowia, Departament Profilatyki i Lecznictwa, Państwowy Zakład Wydawnictwa Lekarskich, Warszawa, 1959 r./.

Pan Profesor dr hab. Zdzisław Stolzmann był inspiratorem i koordynatorem znacznej części tych działań, które dały podwaliny rozwoju niedocenianej wcześniej diagnostyki laboratoryjnej jako specjalności lekarskiej. Stanowi to znakomitą podstawę dla przyznania tytułu członka honorowego Polskiego Towarzystwa Diagnostyki Laboratoryjnej.

Poznań, dnia 18. 09. 1995 r.

KIEROWNIK  
Katedry i Zakładu Chemii Ogólnej  
  
prof. dr hab. Jerzy Patelski

**Ryc.58. Opinia Prof. Jerzego Patelskiego w sprawie nadania tytułu członka honorowego PTDL.**



# DIPLOMA

Societas Artis  
Diagnosticae Laboratoriae  
Polonorum  
in  
Dominum Illustrissimum

ZBISLAWA STOLZMANN  
professorem doctorem

in scientia artis  
diagnosticae laboratoriae  
et ad eam promovendam  
optime meritum

HONORIS CAUSA SOCIETAS  
nomen contulit

Dagna Bobilewicz

R. C. PRÆSIDIUS

DATUM VARSAVIAE DIE XXI MENSIS SEPTEMBRIS ANNO DOMINI MCMXXV

Ryc.59. Dyplom uzyskana tytułu członka honorowego PTDL przez Prof. Stolzmann.



**AKADEMIA MEDYCZNA IM. K. MARCINKOWSKIEGO**

61-701 POZNAŃ,

UL. FREDRY 10  
FAX (0-61) 520-455

TELEFONY: CENTRALA 52-11-61 • REKTOR 52-03-42 • DYREKTOR ADM. 52-28-97 • TELEX 0414321 am pl.

L. dz. WL I / 1541 / 1996

Poznań

8 lipca 1996 roku

Pan  
Prof.dr hab. Zdzisław S T O L Z M A N N  
11015 Whittingam  
Houston, Texas, 77099  
U.S.A.

Wielce Szanowny Panie Profesorze,

Kolegium Rektorskie Akademii Medycznej im. Karola Marcinkowskiego, na wniosek Dziekana Wydziału Lekarskiego I --w uznaniu zasług Pana Profesora w działalności dydaktycznej, naukowej, organizacyjnej i wychowawczej - przyznało Panu Profesorowi

MEDAL ZA ZASŁUGI DLA UCZELNI

oraz MEDAL PAMIĄTKOWY IM.KAROLA MARCINKOWSKIEGO

Mamy zaszczyt przekazać Panu Profesorowi przyznane medale wraz z serdecznym podziękowaniem za wieloletnią działalność naukową, dydaktyczną i organizacyjną w naszej uczelni również w okresie okupacji hitlerowskiej jako Kierownika Filii Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich w Częstochowie. Gratulujemy olbrzymich sukcesów naukowych, wychowania wielu pokoleń lekarzy oraz analityków i biochemików klinicznych. W związku ze zbliżającą się rocznicą Pańskich urodzin - w dniu Jubileuszu 90-lecia życzymy Panu Profesorowi dużo zdrowia i radości z wielkich sukcesów, które Pan Profesor osiągnął w swojej długoletniej działalności naukowej.

Z wyrazami wielkiego szacunku i poważania

D z i e k a n  
Wydziału Lekarskiego I

prof.dr hab.Kazimierz Rzymski

R e k t o r

prof.dr hab.Janusz Gadziński

Ryc.60. Oryginał pisma potwierdzającego przyznanie Prof. Stolzmannowi medalu za zasługi dla uczelni oraz medalu pamiątkowego im K. Marcinkowskiego.



Ryc.61. Nagrobek Prof. Zdzisława Stolzmana w Poznaniu

Zmarł w Houston 08.08.1997r. (kilka dni przed 91 rocznicą swoich urodzin). Pogrzeb odbył się 13.09.1997r. na cmentarzu Górczyńskim w Poznaniu<sup>x</sup> [Ryc.61].<sup>67,68</sup> Podsumowując biografię Profesora, chciałabym posłużyć się słowami Ojca Świętego Jana Pawła II wypowiedzianymi na spotkaniu ówczesnego Rektora Janusza Gadzinowskiego i innych 55 rektorów polskich wyższych uczelni z Janem Pawłem II w Watykanie:

***„Być członkiem społeczności akademickiej zobowiązuje! Trzeba, aby środowiska akademickie odzyskały swój tradycyjny autorytet moralny, aby stawały się na nowo sumieniem narodu, dając przykład cnót obywatelskich i patriotycznych.”***

<sup>x</sup> sektor IPD, rząd 6, nr 22 (urna).

<sup>67</sup>Biuletyn Informacyjny rok XXII, Akademia Medyczna im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, sierpień-październik 1997, nr 5/90, s. 125

<sup>68</sup> Meissner R.K. (2001). *Dziekani Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Medycznej*. w: *Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału Lekarskiego w Poznaniu. Studia i Materiały*. Pod redakcją Meissner R.K. Poznań. s.213, 214, 233- 235.

Po śmierci Profesora Zdzisława Stolzmana na posiedzeniu RWL Prof. dr hab. Andrzej Obrębowski wygłosił przemówienie pożegnalne, w którym przedstawił sylwetkę Profesora, jako wybitnego człowieka, pedagoga, naukowca i społecznika [Ryc.62].

**Przemówienie pożegnalne  
wygłoszone na posiedzeniu RWL I  
w związku ze śmiercią prof. dr. hab. Zdzisława Stolzmana**

Prof. dr hab. Zdzisław Stolzmann urodził się 24 sierpnia 1906 roku w Poznaniu – po ukończeniu w 1924 roku Gimn. im. Marii Magdaleny w Poznaniu rozpoczął studia na Uniwersytecie Poznańskim – ukończył najpierw chemię na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym a następnie medycynę na Wydziale Lekarskim.

W roku 1929 otrzymał stopień doktora filozofii w zakresie chemii na podstawie rozprawy wykonanej w Zakładzie Chemii Ogólnej Wydziału Rolniczo-Leśnego; dyplom lekarza uzyskał w 1936 roku a stopień doktora medycyny w roku 1938 na podstawie pracy wykonanej w Zakładzie Chemii Fizjologicznej pod kierunkiem prof. dr. hab. St. Dąbrowskiego nt.: „Wahania zawartości mocznika i właściwego azotu pozabiałkowego w krwinkach i osoczu u człowieka na czczo i w czasie trawienia pokarmów białkowych” – za pracę tę Senat Uniwersytetu Poznańskiego przyznał prof. dr. hab. Stolzmannowi w 1938 roku prestiżową nagrodę w postaci „ZŁOTEGO MEDALU”.

W czasie okupacji hitlerowskiej przeniósł się do Częstochowy, gdzie był organizatorem i kierownikiem filii Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich od 1 września 1943 roku – gdzie polska młodzież studiowała potajemnie medycynę. Za pracę dydaktyczną w tajnym Uniwersytecie Ziemi Zachodnich otrzymał w 1958 roku Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski.

W marcu 1945 r. wrócił do Poznania na stanowisko adiunkta w Katedrze Chemii Fizjologicznej – aby zorganizować zniszczony w czasie działań wojennych zakład i pracę dydaktyczną. W tym samym roku przeprowadził przewód habilitacyjny – od maja 1947 roku po śmierci prof. dr. hab. Stefana Dąbrowskiego przejął kierownictwo Katedry Chemii Fizjologicznej, które prowadził do roku 1965 (od 1949 roku jako profesor nadzwyczajny, a od 1963 roku jako profesor zwyczajny).

Przez dwie kadencje był Dziekanem Wydziału Lekarskiego w latach 1956–1960. W latach 1950–1954 prowadził również zajęcia dydaktyczne z zakresu chemii fizjologicznej dla studentów medycyny i oddziału stomatologii w Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie. W latach 1957–1961 był Krajowym Konsulem ds. analit. lekarskiej. Od 1965 roku do 1976 roku jako ekspert WHO był Kierownikiem Katedry Biochemii na Uniwersytecie w Tunisie – Tunezja.

Zasłużony nauczyciel akademicki, wychowawca wielu pokoleń młodzieży i kady nauczycielskiej, członek szeregu towarzystw naukowych – praojciec współczesnej diagnostyki laboratoryjnej i wychowawca pokoleń analityków i biochemików klinicznych. Wielki patriota.

Zmarł 13 sierpnia 1997 roku w Houston (USA) – pogrzeb odbył się 13 września 1997 roku na cmentarzu górczyńskim w Poznaniu.

prof. dr hab. Andrzej Obrębowski

**Ryc.62. Przemówienie pożegnalne Profesora Obrębowskiego z posiedzenia RWL w związku ze śmiercią Prof. Stolzmana (błędna data śmierci, właściwa data to 08.08.1997r.)**

## VII. Patriotyzm w trudnych czasach okupacji

*Lecz zaklinam - niech żywi nie tracą nadziei  
I przed narodem niosą oświaty kaganiec;  
A kiedy trzeba, na śmierć idą po kolei,  
Jak kamienie przez Boga rzucone na szaniec!*

Juliusz Słowacki

---

Wybuch II Wojny Światowej był okresem niezwykle trudnym dla całego społeczeństwa polskiego, sprawdzianem wytrwałości i siły przetrwania. Okupanci prócz zniszczeń, ruin, często utraty całego dobytku i bliskich, nieśli groźbę bezpowrotnego zdeptania kultury polskiej. Założenia okupantów przewidywały zmianę struktury społecznej Polaków, którzy w przyszłości mieli stanowić tanią siłę roboczą. Hitlerowcy omawiali tę kwestię już na Konferencji w Berlinie 21 września 1939r. Jednym z głównych celów niemieckiego okupanta miało być przekształcenie Polaka w wiecznego (*evige*) robotnika niewykwalifikowanego. Taki sam pogląd wyrazili też pracownicy Niemieckiego Instytutu Spraw Zagranicznych (*Deutsches Auslandsinstitut*) w czasie wizyty w Polsce w 1940r. W swoim sprawozdaniu stwierdzili: „w przyszłości naród polski będzie pozbawiony możliwości rozwijania na wyższym poziomie nauki, literatury, sztuki i muzyki; iż będzie wykonywał pod kierownictwem narodu niemieckiego, proste prace rolnicze i rzemieślnicze i dla ich realizacji wystarczą niewykwalifikowani robotnicy.”<sup>69,70</sup> Podobne stanowisko reprezentowali czołowi dygnitarze hitlerowscy (np. Himmler, Bormann, Greiser). Wg Himmlera: „dla ludności nieniemieckiej na Wschodzie nie może być innych szkół, jak tylko podstawowe, 4-klasowe. Nauczanie w nich należy sprowadzić wyłącznie do opanowania prostych działań matematycznych, maksymalnie do liczby 500 i umiejętności podpisywania się oraz wpajania dzieciom, że przykazanie Boże nakazuje w stosunku do Niemców posłuszeństwo, uczciwość, pilność i grzeczność”.<sup>71</sup> Bormann uważał, że: „Słowianom

---

<sup>69</sup> The National Archives of The Unites States (cyt.:NA USA) - Deutsches Auslandsinstitut nr 165; T.Berenstein, A.Rutkowski, Dokument o konferencji w Urzędzie Policji Bezpieczeństwa z 21 września 1939r., „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce”, 1964, nr 49, s.71

<sup>70</sup> Łuczak Cz. (1999). *Uniwersytet Poznański w latach drugiej wojny światowej. Podstawowe założenia niemieckiej polityki naukowej w okupowanej Polsce. w: Alma Mater Poznaniensis w 80 rocznicę utworzenia Uniwersytetu w Poznaniu*. Pod redakcją Hauser P., Jasiński T., Topolski J., Poznań. s.171-172.

<sup>71</sup> Denkschrift Himmlers uber die Behandlung der Fremdvolkischen im Osten (Mai 1940),



wystarczy, jeżeli potrafią liczyć do 100. Dopuszczalne jest jedynie takie wykształcenie, które by uczyniło z nich pożytecznych kwalifikowanych robotników”.<sup>72</sup> Greiser twierdził: „Polak może być tylko niewykwalifikowanym robotnikiem”.<sup>73</sup> Niemcy zamykali szkoły na wszystkich szczeblach nauki, ale największym ciosem było zamknięcie Uniwersytetu Poznańskiego, represje wobec Rady Naukowej odpowiedzialnej w zastępstwie senatu za majątek uczelni i w końcu wysiedlenie całego grona profesorskiego z łącznym pozbawieniem ich rodzin jakichkolwiek środków do życia. Liczba rodzin Uniwersytetu Poznańskiego poddanych wysiedleniu wyniosła 53.<sup>74</sup> Już po wkroczeniu do Poznania 10 września 1939r. oddziałów niemieckich, rozpoczęło się niszczenie wyposażenia uniwersyteckich pracowni. Na początku zniszczeniu podlegały pracownie Collegium Medicum, które stało się siedzibą niemieckiej policji. Collegium Chemicum było kolejnym celem szału niszczenia wszystkiego, co polskie, zagładzie uległy precyzyjne aparaty, naczynia szklane, księgozbiory wyrzucano na śmietniki i palono. Po wykonaniu ewidencji na terenie uniwersyteckim, najbardziej wartościową aparaturę wywożono w głąb Niemiec, a pozostałe wyposażenie oraz budynki przeznaczono na cele mającego powstać w Poznaniu w 1941r. „Uniwersytetu Rzeszy w Poznaniu” (Reichsuniversität Posen). Do powstania tej uczelni doszło faktycznie 20 kwietnia 1941r., która funkcjonowała do końca wojny za sprawą niemieckich uczonych przesiedlonych w 1940r. do Polski z państw nadbałtyckich.<sup>75</sup>

Eksterminacja w obozach koncentracyjnych „przywódców” naukowych narodu polskiego oraz likwidacja całych placówek naukowo-badawczych miało zapobiec odrodzeniu się w przyszłości nauki i kultury polskiej.<sup>76</sup>

Działania hitlerowców z jednej strony wywoływały przerażenie i paniczny strach przed śmiercią, ale z drugiej strony dawały siłę i odwagę, aby przeciwstawiać się niemieckiemu terrorowi. Pomnażały pomysły na walkę bez użycia broni – w obronie naszej kultury. Ówczesna inteligencja dobrze wiedziała, że wszystko można zniszczyć i

---

“Vierteljahreshefte für Zeitgeschichte”, V, 1957, s.197

<sup>72</sup> Cyprian T., Sawicki J. (1956). *Sprawy polskie w procesie norymberskim*. Poznań. s.204-205.

<sup>73</sup> Mitteilungen der Industrieabteilung der Wirtschaftskammer Wartheland. Nr 6, z dn. 1 X 1940, s.6

<sup>74</sup> Piotrowicz A. (2001). *Studenci Wydziału Lekarskiego UP i Akademii Medycznej w liczbach*. w: *Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału Lekarskiego w Poznaniu, Studia i Materiały*. Pod redakcją Meissner R.K., Poznań. s.305-307

<sup>75</sup> Łuczak Cz. (1999). *Uniwersytet Poznański w latach drugiej wojny światowej. Likwidacja Uniwersytetu Poznańskiego i założenie Reichsuniversität Posen*. w: *Alma Mater Poznaniensis w 80 rocznicę utworzenia Uniwersytetu w Poznaniu*. Pod redakcją Hauser P., Jasiński T., Topolski J., Poznań. s.173-177.

<sup>76</sup> Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – IPN, Warszawa – nr akt 489z, s.31-32

wywieźć, ale nie można zniszczyć patriotycznego ducha narodu. Tylko używając takiej metody walki, mieliśmy szansę na pokonanie terroru najeźdźców.

Bez środków do życia i mieszkania znalazła się również rodzina Stolzmanna. Zdzisław Stolzmann, po opuszczeniu aresztu i ucieczce z Poznania, razem z żoną znaleźli się w Częstochowie. Tam powierzono mu funkcję zorganizowania laboratorium przy szpitalu miejskim. Obok rutynowej pracy laboratoryjnej, wykonywania oznaczeń parametrów niezbędnych dla pracy oddziałów, w pracowniach laboratoryjnych uczyli się przyszli pracownicy analityki medycznej [Ryc. 63,64].

Zdzisław Stolzmann pragnął również kształcić młodzież, której wojna wstrzymała możliwość nauki po otrzymaniu świadectwa maturalnego, oraz tych, których uczelnie zostały zamknięte.

W jego myślach zrodził się pomysł na utworzenie filii TUZZ. W miejscu tym należałoby wyjaśnić, czym był Tajny Uniwersytet Ziemi Zachodnich (TUZZ).

To wytwór czasów wojennych – instytucja stworzona przez członków inteligencji polskiej w celu walki bez broni z niemieckim okupantem. W Warszawie znaleźli się również pedagodzy, doktorzy, profesorowie, którzy zmuszeni byli opuścić Poznań po zamknięciu Uniwersytetu Poznańskiego. Ich rozmowy ze studentami i uczniami szkół średnich budziły pomysły, aby młodzież ta mogła dalej kształcić się, czy też rozpocząć naukę. Wszyscy zdawali sobie sprawę, co grozi w razie zdekonspirowania. Wspólna myśl ratowania kultury polskiej i świadomość patriotycznego obowiązku wobec ojczyzny, zbliżały do siebie całe grono profesorskie jak i młodzież. Właśnie w taki sposób powstał pomysł zorganizowania tajnego komitetu, aby stworzyć możliwość kształcenia przyszłych kadr naukowych zarówno, jako kontynuację już rozpoczętych studiów, jak i możliwość podjęcia nauki po zdaniu egzaminów maturalnych. TUZZ powstał z kilku inicjatyw. Głównymi pomysłodawcami byli: ks. Dr Maksymilian Rode – dyrektor Departamentu Oświaty i Kultury Delegatury Rządu RP na Ziemię Zachodnie, Prof. dr Ludwik Bykowski, Doc. dr W. Kowalenko oraz Prof. dr Roman Pollak. Z ich inicjatywy i podjętych działań został zorganizowany najpierw Komitet, a następnie TUZZ. W pierwszym okresie funkcjonowania Uniwersytetu dołączył do jego grona Witold Sawicki – docent Wydziału Prawnego Uniwersytetu Warszawskiego. Kwota 40 tys. zł, jako zabezpieczenie materialne funkcjonowania TUZZ, pochodziła z funduszy społecznych. Była to kwota wystarczająca, aby zabezpieczyć wypłaty profesorskie, stypendia studenckie i pomoce naukowe, jak i pomoc dla najuboższych uczniów. Założyciele Komitetu przede wszystkim pragnęli zorganizować I rok studiów

dla młodzieży pomaturalnej, która przez działania wojenne została pozbawiona możliwości nauki.

Młodzież, która przed wojną rozpoczęła naukę, mogła w tajemnicy przed niemieckim okupantem, kontaktować się ze swoimi nauczycielami i uczyć się pomimo braku uczelni, zdawać kolokwia i egzaminy u swoich dawnych wykładowców.

Za datę rozpoczęcia pracy TUZZ uważa się 24.11.1940r., kiedy po wzięciu udziału w uroczystej, a zarazem cichej, mszy świętej odprawionej przez księdza Rodego w kościele św. Andrzeja Boboli, rozpoczęły pracę tajne komplety.<sup>77, 78, 79</sup> Uczestnicy stanowili zwartą, zjednoczoną grupę, pełną nadziei i siły walki o lepszą przyszłość Ojczyzny, do obrony kultury i nauki polskiej przed przemocą wroga. Znalezienie i dobór odpowiedniej młodzieży były sprawą niezwykle trudną. Wszystkie działania musiały odbywać się w całkowitym utajeniu, z czego zdawali sobie sprawę zarówno profesorowie, jak i młodzież rozpoczynająca naukę. Wiedzieli, co grozi im po dostaniu się w ręce niemieckich nazistów. Ale rozumieli również, co może grozić naszej ojczyźnie, jeżeli okupant zniszczy możliwość edukacji. Przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności TUZZ rozpoczął swoją działalność. Pierwsi uczniowie dobierani byli z grona najbliższej rodziny czy krewnych założycieli uniwersytetu. Jedni i drudzy zobowiązani byli do zachowania bezwzględnej tajemnicy. Przyjmowany kandydat podawał swój adres osobie zaufanej, która go odwiedzała i przygotowywała do rozpoczęcia nauki, wskazując miejsce spotkania kompletu. Utrzymanie tajemnicy studiów było głównym obowiązkiem profesorów i studentów. W związku z grożącym niebezpieczeństwem założyciele tajnego nauczania ustalili wytyczne, aby uniknąć dekonspiracji.

Komitet uchwaślił postanowienie:

- a) profesorowie mają przyjąć pseudonimy i pod tymi występować wobec młodzieży;
- b) zaprzysiąc wszystkich słuchaczy;
- c) nie wydawać żadnych poświadczeń młodzieży o przebiegu studiów.<sup>80</sup>

---

<sup>77</sup> Chrościelewski E. *Działalność dydaktyczno-wychowawcza przedstawicieli poznańskich nauk medycznych podczas okupacji..* w: *25 lat Akademii Medycznej w Poznaniu 1950-1975*. Pod redakcją Góral R. s. 44-49.

<sup>78</sup> Głowacki W.W. (1969). *Rozwój głównych kierunków badawczych nauk farmaceutycznych w Uniwersytecie Poznańskim w latach 1919-1949*. w: *W 50-lecie rozwoju nauk medycznych w Poznaniu 1920-1970*. Pod redakcją Stański M., Poznań. s. 57-69.

<sup>79</sup> Chrościelewski E. *Działalność dydaktyczno-wychowawcza przedstawicieli poznańskich nauk medycznych podczas okupacji..* w: *25 lat Akademii Medycznej w Poznaniu 1950-1975*. Pod redakcją Góral R. s. 49.

<sup>80</sup> Kowalenko W. (1946). *Tajny Uniwersytet Ziem Zachodnich w latach 1940-1944*. Poznań: Nakładem drukarni św. Wojciecha. Pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. s.7-9.

Młodzież obowiązana była składać wobec jednego z profesorów przysięgę, ułożoną przez ks. Dr Rodego, następującego brzmienia:

„Zgłaszam się na kursy jedynie dla zdobycia wiedzy i nauki, przysięgam:

1. Zachowanie w bezwzględnej tajemnicy czasu, miejsca, osób, tytułów i treści wykładów i ćwiczeń, nie tylko wobec obcych i nieznajomych, a tym bardziej wrogów Polski, ale nawet wobec przyjaciół niewtajemniczonych oraz zachowywać ostrożność w rozmowach zwłaszcza w miejscach publicznych;
2. Posłuszeństwo wobec przepisów i zarządzeń władz akademickich w odniesieniu do życia i pracy uczelni;
3. Przysięgam wreszcie, że jestem Polakiem, nie należę do żadnej organizacji jawnej lub poufnej wrogiej Polsce, nie pracuję na rzecz okupantów, a mam jedynie na celu dobro Narodu i Państwa Polskiego.

Tak mi dopomóż Bóg i niewinna Syna Jego Męka!”<sup>81</sup>

Ślubowanie obowiązywało również wykładowców, a przyjmował je dziekan przez podanie ręki. Inicjatorzy, wykładowcy i młodzież studiująca - wszyscy byli szczęśliwi, że w taki sposób mogą walczyć o wolną ojczyznę. Działania te jednoczyły ich siły, dodawały otuchy i pozwalały walczyć ze strachem przed śmiercią i konsekwencjami na wypadek dostania się w ręce gestapo.

Szczególne rolę w działalności TUZZ spełniał sekretariat, który był ściśle tajnym łącznikiem pomiędzy wykładowcami a studentami. Do pracowników należało znajdowanie bezpiecznych lokali do zajęć oraz takie układanie planów, aby studenci nie musieli przemieszczać się z miejsca na miejsce. Sekretariat był również źródłem informacji pomiędzy studentami a dziekanem i rektorem. Do pracowników należało również sprawdzanie statusu materialnego uczniów i znalezienie sposobu pomocy czy to przez zwolnienie z opłat, czy przyznanie stypendium. Działalność TUZZ była nie tylko nadzieją na powrót do kształcenia przyszłych kadr naukowych, ale również bodźcem dla pozostałego grona pedagogicznego, aby podjąć próbę tworzenia podobnych instytucji w innych miejscach naszego kraju. Placówki takie rozpoczęły swoją działalność w Kielcach, Jędrzejowie, Milanówku i Częstochowie – placówce, której tworzeniem zajął się osobiście Zdzisław Stolzmann.

---

<sup>81</sup> Kowalenko W. (1946). *Tajny Uniwersytet Ziemi Zachodnich w latach 1940-1944*. Poznań: Nakładem drukarni św. Wojciecha. Pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. s.9.

Po osiedleniu się w Częstochowie z wielkim zacięciem organizował laboratorium – wykonując w nim rozliczne badania, jak i kształcił młodzież na przyszłych laborantów. Niestety, działalność ta dawała cały czas niedosyt. Dlatego też porozumiał się z Prof. dr Adamem Wrzoskiem, dziekanem Wydziału Lekarskiego TUZZ i przy pomocy Marii Rynkiewiczówny<sup>82,83</sup> – dyrektorki Gimnazjum i Liceum „Nauka i Praca” – zorganizował w Częstochowie filię TUZZ. Za datę rozpoczęcia działalności przyjmuje się dzień 13.10.1943r., kiedy to pierwsza grupa złożyła przysięgę zachowania tajemnicy o treści: ” zdając sobie sprawę z trudu nauczających i niebezpieczeństw, jakie im grożą, pracować będą w ścisłej tajemnicy dla dobra ojczyzny”.<sup>84</sup> Kursy częstochowskie składały się z 4 grup: medycznej, polonistycznej, historycznej i historii sztuki. Kurs kompletów lekarskich w całości pozostawał w rękach Zdzisława Stolzmana [Ryc.65,66,67]. Funkcję sekretarki sprawowała dyr. Maria Rynkiewiczówna. Program studiów lekarskich był identyczny jak na Wydziale Lekarskim TUZZ: anatomia opisowa w ilości 3 godzin tygodniowo, chemia ogólna 3 godz. tygodniowo, fizyka doświadczalna 2 godziny tygodniowo, histologia ogólna 2 godz. tygodniowo, propedeutika lekarska 20 godzin.

Największą trudnością był brak odpowiednio wykwalifikowanej kadry pedagogicznej. Często kierownik musiał korzystać ze swojej intuicji, aby w jak najbardziej odpowiedni sposób skompletować kadrę. Wybierał ludzi, którzy byli asystentami jakiegoś uniwersytetu albo wykazywali nadprzeciętne zdolności pedagogiczne, – chociaż końcowe egzaminy i tak odbywały się przed docentami uniwersytetu. Egzaminy końcowe miały odbywać się przed komisją złożoną z profesorów i docentów uniwersytetu. Zespół wykładowych był następujący:

#### 1. Anatomia opisowa

- a. dr med. Leon Achmatowicz, b. asystent zakładu anatomii opisowej
- b. dr med. Jan Bederski, b. asystent zakładu anatomii patologicznej U.P.
- c. dr med. Edward Borkowski, asystent kliniki dermatologicznej U.J.P.
- d. dr med. Edward Hanke
- e. dr med. Władysław Stawarz

#### 2. Chemia Ogólna

---

<sup>82</sup> Mikołajtis J., Wójcicki J. (1969). *Tajne nauczanie w Częstochowie w okresie okupacji 1939-1945. tom XIV*. Częstochowa: Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza, oddział częstochowski. s.74, 75.

<sup>83</sup> Grządzielski Z., Pietrzykowski J. (1988). *POLENTUMSTRAGER. Dzieje nauczycieli na ziemi częstochowskiej 1939-1945*. Katowice: Śląski Instytut naukowy. s. 100-101.

<sup>84</sup> Rybicki S. (1965). *Pod znakiem lwa i kruka*. Instytut Wydawniczy PAX. s.304.

- a. Szczęsny Markowski Prof. gimnazjalny
  - b. Dr fil. i med. Zdzisław Stolzmann, adiunkt Zakładu Chemii Fizjologicznej U.P.
3. Histologia ogólna
- a. Dr med. Jan Słotwiński, adiunkt Zakładu Histologii U.P.
4. Fizyka doświadczalna
- a. Jadwiga Monkówna, nauczycielka gimnazjum, dyplomantka Prof. Pieńkowskiego
5. Propedeutyka medycyna
- a. Dr med. Stanisław Szwedowski

Komplet preparatów histologicznych oraz kilka wypreparowanych kości czaszki z zapasów Zakładu Anatomii Opisowej UW, Zdzisław Stolzmann przywiózł osobiście - dzięki uprzejmości Prof. Elknera z Warszawy - ryzykując aresztowaniem, może nawet śmiercią, w wypadku dostania się w niemieckie ręce. Oprócz problemów z zachowaniem szczególnej ostrożności, aby nie znaleźć się w rękach gestapo i nie zostać odtajnionym, w organizowaniu kursów częstochowskich nie zabrakło zwyczajnych trudności, niełatwych do pokonania w warunkach okupacji.

Liczba kandydatów na początku działalności uniwersytetu wynosiła 60 i została podzielona na 6 kompletów. Studenci dokonywali comiesięcznej wpłaty czesnego w kwocie 200 zł. W związku z tym, iż wielu nie było stać na dokonywanie takich wpłat, udzielano im odpowiednich zniżek, ewentualnie całkowicie zwalniano z opłaty lub udzielano stypendiów. Takie poczynania finansowe były możliwe tylko dzięki temu, że członkowie grona nauczycielskiego nie pobierali żadnych opłat za swoją pracę.

Wkładany wysiłek w powierzone im zadania był rekompensowany myślą o wolnej Polsce. Pani Maria Rynkiewiczówna była „prawą ręką” Zdzisława Stolzmann. W organizacji uniwersytetu, z niezwykłą siłą pełniła funkcję zarówno kwestorki, sekretarki, a przede wszystkim była dobrym duchem dla studentów i całego grona pedagogicznego. Działalność filii TUZZ w Częstochowie była sprawą jeszcze trudniejszą niż w Warszawie. W małomiasteczkowym środowisku, – chociaż wg doniesień z tamtego okresu liczba mieszkańców wynosiła 150 000<sup>85</sup> – bardzo trudno było o zachowanie tajemnicy. Wieści roznosiły się, pomimo przysięgi, z dość dużą

---

<sup>85</sup>Kowalenko W. (1946). *Tajny Uniwersytet Ziemi Zachodnich w latach 1940-1944*. Poznań: Nakładem drukarni św. Wojciecha. Pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. s.43.

szybkością. Dodatkowo, przekazywane informacje były często przesadne i nieprawdziwe. Niestety, takie działania były bardzo niebezpieczne, zarówno dla nauczycieli jak i studentów. Dekonspiracja groziła w najlepszym wypadku aresztowaniem i wywiezieniem do obozu koncentracyjnego, a w konsekwencji śmiercią nie tylko osób bezpośrednio zainteresowanych, ale również ich bliskich. Za przyczyną gadulstwa naszych rodaków i niezyczliwości jednej z dyrektorek szkoły średniej, w obawie przed Niemcami, należało podjąć dodatkowe środki ostrożności. Na jakiś czas zostały rozpuszczone wieści, że z powodu braku odpowiedniej kadry, działalność kompletów zostaje rozwiązana.<sup>86,87</sup> W plotkach znalazły się nawet donosy, że lekarze w Częstochowie urządzają kursy sanitarne dla tajnych organizacji wojskowych. Po okresie plotkarskiego chaosu, komplety wznowiły swoją działalność, przechodząc z systemu wykładowego na system seminaryjny.

Po powrocie do nauczania ilość osób znacząco zmniejszyła się. Ponowną naukę podjęło 26 studentów, a 34 osoby z różnych przyczyn musiały przerwać naukę. Część osób przeniosła się na inne wydziały (13 osób), 8 osób, niestety, zostało schwytyanych przez gestapo do robót, 10 osób musiało w obawie przed zdekonspirowaniem opuścić Częstochowę, dwie osoby aresztowano, a jedna rozchorowała się. W okresie tym Częstochowa stała się miastem – fortecą, co dodatkowo utrudniało prowadzenie tajnych kompletów, każdego dnia wyrzucano mieszkańców z ich domostw, a całe bloki mieszkalne przeznaczano na szpitale lub koszary dla wojska. Nie zaprzestano tylko nauki chemii, która cały czas była prowadzona w laboratorium kierowanym przez inspiratora częstochowskiego nauczania Dr fil. i med. Z. Stolzmana.

W pracy częstochowskiej filii TUZZ szczególną rolę odegrał Dr Stawarz. Komplet prowadzony przez niego nie zawiesił swojej działalności. Ten człowiek odznaczał się niezwykłym bohaterstwem i talentem pedagogicznym. W swoim mieszkaniu urządził małe prosekorium, „zdobywał kawałki zwłok ludzkich lub narządów i z wielkim poświęceniem, a zarazem narażeniem się, uczył młodzież anatomii opisowej, nie tylko teoretycznie i z atlasów, a także na preparowanych przez siebie wobec słuchaczy narządach”<sup>88,89</sup>.

---

<sup>86</sup> Grządzielski Z., Pietrzykowski J. (1988). *POLENTUMSTRAGER. Dzieje nauczycieli na ziemi częstochowskiej 1939-1945*. Katowice: Śląski Instytut naukowy. s. 100-101.

<sup>87</sup> Mikołajtis J., Wójcicki J. (1969). *Tajne nauczanie w Częstochowie w okresie okupacji 1939-1945. tom XIV*. Częstochowa: Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza, oddział częstochowski. s.74, 75.

<sup>88</sup> Stolzmann Z. (1946). *Sprawozdanie filii częstochowskiej Wydziału Lekarskiego Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich*. Polski Tygodnik Lekarski, nr 23, s.743.

Zdzisław Stolzmann, w swej niekończącej się odwadze, oprócz skupiania młodzieży w laboratorium, prowadził również zajęcia we własnym mieszkaniu, gdzie odbywały się ćwiczenia z chemii nieorganicznej. Po skończonym kursie, studenci zdawali egzamin z chemii nieorganicznej u Prof. Krausego, a z organicznej u Prof. Achmatowicza, tylko jedna osoba otrzymała ocenę negatywną. Z fizyki egzaminował Prof. Białobrzeski. Rok akademicki 1943/44 został ukończony dwoma obowiązkowymi egzaminami z chemii ogólnej i fizyki doświadczalnej, a studenci przeszli na drugi rok studiów.<sup>90,91</sup> Praca wszystkich grup w Częstochowie trwała przez cały rok akademicki 1943/44 do listopada, jako filia UZZ. Następnie utworzono „Tajne Kursy Akademickie”, którymi kierowały władze powstałe ze złączenia Uniwersytetu Poznańskiego z Warszawskim. Tajne Kursy Akademickie zaprzestały działalności dopiero po wypędzeniu Niemców, gdy można było rozpocząć jawną działalność.

Tajne nauczanie w okresie wojennym było sprawą niezwykle doniosłą. Zarówno grono pedagogiczne jak i studenci pobierający naukę byli wystawieni na próbę patriotyzmu, swym bohaterskim zachowaniem dodawali otuchy i przysparzali nadzieję pozostałej społeczności ludzkiej. W swoim umiłowaniu ojczyzny nie dali szansy, aby wróg zniszczył naszą kulturę. Solidarność i zaangażowanie powodowały, że niemiecki okupant nie mógł dotrzeć do miejsc kształcenia i zdekonspirować tajne komplety. Nawet, jeśli docierały do Niemców jakieś informacje dotyczące nauki na uniwersytecie, to sami nie mogli uwierzyć, że ktoś chciałby studiować w tak trudnych wojennych warunkach, znając zagrożenie ze strony okupanta. Niestrudzona współpraca, solidarność i wzajemna pomoc studentów, grona uczącego, pracowników tzw. sekretariatu, doprowadziły do wielkiego sukcesu, bowiem wielu młodych ludzi zaraz po wojnie mogło kontynuować naukę już w wolnym kraju. Aby nie doszło do zdekonspirowania, należało posługiwać się rozlicznymi sposobami tajności, np. zakonspirowywano rozmowy telefoniczne, w czasie doboru kandydatów prowadzono z nimi rozmowy o nasionach, kwiatach, ich odbiorze przez odpowiednie firmy. W doborze kandydatów przychodzili z pomocą dyrektorzy szkół średnich, od nich sekretariaty kompletów otrzymywały spisy kandydatów, szczególnie w dwóch ostatnich

---

<sup>89</sup>Kowalenko W. (1946). *Tajny Uniwersytet Ziemi Zachodnich w latach 1940-1944*. Poznań: Nakładem drukarni św. Wojciecha. Pod Zarządkiem Państwowym w Poznaniu. s.44.

<sup>90</sup>Stolzmann Z. (1946). *Sprawozdanie filii częstochowskiej Wydziału Lekarskiego Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich*. Polski Tygodnik Lekarski, nr 23, s.743.

<sup>91</sup>Kowalenko W. (1946). *Tajny Uniwersytet Ziemi Zachodnich w latach 1940-1944*. Poznań: Nakładem drukarni św. Wojciecha. Pod Zarządkiem Państwowym w Poznaniu. s.46.



latach funkcjonowania uniwersytetu.<sup>92</sup>

Ogromne znaczenie dla działalności uniwersytetu miały posiedzenia senatu. Wszystkie funkcjonujące wydziały na spotkaniach senatu składały comiesięczne sprawozdania – omawiano tam potrzeby poszczególnych wydziałów. Senat był spoiwem pracy, od niego wychodziły dyspozycje wykonawcze. Sukces pracy uniwersytetu należy przypisać niekończącej się współpracy dziekanów poszczególnych wydziałów i grona profesorskiego z uczącą się młodzieżą. W nauczaniu, często granica uczący-uczeń zamieniała się w istic przyjacielskie stosunki. Wszyscy okazywali sobie wzajemną życzliwość i przede wszystkim pomoc. Nauka odbywała się w małych kompletach, gdzie była możliwa ciągła wymiana myśli, przeżyć i dzielenia się z innymi swoimi, nawet najbardziej osobistymi problemami i potrzebami. Taki kompletowy system nauki, oprócz przyjacielskiej współpracy, przynosił wielkie korzyści dydaktyczne. Pozwalał na intensywną wymianę już zdobytej wiedzy. Poprzez kompletowy system pracy młodzież była zmuszona do dużego wysiłku, chociaż w okresie okupacji studenci wyrażali szczególne chęci do nauki. Praca w tak małych zespołach powodowała, że ilość np. pisanych referatów wynosiła 8-12 w czasie 30 seminariów, co przed wojną nie przekraczało 1 do 2. W czasie kompletów, w rodzinnej atmosferze spędzano Święta Bożego Narodzenia czy Wielkanocy. Często miłe spokojne spotkanie w płomieniach świec kontrastowało z trupami zastrzelonych na ulicy i palącymi się ruinami domów. Tylko nadzieja na wyzwolenie i świadomość powagi i ważności sytuacji, dodawała odwagi i niwelowała strach przed niemieckim okupantem. Aby umożliwić naukę młodzieży, której rodziny po wysiedleniu często pozostawały bez środków do życia, organizowano pomoc w formie stypendiów. Studenci, którzy w danym momencie nie potrzebowali tych pieniędzy, bezinteresownie rezygnowali z nich na rzecz potrzebujących kolegów. Dla osób uwięzionych starano się natychmiast organizować paczki, podejmowano próby wykupywania i dowiadywano się o szczegóły pobytu w więzieniu. Dla 53 rodzin wysiedlonych w liczbie 152 osób, wśród których byli profesorowie, docenci, asystenci i personel administracyjny, zorganizowano Komitet Samopomocy. Inicjatywa należała do Prof. Antoniego Gałęckiego i Dr Rajewskiego. Patronat nad komitetem objęła Halina Regulska. Działania Pani Regulskiej stanowiły zorganizowaną pomoc. Powołała do współpracy jeszcze ściślejszy

---

<sup>92</sup>Kowalenko W. (1946). *Tajny Uniwersytet Ziemi Zachodnich w latach 1940-1944*. Poznań: Nakładem drukarni św. Wojciecha. Pod Zarządkiem Państwowym w Poznaniu. s.51.

komitet, w skład którego wchodził: Prof. dr Antoni Gałęcki, Prof. dr Roman Pollak, Prof. dr Józef Czekalski, Prof. dr Ignacy Hoffmann (po ustąpieniu Prof. dr Czekalskiego), Prof. dr Julian Rafalski, Dr Zofia Kawecka, Doc. dr Bożena Stelmachowska (po Dr Kaweckiej) i Doc. dr Władysław Kowalenko.

Zadaniem komitetu była wszechstronna pomoc wszystkim rodzinom wysiedlonym. Pomoc obejmowała znalezienie źródła dochodu i lokum mieszkalnego, objęcie pomocą dzieci, organizowanie żywności, odzieży, obuwia, bielizny, zasiłków pieniężnych stałych i okresowych, niesienie pomocy w przypadku choroby i pobytu w szpitalu. Grono medyczne, skupiające personel medyczny, nosło oczywiście bezinteresowną i ofiarną pomoc w udzielaniu porad medycznych. Farmaceuci z prywatnych aptek często przekazywali darmowe leki i środki opatrunkowe, słowem wszystko, co było potrzebne w leczeniu. Wśród osób udzielających bezinteresownej pomocy byli: Prof. dr W. Kapuściński (okulista), Doc. dr J. Krotoski (chirurg), Dr J. Grott (internista), Dr Z. Babicka (dentystka), Dr R. Sarrazin (dentysta), Prof. dr Zeyland (choroby dziecięce), Prof. dr M. Semarau - Siemianowski, Doc. dr W. Dega i inni. Obok komitetu samopomocy został powołany w 1942r. Komitet Rektorski z inicjatywy absolwenta Szkoły Nauk Politycznych w Paryżu – w czasie wojennym studenta prawa TUZZ - Józefa Wiśniewskiego. Na czele komitetu stał inż. Stanisław Wojciechowski. Celem komitetu była pomoc w gotówce i – jak to określano – w naturze, profesorom wysiedlonym i warszawskim. Do najbardziej czynnych działaczy należeli: pp. inż. Podlecki, dyr. Józef Kawczyński, pułkownikowa Zofia Poniatońska, Maria Rodziewiczówna i dyr. Pakulski. Działalność TUZZ i filii tego Uniwersytetu - kierunku medycznego pod kierownictwem Zdzisława Stolzmana – była tak istotnym wydarzeniem, że brakuje słów, aby oddać wagę i wartość poczynań osób zaangażowanych.<sup>93</sup>

Uniwersytet był wśród zgliszcz, ruin, nieszczęść i krwi, nadzieją na lepsze jutro. Pokazywał, do czego zdolni są prawdziwi patrioci. Żadne groźby wroga nie były w stanie zniweczyć bohaterstwa i umniejszyć miłość do ojczyzny. Było to niegasnące światło w walce o polską kulturę. W samej działalności prowadzenia tajnej nauki w Częstochowie, obok Zdzisława Stolzmana, zawiadującego całym kierunkiem medycznym, wstawiało się wiele zarówno miejscowych osób, jak i z wysiedlonego

---

<sup>93</sup>Kowalenko W. (1946). *Tajny Uniwersytet Ziemi Zachodnich w latach 1940-1944*. Poznań: Nakładem drukarni św. Wojciecha. Pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. s.63-69.

grona pedagogicznego, o czym pisałam już wcześniej.

Nie sposób pominąć osoby, która zawiadywała całą działalnością na terenie Częstochowy i okolic – Stanisława Rybickiego – ówczesnego burmistrza, oficjalnie nominowanego przez okupanta. Przez sprawowaną wówczas funkcję przez cały okres wojny, niósł pomoc poszczególnym komitetom organizacyjnym zarówno na gruncie organizatorskim jak i pomocy finansowej, lokalowej i prawnej. Pozostawał w stałym kontakcie z Delegaturą Rządu i władzami wojskowymi podziemia. Wspierał i zawiadywał pomocą dla wysiedlonych na terenie Częstochowy.

Należałoby też przytoczyć całą listę osób, bez których tajna nauka nie przybrałaby takiego wymiaru. Do osób szczególnie zasłużonych dla kierunku medycznego na terenie Częstochowy, oprócz Zdzisława Stolzmana, należy wymienić Dr Władysława Biegańskiego i jego rodzinę, Dr Józefa Marczewskiego (okulistę) – pełniącego funkcję prezydenta miasta i Dr Stanisława Nowaka (wówczas wiceprezydenta).<sup>94</sup>

Rozpoczęcie działalności TUZZ stało się motorem do otwierania następnych kierunków. Potrzeba kształcenia była ogromna.

Mam nadzieję, że opis działalności TUZZ i filii tego uniwersytetu prowadzonej przez Zdzisława Stolzmana, przybliżył wagę i znaczenie powołania tych instytucji dla naszej ojczyzny. Dla nas, osób żyjących w wolnym kraju, jest to prawdziwa lekcja historii. Osoby, które uczestniczyły we wszystkich szczeblach działalności, egzamin z miłości do ojczyzny zdały celująco. Po zakończeniu wojny, Zdzisław Stolzmann z nowym zapałem powrócił do Poznania na dawne stanowisko, aby kontynuować kolejne zadanie. Dotyczyło ono odbudowy zniszczonej katedry, jej organizację i jak najszybsze wznowienie ćwiczeń i wykładów.

Te patriotyczne rozważania chciałabym zakończyć sentencją *Johna Fitzgeralda Kennedy'ego*:

*Nie pytajmy, co może dla nas zrobić ojczyzna, pytajmy, co my możemy dla niej uczynić*

---

Zdzisław Stolzmann w całym okresie wojennym swoim postępowaniem dawał wielkie świadectwo, co można zrobić dla Ojczyzny, jeśli się ją naprawdę kocha [Ryc. 74,75].

<sup>94</sup> Rybicki S. (1965). *Pod znakiem lwa i kruka*. Instytut Wydawniczy PAX, s.303.



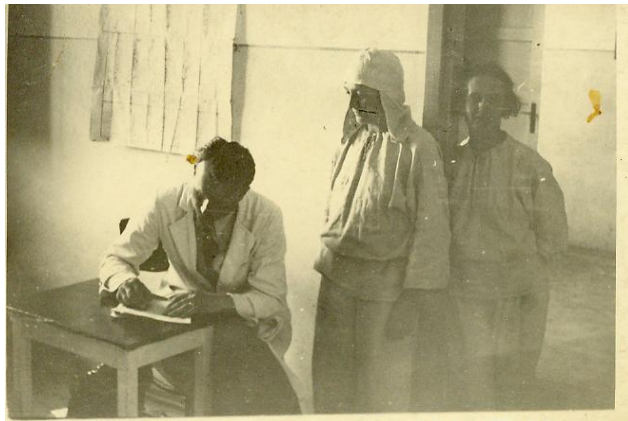
**Ryc.63. Aleja Najświętszej Marii Panny w Częstochowie w 1943r.  
(Tutaj mieściła się siedziba Laboratorium prowadzonego przez Zdzisława Stolzmann)**



**Ryc.64. Budynek Kasy Chorych-siedziba laboratorium Dr Z. Stolzmann**



**Ryc.65. Zdzisław Stolzmann wśród młodzieży w szpitalu miejskim w Częstochowie**



**Ryc.66. Zdzisław Stolzmann wśród młodzieży w szpitalu miejskim w Częstochowie**



**Ryc.67. Zdzisław Stolzmann wśród młodzieży w szpitalu miejskim w Częstochowie**

Słuchacze I -ego roku medycyny.

Grupa	Nr. bież.	Nazwisko	Imię	Data urodz.	Miejsce urodz.	Adres
I	1.	Biderman	Janina	4.3.24.	Oświęcim	Cz. Dąbrowskiego 20, m. 6.
	2.	Mazurkiewicz	Maria	4.11.22.	Warszawa	Cz. Garncarska 19, m. 14.
	3.	Wojcik	Maria	4.5.24.	Częstoch	Cz. Nowy Rynek 14, m. 5.
	4.	Wysocka	Irena	6.7.20.	Dankow	Cz. Piłsudsk. 25, m. 8.
	5.	Cyganowski	Leon Stanisław	23.5; 25.	Częstoch.	Cz. Targowa 12, m. 8.
	6.	Probierz	Korneliusz	19.5.20.	Kamienica Polska	Cz. Kawia 26a, m. 2.
	<del>7.</del>	<del>...</del>	<del>...</del>	<del>...</del>	<del>...</del>	<del>...</del>
II	8.	Garstecka	Barbara	25.8.23.	Łódź	Cz. Panny Marii 23
	9.	Koral	Wiesława	15.7.24.	Częstoch.	Cz. H. Wronskiego 35.
	10.	Nowak	Danuta	23.1.24.	Częstoch.	Cz. Panny Marii 11.
	11.	Omanska	Zofia	2.8.21.	Jezioro	Cz. Żwirki Wigury 12.
	12.	Michalski	Mieczysław	5.11.21.	Poznań	Cz. Panny Marii 31.
	13.	Spikowski	Jozef	22.4.17.	Baranów	Cz. Garibaldiiego 21.
	14.	Gotz	Krystyna	2.4.24.	Lubliniec	Cz. Aleja Wolności 32.
	15.	Mejclewska	Krystyna	10.5.25.	Rogoźno	Cz. Panny Marii 38
	16.	Nowak	Wacława	8.1.24.	Wielgomłyny	Cz. Jasnogorska 8/10.
	17.	Sienczewska	Maria	30.1.26.	Deblin	Cz. Kilńskiego 13
	18.	Chmurko	Eustachy	3.9.20.	Tarnopol	Cz. Orlicz Dreszer 9.
	19.	Czarnowski	Jerzy	25.7.20.	Mława	Cz. Kordeckiego 4/8.
	20.	Warszylewicz	Lech	28.2.22.	Kopyczyn	Cz. Piłsudskiego 23.
	21.	Korwinz domu Hofman	Ariadna	7.2.19.	Czadrynsk	Cz. Panny Marrill
	22.	Skrzypczyńska	Barbara	31.3.24.	Nakło	Cz. Katedralna 12.
	23.	Starega	Halina	29.11.19.	Witebsk	Cz. Warszawska 9.
	24.	Szafrańska	Halina	4.4.22.	Częstoch.	Cz. Aleja Wolności 19.
	25.	Janowicz	Kazimierz	30.4.25.	Czernikowo	Cz. 3. Maja 26.

Ryc. 68. Lista osób zgłoszonych do tajnego nauczania (oryginał to jedyny zachowany egzemplarz) – str.1

Gru_pa	Nr_bież,	Nazwisko	Imię	Data_urodz.	Miejsce_urodz.	Adres	
VI.	26.	✓ Dornikiewicz	✓ Aniceta-Anna	○ 30.3.25.	Grajewo	Cz. Kazimierza 10.	
	27.	✓ Laskowska	✓ Jadwiga	○ 27.10.19	Radom	Cz. Barbary 43.	
	28.	✓ Falencka	✓ Hanna	○ 14.2.22.	Warszawa	Cz. Kazimierza 10.	
	29.	✓ Giełżak	✓ Irena	○ 18.9.22.	Częstoch	Cz. Kapucyńska 4.	
	30.	✓ Kiełbik	✓ Helena	✓ 19.7.25.	Tarnów	Cz. Dembńskiego 32/34.	
	31.	✓ Krawczyk	✓ Janina	✓ 24.6.25.	Kostrzyn	Cz. Sw. Augustyna 42.	
	32.	✓ <u>Oswaldo</u>	✓ Aldona	✓ 9.1.21.	Warszawa	Cz. Barbary 43.	
	33.	✓ Oswaldo	✓ Ryszard	✓ 5.2.24.	Warszawa	Cz. Barbary 43.	
	34.	✓ Tkacz	✓ Bogumił	✓ 19.6.26.	Częstoch	Cz. Marysia 15.	
	35.	✓ Zwolinski	✓ Jerzy	✓ 10.12.18	Nur (Białostock)	Cz. Piłsudskiego 8.	
	36.	✓ Czyżewska	✓ Zofia	✓ 17.11.1925	Lerow		
	37.	Grzybowska	Barbara				
	38.	✓ Święcka	Irena				
	IX.	39.	✓ Golnik	✓ Teresa	○ 7.4.27.	Częstoch	Cz. Przemysłowa 13/15.
		40.	✓ Kubicka	✓ Kazimiera	✓ 27.11.10	Częstoch	Cz. Sobieskiego 26/28.
41.		✓ <u>Chwist</u>	✓ Zdzisław	✓ 8.8.25.	Siewierz	Cz. Sułkowskiego 10	
42.		✓ Kozicki-Fersten	✓ Andrzej	✓ 15.2.14.	Poznan	Cz. Marysi 22.	
43.		✓ Dziekan	✓ Jadwiga-Anna	✓ 26.8.25	Strzemieszyce	Cz. 1. Maja 2.	
44.		✓ <del>Bigosińska</del> Bigosińska	✓ Zofia	✓ 6.4.25.	Rudnik	Cz. Dąbrowskiego 54.	
45.		✓ Maciukiewicz	✓ Krystyna-Elżbieta	✓ 15.2.28	Poznań	Cz. Jasnogórska 10a	
46.		✓ Pfanger	✓ Barbara-Stefania	✓ 1.3.27.	Gnaszyn	Cz. Orzechowskiego 2.	
47.		✓ Janicki	✓ Mieczysław-Maria	✓ 3.5.20	Częstoch	Cz. Kordeckiego 7/15b.	
48.		✓ Lubczyński	✓ Andrzej	✓ 8.8.25.	Częstoch	Cz. Śląska 7.	
49.	✓ Pindych	✓ Jerzy-Stanisław	✓ 23.3.21	Częstoch	Cz. Chłopińskiego 15		
50.	✓ Prysak	✓ Donat	✓ 29.1.26.	Dąbów	Cz. Panny Marii 18.		
51.	✓ Stroniłko	✓ Halina-Jadwiga	✓ 31.12.23	Warszawa	Radomską-Dobra 13		
52.	✓ Stawnicka	✓ Barbara	✓ 4.3.09.	Częstoch	Cz. Dąbkowskiego 19		
53.	✓ Glabisz	✓ Krzysztof	✓ 2.8.25.	Poznań	Cz. Jasnogórska 7/9.		

Ryc.69. Lista osób zgłoszonych do tajnego nauczania(oryginał to jedyny zachowany egzemplarz) – str.2

Grupa	Nr. bież.	Nazwisko	Imię	Data urodz.	Miejsce urodz.	Adres
}	54.	✓ Franke	✓ Irena	12.8.26.	Częstoch.	Cz. B.O.W. 3.
	55.	✓ Irzykowska	✓ Barbara	18.12.26	Częstoch.	Cz. Kopernika 2.
	56.	✓ Pasternak	✓ Aleksandra	12.6.26.	Kraków	Cz. Kościuszki 21.
	57.	✓ Rutkowska	✓ Alicja	2.9.26.	Warszawa	Cz. Zgody 11.
	58.	✓ Rubiż	✓ Józefa	18.3.27	Częstoch.	Cz. Podwójna 17.
	59.	✓ Rzepko	✓ Jadwiga	5.9.26.	Częstoch.	Cz. Berka Joselewicza 1.
	60.	✓ Szaflik	✓ Stanisław	11.4.27.	Kamyk	Cz. Kopernika 2. m.5.
	61.	✓ Hoffman	Bożena			
	62.	✓ Majcher	✓ Janina	1.2.26.	Wrzosowa	Cz. Limanowskiego 110.
	63.	✓ Matuszczak	✓ Danuta	20.12.26	Częstoch.	Cz. Narutowicza 220.
64.	✓ Szust	✓ Danuta	6.12.25	Częstoch.	Cz. Sobieskiego 32.	
65.	✓ Leśniewska	✓ Janina	7.6.25	Sokoły	Cz. Kordeckiego 10.	
66.	✓ Kujawska	✓ Zofia	25.11.22	Częstoch.	Cz. Warszawska 94.	
67.	✓ Maciaszczyk	✓ Aleksandra	2.11.18	Maluszyn	Cz. Jasnogórska 108	
68.	✓ Zająćówna	✓ Wanda	8.4.23.	Warszawa	Cz. Sobieskiego 32.	
69.	✓ Pierzgalska	✓ Krystyna	17.10.18.	Częstoch.	Cz. św. Barbary 6.	
70.	✓ Biderman	✓ Jadwiga	23.6.22.	Oświęcim	Cz. Dąbrowskiego 20	
71.	✓ Zembruski	✓ Stanisław	15.5.22.	Gołębie	Cz. Wręczycka 38/40	
72.	✓ Bogusławsska	✓ Bogna	12.10.21.	Częstoch.	Cz. Plac Daszyńskiego 13.	
73.	✓ Grabianowska	✓ Irena	18.10.24.	Gniezno	Cz. Wieluńska 4.	
74.	✓ Miłcewiczówna	✓ Mirosława	26.12.24.	Częstoch.	Cz. Wieluńska 8.	
75.	✓ Grec	✓ Stefan	6.1.20.	Minsk Lit	Cz. Panny Marii 65.	
76.	✓ Nespiak	✓ Andrzej	23.11.21.	Lwów	Cz. Wilsona 6/8.	
77.	✓ Strzyżewski	✓ Hieronim	4.4.26.	Sieraków	Cz. Garibaldiiego 21.	
78.	✓ Włodarski	✓ Wiesław	3-3-21.	Częstochowa	" Garibaldiiego 11	
79.	✓ Wolwiska	✓ Helena	16.XI.1924	Truskolan	Zagrodzkiego 30.	
80.	✓ Gabik	✓ Staurzant	4.V.1919	Obichoi	3 maja 6/8 Kos. w Formoz	

Ryc.70. Lista osób zgłoszonych do tajnego nauczania (oryginał to jedyny zachowany egzemplarz) – str.3



I. Lista studentów medycyny w r. akad. 1943/44

- |                             |                           |
|-----------------------------|---------------------------|
| 1. Banaszkiwicz Zdzisław    | 38. Puławski Stanisław    |
| 2. Bogusławska Bigna        | 39. Rojewski Marian       |
| 3. Boral Zygmunt            | 40. Rudzka Matylda        |
| 4. Chmurko Michał           | 41. Rzepko Jadwiga        |
| 5. Chmurko Stanisław        | 42. Skrzypczak Maria      |
| 6. Czajkowska Irena         | 43. Skrzypczyńska Barbara |
| 7. Drzewieniecka Elżbieta   | 44. Solawa Anna           |
| 8. Golnik Wiesława          | 45. Stepak Stanisław      |
| 9. Gorzelak Irena           | 46. Szecówka Róża         |
| 10. Hanke Irena             | 47. Szot Zbigniew         |
| 11. Hanke Janusz            | 48. Sztajner Julia        |
| 12. Jasińska Wanda          | 49. Szwedowski Bogusław   |
| 13. Jaskulska Jadwiga       | 50. Szych Stefania        |
| 14. Jędrusik Zofia          | 51. Sniegocka Urszula     |
| 15. Kaczyńska Maria         | 52. Święcki Stefan        |
| 16. Klukówna Stefania       | 53. Więckowska Danuta     |
| 17. Kołodziejczyk Halina    | 54. Więckowska Wanda      |
| 18. Kott Barbara            | 55. Wiśniowski Jerzy      |
| 19. Krzemiński Józef        | 56. Włodarski Wiesław     |
| 20. Kucytowska Ludmiła      | 57. Wójcik Barbara        |
| 21. Kujawska Teresa         | 58. Zabłocki Stanisław    |
| 22. Lesznerówna Halina      | 59. Zymek Teresa          |
| 23. Łapucha Janina          | 60. Sroka Wiesława.       |
| 24. Łukaszewicz Jadwiga     |                           |
| 25. Marczevska Krystyna     |                           |
| 26. Konarska Barbara        |                           |
| 27. Misiakówna Maria Halina |                           |
| 28. Napierajówna Grażyna    |                           |
| 29. Nowakowska Danuta       |                           |
| 30. Ojrzyńska Zofia         |                           |
| 31. Pentak Krystyna         |                           |
| 32. Piekowa Jadwiga         |                           |
| 33. Pierzgałska Krystyna    |                           |
| 34. Pawlicki Jerzy          |                           |
| 35. Pol Jerzy               |                           |
| 36. Przeździecka Irena      |                           |
| 37. Puławska Krystyna       |                           |
| 38                          |                           |

Ryc.71. Lista studentów medycyny filii TUZZ 1943-1944

- |                             |                            |
|-----------------------------|----------------------------|
| 1. Biderman Jadwiga         | 43. Mazurkiewicz Maria     |
| 2. Biderman Janina          | 44. Meclewska Krystyna     |
| 3. Bogusławska Bogna        | 45. Micewiczówna Mirosława |
| 4. Cyganowski Leon          | 46. Michalski Mieczysław   |
| 5. Chmurko Eustachy         | 47. Nespiak Andrzej        |
| 6. Chwist Zdzisław          | 48. Nowak Danuta           |
| 7. Czajkowska Irena         | 49. Nowak Wacława          |
| 8. Czyżewska Zofia          | 50. Omańska Zofia          |
| 9. Czarnowski Jerzy         | 51. Oswaldo Aldona         |
| 10. Bigosińska Zofia        | 52. Oswaldo Ryszard        |
| 11. Darnikiewicz Aniceta    | 53. Pasternak Aleksandra   |
| 12. Dziekan Jadwiga         | 54. Pfranger Barbara       |
| 13. Franke Irena            | 55. Pierzgańska Krystyna   |
| 14. Falencka Anna           | 56. Pindyń Jerzy           |
| 15. Gasztecka Barbara       | 57. Probiez Korneliusz     |
| 16. Gębka Stanisław         | 58. Prysyk Donat           |
| 17. Giełzak Irena           | 59. Rubisz Józefa          |
| 18. Glabisz Krzysztof       | 60. Rutkowska Alicja       |
| 19. Golnik Teresa           | 61. Rzeczycki Jerzy        |
| 20. Gotz Krystyna           | 62. Rzepko Jadwiga         |
| 21. Grabianowska Irena      | 63. Skrzypczyńska Barbara  |
| 22. Grec Stefan             | 64. Spikowski Józef        |
| 23. Hoffman Bożena          | 65. Starczewska Maria      |
| 24. Irzykowska Barbara      | 66. Staręga Halina         |
| 25. Janicki Mieczysław      | 67. Stawnicka Barbara      |
| 26. Janowicz Kazimierz      | 68. Strzyżewski Hieronim   |
| 27. Kiełbik Helena          | 69. Strómiłko Halina       |
| 28. Koral Wiesława          | 70. Szaflik Stanisław      |
| 29. Korwin Ariadna          | 71. Szafrańska Halina      |
| 30. Kosicki Ferster Andrzej | 72. Szust Danuta           |
| 31. Kowalska Hanna          | 73. Tkacz Bogumił          |
| 32. Krawczyk Janina         | 74. Włodarski Wiesław      |
| 33. Kubicka Kazimiera       | 75. Wolańska Jadwiga       |
| 34. Kujawska Zofia          | 76. Wonicka Helena         |
| 35. Kluckówna Stefania      | 77. Wójcik Maria           |
| 36. Lakowska Jadwiga        | 78. Wysocka Irena          |
| 37. Leśniewska Janina       | 79. Zajacówna Wanda        |
| 38. Lubczyński Andrzej      | 80. Zembrzuski Stanisław   |
| 39. Maciaszczyk Aleksandra  | 81. Zwoliński Jerzy        |
| 40. Majcher Janina          |                            |
| 41. Matuszczak Danuta       |                            |
| 42. Maciukiewicz Krystyna   |                            |

Ryc.72. Lista studentów I-go roku medycyny filii TUZZ 1944-1945

III.

Lista studentów II-go roku medycyny. Rok akad. 1944/45

1. Banaszekiewicz Zdzisław
2. Boral Zygmunt
3. Hanke Irena
4. Hanke Janusz
5. Kaczyńska Maria
6. Konarska Barbara
7. Marczevska Krystyna
8. Łukaszewicz Jadwiga
9. Leszner Halina
10. Misiak Maria
11. Pentak Krystyna
12. Pol Jerzy
13. Przeździecka Irena
14. Puławska Krystyna
15. Puławski Stanisław
16. Rudzka Matylda
17. Solawa Anna
18. Stępak Stanisław
19. Szot Zbigniew
20. Sztajner Julia
21. Szwedowski Bogusław
22. Wieckowska Danuta
23. Wieckowska Wanda
24. Wiśniowski Jerzy
25. Zymek Teresa
26. Białowas Krystyna
27. Figurska Natalia
28. Garmulewicz Zofia
29. Gronowska Krystyna
30. Grzybowska Jadwiga
31. Kazimierowicz Jerzy
32. Kicińska Halina
33. Krzakowski Zbigniew
34. Pastusiak Bolesław
35. Próchnicka Zofia
36. Rościszewska Halina
37. Samborska Irena
38. Skaja Ludmiła
39. Stankiewicz Irena
40. Szymańska Marja
41. Warszylewicz Leszek
42. Włosiński Jan
43. Jędrusik Zofia
44. Święcki Stanisław

Ryc.73. Lista studentów II-roku medycyny filii TUZZ 1944-1945

28.XI.45 L. 2/169

lek 2

KWESTIONARIUSZ

w sprawie tajnego nauczania.

1. Czy Pan Profesor brał udział w tajnym nauczaniu?
2. Jeżeli tak, to w jakich latach?
3. Czy były to komplety indywidualne przez Pana Profesora organizowane, czy też wchodziły w skład jakiejś szerszej organizacji /sekcji, wydziału/?
4. W pierwszym wypadku: a/ jak często odbywały się, b/ ilu uczęszczało na nie słuchacze, c/ czy były pobierane opłaty i jakie, d/ jakiego typu pracę prowadził Pan Profesor ze słuchaczami, e/ z jakich korzystano lokali?
5. W drugim wypadku: a/ w ramach jakiego wydziału ew. sekcji nauczał Pan Profesor, b/ kto był kierownikiem Wydziału ew. sekcji, c/ jaki był program prac Wydziału ew. sekcji, d/ kto obok Pana Profesora wykładał /wykazać nazwiska/, e/ ilu było słuchaczy na Wydziale ew. sekcji, f/ jak przedstawiała się frekwencja na kompletach Pana Profesora, g/ z jakich korzystano lokali, h/ jak wysokie były opłaty, i/ czy udzielano zwolnień z opłat ew. czy przyznawano stypendia i w jakiej wysokości, k/ co Pan Profesor prowadził: wykłady czy ćwiczenia /jeżeli/, l/ czy na ćwiczeniach prowadzonych przez Pana Profesora wykonano jakies prace /podać jakie/, m/ jakie przeprowadzano egzaminy na Wydziale ew. sekcji /dane ilościowe/, n/ czy Wydział ew. sekcja prowadził własne zbiory naukowe?
6. Czy Wydział ew. sekcja Pana Profesora nadawał słuchaczom stopnie naukowe /dane liczbowe/?
7. Ilu słuchaczy przewinęło się w ciągu całego okresu tajnego nauczania przez Wydział ew. sekcję Pana Profesora?
8. Czy pracujący zespół wykładowców poniósł jakies straty osobowe w okresie tajnego nauczania? w jakich okolicznościach? kto?
9. Czy w gronie słuchaczy były straty na skutek prześladowań okupantów? w jakich okolicznościach? kto?
10. Jakie były środki ochrony kompletów?
11. Jakie szczegóły poza wyżej wymienionymi mógłby Pan Profesor podać o tajnym nauczaniu?

Prof. Hoffmann  
" Błypuskiński  
" Burkiwier  
" Wrosek

WZ REKTORA  
PROREKTOR  
Prof. dr Bogdan Nawroczyński

Prof. Ignacy Kłoczek

Ryc.74. Oryginal kwestionariusza dotyczący działalności w tajnym nauczaniu

Kwestjonariusz w sprawie tajnego nauczania.  
=====

Ad.1. Tak bralem.

" 2. W latach 1943, 1944 i pocz. 1945

" 3.a/ Były to komplety organizowane przezemnie w Częstochowie jako filia Uniwersytetu Ziemi Zachodnich, w latach 1943 i 1944 a w roku 1944 jako Kursy Akademickie. b/ Kierownictwo tej sekcji lekarskiej spoczywało w moich rękach

c/ Program uzgodniony był z Wydziałem Lekarskim Uniwersytetu Ziemi Zachodnich

d/ Wykładali: Anatomie: Dr. Leon Achmatowicz, Dr. Edward Borkowski, Dr. Jan Bederski, Dr. Edward Hanke, Dr. Władysław Stawarz; histologie: Dr. Jan Slotwinski; chemie ogólnej: Dr. Zdzisław Stolzmann, prof. gimn. Szczesny Markowski; fizyke: Jadwiga Monkowna, dyplomata prof. Pienkowskiego, propedeutykę medycyny Dr. Stanisław Szwedowski.

~~e/ W roku 1943/44 zapisało się 59 osób~~

W roku akademickim 1944/45 wykładali: Anatomie: Prof. Dr. A. Poplewski, Dr. Jan Bederski, Dr. Władysław Stawarz; Histologie: Doc. Dr. Jarocki i Dr. J. Slotwinski; Biologie z parazytologią: Prof. Dr. I. Hoffmann; Fizjologie: Prof. Vieweger; Chemie ogólna: Prof. Dr. Alfons Krause, Prof. Dr. Osman Achmatowicz, Prof. Dr. Lampe

Doc. Dr. Leyko. Fizyke: Prof. Białobrzeski; chemie fizjologicznej: Dr. Zdzisław Stolzmann

e/ W roku akad. 1943/44 zapisało się 59 osób, w roku akad. 1944/45 zapisało się 79 osób.

f/ Frekwencja na kompletach była zawsze prawie 100 %-owa.

g/ Korzystano z lokali szkoły Nauka i Praca, laboratorium Szpitala miejskiego, mieszkań prywatnych.

h/ Oplaty wynosiły 200 zł miesięcznie,

i/ udzielano daleko idące ulgi do zupełnego zwolnienia z opłat włącznie.

l/ Prowadziłem wykłady z chemii ogólnej, nieorganicznej i organicznej dla I-go roku medycyny oraz wykłady z chemii fizjologicznej dla II-go roku medycyny. Ćwiczenia z chemii analitycznej jakościowej dla studentów I-go roku medycyny.

1/ --

m/ Przeprowadzono egzaminy z chemii nieorganicznej, organicznej i fizyki. Egzaminowali z chemii Prof. Krause i Achmatowicz, z fizyki Prof. Białobrzeski.

Egzamin ~~z chemii~~ z chemii <sup>ogólnej</sup> zdało 30 osób, z fizyki 24 osoby.

Egzamin z chemii nieorganicznej zdało 40 osób.

Ad 7. Przez cały okres przewinęło się 138 osób.

Ad 8. Nie

Ad.9. Nie

Ad.10. Wybierałem szpitale i gabinety lekarskie jako miejsca nauczania.

Ad.11. Uczenie w kompletach sprawiało, że kontakt z uczącymi się był bliższy i wyniki nauczania lepsze, niż w normalnych warunkach na salach wykładowych.

**VIII. Spuścizna Profesora Zdzisława Stolzmana**



## VIII. 1. Działalność naukowa w dziedzinie chemii fizjologicznej

*„Jeśli pracownik naukowy, przyzwyczajony do pracy w zwykłym laboratorium, zostanie przeniesiony do pałacu z marmuru to jedno z dwojga, albo on pokona marmurowy pałac, albo marmurowy pałac pokona jego. Jeśli zwycięży badacz, to pałac stanie się jego warsztatem i upodobni się do zwykłej pracowni. A jeśli zwycięży pałac - to biada badaczowi!”*

*Aleksander Fleming*

Aby w jak najbardziej trafny sposób móc pokazać postać Zdzisława Stolzmana, jego rozwój badawczo-naukowy, wystarczy posłużyć się słowami Aleksandra Fleminga. W całym swoim okresie pedagogicznym i twórczym nigdy nie potrzebował „laboratoryjnych pałaców”, zresztą takowych nie było w omawianym czasie, pracownie dopiero powstawały. Wyposażenie laboratoriów bardzo często nie pozwalało na wykonywanie zbyt skomplikowanych oznaczeń, tylko upór badacza, jego pomysłowość i umiejętność twórcza pozwalały na powstawanie prac o nowatorskim charakterze. Takie atuty posiadał przyszły młody naukowiec, Zdzisław Stolzmann.

Aktywna działalność doświadczalna, umiejętność wyciągania odpowiednich wniosków, dostrzeganie w otrzymanych wynikach szczegółów niewidzianych przez innych badaczy zaowocowało powstaniem na Wydziale Rolniczo-Leśnym UP, pod kierunkiem Prof. dr Stanisława Glixellego pracy magisterskiej p.t. „O elektroosmozie przez diafragmy żelatynowe”. Praca ta, której promotorem został Prof. dr Antoni Gałęcki, uznana została 19.12.1929r. przez Wydział Matematyczno-Przyrodniczy za rozprawę doktorską z filozofii w zakresie chemii i opublikowana <sup>95</sup> w Rocznikach Chemii t. 11, w 1931r. pt. „Potencjał elektrokinetyczny galaret żelatynowych” [Ryc. 20,76,77]. W pracy tej Autor badał potencjał elektrokinetyczny diafragm sporządzonych z oczyszczonej żelatyny w różnym stężeniu jonów wodorowych metodą elektroosmotyczną. W uzyskanych wynikach stwierdzono, że w równych stężeniach jonów wodorowych potencjał elektrokinetyczny zmniejszał się w miarę wzrostu stężenia żelatyny w diafragmie. Uzyskane wyniki wskazują, że specjalne wiązanie wody przez żelatynę powoduje spadek potencjału elektrokinetycznego. Owa praca była kontynuacją badań zapoczątkowanych przez Prof. dr S. Glixellego dotyczących wpływu stężenia substancji koloidalnych używanych do budowy diafragm na potencjał elektrokinetyczny.

---

<sup>95</sup> Machoy Z (2009). *Twórcza współpraca uczelni medycznych Poznania i Szczecina - z biochemią w tle.* Poznań, s.10.

Poznań, dnia 25. 10. 1929 r.

5

Do

Ju Pawa Dziekana Wydziału Matematyczno-  
Przyrodniczego U.P.

Składając niniejszem rozprawę „O elek-  
troosmozie przez diafragmy żelatywowe,  
wykonaną w Zakładzie Chemii Ogólnej  
Wydziału Rolniczo-Leśnego U.P. pod kie-  
runkiem p. Prof. Dr. S. Gliwiellego, proszę  
o przeprowadzenie wymaganych egzaminów  
celem uzyskania stopnia doktora filozofii

Zdzisław Stolzmann.

Odebrałem metrykę uwolpenu  
i miedelebro do j. g. 1929 i 1928

Ryc.76. Prośba Zdzisława Stolzmana o przeprowadzenie egzaminów celem uzyskania stopnia doktora filozofii



1937.

O ELEKTROSMOZIE PRZEZ DIAFRAGMY ŻELATYNOWE:

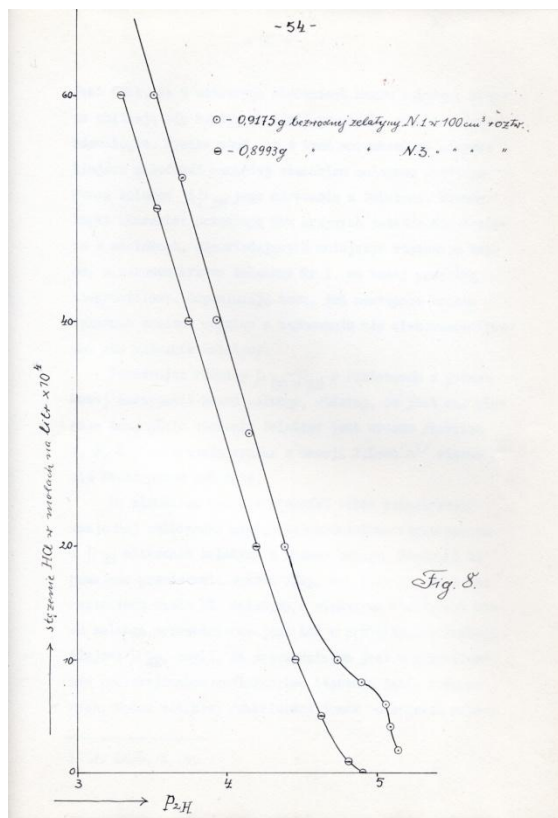
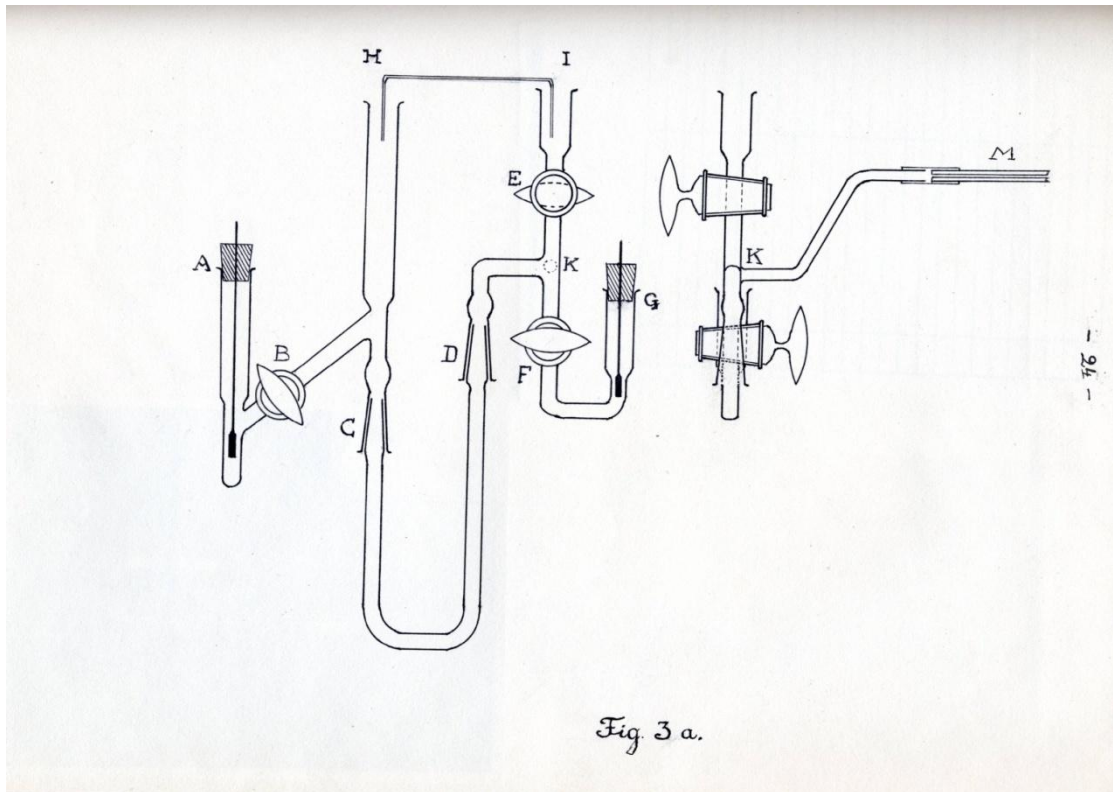
.....	str.	21
.....	"	22
.....	"	23
.....	"	24
.....	"	25
.....	"	26
.....	"	27
.....	"	28
.....	"	29
.....	"	30
.....	"	31
.....	"	32
.....	"	33
.....	"	34
.....	"	35
.....	"	36
.....	"	37
.....	"	38
.....	"	39
.....	"	40
.....	"	41
.....	"	42
.....	"	43
.....	"	44
.....	"	45
.....	"	46
.....	"	47
.....	"	48
.....	"	49
.....	"	50
.....	"	51
.....	"	52
.....	"	53
.....	"	54
.....	"	55
.....	"	56
.....	"	57

Rozprawa przedstawiona Wysokiemu Wydziałowi Matematyczno-  
Przyrodniczemu Uniwersytetu Poznańskiego

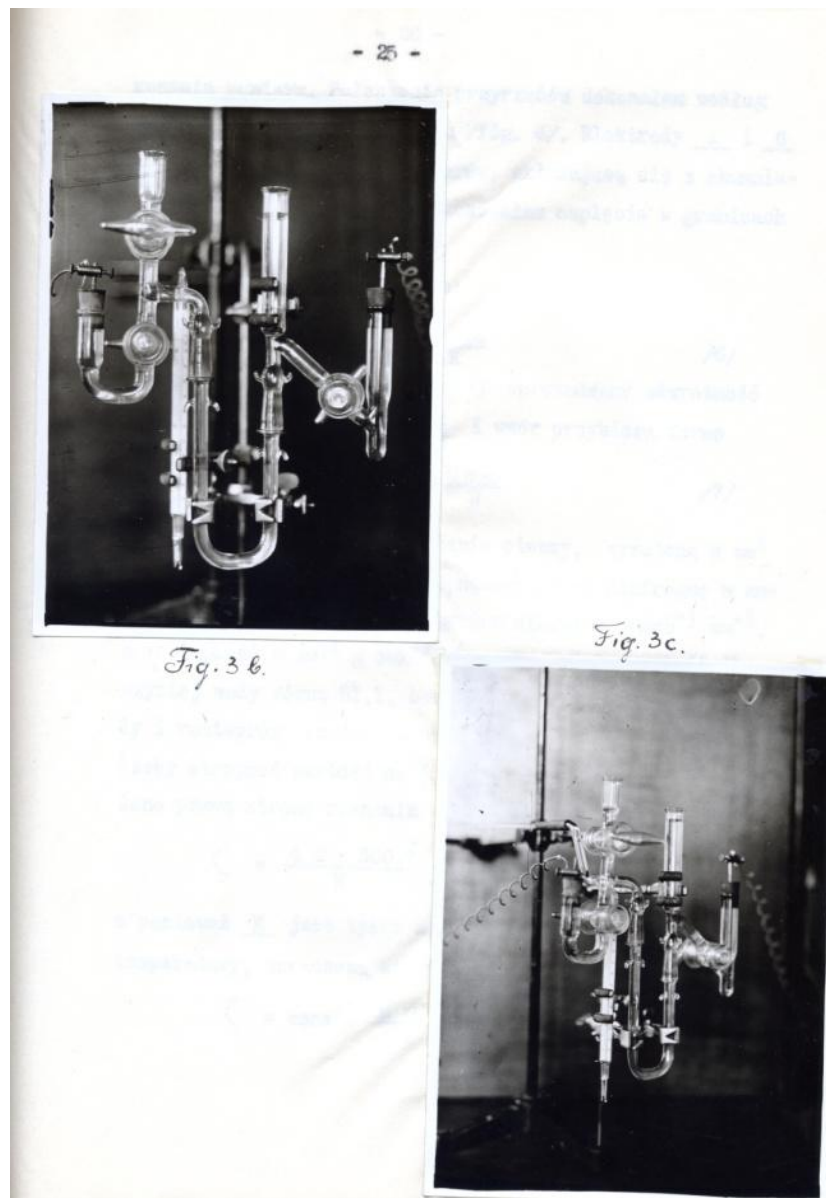
przez  
Zdzisława Stolzmana celem uzyskania  
stopnia doktora filozofji.

24843

Ryc.77. Tytułowa strona maszynopisu pracy doktorskiej z filozofii



Ryc.78. Zdjęcia z maszynopisu pracy doktorskiej z filozofii



**Ryc.79. Zdjęcia z maszynopisu pracy doktorskiej z filozofii**

Wcześniej do badań używano żeli krzemionkowych, które podczas ich zastosowania mogły ulegać rozdrobnieniu i deformacji, co mogło wpływać na przebieg elektroosmozy. Zastąpienie żeli krzemionkowych żelatyną było tłumaczone tym, iż żelatyna używana do sporządzenia diafragmy cechowała się łatwą odwracalnością przy małych zmianach temperatury procesów topnienia i zastygania, w związku z czym stała się doskonałym materiałem do budowy diafragm.

Wnioski były poparte szeregiem pomiarów zawartych w licznych tablicach, sfotografowanych lub dokładnie narysowanych i opracowanych [Ryc. 78,79]. Na końcu, jak to było w zwyczaju Prof. Zdzisława Stolzmann, wyniki zostały poddane dogłębnej analizie i krytycznej ocenie. Praca uzyskała pozytywne, można rzec, pochwalne recenzje [Ryc. 80,81].<sup>96,97</sup>

<sup>96</sup>Stolzmann Z. (1929). *O elektroosmozie przez diafragmy żelatynowe*. Poznań, praca doktorska z chemii.

Ocena pracy doktorskiej

p. ZDZISŁAWA STOLZMANNA

p.t. "O elektroosmozie przez diafragmy żelatynowe"

Nawiązując do pracy prof. Glixellego i Wiertelaka nad elektroosmozą przez diafragmy z gelu krzemionkowego, kandydat przystąpił do podobnych badań z gelami żelatynowymi, jako pod pewnymi względami dogodniejszymi diafragmami, a to mając na względzie zagadnienie, czy w równych wszystkich innych warunkach stężenie żelatyny w diafragmie wpływa na jej potencjał elektrokinetyczny. Otóż wbrew przewidywaniu teorii Helmholtza-Smoluchowskiego, a zgodnie z wynikami badań z diafragmami krzemionkowymi, stwierdza kandydat wyraźny wpływ stężenia żelatyny na elektrokinetyczny potencjał: ten ostatni się obniża wraz ze wzrostem stężenia żelatyny. Ubocznie stwierdza wpływ stężenia jonów wodorowych na przewodnictwo żelatyny, wpływ obecności żelatyny na przewodnictwo elektrolityczne roztworów kwasu solnego, tudzież fakt, że zgalaretowanie nie ma żadnego wpływu na przewodnictwo żelatyny. Wobec najnowszych wyników badań nad wpływem temperatury, w jakiej rozpuszcza się do danego celu żelatynę, było by rzeczą bardzo ciekawą poznać, jakie znaczenie może mieć ta okoliczność w pomiarach potencjału elektrokinetycznego żelatyny, która rozpuszczana w różnych temperaturach ma różny stopień "asocjacji".

Wyniki pracy p. Z. Stolzmannna są oparte na obfitym materiale liczbowym, zebrany drogą żmudnych i wielce starannych pomiarów, dość krytycznie potraktowanych. Zreferowanie tych wyników mogło by być nieco przejrzystsze. Brak zamykającego pracę przeglądu sumarycznego wyników.

Pracy tej daję notę dobrą.



Ryc.80. Recenzja pracy doktorskiej napisana przez Prof. dr Antoniego Galecty

<sup>97</sup>Stolzmann Z. (1931). *Potencjał elektrokinetyczny galaret żelatynowych*. Roczniki Chemii, t. 11. /współautor/ Glixelli S.

Wznosić 20 czerwca 1929 r. 3

Oceła pracy doktorskiej p. Stanisława Stolarzmana p. t.:

"O elektroosmozie przez diafragmy żelatynowe".

Praca należy do cyklu badań, realizowanych przez prof. dr. Stanisława Glikellego, a tyraczej się wpływa stężenia substancji koloidalnych, wyspuch jako diafragmy, na drobnej elektroosmozie, ściśle na jej potencjał elektrokinetyczny. W tym celu daliśmy zbadany wzrost gel chemiczny (praca dr. Kretelaba); tym razem doktorant p. Stolzmann zbadat gel żelatynowy.

Oskarato się, że i w razie stosowania gelów żelatynowych, jako diafragmy, elektrokinetyczny potencjał obniża ze wzrostem stężenia żelatyny.

Doktorant wydatkował tę zależność na podstawie opisanej liczby pomiarów, zestawionych w ciekawo wykonanych tabelach i wykresach. Wyniki wzrostu sfotografowane lub wyrysowane starannie.

Te, które starczyły do pomiarów, wzrostu przedtem. Dokładnie skalkulowane, nie wytracają nawet odwarstwień! Sam materiał - żelatyna - poddany wzrostowi doświadczenia odcenne u celu ustalenia jego indywidualności. Stowem nie tylko zgodne do - inascecia, lecz również uboczne, pomocem, wzrostu przeprowa done celowo i starannie.

Trochę ostabix wartości pracy jej opracowanie literackie, precie dobrze, ale z utratkami. Brak na koncu rozprawy ogólnego zeta. wienia wyników badań.

Ocecam pracę omawianą, jako dobrą.

Tadeusz Miłobędzki

Ryc.81. Recenzja pracy doktorskiej napisana przez Prof. dr Tadeusza Miłobędzkiego

W kolejnych latach młody doktor filozofii, asystent Katedry Chemii Fizjologicznej oraz student Wydziału Lekarskiego U.P., a przede wszystkim uczeń Profesora Dąbrowskiego, zainteresowania kieruje ku tematyce badań prowadzonych w swoim miejscu zatrudnienia. Dotyczyły one fascynacji każdym organem żyjącym i szeregiem przemian, które w nim zachodzą, dążąc do osiągnięcia stanów równowagi. Stefan Dąbrowski problematyką tą zarażał kolejnych swoich uczniów. Twierdził Profesor, iż zjawisko istnienia istoty żywej: „ jest cudowną syntezą całej olbrzymiej sumy nieskończenie małych zjawisk, które dzieją się w komórce, gdzie tkwi nieuchwytna istota życia w jej głębi i na jej powierzchni, skąpanej w miernej kropelce odżywczego środowiska, która kryje ogromny zjawisk fizycznych świata molekularnego”.<sup>98</sup>

Prof. Dąbrowski uważał, że każde odkrycie musi być poparte wzorami i potwierdzone skrupulatnymi badaniami laboratoryjnymi, następnie poddane krytycznej analizie. Zagadnienie przemiany materii i energii było przedmiotem kilkuletnich badań Katedry Chemii Fizjologicznej.

Pierwsze wspólne badania z niekwestionowanym autorytetem biochemicznym dotyczyły zagadnień nad kwasami organicznymi wydalonymi z ustroju w stanach głodowych i przy różnych dietach wraz z problemami stałej Ambarda, która była wyrazem funkcji nerek. Wymienić tu należy pracę: ” O udziale kwasów organicznych w równowadze kwasowo-zasadowej ustroju ludzkiego w czasie bezwzględnego głodu i przy różnych dietach”. Zdzisław Stolzmann był w niej współautorem razem z S. Kozłowskim. Druga praca: „Granice ścisłości przy określaniu stałej wydolności nerki (stałej Ambarda) za pomocą oznaczeń mocznika we krwi i w moczu” również dotyczyła tej problematyki. Prace te były początkiem późniejszych szeroko przedstawianych badań klirensowych nerek.<sup>99</sup>

Prace te były referowane na XIV Zjeździe Lekarzy i Przyrodników Polskich w Poznaniu w roku 1933.<sup>100</sup>

Pasja pedagogiczna, zamiłowanie do pracy laboratoryjnej, dążenie do zatarcia granicy pomiędzy medycyną kliniczną a naukami podstawowymi były przyczyną

---

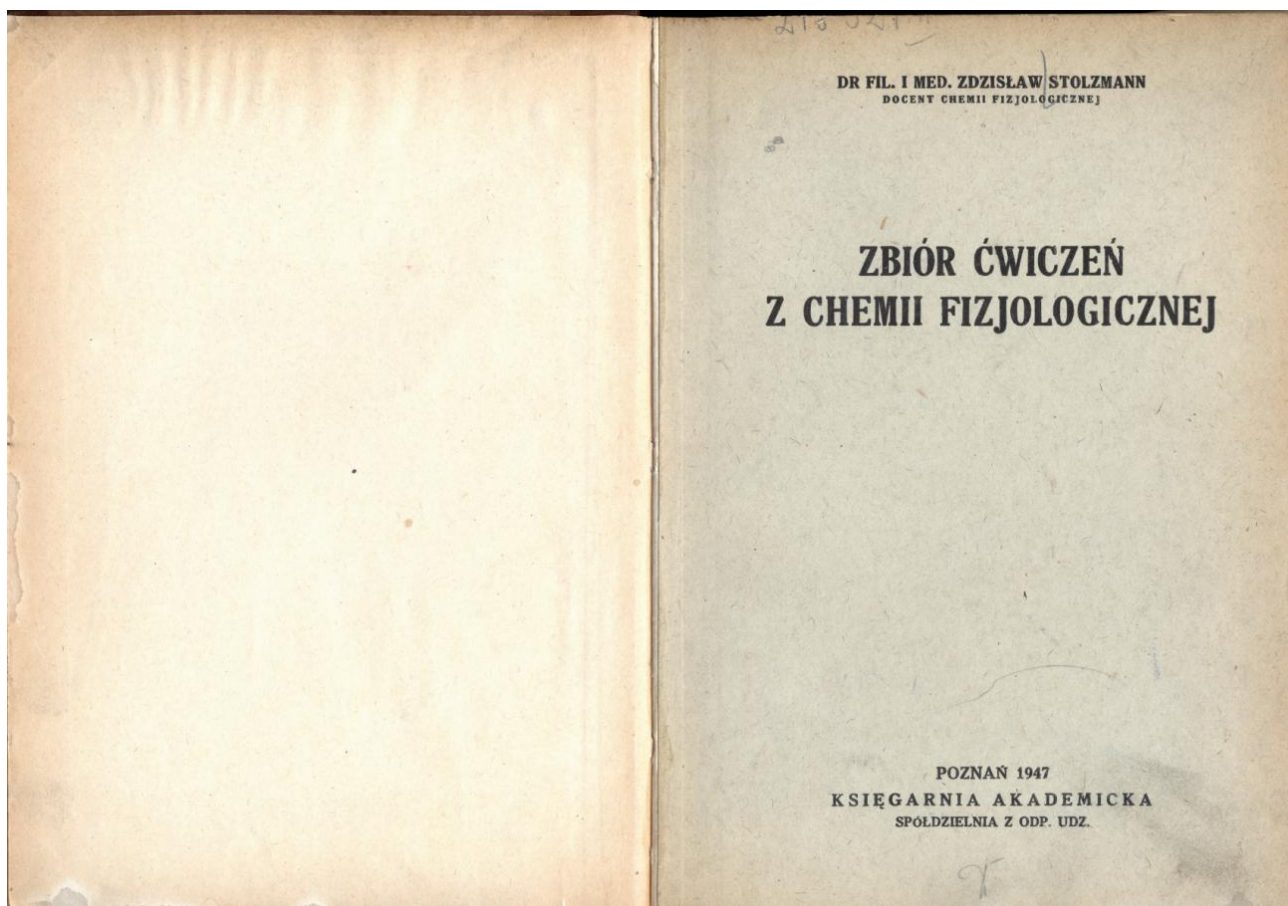
<sup>98</sup> Dąbrowski S. (1925). *O dyfuzji w prądzie unoszenia – zasady nowej metody fizjologicznych funkcji jestestw żywych*. Poznań, s.103.

<sup>99</sup> Meissner R.K. (2001). *Dziekani Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Medycznej*. w: *Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału Lekarskiego w Poznaniu. Studia i Materiały*. Pod redakcją Meissner R.K. Poznań. s.213, 214

<sup>100</sup> Jakubski A., Jonscher K. (1933). *Pamiętniki XIV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich w Poznaniu. 11-15 IX 1933, tom I*. Poznań, s.287, 364, 366.

nieustannych prób zmiany w programie ćwiczeń dla studentów. Młody pedagog pragnął takiej reformy zajęć, aby poszczególne analizy laboratoryjne każdy student mógł wykonać samodzielnie. Dobór wykonywanych eksperymentów powinien być tak różnorodny, aby można było wykryć każdą jednostkę chorobową już przy najmniejszych sygnałach jej pojawienia się.

Uwieńczeniem tych pragnień, chociaż związanych z koniecznością reorganizacji poszczególnych ćwiczeń praktycznych dla studentów, z równoczesnym dostosowaniem ćwiczeń do nowych sal, był „Zbiór ćwiczeń z chemii fizjologicznej dla studentów II roku medycyny Uniwersytetu Poznańskiego”. Wymieniony zbiór ćwiczeń został wydany w postaci skryptu w roku 1933, w 1938 w formie książki i przedrukowany w 1947r.[Ryc. 82,83].



Ryc.82. Strona tytułowa przedruku książki z 1938r. i wydanej w 1947r.

#### OD AUTORA

Wydanie drugie „Zbioru ćwiczeń z chemii fizjologicznej” jest dokładnym przedrukiem pierwszego. Kiedy bowiem po zakończeniu działań wojennych w Poznaniu, rozpoczęliśmy z ruin częściowo spalonego, a kompletnie rozgrabionego dawnego Zakładu Chemii Fizjologicznej, stwarzać nowy warsztat pracy i organizować zajęcia praktyczne dla tłumnie garnącej się na studia medyczne młodzieży akademickiej, brak przewodnika do ćwiczeń dawał się najbardziej dotkliwie we znaki. By ułatwić pracę studentom, trzeba było jak najprędzej wydać nowy nakład, ponieważ z dawnego pozostało zaledwie kilkanaście egzemplarzy.

Ze względu na pośpiech, zamiast żmudnego składania tekstu, który z powodu licznych wzorów chemicznych sprawiał drukarni szczególne trudności, zastosowano za radą wydawcy metodę fotografowania całych stron i w ten sposób przez otrzymanie klisz można było przyspieszyć termin ukazania się książki w nowej szacie. Z tego więc powodu nie ma zmian treści w stosunku do wydania pierwszego.

Program ćwiczeń zestawiony w „Zbiorze” wykonywany jest przez studentów II roku medycyny i farmacji, a ujęty tak, by każdy słuchacz miał możliwość samodzielnego przeprowadzania doświadczenia, ucząc się na nim i wysnuwając wnioski z przerabianych ćwiczeń. Pierwsze dwa rozdziały wprowadzono w tym celu, by zaznajomić słuchacza z ważniejszymi właściwościami związków organicznych i ich grup funkcjonalnych. Umożliwiają one zetknięcie się bezpośrednio z wieloma połączeniami organicznymi, które znane były studentowi jedynie z teoretycznego kursu na I-szym roku.

Właściwy przedmiot ćwiczeń z chemii fizjologicznej jest szczegółowiej ujęty w rozdziałach dalszych. Po zaznajomieniu się ze składnikami tkanek i pokarmów, bada się ważniejsze płyny ustroju, by poprzez fermenty i soki trawienne zakończyć kurs szczegółowym badaniem moczu, w stanach prawidłowych ustroju oraz w okresie choroby. Każdy nowy rozdział zaopatrzono w zwięzły krótki wstęp, mający na celu zapoznanie ucznia z przedmiotem badania, stanowiący zarazem małe repetytorium teoretycznego kursu. Szereg indywidualnych zadań ilościowych, przerabianych w toku kursu, zmusza słuchacza do

VIII

ścisłej, czystszej i sumiennej oraz samodzielnej pracy, będącej podstawą i warunkiem dobrze wykonanej analizy chemicznej.

Mam nadzieję, że przerobienie sumienne tych ćwiczeń będzie dostatecznym przygotowaniem dla późniejszych badań, z którymi na dalszych latach studiów zetknie się słuchacz w pracowniach klinicznych. W dzisiejszym bowiem stanie wiedzy lekarskiej metody badań chemiczno-klinicznych są w ścisłym związku z stosowanymi w chemii fizjologicznej, tej gałęzi wiedzy, która w miarę rozwoju coraz bardziej wybijają się na czoło metod badawczych w medycynie.

Tok kursu jest owocem wieloletniego doświadczenia nabytego w Zakładzie Chemii Fizjologicznej na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego.

Jest mi niezmiernie miło, że mogę na tym miejscu złożyć serdeczne podziękowanie Kierownikowi Zakładu Panu Profesorowi Dr-owi Stefanowi Dąbrowskiemu za Jego cenne rady udzielane mi w czasie zestawiania tego kursu. Również należy się podziękowanie wydawcy J. Jachowskiemu za zrozumienie potrzeb młodzieży studiującej i przezwyciężenie wielkich trudności, związanych z wydaniem książki w dobrej formie.

Poznań, w grudniu 1945 roku.

Zdzisław Stolzmann

IX

#### Ryc.83. Przedmowa Zdzisława Stolzmana do książki Zbiór ćwiczeń z chemii fizjologicznej

Powyższy zbiór ćwiczeń był jedyną dostępną pomocą dydaktyczną zajęć praktycznych w tamtym okresie. Program ćwiczeń był tak ułożony, aby student II roku medycyny i farmacji mógł samodzielnie wykonać doświadczenie i wyciągnąć odpowiednie wnioski. Książka zawierała 16 rozdziałów z licznymi podrozdziałami, w sumie 140 stron. Tematyka podręcznika dotyczyła analizy jakościowej substancji organicznych z badaniem ważniejszych połączeń organicznych, składników tkanek i pokarmów, wiadomości o płynach ustrojowych i oznaczaniu w nich poszczególnych składników. Omawiany podręcznik w sposób niezwykle czytelny pozwalał przyszłym medykom samodzielnie wykonać zawarte w nim ćwiczenia.

W okresie międzywojennym młodzi naukowcy w różnoraki sposób próbowali przeciwdziałać skromnemu, wręcz ubogiemu wyposażeniu pracowni, w których brakowało zarówno odczynników, jak i aparatury pomiarowej.

Zakład Farmakologii Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie był ośrodkiem, w którym Zdzisław Stolzmann, pod okiem znakomitego naukowca, Prof. W.



Koskowskiego, kontynuował swój główny nurt zainteresowań nad erytrocytem i jego funkcjami.

Mozolne i skrupulatne badania znalazły miejsce w pracy doktorskiej pt. „Wahania zawartości mocznika i właściwego azotu pozabiałkowego w krwinkach i osoczu u człowieka na czczo i w czasie trawienia pokarmów białkowych” oraz w dwóch kolejnych pracach podejmujących problem funkcji dynamicznej krwi, a w szczególności krwinki czerwonej. Tytuły tych prac to: „Udział czerwonych ciałek krwi człowieka w pobieraniu azotowych produktów trawienia białka” i „Badania porównawcze nad różnicą stężeń składników azotowych niebiałkowych krwinek i osocza”, które miały być rozprawą habilitacyjną, a której obrona planowana była przed wakacjami 1939r.. Wybuch wojny zniweczył te ambitne plany, które można było zrealizować dopiero po zakończeniu działań wojennych.

Wracając do badań prowadzonych w UL i owocu tegoż okresu, należy mocno tutaj zaakcentować otrzymanie tytułu doktora medycyny w październiku 1938r., za pracę pt. „Wahania zawartości mocznika i właściwego azotu pozabiałkowego w krwinkach i osoczu u człowieka na czczo i w czasie trawienia pokarmów białkowych”. Chciałabym jeszcze raz przypomnieć, że dzieło to otrzymało złoty medal przyznany przez Senat Akademicki, wręczony na inauguracji w dniu 16.10.1938r.

Praca ta była na ówczesne czasy pracą nowatorską. Pokazywała rolę krwinek czerwonych nie tylko, jak dotychczas sądzono, jako transportera przenoszenia tlenu, ale wskazywała na udział erytrocytów w niepoznanych dotychczas funkcjach. Dotąd uważano bowiem, że krew jest tym środowiskiem wewnętrznym, tzw. „vehiculum”, które roznosi produkty proteolizy, powstałe albo w przewodzie pokarmowym, albo w tkankach czy narządach. Myślenie to stało się pomysłem do zbadania, jaki jest udział obu faz krwi, tj. krwinek i osocza w funkcji „odżywczego transferu” oraz roli poszczególnych faz w wydalaniu produktów rozkładu tkanek. W omawianej pracy badacz postanowił sprawdzić tę nierozpoznaną rolę krwinek czerwonych.

Badania przeprowadzał we krwi ludzkiej i sprawdzał zachowanie się erytrocytów w stosunku do azotu pozabiałkowego, zarówno na czczo jak i w czasie trawienia pokarmów białkowych. Dokonał jednocześnie podziału na azot pozabiałkowy właściwy jak i azot przypadający na mocznik. Badania prowadzone przed tą pracą wykonywane były na krwinkach *In vitro*, czyli w warunkach sztucznych, co nie dawało pewności, czy poza naturalnym środowiskiem – krwi, krwinki zachowują się tak samo. Niniejsza praca prowadzona była na ludziach młodych, asystentach i studentach

medycyny, którzy po wstępnej 36-40 godzinnej diecie bezbiałkowej poddawani byli badaniom. U każdego pobierano krew na czczo, a drugi raz po upływie 5 godzin od chwili spożycia obfitego posiłku mięsnego, czyli w pełni trawienia.<sup>101</sup>

Dokładnym celem była odpowiedź na pytanie, jakie jest rozmieszczenie azotu pozabiałkowego i mocznika między krwinkami a osoczem u zdrowych ludzi i jakie zachodzą ilościowe zmiany azotu pozabiałkowego w przebiegu trawienia ciał białkowych. W związku z występowaniem w literaturze rozbieżności, co do ilościowego rozmieszczenia mocznika między krwinki i osocze, należało doświadczenie udoskonalić poprzez odniesienie zawartości mocznika do równych objętości krwinek i osocza. W rozmieszczeniu mocznika była konieczność oznaczenia objętości krwinek. Autor wybrał taką metodę, aby nie zmieniała struktury krwinki czerwonej, jak w używanej dotąd metodzie hematokrytowej, w której krwinki podlegały maksymalnemu zbijaniu przy wirowaniu. W doświadczeniu użyto metody pomiaru objętości krwinek i dodatkowo, dla sprawdzenia, zbadano jeszcze wskaźnik chlorowo-erytro-plazmatyczny. Pomiary te umożliwiły poznanie ilości „wolnej wody”. Pozwalało to, zarówno ilość mocznika jak i ilość właściwego azotu pozabiałkowego, nie tylko odnieść do równych objętości krwinek i osocza w celu otrzymania współczynnika rozdziału, jak to było dotychczas w badaniach przyjmowane, ale można było po raz pierwszy otrzymać stężenie badanych parametrów, zarówno w „wolnej wodzie” erytrocytów jak i w wodnym roztworze elektrolitów osocza. Dodatkowo, aby sprawdzić prawidłową funkcję nerek, u każdej z badanych osób wyznaczona była „stała wydalnicza” Ambarda.

---

<sup>101</sup> Stolzmann Z. (1938). *Wahania zawartości mocznika i właściwego azotu pozabiałkowego w krwinkach i osoczu u człowieka na czczo i w czasie trawienia pokarmów białkowych*. Polska Akademia Umiejętności, Rozprawy Wydziału Lekarskiego, tom 4, nr 12, s.6, Kraków 1938r.

Tablica IV

Imię i nazwisko		Zawartość całkowitego azotu poza- białkowego w mg na 100 cm <sup>3</sup>		Zawartość azotu mocz- nikowego w mg na 100 cm <sup>3</sup>		Odsetkowa zawartość a- zotu mocz- n. w stosnku do całkowi- tego azotu		Zawartość azotu poza- białkowego w mg na 100 cm <sup>3</sup>		Przyrost wzgl. ubytek azotu po- zabiałkowego właściwego $\Delta(RN - UN)$	
		osocza $RN_p$	krwi- nek $RN_g$	osocza $UN_p$	krwi- nek $UN_g$	osocza	krwi- nek	osocza $RN_p - UN_p$	krwi- nek $RN_g - UN_g$	osocza	krwi- nek
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
J. O.	I	15.17	24.62	10.30	6.78	67.9	27.5	4.87	17.84	- 3.70	+ 3.01
	II	16.76	33.73	15.59	12.88	93.0	38.2	1.17	20.85		
B. K.	I	13.15	46.25	10.07	8.47	78.3	18.3	3.08	37.78	+ 3.40	+ 18.92
	II	20.50	70.30	14.01	12.60	68.3	17.9	6.49	57.70		
B. Sw.	I	16.23	37.65	12.80	10.13	78.9	26.9	3.43	27.52	+ 0.63	+ 36.28
	II	21.00	78.32	17.94	14.52	85.4	18.5	4.06	63.80		
H. D.	I	15.18	47.35	12.17	10.59	80.2	22.4	3.01	36.76	- 1.87	+ 4.39
	II	21.98	59.69	20.84	18.54	94.8	31.1	1.14	41.15		
J. P.	I	19.46	61.08	12.17	9.98	62.5	16.3	7.29	51.10	- 2.55	+ 3.91
	II	22.67	69.61	18.93	14.60	80.0	21.0	4.74	55.01		
St. Cz.	I	18.00	42.24	13.30	10.24	73.9	24.2	4.70	32.00	- 2.43	+ 26.36
	II	24.50	77.14	22.23	18.78	90.7	24.3	2.27	58.36		
B. M.	I	15.60	53.23	9.92	6.29	63.6	11.8	5.68	46.94	- 4.21	+ 9.11
	II	17.53	69.68	16.06	13.63	91.6	19.6	1.47	56.05		
E. K.	I	12.29	31.81	9.59	9.42	78.0	29.6	2.70	22.39	- 1.84	+ 10.70
	II	18.54	48.26	17.68	15.17	95.4	31.5	0.86	33.09		
J. B.	I	11.47	30.76	11.01	8.09	96.0	26.3	0.46	22.67	0	+ 13.58
	II	13.39	49.18	12.93	12.03	96.6	24.5	0.46	37.15		
St. W. <sup>a</sup>	I	19.64	38.95	6.42	5.68	32.7	14.6	13.22	33.27	- 3.40	+ 35.15
	II	22.03	79.12	12.21	10.70	55.4	13.5	9.82	68.42		
W. W. <sup>a</sup>	I	18.90	37.50	8.67	7.10	45.9	18.9	10.23	30.40	- 0.29	+ 11.78
	II	20.28	51.25	10.34	9.07	50.9	17.7	9.94	42.18		
H. P. <sup>a</sup>	I	20.09	28.16	10.17	8.25	50.6	29.3	9.92	19.91	- 4.75	+ 2.16
	II	22.39	36.83	17.22	14.76	76.9	40.0	5.17	22.07		
L. F. <sup>a</sup>	I	14.96	33.49	11.47	9.00	76.7	26.9	3.49	24.49	- 2.86	+ 34.02
	II	18.35	74.59	17.72	16.08	96.6	21.6	0.63	58.51		

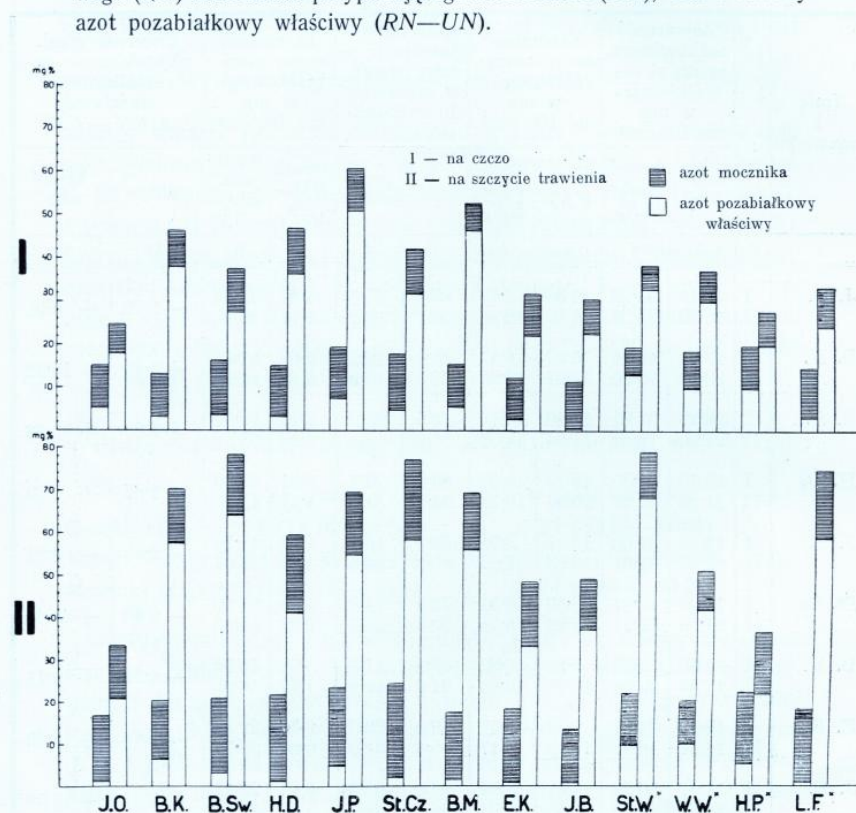
Literą <sup>a</sup> oznaczone są kobiety.

Rozprawy Wydz. lek. IV nr 12

2

Ryc.84. Tabela zawarta w pracy doktorskiej z medycyny przedstawiająca zawartość całkowitego azotu pozabiałkowego (RN) obok azotu przypadającego na mocznik (UN), oraz z różnicy azot pozabiałkowy właściwy (RN-UN), 1938r.

W tabelicy IV zestawiono zawartość całkowitego azotu pozabiałkowego ( $RN$ ) obok azotu przypadającego na mocznik ( $UN$ ), oraz z różnicy azot pozabiałkowy właściwy ( $RN-UN$ ).



Ryc. 2. Wykres zawartości odsetkowej (w mg na 100) całkowitego azotu pozabiałkowego w krwinkach i osoczu.

Z danych liczbowych wynika, że mocznik stanowi w osoczu główną część azotu pozabiałkowego (kolumna 7), skoro na czczo wynosi on przeciętnie 69%, a w pełni trawienia 83% w stosunku do całego azotu pozabiałkowego  $RN$ . W czerwonych ciałkach krwi natomiast azot mocznikowy  $UN$  stanowi przeciętnie mniej, niż 1/4 część, bo 23% całkowitego azotu pozabiałkowego (kolumna 8).

Biorąc zaś na uwagę ilość azotu pozabiałkowego właściwego, to w czerwonych ciałkach krwi jest ona na czczo dwa i pół razy większa (77%

Ryc.85. Wykres zawarty w pracy doktorskiej z medycyny przedstawiający zawartość odsetkową całkowitego azotu pozabiałkowego w krwinkach i osoczu

Po przeprowadzonych badaniach wykonywanych z niezwykłą dokładnością i przemyśleniem każdego najdrobniejszego szczegółu eksperymentu, co było zresztą cechą badań wykonywanych przez Zdzisława Stolzmann, uzyskane wyniki poddawał

obszernemu opracowaniu matematycznemu, umieszczając w tabelach i nanosząc na wykresy w celu krytycznej i skrupulatnej interpretacji [Ryc.84 i 85] .

W opisywanej pracy, po dogłębnej analizie, autor wysnuł następujące wnioski:

1. Erytrocyty zawierają więcej azotu pozabiałkowego ogólnego niż krew i zdecydowanie więcej niż osocze, zarówno na czczo jak i w szczycie trawienia, jeżeli zawartość azotu odniesiemy do równych objętości krwinek i osocza.
2. Jeżeli porównamy przyrost zawartości ogólnego azotu w szczycie trawienia ze stanem na czczo, to jego przyrost jest niewielki w osoczu, a zdecydowany w krwinkach. W osoczu przyrost ten przypada na mocznik, a w krwinkach na ciała azotowe niebędące mocznikiem.
3. Ilość mocznika odnoszona do równych objętości krwinek i osocza jest mniejsza w krwinkach niż w osoczu. Porównanie przyrostu mocznika na czczo i na szczycie trawienia nie różni się.
4. Stężenie mocznika w „wolnej wodzie” krwinek jest większe w krwinkach niż w osoczu i na czczo i w szczycie trawienia. Przyrost ilości mocznika w czasie trawienia w porównaniu ze stanem na czczo był właściwie jednakowy, natomiast przyrost stężeń był prawie 2 razy większy w „wolnej wodzie” krwinek niż w wodzie osocza, w tych samych warunkach doświadczenia.
5. Azot mocznika stanowi główną część azotu pozabiałkowego w osoczu, zarówno na czczo jak i w czasie trawienia, w stosunku do całości badanego azotu. W krwinkach jest go w obydwu stanach zdecydowanie mniej.
6. Stężenie azotu pozabiałkowego właściwego, tj. po odjęciu azotu mocznika, jest większe w krwinkach, zarówno na czczo jak i w szczycie trawienia. Z tym, że zdecydowanie rośnie w czasie rozkładu pokarmów białkowych.

Reasumując te wszystkie wnioski, Zdzisław Stolzmann potwierdził wcześniejsze przypuszczenia wszechstronnej roli erytrocytów. Stwierdził, że rola erytrocytów to nie tylko transport tlenu w organizmie, ale również potwierdził udział tych elementów w przemianie ciał białkowych. W entuzjastycznych recenzjach podkreślono, że doktorant zapoczątkował kolejny cykl badań nad erytrocytami, aby sprawdzić, czy w krwinkach czerwonych przebiegają dotychczas nieznane procesy biochemiczne dotyczące dalszych przemian zawartych w białku ciał azotowych [Ryc.86,87,88,89].

Były to badania nadzwyczaj nowatorskie, pokazujące udział krwinek w przemianie materii – zagadnieniu niezwykle istotnym dla każdego żywego organizmu.

Ocena pracy doktorskiej lekarskiej p. Dr. chemii  
Zdzisława Stolsmanna pod t. trawania kwasotwórcy  
mieszanek i właściwego N porażkowego z kamicą  
i osoczu, w etymologii na serce i w czasie tra-  
wienia pokarmu białkowego. --

Doniesienie sadono, że rola krwinek ogro-  
ma nie tylko do przemiany O<sub>2</sub> w ustroju. Do-  
kieru w badaniach lat ostatnich - mi. Dmijew  
i po kryciu zmierza uwagę na ich rolę  
wazne cykliczności krwinek. ~~W tym~~ Cate <sup>te</sup> Mierop  
autonm stwierdza wolaści transportu  
wiodące substancji chemicznych przez czerwo  
ne ciążka krwi; i tak, badając N-amidowy  
w krwi, myśli stwierdzić jej rolę w porównu  
w krwinekach krwi i niektóre substancje krwi.  
Z publikacji autorki Korkowskiej wynika, że  
istota o charakterze fizycznym, powstające  
w czasie trawienia, wysiadyje się w ciążkowu  
krewi tylko przejściowo a magazynuje się  
w ciążkowu i czerwoznej ciążkowu.

Ryc.86. Oryginał recenzji pracy doktorskiej napisanej przez Prof. dr Leona Zbyszewskiego

Je charakterystyczna z Salmoni erytrocytów  
& promadrenin uśt artozozek a uśt brad-  
koczek, stata rj pmasmoteu licmyle  
dalnyet badania, by ~~wykonalna~~ <sup>wprowadzona</sup> tutaj tylko  
• prmasm B. Sbarsky'ego i mpsj pma-  
sormkai, E. Abderhalden'a i H.  
Kirtzen'a; A. Kultjasi'ua i N. Stra-  
nowls'ego, i i'uzet.

Wobec dmintozji zapadniecia podjat rj  
auter pmaspromadrenia badania nad krmie  
ludrka i jej zachowaniem rj & strumlem  
do N porabiatkoczego tek na czuo, jak i  
na nuzje tramicia pokarmu bradko-  
trych, oznaczajac pmytym arwt porabiatko-  
ry stasciny i arwt pmypadajacy na  
mrocznik.

Admienne d' i'uzet <sup>badany</sup> ~~wprowadzona~~, auter  
stawat rj ustalci, jakie jst wzumienie  
nie N porabiatkoczego waf mrocznika  
miedzy krmialis a oocze u ludri wozym  
waf jakie zachodze iluzioze jpo msta-  
ny & pnelicpa wzmakczego tramicia  
est bradkoczek, d' 5-12<sup>ta</sup> a nczet 28<sup>ta</sup>.

gdzia -

Omienaj & badawied nad wzumieniem

Ryc.87. Oryginal recenzji pracy doktorskiej napisanej przez Prof. dr Leona Zbyszewskiego - cd

muciurka, zachodnia komieruni - ozaczere-  
 ria objelici komade, wykonywat <sup>autor</sup> ~~metode~~ <sup>metody</sup> ~~spec-~~  
 manę ~~metody~~ typze metode A. Flansirlic.  
 „oparte” oparte na budawiu „objelici  
 dielectyrycy” przez okrejlenie promienistosci  
 amieriu. Nadto metode tonometrycznej  
 na drodze ozaczerecia wykazurka, dlatro-  
 o erytro-plazmatycaego ozaczere autor  
 ilon, rdziej mly z komiakach.

Badawia autora objely ludzi autodych  
 9 m ~~okresu~~, 4 kobiety, zdrowi, z wieku  
 lat 19 lat do 23, ktory po nastepny 36.40 a  
 5 gotniany: Dzieci bezbratkorcy, jeddane  
 li nie badawianiu. - U kazdego jelszama  
 krew na czera, a drugi raz po cytyone  
 5. ci gotnie od chwili sparzicia obfitych  
 gotnika miedzy. - Celem strimadeciu  
 ponadto ~~z~~ funkcji nerch, autor  
 wykonywat a kazdej z owib badawcz  
 stacz 1/2 milimetry, Ambarde. -

Autor mojt wykazac - na potstawie  
 smol barau - wykaz role ~~komieruni~~ <sup>prze.</sup> <sup>strona</sup>  
 promiendeciu aratorzes potatatus <sup>zawiesz</sup>  
 na nocyie transicuu wabka z puzero  
 Dni pokarmowcy; przy to zamierzaje na

Ryc.88. Oryginal recenzji pracy doktorskiej napisanej przez Prof. dr Leona Zbyszewskiego - cd.



ludzkie i przez to mają otępienie wspaniałe  
 bardzo cenne, mitylko dla fizjologii, ale  
 również i dla psychologii ludzkiej. Autor  
 zastosował najbardziej celony metodologicznie,  
 a cały problem ujmując ściśle i z wielką  
 dozą krytycyzmu, to ten właśnie jego jest  
 najcenniejsze przesłanie. Tymczasem otępienie  
 daje ten substrat, to salony ludzkie,  
 w tak ważnej dziedzinie, jakich jest  
 metabolizm krwi i krążenie w ustroju  
 ludzkim. —  
 Stopień oceny: celujący. —

Prof. dr Leon Zbyszewski.

Ryc.89. Oryginał recenzji pracy doktorskiej napisanej przez Prof. dr Leona Zbyszewskiego - cd.

Badawczy zapał i kontynuację prowadzonych badań, pomimo ważności otrzymanych  
 wyników, wstrzymał wybuch wojny. Badania naukowe, prace badawcze, jak również  
 działalność akademicka, została zawieszona – Uniwersytet Poznański został zamknięty.

Po szczęśliwie zakończonym okresie wojennym można było powrócić do  
 działalności naukowej, bowiem praca pedagogiczna trwała pomimo terroru  
 niemieckiego okupanta.

Zawieszona przez wybuch wojny wszczęcie przewodu habilitacyjnego można  
 było kontynuować. Rozpoczęto poszczególne etapy nadania tytułu docenta chemii  
 fizjologicznej z udziałem prac: „Udział czerwonych ciałek krwi człowieka w pobieraniu

azotowych produktów trawienia białka” i „Badania porównawcze nad różnicą stężeń składników azotowych niebiałkowych krwinek i osocza”

Badania opierały się na doświadczeniach prowadzonych już wcześniej przez znakomitych badaczy tamtego okresu, jak Prof. Dąbrowski, Prof. Sławiński, Prof. Raszejowa, którzy w swych pracach albo potwierdzali tezy badawcze innych badaczy zainteresowanych dynamiką krwinki czerwonej, jak Prof. Henderson, Prof. K. Rzetkowski, Prof. W. Koskowski, bądź negowali, poszukując innych nowatorskich rozwiązań.

Zadaniem powyższej pracy było sprawdzenie, jak zachowują się krwinki czerwone i osocze krwi w czasie trawienia pokarmów białkowych w funkcji czasu. Mówiąc inaczej, Zdzisław Stolzmann pragnął odpowiedzieć na pytanie, jak przebiega pobieranie ciał azotowych przez krwinki czerwone od czasu spożycia posiłku i przez okres obróbki tego pokarmu aż do ustania trawienia. Po dokładnym omówieniu metod analitycznych autor, przy użyciu wielu tablic i wykresów, wyciągnął wnioski potwierdzające wcześniejsze przypuszczenia [Ryc.90]. W otrzymanych wynikach zostało potwierdzone, że ogólna ilość azotu pozabiałkowego jest większa w krwinkach niż osoczu, jeżeli odnosimy zawartość azotu do równych objętości krwinek i osocza. Z dalszych zestawień wynika, że przyrost azotu pozabiałkowego w osoczu jest niewielki i przypada głównie na azot pozabiałkowy właściwy. Jest to wartość, którą otrzymujemy po odjęciu od ogólnej ilości azotu pozabiałkowego wartości azotu mocznika.

W dalszych rozważaniach otrzymujemy wniosek niezwykle istotny w badaniach, który mówi, że ilość azotu pozabiałkowego w osoczu przyjmuje wartość właściwie stałą zarówno na czczo jak i w szczycie trawienia. Wniosek ten dowodzi, jak szybko azotowe produkty trawienia są pobierane z osocza przez krwinki. Jeżeli uzyskane wyniki, odnoszone uprzednio do równych objętości krwinek i osocza, zostaną odniesione do „wolnej wody” erytrocyta i do „wolnej wody” roztworu elektrolitów osocza, po odliczeniu objętości ciał białkowych, to otrzymujemy wówczas ich stężenie, czyli konkretną fizyczną wartość.

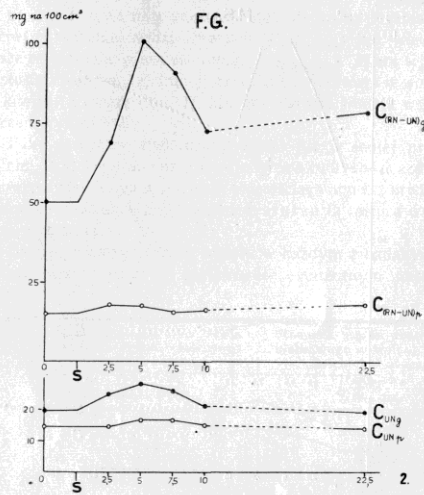
Z drugiej pracy pt. „Badania porównawcze nad różnicą stężeń składników azotowych niebiałkowych w krwinkach i osoczu” wynika, że w przebiegu trawienia pokarmów białkowych w ustroju człowieka, stężenie azotu pozabiałkowego właściwego w osoczu ulega tylko niewielkim wahaniom. Natomiast stężenie tej frakcji, tj. azotu pozabiałkowego właściwego w krwinkach wykazuje znaczny przyrost i różnica wzrasta wybitnie w czasie trawienia pokarmów białkowych. Stężenie mocznika w

„wolnej wodzie” krwinek jest większe niż w osoczu. Z tego może wynikać, że mocznik – ciało niezwykle łatwo przenikające przez błony – przechodzi z krwinek do osocza.

Autor wnioskował, że jest to prawdopodobnie wynikiem procesów biologicznych o naturze enzymatycznej jeszcze nierozpoznanych, wskutek których mocznik mógłby powstawać w krwinkach kosztem azotu pozabiałkowego.

Tabela II — F. G.

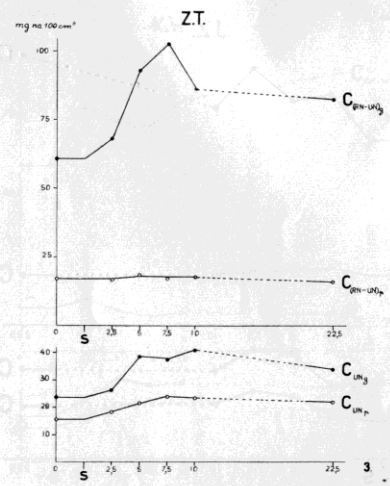
Czas	Objętość krwinek w %	Ilość wolnej wody w krwinkach w %	Stężenie w wolnej wodzie w mg na 100 cm <sup>3</sup>						Stosunek stężeń		
			mocznika (C <sub>U</sub> )		azotu pozab. właściwego (C <sub>URN-UNg</sub> )		azotu mocz. nika (C <sub>UN</sub> )		C <sub>URN-UNg</sub> / C <sub>UNg</sub>	C <sub>URN-UNg</sub> / C <sub>UNp</sub>	
			krwinki (C <sub>Ug</sub> )	osocze (C <sub>Up</sub> )	krwinki (C <sub>URN-UNg</sub> )	osocze (C <sub>URN-UNp</sub> )	krwinki (C <sub>UNg</sub> )	osocze (C <sub>UNp</sub> )			
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	
0	50.9	55.90	41.67	31.01	50.34	14.83	19.44	16.46	1.34	3.39	
2.5	45.0	53.25	52.91	30.91	69.13	17.90	24.69	14.42	1.71	3.86	
5	45.1	50.36	56.61	34.97	101.2	17.42	27.81	16.31	1.70	5.81	
7.5	46.5	56.00	55.26	35.45	86.14	15.59	25.78	16.54	1.56	5.53	
10	46.5	55.48	45.44	31.91	72.54	16.32	21.20	14.89	1.42	4.44	
22.5	52.5	54.85	40.69	29.89	78.72	17.78	18.99	13.95	1.36	4.43	
Średnia										1.52	4.58



Ryc. 2.

Tabela III — Z. T.

Czas	Objętość krwinek w %	Ilość wolnej wody w krwinkach w %	Stężenie w wolnej wodzie w mg na 100 cm <sup>3</sup>						Stosunek stężeń		
			mocznika (C <sub>U</sub> )		azotu pozab. właściwego (C <sub>URN-UNg</sub> )		azotu mocz. nika (C <sub>UN</sub> )		C <sub>URN-UNg</sub> / C <sub>UNg</sub>	C <sub>URN-UNg</sub> / C <sub>UNp</sub>	
			krwinki (C <sub>Ug</sub> )	osocze (C <sub>Up</sub> )	krwinki (C <sub>URN-UNg</sub> )	osocze (C <sub>URN-UNp</sub> )	krwinki (C <sub>UNg</sub> )	osocze (C <sub>UNp</sub> )			
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	
0	56.0	54.37	50.60	33.57	60.85	16.86	23.61	15.66	1.51	3.61	
2.5	51.4	55.18	56.41	39.20	68.19	16.27	26.32	18.29	1.44	4.19	
5	52.9	52.10	82.33	46.33	98.09	18.40	38.41	21.61	1.78	5.06	
7.5	49.6	50.83	80.51	50.18	102.9	17.21	37.52	23.95	1.60	5.98	
10	51.6	49.02	87.82	50.07	85.98	17.52	40.98	23.36	1.75	4.91	
22.5	53.7	55.15	72.57	46.80	82.47	16.15	33.86	21.84	1.55	5.10	
Średnia										1.61	4.81



Ryc. 3.

Ryc.90. Tabele przedstawiające rzetelność pokazania wyników badań w pracy habilitacyjnej

Powyższe wnioski świadczą o niesamowitej spostrzegawczości i bystrości w interpretacji wyników.

Można tu podejrzewać słuszność badań mówiących o tym, że enzymy zawarte w krwinkach czerwonych wykazują inne właściwości niż enzymy rozkładające pokarmy białkowe. Prawdopodobnie są to jakieś swoiste endoenzymy. Te spostrzeżenia miały w ówczesnym czasie charakter ściśle teoretyczny i nie obejmowały dziedziny praktycznej medycyny. Ale już wtedy, po wyciągniętych wnioskach, zaczęto się zastanawiać nad istotą eksperymentu.

Należało odpowiedzieć na pytanie, czy ma znaczenie fakt, że krew do przetaczania jest pobierana na czczo lub obciążona produktami trawienia ciał białkowych obejmowanych nazwą azotu pozabiałkowego. Pomimo rozwinięcia technik przetaczania krwi i zachowania środków ostrożności, dochodziło do wstrząsów uczuleniowych po zabiegach przetaczania. Według Zdzisława Stolzmana, należałoby brać pod uwagę stan krwinek w zależności od przebiegu trawienia pokarmów białkowych.

A więc od początku, w szczycie czy też na końcu rozkładu białek, wtedy może już zachodzić wchłanianie w końcowych okresach procesu trawiennego.

W związku z tymi wnioskami należy się zastanowić, czy krew do przetaczania nie powinna być poddawana badaniom zalecanym przez Zdzisława Stolzmana. Powyższe prace, przez ówczesnych badaczy, były oceniane, jako wybitne, interesujące i ważne. Przewód habilitacyjny zakończył się 12 maja 1945 r. nadaniem przez Radę Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego Dr filozofii i medycyny Zdzisławowi Stolzmannowi stopnia naukowego docenta chemii fizjologicznej.

Wszystkie poznane przeze mnie dotychczas aspekty z życia Prof. Zdzisława Stolzmana - zarówno te dydaktyczne jak i naukowe, świadczą o wielkich ambicjach profesora, zamiłowaniu do nauki, pracy badawczej i rozwiązywania trudnych problemów. Zarówno praca habilitacyjna, jak i cały dotychczasowy jego dorobek naukowy, stanowiły ważne ogniwo w badaniach nad rolą krwinek czerwonych w ustroju. Dawały szansę na zastosowanie wcześniej wspomnianych odkryć w praktycznej medycynie, chociażby na leczenie przy pomocy przetaczania krwi. Prace te pozwalały na przerwanie podziału na nauki przedkliniczne (podstawowe), jako czystą wiedzę teoretyczną i wiedzę niezbędną w leczeniu otwartym.

Miano autorytetu biochemicznego w powojennym okresie, ciekawość badawcza, chęć współpracy i opieki nad współpracownikami, przyczyniała się do współautorstwa w wielu pracach powstających w Katedrze. Asystentami, których drogi zbiegły się w dłuższym bądź krótszym okresie z działalnością naukową profesora, byli : Maria Bławacka, Jerzy Bogajewski, Józef Chmiel, Helena Filipek - Wender, Bożena Galas - Zgorzalewicz, Jerzy Gutowski, Marian Hierowski, Halina Karoń, Wanda Moczko, Jerzy Patelski, Maria Czesława Pietzówna, Barbara Płotast – Necas, Zofia Roth, Stefan Szulc, Lech Torliński, Wiesław Trzeciak, Zofia Tysper.

Celem działalności dydaktycznej było utrzymanie takiego poziomu przekazywania wiedzy i jakości prac naukowych, aby Uniwersytet Poznański zajmował

czołowe miejsce wśród innych uczelni polskich i zagranicznych. Wynikiem tych starań są m.in. - wydawane w oryginale i przedrukach – skrypty i podręczniki obejmujące wiedzę z zakresu chemii fizjologicznej (z lat 1933, 1938, 1947, 1948, 1951, 1954), jak również liczne prace wygłaszane na zjazdach, publikowane, czy jako współautora w pracach asystentów katedry. Należy tu wymienić: „Nowy sposób oznaczania drobnych ilości azotu metodą Kjeldahla”, „Poziom hemoglobiny i białek krwi u młodzieży akademickiej Akademii Medycznej w Poznaniu, jako miara jej stanu odżywienia”. Praca „Wpływ jonów metali na trwałość krwinek czerwonych”, donosiła, że dodatek jonów  $Fe^{++}$ ,  $Mg^{++}$ , czy  $Ca^{++}$  do krwi, wzmacnia znacząco oporność krwinki czerwonej w czasie jej konserwacji. Prawdopodobnie zjawisko to jest związane z katalitycznym wpływem ww. jonów na proces glikolizy, który jest głównym źródłem energetycznym krwi konserwowanej. Praca „Ilościowe ujęcie stopnia odwracalności hemolizy krwinek” była kontynuacją poprzedniej pracy, pokazującą wpływ jonów metali na zjawisko odwracalności (rewersji) hemolizy. Dalsze prace tego okresu dotyczyły również prób wyjaśnienia wpływu temperatury na przebieg hemolizy i trwałość osmotyczną krwi w warunkach *In vitro*. Badania były wykonywane u psów poddawanych zmianom temperatury, czy u ludzi będących w stanie hipotermii w czasie zabiegów operacyjnych. Otrzymane wnioski wykazywały, iż czynniki fizyczne i chemiczne stymulujące proces glikolizy krwinek wpływają na zwiększenie oporności osmotycznej i wzmagają trwałość struktury krwinki czerwonej. Badania te miały na celu pokazanie, że czynniki wpływające na strukturę erytrocyta w różnych stanach, tak fizjologicznych jak i patologicznych i rozszyfrowanie ich zachowania się, może mieć praktyczne znaczenie w konserwowaniu krwi i diagnostyce chorób układu krwiotwórczego. Kontynuacją tej tematyki były prace doktorskie: „O rozmieszczeniu wody i niektórych własnościach fizykochemicznych krwi kobiety rodzącej i płodu”. Hanke J., Poznań 1950., „Wpływ środowiska hipertonicznego na trwałość krwinki czerwonej”. Chmiel J., Poznań 1960., oraz „Oporność osmotyczna krwinek czerwonych w niektórych stanach patologicznych”. Karoń H., Poznań 1960., których promotorem był Profesor Zdzisław Stolzmann.

Podejmowanie nowych wyzwań badawczych przyniosło kolejne prace doktorskie nadzorowane przez Zdzisława Stolzmanną są to:

1. „Wykrywanie niedoczynności tarczycy przy pomocy próby dożylnego obciążania jodem”. Pietz M., Poznań 1947.

2. „Wodorotlenek ołowiu, jako składnik nieorganicznej katalazy i peroksydazy. Magas S., Poznań 1949.
3. „Poziom fosforu i jego frakcje w obu fazach krwi kobiety rodzącej i płodu”. Zubrzycki Z. 1950.
4. „Poziom azotu niebiałkowego obu faz krwi kobiety rodzącej i płodu”. Berdys T. Poznań 1951.
5. „Wpływ ACTH na lipidy w warunkach doświadczalnej hipoproteinemii”. Patelski J. Poznań 1960.
6. „Zachowanie się wartości hematokrytowej, poziomu hemoglobiny, żelaza oraz białka całkowitego i jego frakcji u dawców po wielokrotnym oddawaniu krwi”. Daszyński J., Poznań 1961.
7. „Aktywacja aminokwasów w czerwonych ciałkach krwi ludzkiej w odniesieniu do biosyntezy hemoglobiny”. Hierowski M., Poznań 1962.
8. „Wpływ doświadczalnej hipoproteinemii na stan lipidów osocza u psów”. Wender H., Poznań 1962.
9. „Kreatyna i kreatynina we krwi i moczu w nagminnym zapaleniu wątroby u dzieci”. Galas-Zgorzalewicz B., Poznań 1961

Ostatnią pracą doktorską kierowaną przez Prof. Stolzmana była praca W.H. Trzeciaka pt. „Enzymatyczna aktywacja acylu w ścianie tętnicy głównej” 1968r., której promotorem po wyjeździe z Polski w 1965r. Prof. Zdzisława Stolzmana, była Prof. H. Karoń.

Oprócz prac badawczych, przewodników wiedzy dydaktycznej dla studentów, profesor przelewał na kartki papieru sprawy dotyczące osób dla niego bliskich, bądź wydarzeń, które miały znaczenie w życiu uniwersytetu. Po śmierci swego „mistrza” zamieścił w sprawozdaniach PTPN obszerną relację dotyczącą wielkości osoby Prof. Dąbrowskiego.

Kolejną publikacją, o której nie sposób nie wspomnieć, było sprawozdanie z działalności filii TUZZ w Częstochowie, wydane w Polskim Tygodniku Lekarskim. W opracowaniu tym, w sposób niezwykle ciekawy, dokładny i wręcz obrazowy, znalazł się przekaz informacji pokazujący zaangażowanie w tajną naukę w czasie II Wojny Światowej. Był to hołd oddawany osobom, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do działań tego ważnego dla nauki polskiej przedsięwzięcia.

Artykułem, w którym udowodnił swoje laboratoryjne zamiłowanie była praca „Stan, organizacja i perspektywy w rozwoju analityki lekarskiej w naszym lecznictwie”, której

był współautorem z J. Chmielem i J. Patelskim. W pracy tej podkreślał ważność badań laboratoryjnych i czasami ich decydującą rolę w postawieniu rozpoznania, w śledzeniu przebiegu choroby i w wyborze sposobów leczenia. Z tych właśnie względów analityka powinna być uznawana za nieodłączną gałąź w nowoczesnej medycynie. W artykule podał szczegółowo problemy, z jakimi boryka się ta nowatorska gałąź: brak środków finansowych, odpowiedniej aparatury, pomieszczeń i przede wszystkim wyszkolonej kadry. Konkluzją publikacji była konieczność współpracy zarówno Wydziałów Zdrowia, pracowników laboratoriów jak i lekarzy korzystających z badań, bo tylko wyteżona i systematyczna praca może przynieść oczekiwane rezultaty.

Z racji znakomitej znajomości problematyki biochemicznej, powierzano profesorowi napisanie recenzji prac związanych z tematyką jego zainteresowań, które wykonywał w sposób wnikliwy i szczegółowy. Podręcznik „Wstępne wiadomości z chemii fizycznej dla studentów medycyny” autorstwa Dr Włodzimierza Mozołowskiego – profesora chemii lekarskiej w Gdańsku, uzyskał od profesora Zdzisława Stolzmana pełną aprobatę i pozytywną opinię.

W roku 1965, Prof. Zdzisław Stolzmann, jako ekspert WHO wyjeżdża do Tunisu, gdzie organizuje i - do czasu przejścia na emeryturę - kieruje Katedrą Biochemii na tamtejszym uniwersytecie. Z tego okresu brak jest dostępnych materiałów potwierdzających działalność naukową. Po przejściu na emeryturę opuszcza Tunis i wyjeżdża do USA. Tam pracuje w laboratorium naukowym College of Medicine w Houston (Texas). Z tego okresu są informacje dotyczące wspólnych badań z Prof. dr S. Burzyńskim nad antyneoplastonami i ich zastosowaniem w terapii przeciwnowotworowej.

Pomimo trudnych warunków pracy i ubogiej aparatury badawczej, Zdzisław Stolzmann wraz ze współpracownikami podejmował ciągle nowe wyzwania w badaniach naukowych. Dowodzą tego liczne wystąpienia na zjazdach krajowych i zagranicznych:<sup>102,103</sup>

W latach:

1947 bierze udział w VI Zjeździe Cytologii Eksperymentalnej w Sztokholmie;

---

<sup>102</sup> Meissner R.K. (2001). *Dziekani Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Medycznej*. w: *Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału Lekarskiego w Poznaniu. Studia i Materiały*. Pod redakcją Meissner R.K. Poznań. s.213, 214, 233- 235.

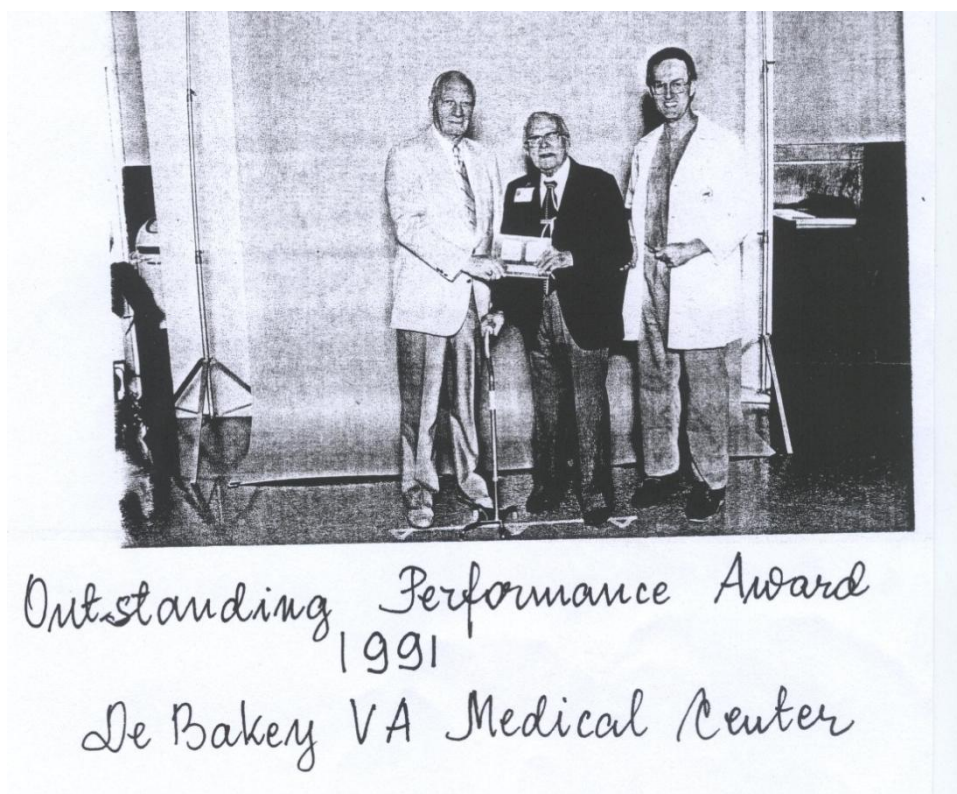
<sup>103</sup> Kronika Akademii Medycznej w Poznaniu od 1 stycznia 1950r. do 30 września 1957r., T. 1, Poznań 1959, s. 197-215.

- 1953 uczestniczy w Międzynarodowym Kongresie Chemii Fizycznej w Sztokholmie;
- 1953 uczestniczy w zjeździe Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego w Warszawie, referowana praca: „Wpływ temperatury na trwałość osmotyczną krwinki czerwonej”;
- Zakład Chemii Fizjologicznej organizuje III Sympozjum Biochemiczne PAN w Poznaniu, a Profesor wygłasza referat programowy dotyczący metodyki biochemii klinicznej i sposobu jej interpretacji;
- 1957 uczestniczy w Międzynarodowym Kongresie Chemii Fizycznej w Sztokholmie; uczestniczy w zjeździe Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego w Warszawie, referowana praca: „Wpływ temperatury na trwałość osmotyczną krwinki czerwonej”;
- 1958 uczestniczy w Międzynarodowym Kongresie Biochemii w Wiedniu;
- 1960 uczestniczy w XIII Zjeździe Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego i wygłasza wraz ze Z. Waligórą pracę „Wpływ proteolizy trawiennej na zawartość aminokwasów krwinek czerwonych człowieka”, z M. Hierowskim „Wpływ chloramfenikolu na aktywację aminokwasów u Escherichia K.”, z M.Cz. Pietz „Wpływ czasu i środowiska na odwracalność hemolizy krwinek czerwonych”;
- 1961 uczestniczy w Międzynarodowym Kongresie Biochemii w Moskwie;
- 1961 wygłasza na Wojewódzkim Zjeździe Służby Krwi w Kaliszu, w ramach akcji popularyzacji wiedzy: „Zmiany biologiczne właściwości krwi w zależności od przechowywania ze szczególnym uwzględnieniem zjawiska hemolizy odwracalnej”;
- 1962 wygłasza w czasie II Krajowego Sympozjum Polskiego Towarzystwa Biochemicznego w Poznaniu razem ze Z. Waligórą pracę „Krwinki czerwone w roli nośników proteidolizy trawiennej białka”;
- 1962 organizator I Zjazdu Sekcji Analityki Lekarskiej 19.05.1962 w Warszawie.
- 1962 na I Krajowym Kongresie Biochemii w Łodzi wygłasza pracę „Wpływ hormonów przysadki mózgowej na obraz i szybkość odnowy białek surowicy krwi u psów po plasmaferazie” ( Stolzmann Z., Filipek-Wender H., Karoń H., Drews R., Pezacki Z.);



1964 organizator II Zjazdu Sekcji Analityki Lekarskiej w 1964r. w Jeleniej Górze; Kończąc rozważania dotyczące dorobku naukowego, należy przypomnieć o trudnościach towarzyszących powstawaniu poszczególnych prac. Okres przedwojenny obejmuje trudności organizatorskie w nowoutworzonym UP. Krótki czas względnej stabilizacji przerywa wybuch wojny. Po wyzwoleniu, ówcześni badacze zmuszeni byli skupić się na odbudowie zakładów, które uniknęły zniszczenia i swoje siły skierować na wznowienie dydaktyki. Działalność naukowa funkcjonowała tylko dzięki charyzmatycznym osobowościom polskich uczonych. W dobie napotykaných trudności należy tu wspomnieć o serdeczności tych wybitnych osób.

Z relacji osób współpracujących (opracowanie Zygmunt Machoy, Szczecin) profesor był osobą otwartą, gotową do pomocy, przystępną, chętnie udzielającą konsultacji zarówno współpracownikom jak i osobom z zewnątrz, które chętnie zapraszał do Poznania. Interesował się dalszą karierą osób, którym udzielał pomocy. Nie zaprzestał tego nawet po wyjeździe z Polski. Po opuszczeniu Tunisu i przejściu na emeryturę nadal prowadził aktywne życie zawodowe. Zaangażowanie to zostało zauważone i znalazło wyraz w przyznaniu nagrody za wybitne osiągnięcia naukowe [Ryc. 91]. Osiągnięcia pedagogiczne, zamiłowanie zdobywania wiedzy i niemierzalny potencjał badawczy to cechy do naśladowania dla młodych przyszłych naukowców.



**Ryc.91. Nagroda przyznana za wybitne osiągnięcia naukowe, USA 1991**

## VIII.2. Działalność w zakresie chemii fizjologicznej i zdolności organizacyjne

*Osobowość kształtuje się nie przez piękne słowa, lecz pracą i własnym wysiłkiem.*

*Albert Einstein*

---

Postać Zdzisława Stolzmana w swej wielkości sprawia, że każdy, kto się zetknął z tą osobowością, czuje potrzebę dogłębnego poznania jego zasług. Profesor, w każdym z okresów swego życia, dawał świadectwo wielkiego umiłowania człowieka i Ojczyzny. Już, jako młody student wyróżniał się talentem badawczym i komunikatywnością. Jeszcze będąc studentem na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym UP., został zauważony i przydzielono mu funkcję asystenta. Bardzo szybko, bo pięć lat po otrzymaniu świadectwa dojrzałości, obronił rozprawę i uzyskał stopień doktora filozofii. Ponadprzeciętne uzdolnienia i pasja poznawania organizmów żywych skłoniła go do studiowania na trzech wydziałach Uniwersytetu Poznańskiego (Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym, Wydziale Rolniczo-Leśnym i Wydziale Lekarskim). W roku 1930 rozpoczął, jako doktor filozofii, studia na II roku Wydziału Lekarskiego, równocześnie przechodząc poszczególne stanowiska pracy asystenckiej. Ciekawość świata i zamiłowanie do pracy badawczej bardzo szybko doprowadziły młodego asystenta w roku 1938 do kolejnej, drugiej już pracy doktorskiej. Praca ta została wysoko oceniona przez ówczesnych naukowców, co spowodowało przyznanie złotego medalu za jej nowatorski charakter.

Prowadzenie zajęć dydaktycznych, zarówno własnych jak i w zastępstwie profesora Dąbrowskiego, było tylko częścią jego obowiązków. Już w tym okresie organizował dodatkowe zajęcia dla młodzieży przejawiającej chęć poznania istoty organelli komórkowych. Był zwolennikiem pracy twórczej. Uważał, że obowiązkiem każdego dobrego lekarza jest samodzielne dotarcie do właściwej diagnozy. W całym swym pedagogicznym uporze starał się tak układać programy dydaktyczne, aby każdą analizę można było wykonać samodzielnie. Wg profesora, stworzenie jak najlepszych metod badawczych, tj. opartych na dokładnych pomiarach i ich dogłębnej analizie, oraz powtarzalności wyników, mogło dać początek analityce lekarskiej, co się później faktycznie dokonało. W całej swej działalności dydaktycznej, będąc asystentem,

adiunktem, docentem, a później kierownikiem Katedry i Zakładu Chemii Fizjologicznej [1947-1969] i profesorem, dążył do rozwoju medycyny laboratoryjnej. Profesor Zdzisław Stolzmann (chemik i lekarz) był drugim w historii Uniwersytetu Poznańskiego, po Prof. dr Stefanie Dąbrowskim (lekarz), kierownikiem Katedry i Zakładu Chemii Fizjologicznej, a jego godnymi następcami zostali Prof. dr hab. Halina Karoń (lekarz), Prof. dr hab. Wiesław H. Trzeciak (lekarz) i Prof. dr hab. Paweł Jagodziński (chemik).

Kolejnym okresem, w którym pokazał wielkość swojej osobowości, zdolności pedagogiczne i patriotyzm był czas II Wojny Światowej i okupacji. Praca w laboratorium Szpitala Miejskiego w Częstochowie i działalność w TUZZ, wystawiały na wielką próbę tego młodego człowieka. Ani strach przed niemieckim okupantem, ani skromne warunki życia nie przerwały wytrwałej pracy w laboratorium - które zresztą od podstaw utworzył - jak i działalności pedagogicznej. Zajęcia były prowadzone w niezwykle trudnych warunkach, czasami we własnym mieszkaniu. Dekonspiracja tych czynów mogła być przyczyną skazania całej rodziny na aresztowanie, a nawet na śmierć.

Do wybuchu wojny macierzysty Zakład Dr Zdzisława Stolzmannna mieścił się przy ul. Grunwaldzkiej 14, w budynku Coll. Chemicum Uniwersytetu Poznańskiego. Działania wojenne doprowadziły do zniszczenia tego budynku w 65 procentach. W związku z tym, po wojnie Katedrze Chemii Fizjologicznej przydzielono pomieszczenia w lokalach Zakładu Fizjologii w Collegium Anatomicum przy ul. Święcickiego 6, które uległo uszkodzeniom w 45%[Ryc.92,93].<sup>104,105</sup>

Po wypędzeniu okupanta niemieckiego, wraz z Prof. Dąbrowskim powrócili na swoje dawne miejsce pracy do Zakładu Chemii Fizjologicznej: adiunkt Zdzisław Stolzmann, asystent Maria Cz. Pietz, laborant A. Jakób.<sup>106</sup>W zdekompletowanym zakładzie brak było aparatury, urządzeń pomiarowych i jakichkolwiek pomocy naukowych. W skład inwentarza zakładu weszły: dwie małe sale ćwiczeń i pięć pokoi o łącznej powierzchni ok. 300 m<sup>2</sup>. Tylko nieliczne przedmioty zostały odnalezione w innych zakładach. Z biblioteki liczącej przed wojną 1207 woluminów odzyskano około

---

<sup>104</sup>Schramm T. (1999). *Uniwersytet Poznański w latach 1945-1956*. w: *Alma Mater Poznaniensis w 80 rocznicę utworzenia Uniwersytetu w Poznaniu*. Pod redakcją Hauser P., Jasiński T., Topolski J., Poznań. s.210.

<sup>105</sup>Hasik J., Juszczyk J. (1979). *Dzieje Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Medycznej (1919-1979)*. Poznań. s. 78.

<sup>106</sup>Kronika Akademii Medycznej w Poznaniu od 1 stycznia 1950r. do 30 września 1957r., T. 1, Poznań 1959, s. 199

57. Reorganizacja zakładu i odbudowa pomieszczeń stały się nagle głównymi obowiązkami Doc. Zdzisława Stolzmann'a zastępującego Prof. Dąbrowskiego, wówczas Rektora organizującego na nowo pracę Uniwersytetu Poznańskiego.

W krótkim czasie stan wyposażenia uległ diametralnym zmianom, a pomogły w tym znaczne fundusze inwestycyjne Ministerstwa Oświaty i Zdrowia. Wyposażenie w aparaturę, różne urządzenia i meble wzrosło do 2318 pozycji. Biblioteka zyskała prawie 250 nowych książek. Prace w organizowanym zakładzie miały na celu nie tylko poprawę wyposażenia i wzbogacenia w aparaturę, ale również wznowienie działalności dydaktycznej w dużo szerszym zakresie niż przed wojną. Zajęcia obejmowały studentów Wydziału Lekarskiego, Studium Lekarsko – Dentystycznego, Studium Wychowania Fizycznego i Wydziału Farmaceutycznego. W sumie praca pedagogiczna objęła 2649 studentów.<sup>107</sup>

W celu utrzymania wysokiej jakości kształcenia, w zakładzie odbywały się raz w tygodniu zebrania naukowe. Wygłaszano na nich referaty dotyczące przeprowadzanych doświadczeń, zagadnień naukowych i streszczenia z fachowej literatury krajowej i zagranicznej. Oprócz planowej dydaktyki, w zakładzie istniało Koło Robocze dla studentów wyższych lat medycyny. Tam, na zajęciach praktycznych i teoretycznych, pogłębiano materiał z biochemii i analizy klinicznej.

Różnorodne obowiązki nie przeszkadzały w próbach tworzenia dziedziny umiłowanej przez Prof. Stolzmann'a – dzisiejszej analityki lekarskiej. Działalność tą rozpoczynał od odpowiedniego przygotowania ćwiczeń, sal ćwiczeniowych i dydaktycznych oraz organizacji kół zainteresowań miłośników chemii fizjologicznej. W katedrze były organizowane również kursy analizy biochemicznej dla studentów III, IV i V roku medycyny.<sup>108</sup> Sam też pogłębiał swoją wiedzę w tej dziedzinie. W 1953r. uzyskał tytuł specjalisty II stopnia w zakresie analityki.

Okres wyjątkowej pracy organizacyjnej i pedagogicznej nie zwalniał doktora Stolzmann'a z obowiązków naukowych. Po powrocie do Poznania uzyskał stopień naukowy docenta chemii fizjologicznej w dniu 12 maja 1945r. nadany przez Radę Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego, na podstawie prac naukowych wykonanych jeszcze przed wybuchem wojny. Działalność pedagogiczna i rozpoznawalność jego talentu, przyczyniła się do objęcia stanowiska kuratora w Pomorskiej Akademii Medycznej.

---

<sup>107</sup>Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za lata akademickie 1945-1954/55, PWN, Poznań 1958, s. 225-226

<sup>108</sup>Kronika Akademii Medycznej w Poznaniu od 1 stycznia 1950r. do 30 września 1957r., T. 1, Poznań 1959, s. 197-215

Przez 4 lata akademickie dojeżdżał tam na zajęcia, prowadząc wykłady, egzaminując i organizując jednocześnie nowy Zakład Chemii Fizjologicznej.<sup>109,110</sup>



**Ryc.92. Wygląd laboratorium w okresie powojennym**



**Ryc.93. Collegium Anatomicum w odbudowie po zniszczeniach wojennych**

<sup>109</sup> Meissner R.K. (2001). *Dziekani Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Medycznej*. w: *Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału Lekarskiego w Poznaniu. Studia i Materiały*. Pod redakcją Meissner R.K. Poznań. s.234

<sup>110</sup> *Kronika Akademii Medycznej w Poznaniu od 1 stycznia 1950r. do 30 września 1957r.*, T. 1, Poznań 1959, s. 197-215

Przez okres 4 lat nadzorował kształcenie specjalistów medycyny laboratoryjnej oraz sprawował funkcję konsultanta krajowego w zakresie analityki lekarskiej. W latach 1961-1964 był pierwszym przewodniczącym Zarządu Sekcji Analityki Lekarskiej Polskiego Towarzystwa Lekarskiego (PTL).<sup>111</sup>

Był współtwórcą i założycielem Polskiego Towarzystwa Biochemicznego.

Oprócz wielkiego zaangażowania w prowadzenie Katedry Chemii Fizjologicznej, organizację Zakładu Biochemii w Szczecinie i tworzenie fundamentów analityki lekarskiej, był powoływany do rozlicznych komisji, w których czynnie uczestniczył. Został pierwszym Przewodniczącym Komisji Chemii Klinicznej wyłonionej z Wydziału Lekarskiego PTPN i zatwierdzonej przez Zarząd Towarzystwa 3 kwietnia 1958r.<sup>112</sup>

Najważniejszą pełnioną rolą w uczelni była sprawowana przez dwie kadencje funkcja dziekana (1956-1960). Był to czas aktywnego uczestnictwa w życiu Akademii Medycznej. W tym miejscu należy mocno zaakcentować, iż profesor był pierwszym dziekanem z wyboru, a nie, jak dotychczas, z nominacji.

W sferze obowiązków było:

- ♣ Reprezentowanie Wydziału na zewnątrz,
- ♣ Przewodniczenie Radom Wydziału,
- ♣ Podejmowanie decyzji dotyczących funkcjonowania Wydziału,
- ♣ Ustalanie szczegółowych planów zajęć,
- ♣ Dbłość o zaspokojenie potrzeb socjalno-bytowych studentów i pracowników,
- ♣ Czuwanie nad prawidłowym procesem kształcenia i wychowania studentów,
- ♣ Zapewnienie prawidłowej organizacji i przebiegu pracy naukowej w jednostkach organizacyjnych Wydziału.

W czasie sprawowania funkcji dziekana działał na rzecz poprawy funkcjonowania zakładów i katedr, prowadzącej do polepszenia jakości kształcenia. Z drugiej strony w swoich wystąpieniach ciągle podkreślał ważność zmian prowadzących do lepszych warunków pracy, otrzymywania dobrego uposażenia i przede wszystkim do osiągnięcia jak najlepszych możliwości badawczych.

---

<sup>111</sup> Zborowska H., Białek S., Sitkiewicz D. (2009). *45 lat Polskiego Towarzystwa Diagnostyki Laboratoryjnej 1964-2009*. Warszawa. s.14.

<sup>112</sup> *Wydział Lekarski PTPN (zarys dziejów)*, *Kronika Miasta Poznania*, „Lekarze”, Poznań 2001, nr 1, s.429.

W tamtym powojennym okresie, posiedzenia Rad Wydziału czy Senatu odbywały się w godzinach popołudniowych, kończąc się czasami późną nocą[Ryc.94].

Za jego kadencji przegłosowano pozytywnie wiele wniosków, najczęściej jednogłośnie.

Z istotniejszych należy wymienić:

- Powołanie do członkostwa w senacie przedstawicieli pracowników pomocniczych nauki
- Wniosek o utworzenie Katedry i Kliniki Chorób Zakaźnych – uchwalono, jako niezbędny ze względu na specyfikę odrębności problematyki w porównaniu ze specyfiką internistyczną
- Zabiegał o powołanie jak największej ilości komisji uczelnianych, działających dla i na korzyść pracowników i studentów
- Włączenie wszystkich aptek państwowych szpitali klinicznych pod nadzór Zakładu Farmacji Stosowanej, co pozwoliło na lepsze wykorzystanie aparatury i przyrządów, umożliwiło zapoznanie studentów z pracą aptek klinicznych obejmujących szerszy zakres czynności
- Wniosek jednogłośnie przyjęty o przejęcie od PSS stołówki przy ul. Orzeszkowej i prowadzenie jej przez Akademię, jako gospodarstwa pomocniczego
- Wnioski o przeniesienie klinik z pomieszczeń dla nich niekorzystnych do miejsc, w których będzie możliwy ich rozwój
- Konieczność scalania administracji, jako oszczędność finansów (używanie samochodów do przejazdu z Sierocej na Fredry - strata czasu i pieniędzy)
- Walka o utracone pomieszczenia, np. przy ul. Kościuszki
- Przedłożenie wniosku o przedłużenie o 1 rok nauki w liceach, szkołach średnich, ponieważ - według niego - kandydaci na studia medyczne są zbyt młodzi i nie mają dostatecznego przygotowania do samodzielnej nauki
- Wprowadzenie rzetelnego sposobu przyjmowania na studia - zadawanie pytań ogólnych z przedmiotów egzaminacyjnych i dodatkowo pytania na inteligencję; (starania takie podjęto, aby umożliwić łatwiejszy dostęp do studiów kandydatom z rodzin robotniczych czy chłopskich, którzy nie mieli takich możliwości rozwoju, jak dzieci pochodzące z rodzin inteligenckich)

Propozycje wniosków Prof. Zdzisława Stolzmana na Radę Wydziału Lekarskiego:

- Poparcie przyznawania rent specjalnych, jako niezbędna pomoc dla zasłużonych pracownikach nauki
- Udzielanie urlopów naukowych w celu wyjazdu do innych ośrodków badawczych
- Konieczność pamięci o zasłużonych pracownikach przy okazji różnych jubileuszy, np. przyznanie z okazji 40-lecia uczelni tytułu doktora Honoris Causa Prof. A. Wrzaskowi
- Powołanie dobrze przygotowanej komisji, w celu prawidłowej rekrutacji na WL, aby wyeliminować słabych kandydatów, nienadających się do studiowania na tym kierunku
- Intensywne starania o program rozbudowy AM w Poznaniu (program K.O.P. przy Ministerstwie Zdrowia z dnia 06.07.1959r., został zaakceptowany i uzyskał pełną aprobatę)
- Apel do profesorów i doktorów, aby umożliwić absolwentom zdawanie egzaminów przedstażowych również w okresie wakacji
- Utworzenie gazety uczelnianej przez Zarząd ZSP Koła Medyków i Farmaceutów
- Sprawy nadawania tytułów naukowych
- Sprawy konieczności wydawania skryptów dla studentów
- Sprawy urlopów, angażów, zwolnień i przeszerogowań pomocniczych pracowników nauki
- Sprawa zorganizowania wakacyjnego obozu studenckiego
- Sprawa kursu poradnictwa lekarskiego dla studentów IV i V roku medycyny<sup>113,114,115</sup>

---

<sup>113</sup>protokoły z posiedzeń senatu 1945 sekretariat rektora, kat. A 15/91 – aktualna teczka 0000/91, 1.1945-63

<sup>114</sup>protokoły z posiedzeń Rady Wydziału Lekarskiego 1958/59, 1967/68, 15/93, tom II 00/10/1958/59, DWL 1967/68

<sup>115</sup>protokoły z posiedzeń Rady Wydziału Lekarskiego 1958, 15/13



Protokół

posiedzenia Rady Wydziału Lekarskiego z dnia 5 lutego 1958 r.  
początek godz.: 17.30 koniec godz.: 22.30

obecni: Przewodniczący Dziekan Wydziału Lekarskiego A.M.  
prof.dr Zdzisław Stolzmann

Członkowie prof. Adamski, prof. Czarniecki, prof. Dedlez, prof. Dowżenko, prof. Dresser, prof. Drews, prof. Groniowski, prof. Kwaśniewski, prof. Kwaskowski, prof. Labendziński, prof. Rafiński, prof. Staszyski, prof. Zakrzewski, doc. Borszewski, doc. Gładysz, doc. Jurkowski, doc. Kończakowski, doc. Michałkiewicz, doc. Stądnicki, doc. Szczepski, doc. Krakowiecka, z-ca prof. Jenkowiak, z-ca prof. Stawiński, z-ca prof. Weinert, z-ca prof. Pilawski, z-ca prof. Ziśkiewicz,

Samodzielni pracownicy nauki:  
prof.dr Miętkiewicz, prof.dr Rosner, doc.dr Dowżenkowa, doc.dr Kiersz, doc.dr Krzymien, doc.dr Piskorz, doc.dr Rafiński, doc.dr Rojnyk, doc.dr Wisłoczek, doc.dr Wysocki,

Delegaci pom.pracowników nauki:  
dr St. Baczyk,  
Delegat Zw.Zaw.Prac.Sł.Zdr.przy A.M. :  
dr T. Marcinkowski  
Kierownik Studium Wojskowego A.M. :  
ppik. lek. Zb. Ysuj

Porządek obrad:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
2. Sprawy bieżące.
3. Sprawa dalszego kierowania Katedrami przez profesorów, którzy przekroczyli 65 lub 70 rok życia.
4. Sprawa nadania tytułu naukowego:
  - a) doc.dr Józefowi Wizie - profesora nadzwyczajnego
  - b) z-cy prof.dr Kazimierzowi Stawińskiemu - docenta
  - c) kand.n.med. Mieczysławowi Wenderowi - docenta
5. Sprawa przewodu kandydackiego:
  - a) z-cy prof.dr Tadeusza Ziśkiewicza
  - b) lek.med. Janusza Subczyńskiego
6. Wnioski samodzielnych pracowników nauki o zezwolenie na dodatkowe zajęcia.
7. Sprawozdania z posiedzeń Komisji:
  - a) w sprawie wytypowania kandydatów do dodatku specjalnego dla samodzielnych i pomocniczych pracowników nauki,
  - b) w sprawie wytypowania kandydatów do stypendium naukowego dla pomocniczych pracowników nauki,
  - c) w sprawie pomocniczych pracowników nauki podlegających postanowieniom pisma Ministra Zdrowia z dnia 15.11.1957r.,
  - d) w sprawie Katedry Organizacji Ochrony Zdrowia,
  - e) w sprawie wydawania skryptu dla studentów z zakresu chemii,
8. Wnioski pomocniczych pracowników nauki o zezwolenie na dodatkowe zajęcia.
9. Sprawy studenckie.
10. Sprawy urlopów, zaangażowań, zwolnień i przeszeragowań pomocniczych pracowników nauki.

Ryc.94. Protokół z RWL – pokazujący późną porę rozpoczęcia i zakończenia obrad

Oprócz pełnienia obowiązków dziekana, nie żałował swego prywatnego czasu na spotkania ze studentami i „zarażenie” ich swym entuzjazmem naukowym. Dbał o dobry kontakt z nauką europejską w swojej dziedzinie, organizując wyjazdy zagraniczne. Wyjeżdżał do Paryża, Strasburga, Monachium, aby nawiązać kontakty a zaobserwowane nowości przenieść do prowadzonej przez siebie placówki. W późniejszych latach przebywał na stypendium w Stanach Zjednoczonych, Anglii, Francji, Belgii, Szwajcarii i NRF w celu nawiązania współpracy na polu biochemii.<sup>116</sup> Wśród pamiątek z tego okresu znajdują się fotografie z pobytu Zdzisława Stolzmana ze studentami w różnych dobrze rozwiniętych ośrodkach naukowych.[Ryc.95,96,97,98].



**Ryc.95. 1957r. Jako dziekan z grupą studentów, wizyta w RFN, Główny Uniwersytet w Göttingen**

---

<sup>116</sup>Kronika i Bibliografia Dorobku Naukowego Akademii Medycznej w Poznaniu 1957/58 – 1963/64, s.81-82



**Ryc.96.** 1957r. Jako dziekan z grupą studentów, wizyta w RFN, Główny Uniwersytet w Göttingen



**Ryc.97.** 1957r. Jako dziekan z grupą studentów, wizyta w RFN, Główny Uniwersytet w Göttingen



**Ryc.98. 1957r. Jako dziekan z grupą studentów, wizyta w RFN, Główny Uniwersytet w Göttingen**

Świetny kontakt z młodzieżą studencką i zaangażowanie w ich biochemiczną edukację powodowało zwiększenie liczby miłośników medycyny badawczej. W Zakładzie Chemii Fizjologicznej przybywało lekarzy, wyrażających chęć specjalizowania się w zakresie medycyny laboratoryjnej i gotowych do prowadzenia i nadzorowania pracy w laboratorium.

Pełniąc funkcję Dziekana, uczestniczył w uroczystościach związanych z przyznawaniem dyplomów, obronach prac naukowych i wielu innych. W moich prywatnych pamiątkach posiadam również fotografię z uroczystości dyplomatoryjnej z 1960 r., przedstawiającej wręczenie dyplomu lekarskiego mojej matce chrzestnej, Marii Brożek, przez Zdzisława Stolzmana[Ryc.99].



**Ryc.99. Wręczenie przez Dziekana Prof. Zdzisława Stolzmann'a dyplomu ukończenia studiów lekarskich Dr Marii Brożek w roku 1959.**

Równocześnie z pełnieniem funkcji dziekana uczestniczył w wielu komisjach, zarówno jako ich członek jak i przewodniczący. Należy tu wspomnieć o: Komisji ds. Nauki, Komisji Popularyzacji Wiedzy Lekarskiej, Komisji ds. Kulturalno – Oświatowych, Komisji Bibliotecznej, Komisji Inwestycyjnej, Komisji ds. Pomocniczych Pracowników Nauki, Komisji ds. Sprzętu Naukowego oraz Rady Naukowej Instytutu Matki i Dziecka.<sup>117</sup>

Poza Wydziałem Lekarskim, reprezentował także Wydział Farmaceutyczny, będąc przybranym członkiem Rady do roku 1948.<sup>118</sup>

Działalność profesora w okresie powojennym świadczy o ogromnym zaangażowaniu i poświęceniu się również – poza dydaktyką i pracą badawczą – sprawom funkcjonowania uczelni i dobru jej pracowników.

---

<sup>117</sup>Kronika i Bibliografia Dorobku Naukowego Akademii Medycznej w Poznaniu 1957/58 – 1963/64, s.13-16,20, 23

<sup>118</sup>Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za lata akademickie 1945-1954/55, PWN, Poznań 1958, s.627

### VIII.3. Działalność społeczna i dążenie do poprawy warunków socjalno-bytowych studentów i pracowników uczelni

*„Lenistwo, nudę, podstęp*

*Niech każdy przed progiem omiata*

*Bo tu zawsze ma przybytek*

*Ojczyzna, nauka, cnota”*

*W. Syrokoml*

---

Profesor Stolzmann pozostawiał ślad w pamięci - u wszystkich, którzy się z nim zetknęli - jako osoba niepowtarzalna. Studenci tamtego okresu przekazywali sobie informacje o srogim pedagogu, po mistrzowsku przekazującym wiedzę i nieżałującym czasu na dogłębną analizę każdego zagadnienia, chętnie służącego radą i naukowym pomysłem. Współpracownicy mieli w nim doskonałego przedstawiciela w dążeniu do poprawy warunków bytowych i socjalnych. Profesor był doskonałym mówcą, potrafił swoimi wystąpieniami zainteresować wszystkich słuchaczy. Cecha ta przyczyniała się do przeforsowania wniosków, które wydawały się niemożliwe do zrealizowania. Dar przedstawiania właściwej argumentacji dawał pozytywne wyniki zarówno w pracy w komisjach uczelnianych jak i pozauczelnianych, w przedstawicielstwie w Senacie czy pełniąc obowiązki Dziekana. Szacunek i uznanie, jakim obdarzano profesora, pozwalał w łatwiejszy sposób realizować plany zmian w Uczelni.

Oprócz działalności w licznych komisjach, niewątpliwą i niekwestionowaną zasługą była funkcja Przewodniczącego Rady Zakładowej. Funkcję tą objął w wyniku wyborów 25 lutego 1963r. Zaangażował się też całą swoją osobą w reprezentację interesów związkowców w Senacie. Z inicjatywy Zarządu Rady Zakładowej udało się stworzyć od podstaw ośrodek wypoczynkowy w Łazach dla pracowników uczelni z rodzinami. Wcześniej również dzięki staraniom Rady Zakładowej powstały ośrodki wypoczynkowe w Łebie (3 domki campingowe) i Sierakowie (4 domki campingowe 2-osobowe). Już w czasie, gdy reprezentantem w Senacie i przewodniczącym był Zdzisław Stolzmann, udało się rozbudować ośrodek sierakowski o 2 kolejne domki i świetlicę. Otrzymanie odpowiedniego terenu o powierzchni 1 ha w Łazach w woj. koszalińskim było początkiem batalii o powstanie nowoczesnego, jak na ówczesne

czasu, obiektu wypoczynkowego. Utworzenie ośrodka wczasowo-wypoczynkowego w Łazach związane było z pokonaniem biurokracji i rozpoczęciem pisemnej walki z siecią urzędników. Tylko wielki talent w redagowaniu odpowiednich pism i upór w powtarzaniu kolejnych próśb, przyczyniły się do realizacji tego zadania. Aby pozyskać konieczne fundusze, Zdzisław Stolzmann napisał wiele pism i wykonał niejedną podróż do władz w Warszawie [Ryc. 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106]. Czasami używał podstępów, aby spotkać się z właściwą, decyzyjną osobą.<sup>119</sup>Tutaj należy wspomnieć pisma, w których powoływał się na prywatne rozmowy prowadzone z ministrem podczas jego pobytu w poznańskim szpitalu.

Pragnienie zorganizowania wypoczynku dla pracowników i ich rodzin było tak wielkie, że większość związkowców zobowiązała się do płacenia specjalnych składek w wysokości 0,5% poborów przez okres 1-3 lat na fundusz ośrodka w Łazach Koszalińskich.<sup>120</sup> Wprawdzie, była to w skali całkowitych kosztów suma znikoma, ale można podziwiać tylko wolę związkowców umniejszenia swych dochodów, aby zrobić coś dla innych. Dzięki tym staraniom powstało 10 domków campingowych 2-pokojowych, które przetrwały do roku 1995. 1 lipca 1995r. rozpoczął się I turnus w nowych domkach. Dzisiaj na ich miejscu stoją stylowe, drewniane domki, które służą w dalszym ciągu pracownikom i ich rodzinom. Z wczasów w latach 60-tych skorzystało 1600 osób. Członkowie związków podejmowali również starania o przyznawanie bezzwrotnych zapomóg dla pracowników będących w trudnych warunkach materialnych. W latach 1958-1964 przydzielono ich 227 na sumę 78163 zł. Czasami otrzymanie takiej finansowej pomocy było jedyną możliwością przetrwania w tych trudnych powojennych czasach.

Profesor dążył do osiągnięcia swoich zamierzeń, zawsze z bezgranicznym zaangażowaniem, nie szcędząc prywatnego czasu i osobistych kontaktów. Bardzo trudno jest mi przekazać entuzjazm i charakter pism stworzonych po to, aby uzyskać odpowiednie środki na wyznaczony cel. Umieszczam je poniżej w oryginale, aby można było zapoznać się dokładnie z ich treścią.

---

<sup>119</sup>Kronika i Bibliografia Dorobku Naukowego Akademii Medycznej w Poznaniu 1957/58 – 1963/64, s.338-339

<sup>120</sup> Oryginał pisma kierowanego do Zarządu Głównego Z.Z.P.S.Z. przez Zdzisława Stolzmann, s.4.

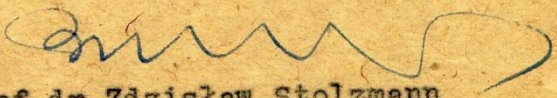
Poznań, dnia 17 września 1963r

Wielce Szanowny Panie Ministrze

Upoważniony przez Pana Ministra w czasie Jego pobytu w szpitalu w Poznaniu, kiedy miałem zaszczyt rozmawiać z Nim na tematy ogólne i związków zawodowych, pozwalam sobie prosić Pana Ministra o udzielenie mi krótkiej audiencji w sprawach dotyczących Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia Akademii Medycznej w Poznaniu, której Radzie przewodniczę.

Stawię się na wyznaczony termin w Warszawie lub gdzie indziej za wyjątkiem 24-26 września, kiedy to w Poznaniu odbywać się będzie Kolegium Ministra Zdrowia.

Oczekując łaskawej odpowiedzi łączę wyrazy głębokiego szacunku

  
Prof dr Zdzisław Stolzmann

Adres: P-1, Święcickiego 6  
Telefon: 63493 / od godz 7-15/

Ryc.100. Oryginał pisma o przyznaniu miejsca na ośrodek wypoczynkowy



Poznań, dnia 19 września 1963r

Do

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej  
w Koszalinie

na ręce

V - Przewodniczącego  
Mgr Klemensa Cieślaka

Zwracamy się z gorącą prośbą o przydzielenie nad morzem w województwie koszalińskim nieruchomości w postaci domu lub terenu pod domki dla Akademii Medycznej w Poznaniu.

Obiekt taki ma w miesiącach letnich służyć personelowi Akademii tj. naukowcom i pracownikom administracyjnym jako miejsce wypoczynku i rekreacji.

Przyznanie obiektu rozwiąże w dużym stopniu zagadnienie skierowań na wczasy ponieważ duża liczba pracowników Akademii / ca 1800 /, z których większość może korzystać z urlopu jedynie w miesiącach letnich w czasie przerwy wakacyjnej nie mieści się z reguły w skierowaniach do Domów Profilaktycznych Ministerstwa Zdrowia ani też w F.W.P.

Województwo Koszalińskie dysponując długim wybrzeżem morskim położone najbliżej naszego miasta, posiada dobre połączenie komunikacyjne z Poznaniem i wykazuje tradycyjne już warunki współpracy.

Akademia Medyczna w Poznaniu należy do tych szkół wyższych, które nie posiadają dotychczas żadnego obiektu o typie wczasowym. Uczelnia zaś kształci najliczniejszą młodzież Poznania szkoląc dużą liczbę lekarzy, stomatologów i farmaceutów z terenu Waszego

Województwa. Wielu z nich zatrudnionych jest już w Waszej Służbie Zdrowia.

Prosimy wziąć pod uwagę wyżej przedstawione elementy i przychylić się do naszej prośby.

Ryc.101. Oryginał pisma do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie o udostępnienie miejsca na ośrodek wczasowo-wypoczynkowy

Poznań, dnia 9 marca 1964r

Do

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej  
w Poznaniu

na ręce

Zastępcy Przewodniczącego  
Ob W.Klawiter

Rada Zakładowa Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia przy Akademii Medycznej zwraca się z uprzejmą prośbą o dotowanie zakupu kilku domków campingowych przeznaczonych na wypoczynek dla pracowników Akademii Medycznej i ich rodzin oraz oparkowanie terenu o powierzchni 1ha.

#### Uzasadnienie

Dzięki staraniom w Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie Rada Zakładowa przy Akademii Medycznej w Poznaniu uzyskała teren o powierzchni 1ha w miejscowości Łazy w powiecie koszalińskim nad morzem, a jednocześnie nad jeziorem Jamno na zorganizowanie ośrodka czasowo-wypoczynkowego typu campingowego.

Rada Zakładowa obejmuje członków Z.Z.P.S.Z. którzy mogą korzystać z urlopu głównie w okresie wakacji letnich. Przydział czasów z FWP jak i w Domach Profilaktycznych Ministerstwa Zdrowia jest zdecydowanie niewystarczający tym bardziej, że chodzi o czasy rodzinne. Aby wybrnąć z tego trudnego, od wielu lat nieuregulowanego problemu natury socjalnej, dzięki staraniom Rady Zakładowej uzyskano wyżej wspomniany teren, którego zabudowanie rozwiąże ostatecznie problem czasów wypoczynkowych w okresie letnim dla pracowników i ich rodzin.

Ryc.102. Oryginał pisma do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu o dotację na budowę ośrodka czasowo-wypoczynkowego w Łazach

Otrzymanie funduszów na oparkanie terenu  
umożliwi zabezpieczenie zlokalizowanego na nim stanu  
posiadania.

Z uwagi na to, że Akademia Medyczna w Poznaniu  
jak i Rada Zakładowa nie posiada funduszy w odpowiedniej  
wysokości dla zrealizowania planów zagospodarowania uzyska-  
nego pięknie położonego terenu, a zagadnienie jest natury  
pilnej i trzeba jaknajwcześniej rozwiązać sprawę wczasów,  
zwracamy się z gorącą prośbą o pomoc w tym tak żywotnym  
dla pracowników Akademii problemie natury socjalnej.

Przewodniczący Rady Zakładowej  
przy Akademii Medycznej w Poznaniu

/-/ Prof. dr Zdzisław Stolzmann

Ryc.103. Oryginał pisma do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu o dotację na budowę ośrodka wczasowo-wypoczynkowego w Łazach

Prof dr Zdzisław Stolzmann  
Przewodniczący Rady Zakładowej  
Akademii Medycznej, Poznań  
Święcickiego 6

Poznań, dnia 10 marca 1964r

9.

Wielce Szanowny Tow. Przewodniczący

Zanim będę miał zaszczyt przedstawić osobiście szczegóły problemu, dla którego chciałbym uzyskać widzenie się z Tow. Przewodniczącym, chciałbym w ogólnych zarysach poinformować tą drogą co jest przedmiotem starań Rady Zakładowej Akademii Medycznej, której przewodniczę.

Jak już w swoim czasie mówiłem w spotkaniu osobistym dzięki moim staraniom uzyskaliśmy już na piśmie przyznanie pięknie położonego w lesie terenu w Łazach w powiecie Koszalińskim o pow. 1ha. Teren znajduje się w odległości 50-80 metrów od plaży i jednocześnie od jeziora Jamno, a więc ma szczególną wartość którą podnosi fakt, że można tam ustawić obiekty typu campingowego, a więc nie inwestycyjnego ograniczonego limitami.

W wypadku uzyskania kredytów odpowiedniej wysokości już w tym roku możnaby zacząć akcję rozbudowy ośrodka wypoczynkowego, na który czeka cała rzesza pracowników naszej Akademii Medycznej i ich rodziny.

Jak nie trudno się domyślić chodzi mi o zdobycie na ten cel pieniędzy, aby raz wreszcie rozwiązać nieuporządkowany od lat problem wczasów dla około 800 pracowników - związkowców Akademii Medycznej w okresie letnim / lipiec, sierpień / kiedy skierowania na wczasy FWP i PDZ są śmiesznie małe bo wynoszą zaledwie kilka na taką liczbę pracowników.

Wydaje mi się więc, że tego rodzaju wstępna informacja będzie ułatwieniem rozmowy z Tow. Przewodniczącym w czasie kiedy uda mi się zobaczyć z Nim osobiście w Warszawie. Będę starał się przy najbliższej okazji pobytu w stolicy uzyskać wiadomość o możliwości audiencji. Zdaję sobie sprawę, że Tow. Przewodniczący dysponuje rzadko wolnym czasem i nie jest w stanie wyznaczyć mi dokładnego terminu spotkania. Dlatego będę ponawiał próby tyle razy ile razy będę w Warszawie.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku



Ryc.104. Oryginał pisma kierowanego do Towarzystwa Przewodniczącego w celu uzyskania środków na budowę ośrodka w Łazach

Poznań, dnia 11 maja 1964r

Do  
Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich  
na ręce Przewodniczącego  
Ob J. Izydorczyka  
W W a r s z a w i e  
Al. Jerozolimskie 47

Dotyczy : Uzyskania dotacji na zagospodarowanie  
terenu przyznanego na Ziemiach Zachodnich  
przez P.W.R.N. w Koszalinie dla pracowników  
Akademii Medycznej w Poznaniu na ośrodek  
wypoczynkowo-kolonijny.

Zwracamy się do TRZZ z uprzejmym zapytaniem  
i zarazem prośbą, czy istnieje możliwość uzyskania pomocy  
finansowej na zagospodarowanie terenu wielkości 1 ha  
w Łazach Koszalińskich nad morzem w pobliżu jeziora Jamno.

Akademia Medyczna w Poznaniu od początku jej  
działalności, mimo że należy do jednej z większych uczelni  
akademickich w Poznaniu boryka się rok rocznie z trudnościami  
zapewnienia swoim pracownikom jak i ich rodzinom należytego  
wypoczynku. Nie wystarczają skąpo przyznawane skierowania  
na wczasy przez F.W.P. czy resort Zirowia, tym bardziej, że  
charakter zajęć na A.M. pozwala na wypoczynek jedynie w  
okresie wakacyjnym letnim.

Staraniem Rady Zakładowej A.M. uzyskano wspomniany na  
wstępie teren w Łazach nadający się wyjątkowo pod  
względem klimatycznym i terenowym na rozbudowę ośrodka  
wypoczynkowego i kolonijnego, który rozwiązałby raz na  
zawsze sprawę wypoczynku pracowników i kolonii letnich  
dziecięcych.

Otrzymałmy tę działkę na Ziemiach Zachodnich w ramach  
akcji zmierzającej do zagospodarowania terenów

Ryc.105. Oryginał pisma do Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich w sprawie dotacji finansowej na ośrodek w Łazach

nadmorskich o wyjątkowo korzystnie położonych klimatycznie, dotychczas niewykorzystanych dla celów turystyczno - wypoczynkowych.

Zagospodarowanie ośrodka wymaga jednak znacznych funduszy, którymi Rada Zakładowa nie dysponuje. Podobnie Zarząd Okręgu Z.Z.P.S.Z. jak i Zarząd Główny w Warszawie nie może służyć dostateczną pomocą, a uruchomienie ośrodka jeszcze w tym sezonie jest możliwe w I fazie jego rozwoju przy otrzymaniu funduszy.

Ponieważ chodzi o domki wczasowe z prefabrykatów drewnopodobnych typu campingowego i mamy zapewnioną ich dostawę jeszcze w tym sezonie cała sprawa zależy wyłącznie od posiadania kredytów.

W nadziei, że T.R.Z.Z. nie odmówi nam pomocy w realizacji tak ważnego problemu natury socjalnej i propagandowej o ile to leży w ramach możliwości tej organizacji, oczekujemy łaskawej odpowiedzi.

W razie potrzeby służymy szczegółowymi wyjaśnieniami w ewentualnej osobistej rozmowie.

Przewodniczący Rady Zakładowej  
przy Akademii Medycznej w Poznaniu

  
Prof. dr Zdzisław Stolzmann

Ryc.106. Oryginal pisma do Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich w sprawie dotacji finansowej na ośrodek w Łazach - cd.



**Ryc.107. Ośrodek wypoczynkowy w Łazach w latach 70-tych**



**Ryc.108. Ośrodek wypoczynkowy w Łazach w latach 70-tych**



**Ryc.109. Ośrodek wypoczynkowy w Łazach w latach 70-tych**



**Ryc.110. Ośrodek wypoczynkowy w Łazach w latach 70-tych.**



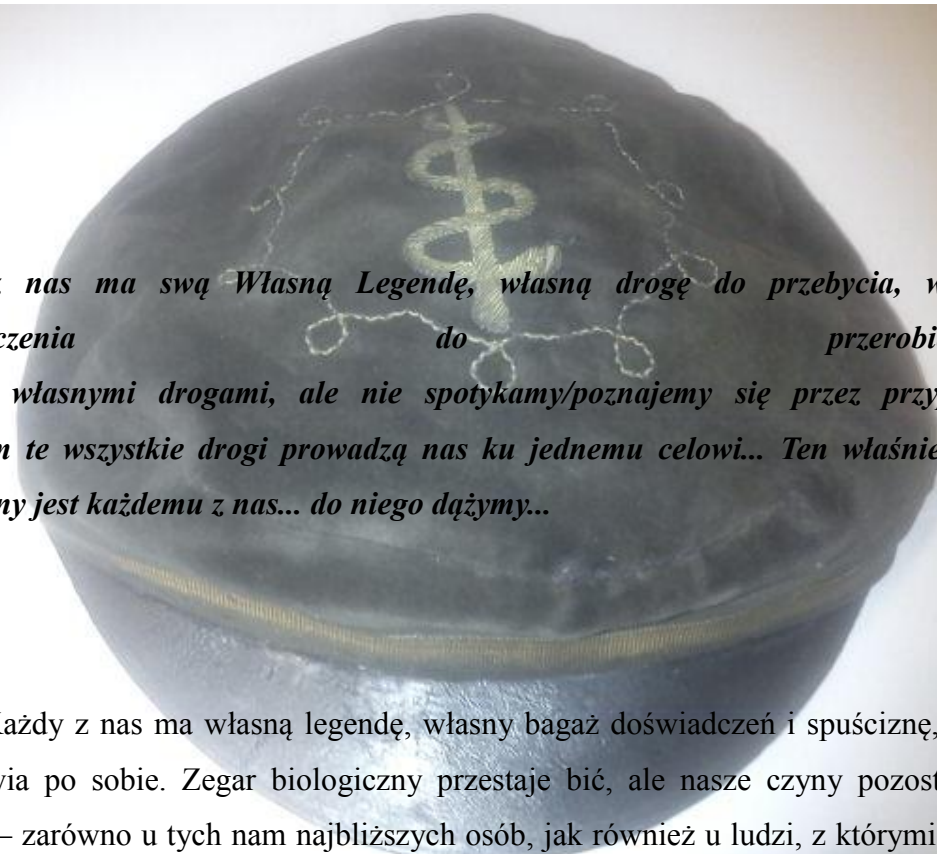


**Ryc.111. Ośrodek wczasowo-wypoczynkowy w Łazach w obecnym czasie ( 2007r.)**

Podsumowując zasługi społeczne profesora, można śmiało stwierdzić, że pozostawiona pamiątka, tj. Ośrodek Wczasowy w Łazach, przetrwa niejedno pokolenie pracowników i wspianale byłoby, aby w podziękowaniu za trud włożony w powstawanie tej placówki, nazwać ten ośrodek imieniem Profesora Zdzisława Stolzmana.[Ryc.107,108,109,110 i 111].

Zdzisław Stolzmann był z pewnością wyróżniającą się osobą. Swoją charyzmą i niewątpliwie olbrzymią wiedzą z pewnością zainspirował niejedną osobę, która miała z nim styczność. Być może dzięki temu wielu młodych ludzi poszło jego drogą.

## IX. Profesor Zdzisław Stolzmann we wspomnieniach współpracowników, przyjaciół i byłych studentów oraz w opiniach przełożonych



*Każdy z nas ma swą Własną Legendę, własną drogę do przebycia, własne doświadczenia do przerobienia...  
Idziemy własnymi drogami, ale nie spotykamy/poznajemy się przez przypadek albowiem te wszystkie drogi prowadzą nas ku jednemu celowi... Ten właśnie CEL przypisany jest każdemu z nas... do niego dążymy...*

Każdy z nas ma własną legendę, własny bagaż doświadczeń i spuściznę, którą pozostawia po sobie. Zegar biologiczny przestaje bić, ale nasze czyny pozostają w pamięci – zarówno u tych nam najbliższych osób, jak również u ludzi, z którymi nasze losy się zetknęły. Pamięć o panu profesorze, o jego nietuzinkowej postaci, jest cały czas aktualna. Mogłam przekonać się o tym osobiście, podejmując próby zebrania informacji o życiu tej niebanalnej osoby.

*„Nigdy nie dostrzegamy skarbów, które mamy przed oczyma.*

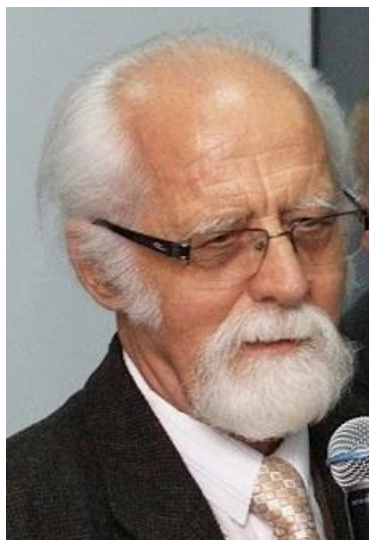
*A wiesz dlaczego tak się dzieje?*

*Bo ludzie nie wierzą w skarby.”*

*Paulo Coelho*

---

Te słowa potwierdzają słuszność znajdowania ludzi, których należy umieścić na kartach historii i przywrócić ich wizerunek w pamięci.



**Ryc. 112. Prof. zw. dr hab. Lech Torliński**

Prof. Torliński był pierwszym ogniwem lawiny wspomnień o swoim „mistrzu”. Zawsze z wielką życzliwością i podziwem wyrażał opinie i przekazywał informacje o Profesorze Zdzisławie Stolzmannie.

To właśnie Pan profesor Torliński jako pierwszy skierował moją uwagę w stronę tej niezwyklej osoby. Przedstawił tę postać i pokazał zasługi dla dziedziny, z którą również związał się tak, jak jego nauczyciel. W każdej z rozmów podkreślał, że to dzięki charyzmie i zachowaniu Prof. Zdzisława Stolzmana, sam odnalazł swoją drogę zawodową i życiowe powołanie [Ryc. 113]. Przy pożegnaniu, przed wyjazdem jako ekspert WHO do Tunisu, Prof. Stolzmann zachęcał go do kontynuowania po ukończeniu studiów lekarskich badań nad metabolizmem krwinek czerwonych, jako asystent w jego Katedrze Chemii Fizjologicznej. Już po wyjeździe profesora Stolzmana do Tunisu, utrzymywał z nim kontakt listowny [Ryc.115 i 116]. Każda ze stron w sposób niezwykle serdeczny dzieliła się informacjami osobistymi i zawodowymi. Dowodem szacunku i wciąż żywej pamięci o profesorze są listy, które Prof. Torliński przechowuje do chwili obecnej, traktując je jak żywy pomnik historii. We wspomnieniach swe miejsce ma również egzamin z chemii fizjologicznej. W związku z uzyskanymi z tego przedmiotu wysokimi ocenami, wyróżnieni studenci mogli zdawać go na ostatnim wykładzie. Profesor Torliński otrzymał ocenę bardzo dobrą czego dowodem jest zachowany indeks studencki [Ryc.114]. Dalej wspominając podkreśla, że zwyczajem Prof. Stolzmana było zaproszenie zdających na kawę do biblioteki Zakładu. Po tym spotkaniu Prof. Torliński zapisał się do Grupy Roboczej przy Zakładzie Chemii Fizjologicznej i rozpoczął przygodę naukową, która trwa do dzisiaj.

### JAK Z POMOCĄ PROFESORA ZDZISŁAWA STOLZMANN ODNALAZŁEM SWOJE ŻYCIOWE POWOŁANIE.

Urodziłem się 11 czerwca 1942 roku w Steżycy (na wygnaniu przez okupanta niemieckiego), z Rodziców Józefa (z Kaszub) i Władysławy z d. Pronobis (z Pomorza). Ojciec był absolwentem (1936) i doktorem medycyny (1938) Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego, lekarzem ogólnym na Półwyspie Helskim, a po wojnie lekarzem wojskowym w Garnizonie w Toruniu oraz ordynatorem laryngologii w Inowrocławiu.

Naukę rozpocząłem w Toruniu (Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika), a maturę uzyskałem w Liceum im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu.

Od 1 października 1960 roku losy moje wiążą się z Wydziałem Lekarskim Uniwersytetu Medycznego (dawniej Akademia Medyczna) im Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Profesora Stolzmanna poznałem, jako student II roku medycyny, na pierwszym wykładzie z chemii fizjologicznej. Opiekunem mojej grupy w trakcie rocznych ćwiczeń z chemii fizjologicznej był dr Józef Chmiel. Kolokwium z poszczególnych zagadnień zdawaliśmy co kilka tygodni, kolejno u różnych asystentów (z wyjątkiem własnego opiekuna). Niespodziewanie pod koniec rocznych wykładów Profesor przedstawił zestawienie wszystkich uzyskanych ocen. Ku mojemu zaskoczeniu i ogromnej radości, zająłem ex equo drugą lokatę z Krystyną Tarczyńską, tuż za nieznaną mi Teresą Machczyńską. Stale myśląc kim jest ta tajemnicza Teresa (ur. 24 sierpnia tzn. w tym samym dniu i miesiącu co Profesor), ledwo dosfyszałem, że wyróżnionym studentom Profesor zaproponował zdawanie egzaminu na ostatnim wykładzie lub w przedterminie.

Gdy po wykładzie przyjaciel z grupy Jerzy Poltowicz, co prawda bardzo ociągając się, przedstawił mi bohaterkę rankingu, doznałem zauroczzenia trwającego do dzisiaj. Pobraliśmy się z Teresą w 1966 roku, dla której Uniwersytet Medyczny w Poznaniu jest również macierzystą Uczelnią (prof. zw. dr hab. med., kierownik Katedry i Zakładu Fizjologii), posiadamy troje Dzieci (kontynuujących w trzecim już pokoleniu więzy z naszą Uczelnią) i ośmioro Wnucząt.

Egzamin z chemii fizjologicznej, z wynikiem „bardzo dobry”, zdałem na ostatnim wykładzie w dniu 16 kwietnia 1962 roku, po którym Profesor zaprosił zdających do biblioteki Zakładu na kawę. Osmielony przez Profesora wpisałem się do Grupy Roboczej przy Zakładzie Chemii Fizjologicznej, której opiekunem była dr Maria Bławacka. Decyzją Profesora zająłem się pogłębianiem zagadnień związanych z metabolizmem krwinek czerwonych (początkowo w Pracowni Doc. Józefa Chmiela, a następnie w Pracowni Docent Haliny Karoń), otrzymując od 1963 roku do końca studiów stypendium naukowe. Gdy w 1965 roku Profesor wyjeżdżał jako ekspert WHO do Tunisu, przy pożegnaniu zachęcał mnie do kontynuacji po studiach lekarskich badań nad metabolizmem krwinek czerwonych jako asystent w Jego Katedrze Chemii Fizjologicznej (utrzymując nadal serdeczny kontakt listowny).

To moim Mistrzom w pracy naukowej i dydaktycznej, Panu Prof. dr hab. Zdzisławowi Stolzmannowi i Pani Prof. dr hab. Halinie Karoń, dającym przykład „jak dodawać ŻYCIA do lat, a nie lat do życia”, zawdzięczam wszystko czego w życiu zawodowym dokonałem (absolutorium 1965, nauczyciel akademicki od 1966 r., doktorat 1972, habilitacja 1983, profesor nadzwyczajny 1992, tytuł naukowy profesora 1999, stanowisko profesora zwyczajnego od 2003 r., organizator i kierownik Katedry i Zakładu Biochemii Klinicznej i Medycyny Laboratoryjnej od 1.01.1987 do emerytury 30.09.2012 r.).

W latach 1974-75 jako stypendysta Rządu Francuskiego, pracowałem u Pana Prof. Dr Jean-Claude Kaplan'a w Instytucie Patologii Molekularnej Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu w Paryżu.

Moje zainteresowania naukowe skupiały się na czterech zagadnieniach: diagnostyce molekularnej niedokrwistości, interakcji nowotworu z organizmem żywiciela, patobiochemii chorób cywilizacyjnych oraz wczesnych markerach zapalenia, zespołu metabolicznego i ostrych zespołów wieńcowych.

Dzięki Opatrzności jestem Polakiem, patriotą, Poznaniakiem z wyboru serca.

*Lech Torliński*  
Prof. zw. dr hab. med. Lech Torliński

Poznań, dnia 1 października A.D. 2012

Ryc.113. Oryginał wspomnień Prof. zw. dr hab. med. Lecha Torlińskiego.

AKADEMIA MEDYCZNA W POZNANIU

46

Nr alb. 10136

Wydział: Lekarski Oddział: \_\_\_\_\_ Semestr: III

Nazwisko i imię studenta: Torliński Lech

EGZAMINY I ZALICZENIA

Nazwa przedmiotu	Data	Ocena	Podpis egzaminującego	Egzaminy poprawcze		
				Data	Ocena	Podpis egzam.
<u>Chirurgia</u>	<u>16.VI.62</u>	<u>bardzo dobry</u>	<u>[Signature]</u>			
<u>Wzrost i rozwój</u>	<u>24.VI.62</u>	<u>bardzo dobry</u>	<u>[Signature]</u>			
<u>Histologia</u>	<u>5.VI.62</u>	<u>b. dobry</u>	<u>[Signature]</u>			
<u>Diagnostyka</u>	<u>12.VI.62</u>	<u>b. dobry</u>	<u>[Signature]</u>			
<u>Psychologia ogólna</u>	<u>12.VI.62</u>	<u>zwalniający</u>	<u>[Signature]</u>			


Rok drugie zaliczono  
 dnia 15.9.1962r.



Dziekan:

[Signature]

47

Ryc.114. Kartka z indeksu Prof. Torlińskiego



Ryc.115. Oryginał koperty listu od Prof. Stolzmanna

Tunis 4. marca 1967.

Drogi Damir Leszka!

Przebieg choroby, o tym, że jest to choroba zakaźna, ale nie wywołana przez bakterie, tylko przez wirusa. Choroba zakaźna, ale nie wywołana przez bakterie, tylko przez wirusa. Choroba zakaźna, ale nie wywołana przez bakterie, tylko przez wirusa.

Bychajp serdecznie za miły list i pogratulacje z okazji urodzin. Prowadzę w tym czasie prace z zakresu wirusologii. Prowadzę w tym czasie prace z zakresu wirusologii. Prowadzę w tym czasie prace z zakresu wirusologii.

Chcę ci, że postać Pau wzmiankowaną w literaturze z racji, że obrotu stąd, do którego która Pau wyraża jest wyszczególnienie, które zawiera, że Pau jest "na polu" w tym zakresie, że Pau jest "na polu" w tym zakresie, że Pau jest "na polu" w tym zakresie.

Moje prace z Tunisii dotyczą wirusologii. Moje prace z Tunisii dotyczą wirusologii. Moje prace z Tunisii dotyczą wirusologii. Moje prace z Tunisii dotyczą wirusologii.

Kluczem jest tak, że chodzi o wirusa, który wywołuje chorobę, którą opisuje w tym czasie.

Ryc.116. List Prof. Stolzmanna do Prof. Torlińskiego (Tunis, 04.03.1967r.)

Chciałabym przytoczyć kilka wspomnień, zarówno tych z przekazów ustnych, jak i znalezionych w literaturze.



**Ryc.117. Prof. zw. dr hab. Wiesław Trzeciak**

W pamięci Pana profesora Trzeciaka pozostał postacią niezwykle, bez granic szlachetną. Praca z takim człowiekiem jak Zdzisław Stolzmann była zaszczytem i wyróżnieniem. Prof. Trzeciak należał do grupy roboczej prowadzonej przez profesora, w którym zgłębiano tajniki biochemii. Każde doświadczenie musiało być poparte szeregiem matematycznych wzorów. Prof. Trzeciak w swych wspomnieniach podkreślał „mrówczą” pracę i usilne dążenie do rozstrzygnięcia wszelkich wątpliwości badawczych. Uważał, iż był niekwestionowanym autorytetem biochemicznym w latach sześćdziesiątych. Dumny jest, że został promotorem jego pracy doktorskiej, którą po wyjeździe profesora do Tunisu, pokierowała Pani Prof. Karoń. Z ciekawostek, które szczególnie utkwiły w pamięci, to sposób egzaminowania studentów. Nie było wyznaczonego jednego terminu, należało umówić się na termin dogodny – oczywiście - po dogłębnym przerobieniu materiału. Egzaminy rozpoczynał bardzo wcześnie, czasami o godz. 4 czy 5 rano, kończył się, w zależności od poziomu wiedzy studentów. Ci, którzy zbyt długo spali, mogli już nie zdążyć na egzamin. Gdy dotarli zbyt późno, egzamin już się skończył. Wielokrotnie po wyjeździe do Tunisu korzystał z gościnności, pomocy i rad profesora. Profesor, nawet po opuszczeniu Polski, pomagał swoim współpracownikom, chętnie udzielał rad i zawsze interesował się dalszym losem naukowym swoich kolegów.



Z okazji nowego wydania sijać  
Pana pomysłu i tej okazji wiele  
serdecznych życzeń trwałego zdrowia,  
pomysłu oraz harmonii i życia  
osobistym a także sukcesów w pracy  
dla obojga Państwa

Zdrowia i sukcesów  
i wdzięku

Warszawa 12. XI 1966 r.



Z. Stolzmann Boite Podlaska No 7 (ONS)  
Warszawa R.P. (Tunisi)

Ryc. 118. Zachowana kartka okolicznościowa dla Prof. Trzeciaka od Prof. Stolzmann'a wraz z kopertą





**Ryc.121. Prof. zw. dr hab. Witold Woźniak.**

Profesor Witold Woźniak to kolejny student, który jak sam przekazuje, został szczęśliwie wyselekcjonowany do kontynuowania studiów lekarskich po najgorszym dla studentów drugim i trzecim roku studiów. Swoje zawodowe plany po skończonych studiach związał tak jak jego mistrzowie z pracą z młodzieżą w AM prowadząc przez wiele lat zajęcia z anatomii prawidłowej i sprawując funkcję kierownika tej Katedry. Prof. Zdzisław Stolzmann zapisał się w pamięci Prof. Woźniaka, jako wspaniały wykładowca i egzaminator potrafiący w sposób zrozumiały i przystępny objaśnić nawet najbardziej skomplikowane wzory i reakcje chemiczne[Ryc.119]. Miał tak ogromną wiedzę z tej dziedziny, że nie musiał używać żadnych notatek. Profesor Stolzmann był znany ze swojego zamiłowania do sportu i aktywnego trybu życia, dlatego też propagował sport nie tylko w teorii, ale i w praktyce jeżdżąc rowerem, który był nazywany żartobliwie "kozą" (rower miał zakreconą ku górze kierownicę). Pełniąc obowiązki Dziekana WL, jeździł rowerem z Collegium Anatomicum na ul. Fredry. Dzięki temu, że profesor prowadził taki aktywny tryb życia, był tak zahartowany, że nigdy nie nosił czapki a w siarczyste mrozy zakładał cienkie nauszniki. Profesor Woźniak podkreśla bardzo dobre stosunki koleżeńskie Prof. Stolzmann z Prof. Różyckim z Katedry Anatomii Prawidłowej i Prof. Kurkiewiczem z Katedry Histologii i Embriologii. Relacjonuje, że w tamtym czasie studenci, tych trzech profesorów określali mianem „słynnej trójcy” i to oni właśnie dokonywali selekcji studentów na dalsze lata nauki.

Pana Profesora Lechistawa Stolzmannu  
wspominam jako wspaniałego wykładowcę  
i egzaminatora. Chemia fizjologiczna (tak  
nazywaliśmy się biochemia) była przedmiotem  
trudnym i jednym z t.zw. "odsiewowych"  
przedmiotów na 2-gim roku studiów.

Profesor Stolzmann, w czasie wykładu,  
bez notatek pisał skomplikowane wzory  
i reakcje chemiczne, które w sposób  
bardzo przystępny objaśniał.

Jako członek Wydziału Lekarskiego  
jeździł rowerem z Collegium Anatomici-  
cum na ul. Fredry Powerton, który ma-  
zynaliśmy "kory" miał zakrecone nogi  
kierownicę. Profesor nie nosił czapki,  
a w duże mrozy rękę dał cienkie rękawicz-  
ki. Był częstym gościem w Katedrze Ana-  
tomii Prawidłowej (u Pana Profesora Ste-  
fana Różyckego) oraz w Katedrze Histo-  
logii i Embriologii (u Pana Profesora  
Tadeusza Kurkiewicza). Te studia "trójca"  
(jak to określaliśmy) selekcyonowały  
studentów na 2-gi i 3-ci rok studiów.

Witold Woźniak

Poznań 20 listopada, 2020.

Ryc.122. Oryginał wspomnień o Prof. Stolzmannie napisany przez Prof. Woźniaka.



**Ryc. 123. Prof. zw. dr hab. Andrzej Łukaszyk**

### **Profesor Zdzisław Stolzmann we wspomnieniach histologa**

W latach pięćdziesiątych XX wieku dla studiujących medycynę w Akademii Medycznej w Poznaniu profesor Zdzisław Stolzmann był jednym z najbardziej rozpoznawalnych nauczycieli akademickich. Był wymagającym egzaminatorem, więc studenci ze starszych lat przekazywali pierwszorzecznikom, że jak na drugim roku zdadzą egzaminy u Kurkiewicza (histologia z embriologią), Różyckiego (anatomia człowieka) i Stolzmana to z powodzeniem ukończą studia.

Profesor Zdzisław Stolzmann był uczniem i współpracownikiem profesora Stefana Dąbrowskiego. Był sukcesorem i kontynuatorem jego działalności jako kierownika Katedry Chemii Fizjologicznej i profesora tegoż przedmiotu na wydziale lekarskim w Poznaniu. Cieszył się opinią utalentowanego wykładowcy, zaangażowanego dydaktyka i organizatora życia akademickiego i naukowego. Był człowiekiem zorganizowanym i usystematyzowanym i także były jego wykłady oraz program i realizacja zajęć laboratoryjnych dla studentów. W zakładzie, którym kierował, potrafił skupić zespół inteligentnych współpracowników i stworzyć warunki warsztatowe dla ich rozwoju naukowego, a także dla współpracy z badaczami z innych jednostek naszej i innych uczelni.

Moje osobiste refleksje na tle postaci i działalności Profesora sięgają połowy lat pięćdziesiątych, kiedy to w roku akademickim 1955/56 słuchałem jego wykładów, odbywałem ćwiczenia laboratoryjne i zdawałem egzamin z chemii fizjologicznej. Wykłady Profesora były treściowo usystematyzowane i przekazywane w formie możliwie zrozumiałej dla przeciętnego studenta medycyny. Niejednokrotnie były wzbogacane dygresją ułatwiającą

zapamiętanie zawłości wzoru strukturalnego któregoś ze związków organicznych, np. gdzie występuje pojedyncze i gdzie podwójne wiązanie pomiędzy węglami; na tym etapie studiów medycznych znajomość wzorów strukturalnych związków organicznych i umiejętność ich odtwarzania na bieżąco były warunkiem uzyskania pozytywnej oceny na egzaminie z przedmiotu. Profesor miał zwyczaj przypominać, że biochemia jest niełatwym przedmiotem i przygotowanie się do egzaminu wymaga wstępnego przygotowania do każdego z wykładów, zrozumienia treści wykładu, a po wykładzie jej przemyślenia w konfrontacji z podręcznikiem. Niewątpliwie znaczącą pomocą w gromadzeniu wiedzy biochemicznej były zajęcia laboratoryjne oparte na zwięzłym ale wyczerpującym podręczniku do ćwiczeń autorstwa Profesora. Zajęcia te wspominam z sympatią, ponieważ prowadziła je Dr Halina Karoń, która potrafiła wyegzekwować pracę i wiedzę studentów, ale zwracała również uwagę na rozwój osobowości młodych ludzi. Była też opiekunem naszej grupy i funkcję tę traktowała autentycznie pomagając skutecznie rozwiązywać osobiste problemy podopiecznych. W pracowni, podczas ustnych sprawdzianów cząstkowych i egzaminu praktycznego, spotkaliśmy wielu współpracowników Profesora będących wiarygodnymi nauczycielami akademickimi i uznanymi badaczami, którzy później otrzymali tytuły profesorskie i pełnili odpowiedzialne funkcje akademickie. Byli to profesorowie: Józef Chmiel, kierownik katedry biochemii i twórca kierunku analityki medycznej na Wydziale Farmacji, Halina Karoń, późniejszy wieloletni kierownik katedry chemii fizjologicznej i prodziekan Wydziału Lekarskiego oraz Jerzy Patelski, twórca pracowni metabolizmu lipidów. Niewykluczone, iż oddziaływanie tego zespołu i programu zajęć laboratoryjnych wpłynęło na moją decyzję, aby zainteresować się histologią i z kolei cytochemią i fizjologią komórki.

Profesor interesował się również sportem. W tym względzie nie można nie wspomnieć naszego zaskoczenia, kiedy podczas treningu sekcji wioślarskiej AZS trener zapytał nas, studentów medycyny, czy wiemy kto z naszych profesorów był aktywnym członkiem tej sekcji. Oczywiście, trener sam poinformował nas z satysfakcją, że profesor Stolzmann.

O talencie organizacyjnym Profesora i efektach jego pracy w tej sferze miałem sposobność dowiedzieć się więcej, kiedy w roku 1956 rozpocząłem pracę w Katedrze Histologii i Embriologii jako wolontariusz i później zatrudniony zostałem na studenckim etacie dydaktycznym. Profesor był częstym gościem profesora Tadeusza Kurkiewicza kierującego naszą katedrą, a ponadto utrzymywaliśmy koleżeńskie kontakty z jego zespołem. Był to okres „poststalinowskiej” odwilży politycznej. Profesor Stolzmann został wybrany

dziekanem wydziału lekarskiego i współdziałał z rektorem uczelni, profesorem Antonim Horstem, w przywracaniu kontaktów studentów i pracowników naukowych z uczelniami w krajach zachodnich i także w zakresie wzbogacania pracowni w aparaturę naukową i bibliotek w dobre czasopisma naukowe uznawane w skali międzynarodowej. Zdarzało się, że osobiście towarzyszył studentom na wyjazdach szkoleniowych i praktykach w krajach zachodnich. Pomagał też pracownikom naukowym w wyjazdach na stypendia zagraniczne, a przykładem tego był wyjazd jego współpracownika J. Chmiela do USA na stypendium Fundacji Rockefellera. Pamiętam, że w naszym zespole bardzo pozytywnie komentowano zaangażowanie profesora Stolzmana, wspólnie z profesorami Pawelkiewiczem i Wiewiórowskim, w ideę powołania w Poznaniu międzyuczelnianego instytutu biochemii. Idea ta faktycznie urzeczywistniła się po kilku latach dzięki utworzeniu instytutu, który istnieje do dzisiaj jako Instytut Chemii Bioorganicznej PAN.

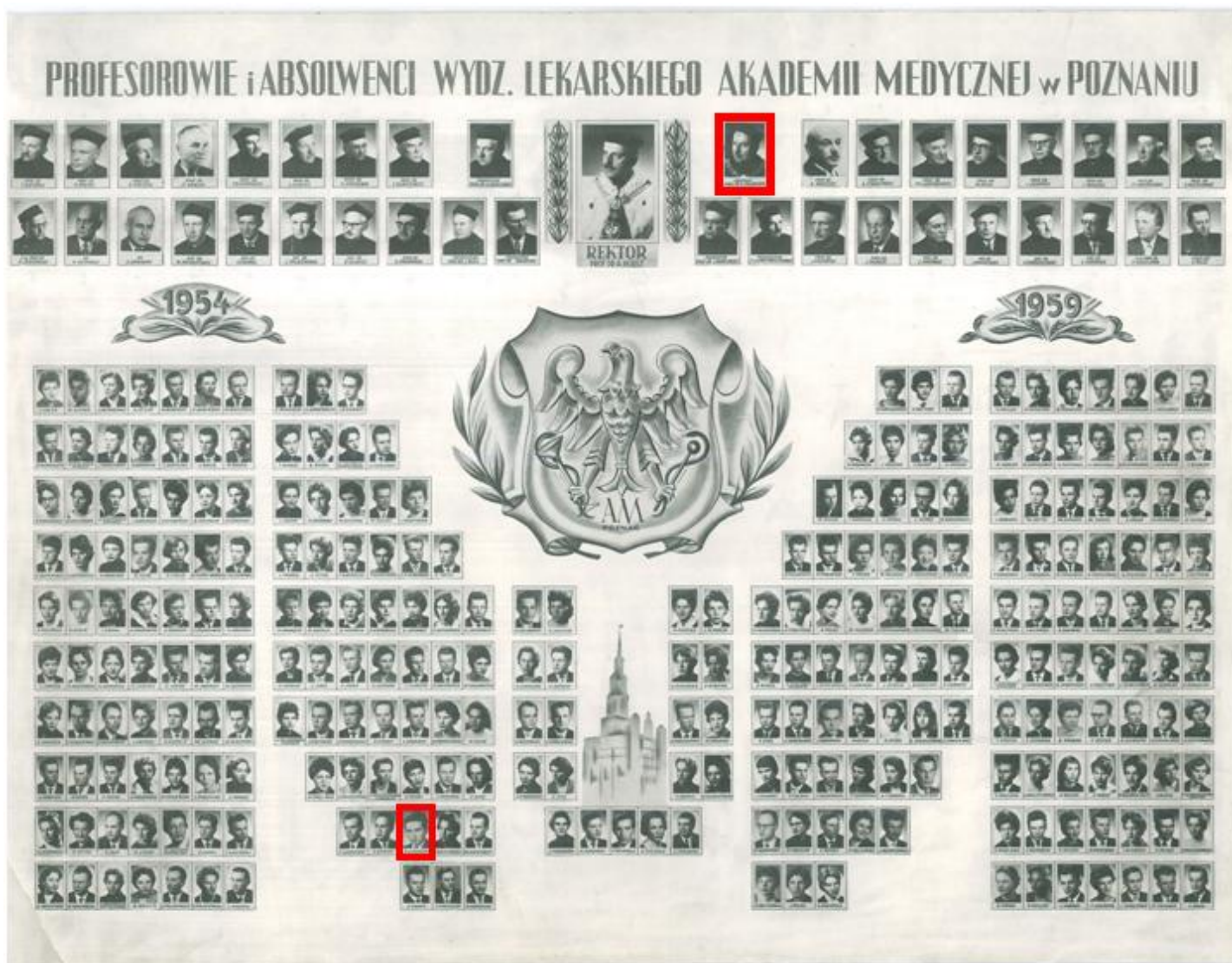
W toku mojego rozwoju naukowego, w czasie studiów i po ich zakończeniu, znaczącym wsparciem w pracy badawczej była dość często pomoc odczynnikowa i aparaturowa, możliwość korzystania z biblioteki katedry czy przedyskutowania uzyskanych wyników z współpracownikami Profesora. W pracy badawczej koncentrowałem się na funkcji komórki rozpatrywanej od strony morfologii i biologii komórki. Już pod koniec lat pięćdziesiątych pracowałem w zespole zajmującym się lokalizowaniem aktywności enzymów hydrolitycznych, głównie fosfataz, wykorzystując wyniki jako markery organelli komórkowych. Później zajmowałem się lokalizowaniem aktywności oksydoreduktaz w mitochondriach na poziomie mikroskopu optycznego i elektronowego. Niekiedy badania takie wymagały weryfikacji metodami biochemicznymi. Pamiętam, że zawsze mogłem liczyć na wsparcie odczynnikowe i aparaturowe, ponieważ Zakład Chemii Fizjologicznej dysponował odpowiednimi warunkami laboratoryjnymi. Promotor mojego doktoratu i opiekun habilitacji, profesor Kazimierz Miętkiewski, podkreślał nowoczesne wyposażenie tego zakładu, włącznie z tak unikatową aparaturą jak ultrawirówka, jako zasługę profesora Stolzmana. Merytorycznie szczególną pomocą dla mnie było udostępnienie spektrofotometru firmy UNICAM, kiedy w ramach badań do rozprawy habilitacyjnej opracowywałem cytochemiczną metodę wykrywania dehydrogenazy  $\alpha$ -glicerofosforanu z użyciem żelazicyjanku jako akceptora elektronów. Spektrofotometria była pomocna w optymalizacji składu płynu inkubacyjnego zawierającego skompleksowaną miedź, która w toku reakcji enzymatycznej dysocjowała z kompleksu i wiązała z żelazocyjankiem powstającym na poziomie enzymu utleniającego tworząc nierozpuszczalny barwny produkt widoczny w mikroskopie optycznym i elektronowym. Wysoce cenię sobie doznaną pomoc

aparaturową tym bardziej, że metoda spotkała się z cytowaniem w wydanej w 1991 r. trzytomowej Histochemii Teoretycznej i Stosowanej autorstwa P.J. Stowarda i A.G.E. Pearse'a.

Po latach, u schyłku naszej działalności badawczej i profesjonalnej, często zadajemy sobie pytanie na ile nasze osiągnięcia, nasz dorobek są efektem wyłącznie naszej pracy a na ile zasługą naszych nauczycieli.

Andrzej Łukaszyk

Poznań, w grudniu 2012



Ryc. 124. Tableau absolwentów WL z roku 1959. W czerwonej ramce (obok Rektora Prof. Horsta) Prof. Stolzmann, u dołu lek. Andrzej Łukaszyk (obecnie Prof. dr hab.).





**Ryc.125. Dr med. Stanisław Góra**

Lawinę emocji – wyraźny blask w oczach- dało się zauważyć u byłego studenta, obecnie lekarza medycyny pracy UM w Poznaniu, Dr med. S. Góry. W jego pamięci profesor pozostał wspaniałym nauczycielem – mistrzem przekazywania wiadomości[Ryc.126]. Był bardzo wymagającym, ale przyjaznym pedagogiem. Nigdy nie odmawiał powtórzenia jakiejś partii zagadnień, chętnie dzielił się swoją wiedzą, wykladał z wielkim entuzjazmem, potrafił zainteresować nawet najbardziej opornych studentów. Mieli oni względem niego ogromny respekt, który nie przeszkadzał w tym, aby zwrócić się o pomoc w wyjaśnieniu niezrozumiałych treści zajęć z chemii fizjologicznej. Dr Góra należał do studentów, którzy zostali zarażeni sportową pasją i aktywnie działali w sekcji wioślarskiej. Byli dumni z tego, że mogli po zajęciach swój wolny czas spędzać z wykładowcą, a później szefem katedry. Spotkania wioślarskie przynosiły odprężenie, dawały ogromną satysfakcję. Oprócz wspólnego wiosłowania, Prof. Stolzmann po skończonych zajęciach wraz ze studentami, odgruzowywał zniszczone w czasie wojny budynki Collegium Anatomicum i Collegium Chemicum. Zakładał rękawice, fartuch i do zmroku wszyscy razem pracowali, aby jak najszybciej budynki wracały do wyglądu sprzed wojny. Rozmówca życzyłby wszystkim studentom takich wykładowców. W jego pamięci postać profesora Stolzmanna wywołuje zawsze lawinę pięknych wspomnień i pragnienie powrotu do tamtych, chociaż bardzo trudnych, czasów.

Poznań, dnia 06-06.2012r.

Prof. dr hab. Zdzisław Stolzmann kierownik Katedry Chemii Fizjologicznej Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego a obecnie Uniwersytetu Medycznego im K. Marcinkowskiego w Poznaniu.

Prof. d. hab. Zdzisława Stolzmann'a znałem bardzo dobrze byłem bowiem jego studentem na drugim roku studiów Wydziału Lekarskiego w latach 1945-1946.

Zajęcia dydaktyczne profesor prowadził na wysokim poziomie w sposób ciekawy i interesujący. W tym okresie nie było podręczników dlatego wszyscy studenci uczestniczyli w wykładach i zajęciach praktycznych. Prof. dr hab. Zdzisław Stolzmann nadzorował także zajęcia praktyczno-laboratoryjne prowadzone przez asystentów. Profesor był nauczycielem wymagającym ale przyjaznym dla studentów.

Ja osobiście poznałem profesora ze strony jego zainteresowań rekreacyjno-sportowych i turystycznych, należałem wówczas do sekcji wioślarskiej kierowanej przez pana profesora dla chętnych studentów. Zajęcia odbywały się na rzece Warcie w godzinach popołudniowych 2- 3x w tygodniu. Przynależność do sekcji wioślarskiej kierowanej przez pana profesora była dla nas studentów dużą przyjemnością gdyż wskazówki i uwagi pozwalały nam opanować techniki wiosłowania i zajęć rekreacyjnych. Zajęcia sportowo-wioślarskie realizowaliśmy na rzece Warcie, w okolicy między Katedrą a dworcem kolejowym Starołęka. W czasie zajęć nawiązała się bardzo miła atmosfera z profesorem, który znał nas po imieniu i udzielał cennych uwag i rad. Szybko też mogliśmy opanować właściwe zasady i sposoby sportu wioślarskiego a po akceptacji profesora samodzielnie wiosłować pod okiem mistrza. Pobyt nad rzeką Wartą, czyste powietrze i woda oraz ćwiczenia gimnastyczne były dla nas studentów cennym skarbem rozwoju fizycznego i rekreacji.

Nie było wówczas jeszcze sal gimnastycznych i siłowni tak jak obecnie.

W miarę wolnego czasu zajmowaliśmy się też odgruzowywaniem ze zniszczeń wojennych obiektów naszej Uczelni. Osobiście brałem udział w odgruzowywaniu terenów i budynków - Collegium Anatomicum i Collegium Chemicum. Często towarzyszyli nam w pracy fizycznej nauczyciele akademicy, w tym też profesor Zdzisław Stolzmann.

Z perspektywy lat miło mi wspominać postać profesora, zasłużonego nauczyciela akademickiego.

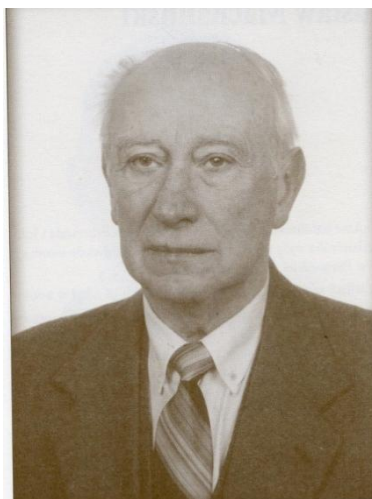
Dzięki życzliwej postawie pana profesora mogliśmy łatwiej nauczyć się dość trudnego przedmiotu jakim była wówczas chemia fizjologiczna a nawet ją polubić.

Wydanie biografii pana Profesora w postaci pracy doktorskiej, uważam za bardzo cenną inicjatywę w utrwalaniu dla celów historycznych wybitnych postaci nauczycieli naszego Uniwersytetu Medycznego.

Z poważaniem

  
dr n. med. Stanisław Góra

**Ryc.126. Oryginał wspomnień o Prof. Stolzmannie spisany przez byłego studenta, Dr Góre.**



**Ryc.127. Prof. dr hab. n. chem., Dr h.c. Zygmunt Machoy**

Popularność w ówczesnych czasach sięgała aż do odległego Szczecina, w którym profesor podjął się stworzyć Zakład Chemii Fizjologicznej i dojeżdżał tam przez 4 lata. W pamięci Prof. Zygmunta Machoya z tego okresu zachowały się również wspomnienia o wspaniałym pedagogu, człowieku i wymagającym egzaminatorze. Podkreślał on, że Zdzisław Stolzmann był bardzo eleganckim panem z małym wąsikiem, starannie uczesany i, oczywiście, zawsze „pod krawatem”[Ryc.128]. W związku z bardzo aktywnym trybem życia, profesor Zdzisław Stolzmann często korzystał z przelotów samolotem, nawet na terenie Polski. Wg relacji profesora Machoya, profesor Stolzmann „fruwał samolotem między miastami”. Padł ofiarą dowcipu studentów, którzy chcąc mieć więcej czasu na przygotowanie do egzaminu, zawiadomili profesora, jako „przewoźnik”, iż warunki atmosferyczne są tak fatalne, że samolot do Szczecina nie odleci. W ten sposób zyskali na czasie. Niestety, nie udało się ustalić, czy sprawcy zostali wykryci i, czy ponieśli, w związku z odważnym figłem, jakieś konsekwencje. Na pewno wiadomo, że egzamin przesunięto o kilka dni. Profesor Machoy relacjonował, iż wielokrotnie korzystał z porad starszego kolegi (schodził piętro niżej) i przez kilka godzin prowadzili rozmowy. Z wielkim sentymentem wraca do tych spotkań. Dowodem jego uznania dla Prof. Stolzmannia było wystąpienie w 2009r. w Poznaniu na spotkaniu biochemików, na którym wygłosił referat pt. „Twórcza współpraca uczelni medycznych Poznania i Szczecina - z biochemią w tle”, w którym wyraził wdzięczność dla profesorów z Poznania za pomoc w tworzeniu AM w Szczecinie, a szczególnie Zdzisławowi Stolzmannowi za jego ofiarność, wskazówki naukowo-dydaktyczne i otwarcie horyzontów na rozwój biochemii w nowopowstałej szczecińskiej uczelni. Prof. Machoy od roku 1976 objął kierownictwo w katedrze utworzonej przez Zdzisława Stolzmannia w Szczecinie i starał się kontynuować idee zapoczątkowane przez jej założyciela.

Profesor Z. Stolzmann, będąc kierownikiem Zakładu Chemii Fizjologicznej w Poznaniu, podjął się zorganizowania Zakładu Chemii Fizjologicznej powstającej Akademii Lekarskiej w Szczecinie i kierował nim do roku 1955.

Z okresu pracy Prof. Stolzmana w Szczecinie zapamiętałem kilka szczegółów. Był on eleganckim panem, z małym wąsikiem, starannie uczesany, zawsze „pod krawatem”. Na niektóre zajęcia w Pomorskiej Akademii Medycznej (wykłady, egzaminy), odbywające się od 1 maja 1951 roku w nowym Zakładzie na Pomorzanach, przylatywał z Poznania samolotem. Któregoś roku studenci II roku wysłali do Niego telegram z informacją, że z powodu gęstej mgły samoloty nie lądują w Szczecinie. Profesor oczywiście nie przyleciał, a egzaminy przesunięto o parę dni. Sprawcy dowcipu nie zostali wykryci. W latach 1952-3 Ministerstwo Zdrowia zwróciło się do Profesora o wydanie i uzupełnienie nowego wydania podręcznika do ćwiczeń z chemii fizjologicznej. Na prośbę profesora Ministerstwo wyraziło zgodę, aby mógł zrealizować to zadanie w ... Zakopanem.

W latach pięćdziesiątych, będąc młodym pracownikiem rozpoczynającym pracę naukową w Zakładzie Patologii Ogólnej i Doświadczalnej PAM, często korzystałem z konsultacji u profesora Stolzmana. Był człowiekiem otwartym, chętnym do pomocy, przystępnym i zapraszał do spotkań w Poznaniu. Interesował się początkami mojej kariery naukowej. Pani prof. Halina Karoń, będąca następcą profesora Stolzmana w Poznaniu, często informowała mnie o dalszych losach profesora w szerokim świecie i przekazywała wyrazy Jego zadowolenia, kiedy zostałem Kierownikiem Zakładu Chemii Fizjologicznej (a potem Biochemii) w Szczecinie.

Na zakończenie pragnę podziękować profesorem H. Karoń i W. Trzeciakowi za udostępnienie wielu szczegółów z biografii profesora Stolzmana.

Opracował Zygmunt Machoy

**Ryc.128. Oryginał wspomnień o Prof. Stolzmannie spisany przez Prof. Zygmunta Machoya**



**Ryc. 129. Dr med. Maria Przyborowska**

Wśród osób, które swoje życiowe plany związały z pracą w laboratorium znalazła się Dr Maria Przyborowska, wieloletni kierownik Zakładu Diagnostyki Laboratoryjnej Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Poznaniu. Pani Doktor, podobnie jak inni przedmówcy, z dużym sentymentem wraca do czasów studenckich. Naukę i egzamin z chemii fizjologicznej wspomina z niezwykłą serdecznością. W jej oczach profesor Zdzisław Stolzmann był mistrzem przekazywania wiedzy, wspaniałym pedagogiem. Miał wielką zdolność zarażania studentów swoją pasją do medycyny laboratoryjnej. W jej pamięci szczególnie utkwił sposób prowadzenia wykładów, w czasie których profesor zapisywał własnoręcznie „setki” wzorów na tablicy, nie korzystając przy tym z żadnych pomocy. Według relacji Pani Doktor, egzamin z przedmiotu był bardzo trudny i nikomu nie udało się przemknąć z oceną pozytywną, jeżeli nie opanował w całości materiału przekazanego w czasie ćwiczeń i wykładów. W jej przypadku uzyskana ocena bardzo dobra może być przykładem na stosunek Prof. Stolzmann do ambitnych studentów[Ryc.130]. Pani Dr Maria Przyborowska wspomina również anegdotę, która krążyła wśród studentów a dotyczyła postaci Prof. Stolzmann. Profesor lubił czasami wcielić się w postać studenta tj. zrezygnować z garnituru, krawata i sprawdzić studentów, których wcześniej nie widział na wykładach. Pewnego razu, widząc jedną ze studentek usilnie powtarzającą materiał z chemii fizjologicznej, która nigdy wcześniej nie miała z nim kontaktu, podszedł do niej i rozpoczął przyjazną rozmowę dotyczącą egzaminu. Wypytywał, czego się nauczyła i z czym ma problem. Po tej rozmowie pożegnał się i życzył powodzenia na egzaminie. Ku wielkiemu zaskoczeniu studentki – gdy nadszedł czas egzaminu – okazało się, że student, z którym rozmawiała to profesor Stolzmann. Przerażenie studentki zakończyły gratulacje profesora i ocena dobra w indeksie. Krążąca wśród studentów anegdota spowodowała, że mało kto odważył się nie chodzić na wykłady z chemii fizjologicznej.

Dr Maria Przyborowska oprócz pełnienia funkcji kierownika laboratorium, w latach 1976-1989 piastowała stanowisko Przewodniczącego Oddziału Poznańskiego PTDL. W okresie tym przyczyniła się do swojej działalnością do dalszego rozwoju diagnostyki laboratoryjnej. Był to początek targów medycznych, na których prym wiodła diagnostyka laboratoryjna, czas wprowadzania zautomatyzowanych analizatorów biochemicznych (np. *Technikon*), ujednolicania metod oceny aktywności enzymów, wprowadzania metod elektroforetycznych i immunologicznych do praktyki klinicznej.

**AKADEMIA MEDYCZNA W POZNANIU**

Nr alb. \_\_\_\_\_

Wydział: \_\_\_\_\_ Oddział: \_\_\_\_\_ Semestr: \_\_\_\_\_

Nazwisko i imię studenta: \_\_\_\_\_

**EGZAMINY**

Nazwa przedmiotu	Data	Ocena	Podpis egzaminującego	Egzaminy poprawcze		
				Data	Ocena	podpis egzamin.
Chem. opis	15.7.52	celujący	[podpis]			
Chem. wafelowa	5.6.52	b. dobry	[podpis]			
chemia fizjol.	26.6.52	b. dobry	[podpis]			
Fizjologia	16.6.52	b. dobry	[podpis]			
Medycyna	9.11.52	b. dobry	[podpis]			
<p><b>II. grupa</b> Grupę egzaminów złożono  dn. 26.6.52 z postępem [podpis]  Dziękuję Wydziału Lekarskiemu</p>						

Ryc. 130. Kartka z indeksu Dr med. Marii Przyborowskiej.

Aleksander Drygas – to kolejny student, wychowanek poznańskiej farmacji - swoje wspomnienia zamieścił w książce „85-lecie studiów w zakresie analityki medycznej w Poznaniu” pod redakcją Anity Magowskiej. Swoją przygodę nazwał „egzaminacyjnym fartem”. Wspomina, podobnie jak Dr Góra, że egzamin z chemii fizjologicznej nie zdawało się w sesji egzaminacyjnej, tylko w umówionym terminie, odpowiednim dla obydwu stron. Dla wspominającego był to Wielki Piątek przed Wielkanocą. Egzamin należał do tzw. „mrozących krew w żyłach” wydarzeń. Czasami na 10 studentów zdawał 1, a czasem nikomu nie udało się sprostać wymaganiom nauczyciela. Wśród studentów, którzy nie mieli zbyt dużego zapachu naukowego,

zalecano 10 kropeł „stolzmaniny” na tzw. popęd do nauki, a efekt będzie murowany.

O swoim egzaminacyjnym farcie pisze tak: „gdy pełen wątpliwości i oczywiście przerażenia dotarł przed salę egzaminacyjną – drzwi otwały się i stanął w nich Prof. Stolzmann w całej swej okazałości (a przystojny był bardzo, coś w rodzaju Clarka Gable z filmu „Przeminęło z wiatrem”).<sup>121</sup>

Na widok profesora wśród zdających zapanowała martwa cisza. Pierwszą osobą wyznaczoną do pytania był Aleksander Drygas – jak pisze „miał watę w kolanach”. W ciągu 8 minut profesor zadał pytania, na które otrzymywał błyskawicznie odpowiedź. Pisze, że „strzelał jak karabin maszynowy”. Wreszcie pod koniec odpowiedzi uleciała mu z pamięci nazwa pewnego procesu chemicznego, ale z pomocą przyszedł spokojny ton profesora, który przywrócił pamięć – chodziło o fermentację. Profesor poprosił o indeks pytając, czy jest pierwszym zdającym. Student zauważył wpis „dobry” – i dopiero wówczas odpowiedział potwierdzająco. Po krótkim namyśle profesor dopisał już na marginesie słowo „bardzo” - co oznaczało podwyższenie oceny – i życzył zdającemu Wesółych Świąt. Po powrocie do grupy oczekujących studentów, z dumą przyznał się, jaką otrzymał ocenę. W tej samej chwili wszyscy opuścili korytarz, nie podchodząc już tego dnia do egzaminu, choć być może też mieli szanse.

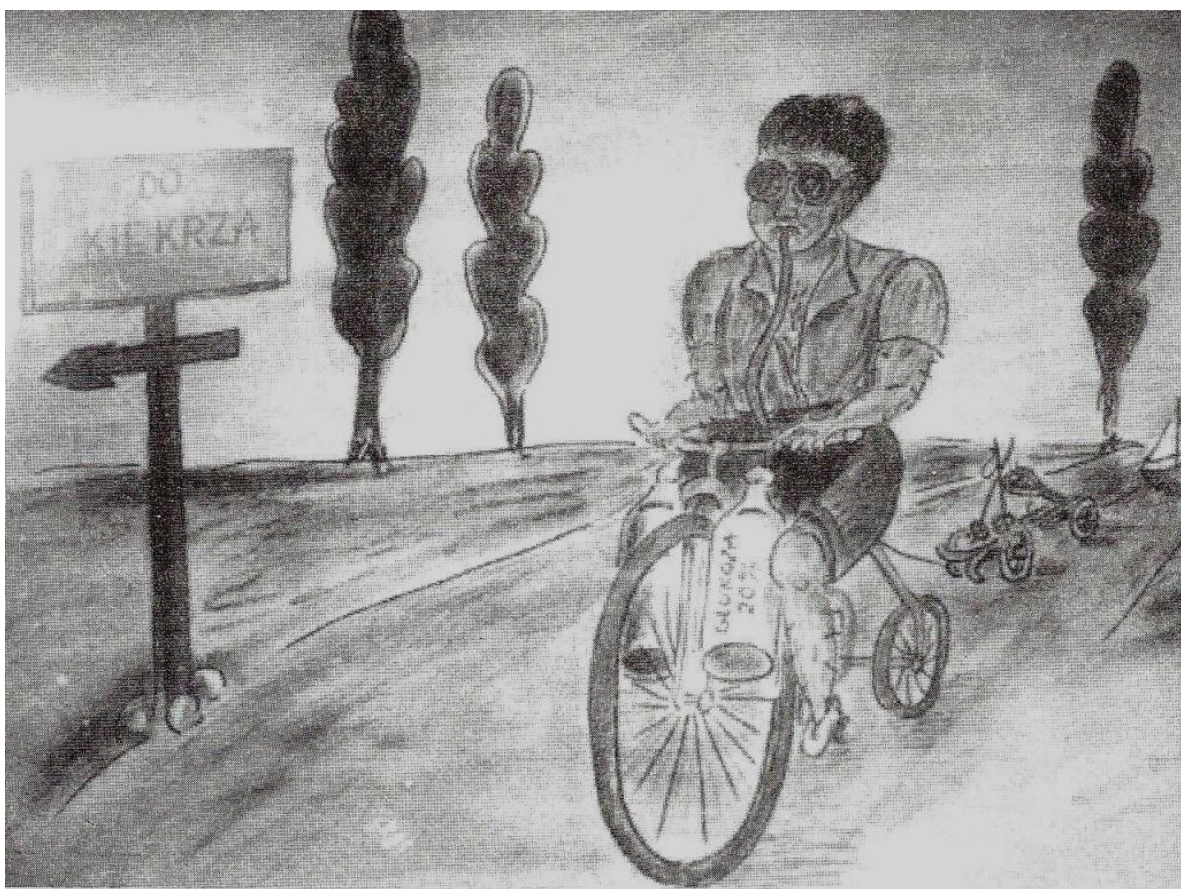
Innym studentem, któremu ta ciekawa osobowość utkwiała w pamięci, jest Mgr farm. Adam Talarowski, były student Wydziału Farmaceutycznego, były asystent Zakładu Technologii Chemicznej Środków Leczniczych WF AM w Poznaniu. Wspomina okres przed świętami Bożego Narodzenia, a dokładnie „Mikołajek”. Studenci mieli obyczaj obdarowywać wykładowców małymi drobiazgami, które wiązały się z osobowością, z zachowaniem, sposobem bycia i stosunków międzyludzkich. Profesor Stolzmann otrzymał ręczną piłkę do cięcia drewna. Piłka symbolizowała sposób przeprowadzania egzaminów. Profesor nie odpuścił żadnemu studentowi, który nie zgłębił do końca wiedzy z chemii fizjologicznej. Sam był perfekcjonistą, wręcz pedantem w przekazywaniu wiedzy, zawsze popartej matematyczną teorią i wzorami chemicznymi. Jednocześnie okazywał się życzliwy i chętnie dzielący się swoimi umiejętnościami.

---

<sup>121</sup> Drygas A. (2005). *Jestem wychowankiem poznańskiej farmacji.*, w: *85-lecie studiów w zakresie farmacji i 25-lecie studiów w zakresie analityki medycznej w Poznaniu. Tom I. Księga pamiątkowa.* Pod redakcją Anity Magowskiej. Poznań. s. 344-345.

Nie stawiał ocen niedostatecznych, tylko wielokrotnie odsyłał, aż student zgłębił do końca obowiązujący materiał.<sup>122</sup>

Kolejnym ze studentów wspominających Prof. Stolzmanna był Zacheusz Pawlak. Kończył on studia w 1951 roku - czyli już na Akademii Medycznej. Na zakończenie studiów wykonał cykl karykatur swoich profesorów, m.in. Prof. Z. Stolzmanna. Rocznik Zacheusza obchodził w 2011r. 60-lecie przyznania dyplomów. Zorganizowano z tej okazji zjazd z odnowieniem dyplomów. Przyjechało 27 z 330 absolwentów tamtego rocznika. Na pamiątkę spotkania nasze uczelniane wydawnictwo wydrukowało broszurkę, w której na stronie 83 zamieszczona została karykatura Prof. Stolzmanna. Redaktorem broszurki była Grażyna Dromirecka.<sup>123</sup>



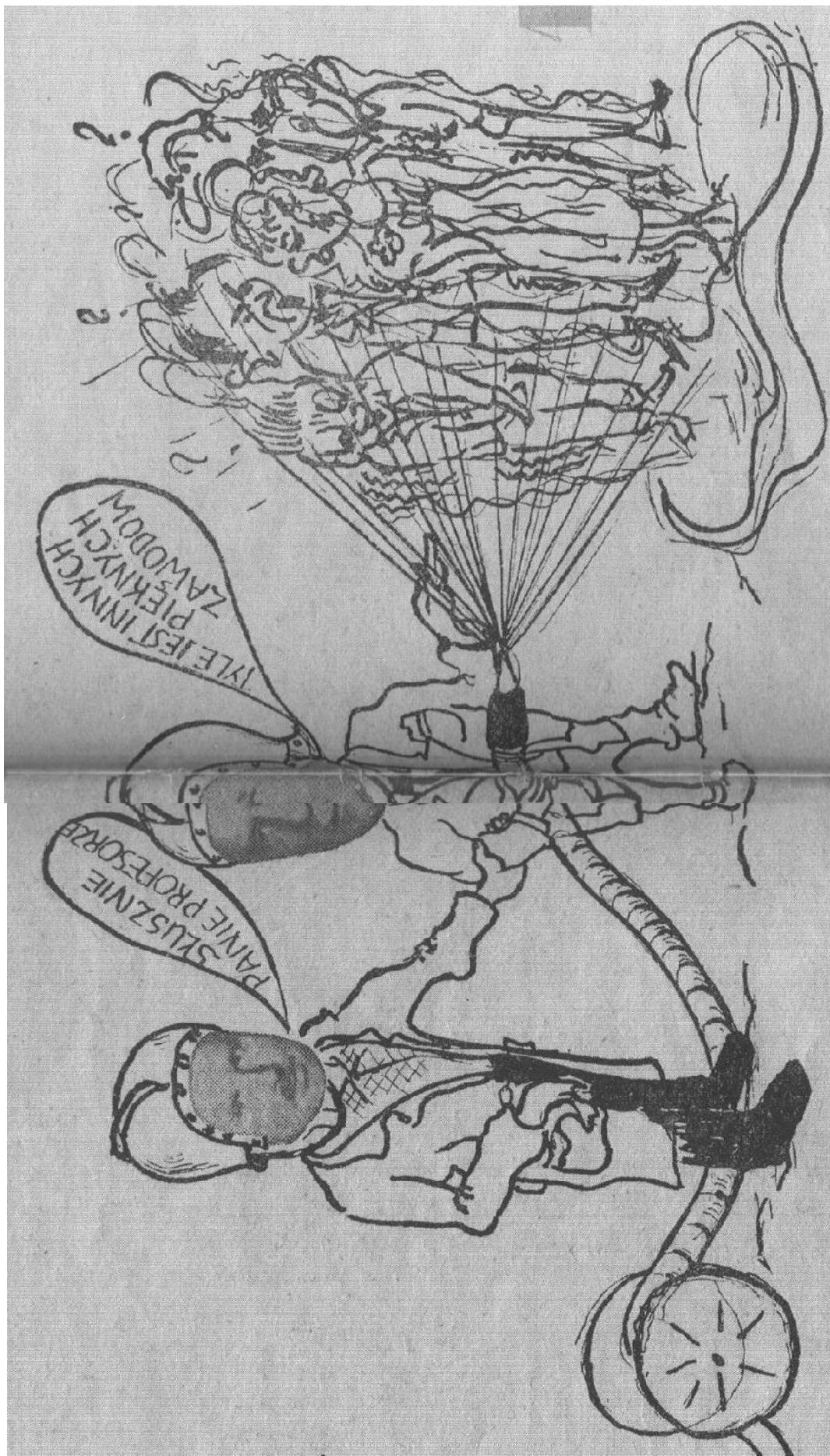
Prof. Zdzisław Stolzmann, biochemik.

**Ryc. 131. Karykatura profesora Zdzisława Stolzmanna wykonana przez Zacheusza Pawlaka.**

<sup>122</sup>Talarowski A. (2005). *Moje niezapomniane studia*. w: *85-lecie studiów w zakresie farmacji i 25-lecie studiów w zakresie analityki medycznej w Poznaniu. Księga pamiątkowa tom I*. Pod redakcją Anity Magowskiej. Poznań. s. 323.

<sup>123</sup>Dromirecka G. (2011). *Spotkanie Absolwentów Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu w 60 lat po uzyskaniu absolutorium (1951-2011)*. Poznań s.83.



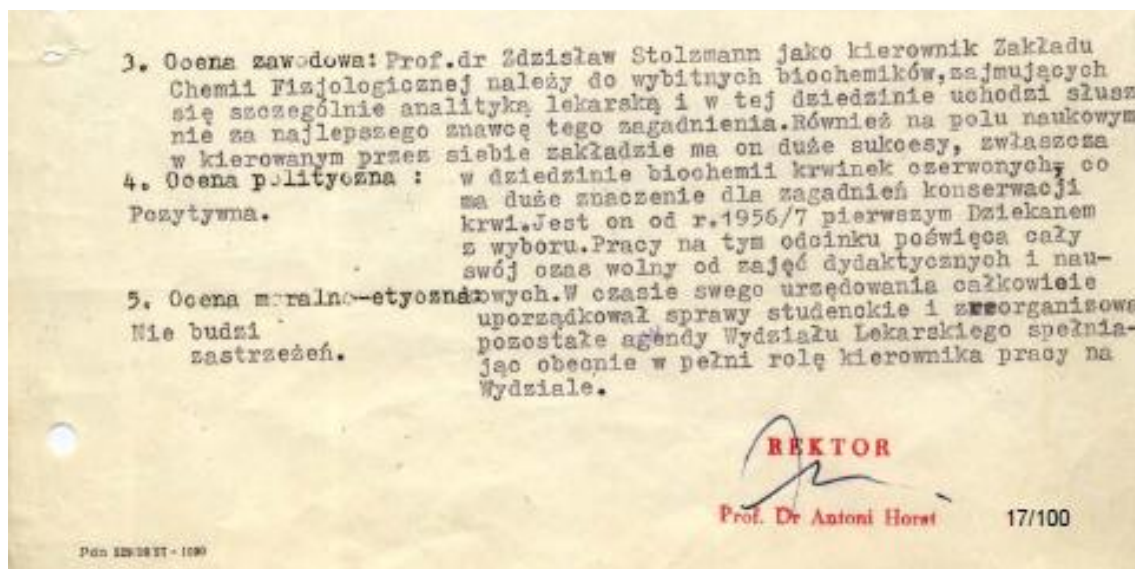


Ryc. 132. Karykatury profesorów zamieszczone na łamach „Życia Naszej Akademii”. Od lewej Zdzisław Stolzmann i Tadeusz Kurkiewicz

## IX.1. Zdzisław Stolzmann w opiniach przelożonych



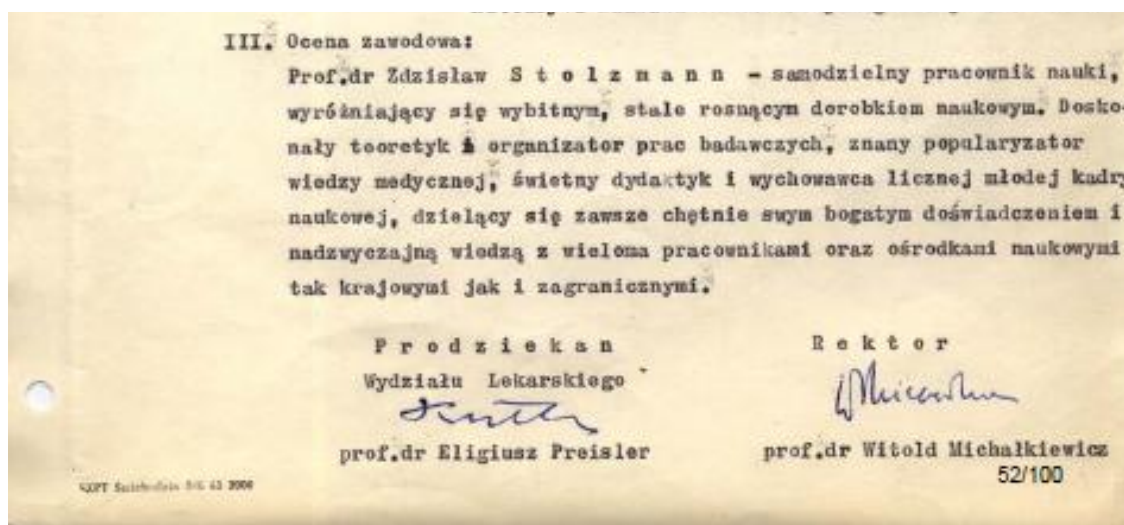
Ryc.133. Rektor AM, Prof. dr Antoni Horst.



Ryc.134. Opinia Rektora Prof. Antoniego Horsta wydana w celu otrzymania dokumentów paszportowych dotyczących wyjazdu Prof. Stolzmann na stypendium Fundacji Rockefellera



Ryc. 135. Prof. dr hab. med. Witold Michalkiewicz



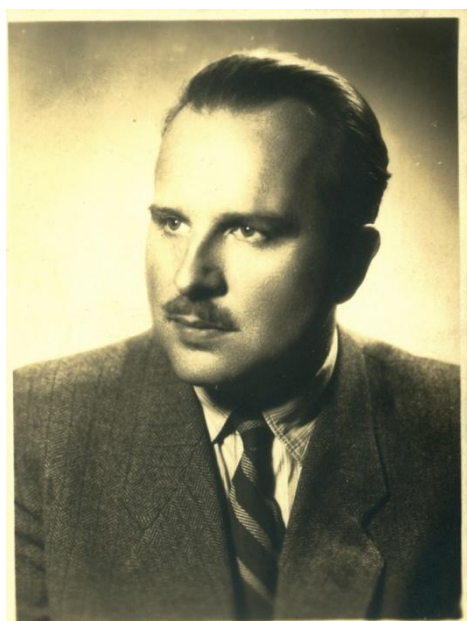
Ryc.136. Opinia Rektora Prof. dr hab. med. Witolda Michalkiewicza wydana w celu otrzymania dokumentów paszportowych dotyczących wyjazdu Prof. Stolzmann do Tunisu

*Pamięć jest wieczna i nie ma końca. Świat nie miał początku i nie będzie miał końca. Ruch jest wieczny tak jak czas, który go mierzy. Pojęcie terażniejszości zawiera pojęcie przeszłości i przyszłości.*

*Arystoteles*

---

Osoby, z którymi udało mi się skontaktować, jednogłośnie podkreślają wielkość osoby profesora, jego charyzmę i niezwykle zamiłowanie biochemiczne. Wyrażały one radość, że dzięki tej rozprawie, pamięć o profesorze pozostanie żywa i będzie przykładem dla młodych pokoleń. Akcentowano nawet przywracanie w pamięci takich osób, jak profesor Zdzisław Stolzmann, jako wprost obowiązek.



## X. Weryfikacja postawionych tez

*Nie przepracowałem ani jednego dnia w swoim życiu. Wszystko, co robiłem, to była przyjemność.*

*T.A. Edison*

---

### X.1. Czy i jaka była rola profesora Zdzisława Stolzmana w rozwoju poznańskiej szkoły chemii fizjologicznej i analityki lekarskiej?

Dzisiejszy poziom wiedzy zawdzięczamy naszym poprzednikom – ludziom, którzy żyli w trudnych historycznie czasach. Okres ten był naznaczony klęskami narodowymi, wojnami, walką o odzyskanie niepodległości i zmaganiem z totalitarnymi najeźdźcami i okupantami. Zniszczenia i straty, które niosły za sobą te wydarzenia, przysparzały wiele trudności w budowaniu warsztatów badawczych i prowadzeniu badań naukowych. Często pierwsi uczeni byli prekursorami tworzenia załóżków swoich dziedzin badawczych. Odwaga, pracowitość, wytrwałość i pomysłowość to tylko niektóre cechy, które charakteryzowały ówczesnych badaczy. Ludzie ci - nie zważając na trudności, które stawały na ich drodze – wykorzystując swoje organizatorskie umiejętności - doprowadzali do wyodrębniania i rozwoju nowatorskich gałęzi. Te zachowania powodowały, że badacze zyskiwali miano „ojców” w swoich naukowych kierunkach. „Ojcem” chemii i fizjologii polskiej, czyli późniejszej biochemii, był Jędrzej Śniadecki. On po raz pierwszy wysunął koncepcję dynamicznego stanu żywej materii, pokazał definicję zasad metabolizmu i przedstawił systematykę ustrojów żywych jako najistotniejszy warunek życia. Śniadecki stał się wzorcem do naśladowania przez późniejszych badaczy.

Osobą, która zyskała tytuł „ojca” polskiej biochemii medycznej, był profesor Stefan Tytus Dąbrowski. Działalność tegoż uczonego szła w parze z rozwojem Uniwersytetu Poznańskiego, a w nim - Wydziału Lekarskiego. Dzięki staraniom takich ludzi jak Prof. Dąbrowski, powołano na Wydziale Lekarskim w Poznaniu jedną z pierwszych w

Polisce, Katedrę Chemii Fizjologicznej, kierunek kompletnie nowatorski i utworzony całkowicie od podstaw. Głównie poznańscy uczeni, na czele z Dąbrowskim, ustalali plan wdrożenia nowego przedmiotu i tematykę zagadnień wykładowych dla studentów. Sam mistrz promował wśród swoich współpracowników i studentów najnowsze osiągnięcia biochemii i nauk ściśle związanych z medycyną. Stworzył własną szkołę naukową. Uczniowie zarażeni ideałami swego nauczyciela kontynuowali kierunek badań zapoczątkowanych przez niego.

Zdzisław Stolzmann, pierwszoplanowy uczeń, na początku swej biochemicznej drogi najwierniej przejął wzorce zachowań wprowadzone przez Dąbrowskiego. Idąc zapoczątkowaną drogą badawczą – kontynuował tematykę badań prowadzoną w Katedrze, wzbogacając ją swoimi pomysłami. Za naczelną sprawę uważał połączenie wiedzy teoretycznej z kliniczną. Trafność wyników, według niego, zależała przede wszystkim od potwierdzenia założonych tez badaniami laboratoryjnymi. Na tym opierał charakter zajęć studenckich. Uważał, że każdy przyszły lekarz powinien dokładnie poznać tajniki badań biochemicznych. Tylko skrupulatne połączenie książkowej wiedzy lekarskiej ze sprawdzeniem jej w laboratorium może dać trafną diagnozę. Dlatego dążył do upracticznienia zajęć, czego dowodem były skrypty przygotowane dla studentów. Nowatorski przedmiot chemii fizjologicznej był jedyną wówczas szansą na wykorzystanie wiedzy fizjologicznej, chemicznej, matematycznej oraz fizycznej i połączenie teorii z praktyką. Istota powyższego przedmiotu dała możliwość wyodrębnienia nowej gałęzi wiedzy – analityki lekarskiej. Gwałtowny rozwój tej dziedziny, poszerzanie horyzontu badawczego, udoskonalanie aparatury i sprzętu, dało podwaliny do powstania dziedziny nieodłącznie związanej z poprzednimi, czyli analityki lekarskiej – kierunku, który umiłował i rozwijał Zdzisław Stolzmann. Na samym początku, analityka była głównym przedmiotem zainteresowania lekarzy. To oni na przestrzeni lat zmieniali jej wizerunek aż do roku 1972, w którym na Wydziale Farmacji powołano specjalność analityki klinicznej, a następnie w 1979r., po staraniach Prof. Chmiela, utworzono na tym samym wydziale Oddział Analityki Medycznej. Od tego okresu nastąpił jeszcze gwałtowniejszy rozwój tej dziedziny. Wyodrębniono z niej szereg mniejszych gałęzi, w których w sposób szczegółowy wykonuje się eksperymenty badawcze i pomaga lekarzom w trafności diagnoz i ustaleniu drogi właściwego leczenia. Po profesorach Śniadeckim i Dąbrowskim, profesor Zdzisław Stolzmann zasłużył na miano „ojca” analityki lekarskiej.

Nie byłoby dzisiejszej analityki, gdyby nie tacy ludzie jak Zdzisław Stolzmann. Od początku swej naukowej drogi, tj. studiów chemicznych a potem lekarskich, specyficznego stylu prowadzenia zajęć ze studentami różnych kierunków, jego zainteresowania szły w parze z rozwojem medycyny laboratoryjnej. W trudnym okresie międzywojennym, kiedy brakowało skryptów, podręczników, aparatury badawczej jak również pomieszczeń, wykorzystywał swoje organizatorskie umiejętności oraz talent w wykonywaniu wielu różnorodnych zajęć w tym samym czasie. Przyczynił się wtedy do wyspecjalizowania się medycyny i wyodrębnienia z niej medycyny laboratoryjnej. Dzięki niemu każdy student mógł osobiście przyjrzeć się a następnie samodzielnie wykonać ćwiczenia w odnajdywaniu patologicznych składników zawartych w płynach ustrojowych. Można było określić poziom składników obecnych w moczu, krwi, płynie mózgowo-rdzeniowym, kale i innych materiałach biologicznych. Nie sposób byłoby zaznajomić studentów z takimi czynnościami, gdyby nie skrypty napisane przez – jeszcze w tamtym czasie młodego – nauczyciela. Po poszerzeniu i poprawieniu niektórych zagadnień, skrypty te zostały wydane w postaci książki. Pod nadzorem Zdzisława Stolzmana Katedra Chemii Fizjologicznej była głównym ośrodkiem szkoleniowym dla późniejszych specjalistów analityki. W tamtym okresie uważano go za najwybitniejszego w Polsce znawcę tematyki biochemicznej, słusznie nazywanego współtwórcą Poznańskiej Szkoły Chemii Fizjologicznej. Pozostawiona po nim spuścizna pomaga do dnia dzisiejszego służbie zdrowia. Rozpoczęcie badań nad zasługami tegoż badacza i przypomnienie jego zasług dla polskiej medycyny jest obowiązkiem osób żyjących. Mam nadzieję, że ta dysertacja, chociaż w niewielkim stopniu, będzie wyrazem wdzięczności za jego talent, trud i osiągnięcia. Przybliżenie tej wybitnej postaci pokaże młodym naukowcom, w jaki sposób, nawet bez odpowiedniej aparatury i środków, można osiągnąć sukces.

Za jego kadencji, jako konsultanta krajowego, zostało wyspecjalizowanych ośmiu lekarzy w zakresie analityki lekarskiej. Oni dalej, kontynuując wzorce swojego nauczyciela, rozwijali polską szkołę medycyny laboratoryjno-klinicznej.

## **X.2. Na czym polegało nowatorstwo dorobku naukowego profesora Zdzisława Stolzmanna?**

Profesor Zdzisław Stolzmann uważany był za wybitnego znawcę zagadnień dydaktycznych w poznańskiej Akademii Medycznej. Działalność zakładu, któremu przewodniczył, była oceniana wzorowo. Wykształcenie chemiczne i lekarskie, predysponowało młodego naukowca do osiągnięcia sukcesu w dziedzinie leżącej na pograniczu chemii i nauk biologiczno-lekarskich – chemii fizjologicznej. Dziedzina ta, utworzona w nowopowstałym Uniwersytecie Poznańskim przez Prof. Stefana Dąbrowskiego – mająca kontynuatorów w jego uczniach - stała się załączkiem dla wyodrębnienia się biochemii i analityki medycznej. Przez ówczesnych specjalistów Zdzisław Stolzmann postrzegany był jako autorytet w zakresie zagadnień biochemicznych. Przyczynił się znacznie do obecnego wizerunku medycyny laboratoryjnej, o której rozwój zabiegał przez cały okres pracy zawodowej.

Zasługi profesora należy przedstawiać dwutorowo, na płaszczyźnie naukowo-badawczej i dydaktycznej. Okres, w którym powstawały poszczególne prace, wymagał szczególnego wysiłku ze względu chociażby na braki aparaturowo-sprzętowe. Tylko niezwykle zdolności i błyskotliwy umysł, pozwalały na powstawanie publikacji inspirujących do dalszych badań wielu młodych następców. Tematykę prac naukowych przejął Zdzisław Stolzmann od swojego poprzednika Prof. Dąbrowskiego, którego uważał za wybitnego znawcę tematyki biochemicznej. Obydwaj uczeni pragnęli poznać istotę życia.

Na początku działalności zakładu, zainteresowania naukowe pracowników dotyczyły funkcji wydzielniczej nerki, badań krwi i moczu. Do prac pionierskich należały te, określające czynności wydzielnicze nerek (stała Ambarda), uważane za zapowiedź późniejszych badań klirensowych nerek. Chociaż tzw. stała Ambarda straciła swoje znaczenie i nie jest obecnie stosowana, to wówczas była ważnym etapem w rozwoju myśli biochemicznej. Tematem przewodnim w kolejnych latach była krwinka czerwona i jej właściwości fizykochemiczne. Uwieńczeniem badań prowadzonych również poza katedrą, w Uniwersytecie Lwowskim, była praca doktorska „Wahania zawartości mocznika i właściwego azotu pozabiałkowego w krwinkach i osoczu u człowieka na czczo i w czasie trawienia pokarmów białkowych”. Praca ta otrzymała bardzo wysokie oceny od biochemików, których uwieńczeniem było przyznanie złotego



medalu za jej nowatorski charakter. Konkluzją pracy doktorskiej był wniosek, iż funkcja krwinki czerwonej jest bardziej wszechstronna, niż dotychczas sądzono. Oprócz udziału w przenoszeniu tlenu, erytrocyty biorą udział w transporcie ciał azotowych bezbiałkowych. Wynika z tego, że krwinki czerwone odgrywają ważną rolę w przemianie materii.

Otrzymane spostrzeżenia rozpoczynały nowy etap badań sprawdzający, jakie nieznanne procesy biochemiczne przebiegają w krwince czerwonej i jakie jest ich znaczenie w przemianie ciał białkowych. Prace - „Udział czerwonych ciałek krwi człowieka w pobieraniu azotowych produktów trawienia białka” i „Badania porównawcze nad różnicą stężeń składników azotowych niebiałkowych krwinek i osocza” – obejmujące to samo zagadnienie, miały być podstawą do wszczęcia przewodu habilitacyjnego. Otrzymane dane liczbowe, opracowane niezwykle skrupulatnie i dokładnie, zawarte w szczegółowych tabelach i wykresach, pozwoliły na sformułowanie kolejnych wniosków. Enzymy obecne w krwince czerwonej, wykazują inne właściwości niż enzymy rozkładające pokarmy białkowe. Być może są to jakieś swoiste endoenzymy. Spostrzeżenia te otwierały kolejny etap dyskusji, jakie znaczenie ma fakt, czy krew używana do przetaczania pobierana jest na czczo, czy po spożyciu posiłku. Pomimo rozwoju technik przetaczania, nadal dochodzi do wstrząsów uczuleniowych. Według Zdzisława Stolzmana, przy przetaczaniu powinien być brany pod uwagę stan krwinek w zależności od przebiegu trawienia ciał białkowych. Prace prowadzone wspólnie ze współpracownikami, m.in. „Wpływ jonów metali na trwałość krwinek czerwonych”, „Wpływ środowiska hipertonicznego na trwałość krwinki czerwonej” i „Oporność osmotyczna krwinek czerwonych w niektórych stanach patologicznych” oraz inne omawiające to zagadnienie, dotyczyły nadal erytrocyta i jego właściwości. Otrzymane wyniki podkreślały praktyczne znaczenie w konserwacji krwi. O nowatorskim podejściu do pracy dydaktycznej świadczą również ciągle zmiany w programie zajęć polegające na reorganizacji poszczególnych ćwiczeń tak, aby każdy student mógł wykonać ćwiczenia samodzielnie. Odbiciem tych dokonań były wydawane przez profesora skrypty przedmiotowe pt. „Zbiór ćwiczeń z chemii fizjologicznej” i następnie ich przedruk w postaci książek. Zadanie to wymagało mnóstwo wysiłku i znakomitej znajomości zagadnienia. Dużo trudu należało włożyć, aby wybrać odpowiednie ćwiczenia, dostosowane do potrzeb dydaktycznych i dające się wykonać przy skromnym wyposażeniu pracowni. Omówienie sposobu wykonania i objaśnienie mechanizmu reakcji, wielokrotna kontrola tych doświadczeń w celu

wykrycia wszelkich możliwych źródeł błędów i przedstawienia środków tym błędom zapobiegających, stanowiły o nowatorstwie pracy dydaktycznej Prof. Stolzmanna. W przygotowaniu skryptów starał się on zastosować wiedzę zdobytą podczas pobytu w rozwiniętych ośrodkach zagranicznych.

Myślą przewodnią całokształtu dorobku naukowego było utrzymanie jak najwyższej jakości kształcenia, zapoznawania studentów z nowościami i przenoszenie na grunt biochemii polskiej osiągnięć z krajów bardziej rozwiniętych. Pragnieniem profesora było zatarcie granic pomiędzy naukami teoretycznymi a kliniką. Postawienie trafnej diagnozy miało być istotą przemian w dążeniu do wykorzystania w lecznictwie badań laboratoryjnych, o które intensywnie zabiegał.

### **X.3. Na czym polegały działania podejmowane przez profesora Zdzisława Stolzmanna dla utrzymania ciągłości kształcenia młodzieży w czasie okupacji?**

Wraz z odzyskaniem upragnionej niepodległości pojawiły się warunki do powstania polskiego szkolnictwa i odrodzenia nauki. Rozpoczął się okres intensywnych przemian i wprowadzania długo oczekiwanych zmian. Społeczeństwo wielkopolskie, wreszcie po wielu latach starań, doczekało się utworzenia w Poznaniu uniwersytetu. Był to piąty polski uniwersytet. Rodzimi uczeni z niezwykłym zapałem rozpoczęli tworzenie i organizację struktury tej nowej uczelni. Uniwersytet Poznański, chociaż stosunkowo młoda placówka, bardzo szybko dorównał swym poziomem pozostałym uniwersytetom. Niestety, okres prężnego rozwoju kulturowego i naukowego został zahamowany przez wybuch II Wojny Światowej. Głównym celem niemieckiego okupanta, - oprócz ogólnych zniszczeń, zagrabienia dóbr narodowych – było kompletne unicestwienie kultury polskiej. Pierwszym przejawem walki z polskością było zamykanie szkół na wszystkich szczeblach kształcenia, ewentualnie przekształcanie ich w placówki niemieckie. W konsekwencji tych działań, Uniwersytet Poznański z chwilą rozpoczęcia niemieckiej agresji zakończył swoją działalność. Kadra Uniwersytetu pozbawiona została jakichkolwiek źródeł utrzymania – często pozostając bez żadnych środków do życia. Rozpoczęła się walka o przetrwanie. W takich warunkach znalazła się również rodzina Stolzmannów. Zdzisław Stolzmann wraz z żoną, po ucieczce z Poznania, odnaleźli swoje miejsce w odległej Częstochowie. Misją, którą miał wypełnić

młody pedagog, było zorganizowanie laboratorium w szpitalu miejskim. Niepohamowana chęć kształcenia przyczyniła się do prowadzenia zajęć z młodzieżą, pragnącą związać się z analityką. Niedosyt pracy pedagogicznej i głęboko zakorzeniony patriotyzm zrodziły pomysł zorganizowania nauki na wyższym szczeblu na terenie Częstochowy. Z jego inicjatywy powstała filia TUZZ. Podjęcie takiego wyzwania, a szczególnie dobór uczniów, napotykało na swej drodze ogromne trudności. Częstochowa, miejsce dość odległe od środowiska uniwersyteckiego, pozbawiona była odpowiedniej kadry pedagogicznej, właściwych miejsc do prowadzenia zajęć i pomocy dydaktycznych. Zdzisław Stolzmann pragnął edukować młodzież, aby nie dopuścić do przerwania ciągłości ich kształcenia. W najgorszej sytuacji znajdowała się młodzież pomaturalna która, po otrzymaniu świadectw dojrzałości, nie miała żadnej szansy na dalsze kształcenie. To właśnie o tę grupę rozpoczął batalię zagorzały pedagog. Nie zwracając uwagi na konsekwencje w przypadku dekonspiracji, używając całego swojego talentu organizacyjnego, przez okres dwóch lat kontynuował kształcenie młodzieży. Trwanie nauki było konsekwencją odwagi i umiłowania polskiej kultury. Dzięki takim osobom jak Zdzisław Stolzmann, po zakończeniu działań wojennych, duża grupa młodzieży mogła od razu kontynuować naukę na właściwej uczelni. Rodzina Stolzmannów powróciła do Poznania, a Zdzisław Stolzmann objął stanowisko sprzed wojny. Wraz z nim, na II lub III rok studiów, przybyli studenci, którzy mogli kontynuować naukę po zakończeniu tajnego nauczania. Uniwersytet Poznański zyskiwał dzięki temu cennych i wytrwałych pracowników, chcących związać się na stałe z chemią fizjologiczną i analityką medyczną.

#### **X.4. Jakie były efekty pracy społecznej profesora Zdzisława Stolzmann na rzecz kadry pracowniczej i studentów Akademii Medycznej?**

Profesor Zdzisław Stolzmann po otrzymaniu świadectwa dojrzałości rozpoczął swoją przygodę z Uniwersytetem Poznańskim, najpierw jako student, następnie przez wszystkie szczeble naukowe aż do uzyskania tytułu profesorskiego. Przez wszystkie lata pracy w uczelni, jego nazwisko było kojarzone z niezwykłą umiejętnością przekazywania wiedzy, z pomysłowością i odwagą w realizacji zaplanowanych zamierzeń. Jako członek senatu śmiało zabierał głos i podejmował próby wdrożenia w

życie zmian, które przyniosłyby poprawę warunków bytowych pracowników i studentów. Wysuwał wiele wniosków pod głosowanie dotyczących kreowania poszczególnych zakładów czy katedr – zmiany ich lokalizacji i otrzymywanie nowych lepszych pomieszczeń. Szukał oszczędności poprzez umieszczanie obok siebie zakładów, które muszą korzystać z wzajemnej współpracy i scalanie administracji. Profesor wielką wagę przykładął do jakości kształcenia, dlatego też podejmował próby zmian w programie nauczania, nie tylko w uczelni, ale również na poziomie szkolnictwa średniego. Uważał, że młodzież rozpoczynająca studiowanie jest zbyt młoda i niedojrzała, aby móc bez przeszkód opanować tajniki wiedzy medycznej. Proponował przedłużenie nauki w szkole średniej przynajmniej o rok. Oprócz reformy szkolnictwa, podejmował wszelkie próby zmiany rekrutacji na studia. Studenci, oprócz wiedzy z przedmiotów egzaminacyjnych, powinni być sprawdzani pod kątem inteligencji, ale pytania powinny być zadawane w taki sposób, aby dać równą szansę młodzieży z rodzin inteligenckich, robotniczych i chłopskich. Wielkoduszność i wrażliwość na ludzki los dała się zauważyć w postulowaniu przyznawania rent dla żon lub małżonków zasłużonych pracowników. Jego troska obejmowała również bezpieczeństwo w budynkach – wymianę instalacji elektrycznych, oświetlenia, modernizację centralnego ogrzewania.

Nie sposób wymienić wszystkich spraw, które udało się zmienić w uczelni w tamtym okresie. Był to czas niezwykle trudny, wymagający dużego talentu organizacyjnego, zapału i uporu, aby podołać odbudowie i rozwojowi poszczególnych jednostek.

Pełniąc funkcję dziekana, ten doskonały mówca, wykorzystując swoje olbrzymie umiejętności, przyczynił się do zmian, dzięki którym wielu studentom i pracownikom żyło się zdecydowanie łatwiej.

Wśród korzystniejszych przemian należy wymienić:

- Możliwość otrzymania urlopów naukowych w celu wyjazdu do innych ośrodków badawczych
- Decyzja o przyznawaniu zdolnym i pracowitym studentom stypendiów naukowych
- Zgoda na wydawanie gazety uczelnianej przez ZSP Koła Medyków i farmaceutyków
- Wniosek o konieczność wydawania skryptów przedmiotowych jako niezbędnych, często jedynych pomocy naukowych

- Wnioski o mniej restrykcyjne wymogi przy przeszerogowaniu na wyższe szczeble pracowników pomocniczych nauki
- Przyznawanie nagród naukowych dla pracowników i nagród młodych miasta Poznania
- Zgoda na zorganizowanie wakacyjnego obozu studenckiego

Te i wiele innych spraw udało się przegłosować i wprowadzić w życie uczelni. Dzięki tym przemianom, wielu młodych pracowników mogło się rozwijać i prowadzić samodzielne prace naukowe. Członkostwo w senacie i przewodzenie posiedzeniom RWL to tylko znikoma część zasług na rzecz poprawy warunków socjalno-bytowych pracowników i studentów AM. Trwałym śladem jego działalności jest, służący do dziś pracownikom i ich rodzinom, ośrodek wczasowo-wypoczynkowy w Łazach, który zasługuje na nadanie mu imienia profesora Zdzisława Stolzmana.

## XI. Streszczenie

Czas obecny to okres prężnego rozwoju we wszystkich dziedzinach życia. Postęp badawczy, aparaturowy i komputerowy daje ludziom wielokrotnie większe możliwości niż mieliśmy przed wieloma laty. Stwarza szansę na wykorzystanie zasobów intelektualnych i połączenie ich z praktycznym zastosowaniem. Świadkiem przemian jest historia – to ona zakreśla krąg i pozostawia spuściznę pokoleniową. Historia to ludzie, którzy ją tworzą – osoby często niezwykle, zagorzali pasjonaci swoich dziedzin badawczych. Do grona takich badaczy należy Zdzisław Stolzmann. Nawiązując do powyższego aforyzmu, to jeden z wielu skarbów, które znajdujemy na naszej drodze, należy je tylko dostrzec. Celem mojej pracy „Profesor Zdzisław Stolzmann (1906-1997) współtwórca poznańskiej szkoły chemii fizjologicznej” - jest przedstawienie postaci profesora i zwrócenie uwagi na niecodzienność jego dokonań, przywrócenie w pamięci i znalezienie trwałego miejsca w historii.

Profesor Zdzisław Stolzmann zyskał miano „ojca” analityki lekarskiej, ale nie mielibyśmy szansy na powstanie tej – wówczas kompletnie nowatorskiej – dziedziny, gdyby nie jej poprzedniczka, chemia fizjologiczna. To kierunek, który został utworzony dopiero po otwarciu Uniwersytetu Poznańskiego i wdrożeniu tego przedmiotu w plan zajęć na Wydziale Lekarskim. Inicjatorem i założycielem tegoż laboratoryjnego kierunku był nauczyciel profesora – Prof. Stefan Dąbrowski. To postać niezwykle, pedagog, który stworzył własną szkołę w zakresie biochemii medycznej oraz kreator dziedziny łączącej fizjologię, chemię, biologię, fizykę i matematykę.

Jednym z najznakomitszych wychowanków i przede wszystkim kontynuatorem spuścizny był Prof. Zdzisław Stolzmann, który najwierniej przejął idee mistrza i stał się kontynuatorem rozwoju utworzonej przez Dąbrowskiego dziedziny. On to prowadził wykłady w zastępstwie ciężko chorego profesora, kontynuował tematykę badań, a po przejęciu kierownictwa w Katedrze Chemii Fizjologicznej dbał o przyjazne stosunki pomiędzy pracownikami, zachęcał swoich kolegów i studentów do pracy nad poszukiwaniem nowych metod, nowatorskich rozwiązań i dogłębnego zrozumienia naukowych treści. Tak jak jego poprzednik, ogromną wagę przywiązywał do obrony swoich racji badawczych. Zarazem chętnie przyjmował uwagi krytyczne innych badaczy i starał się wyciągać z nich wnioski. Każdy problem badawczy musiał znaleźć

potwierdzenie w matematyce i skomplikowanych wzorach. Uzyskane wyniki były poddawane bardzo dokładnemu i krytycznemu opracowaniu, a wyciągnięte wnioski były szczegółowe i skrupulatne. Opracowanie wyników znajdowało miejsce w rozlicznych tabelach i wykresach. Pracowitość, błyskotliwy umysł, spostrzegawczość i talent w wyciąganiu wniosków przyczyniły się do powstania wielu prac naukowych. Niekwestionowanym sukcesem okazała się praca doktorska, za którą to Senat AM przyznał Złoty Medal. Problem erytrocyta, jego właściwości fizykochemiczne i udział w przemianie materii, były początkiem wielu dalszych opracowań, o których jest mowa w rozdziale dotyczącym dorobku naukowego. Zdolności pedagogiczne, chęć przekazywania i dzielenia się własnymi osiągnięciami, przyczyniły się do napisania skryptów przedmiotowych. Były to jedyne pomoce dydaktyczne z chemii fizjologicznej w tamtych trudnych między- i powojennych czasach. Praca w nowo tworzonej Katedrze wymagała wielu starań i działań organizacyjnych, zarówno na płaszczyźnie aparaturowo-sprzętowej, jak i personalnej. Wybuch II Wojny Światowej zaburzył normalne funkcjonowanie w każdej dziedzinie życia. Ale jednym z głównych celów hitlerowskiej „machiny” było zniszczenie nauki i kultury polskiej. Do tych działań należało nagminne zamykanie szkół podstawowych, średnich, a szczególnie uczelni wyższych. Uniwersytet Poznański również został zamknięty. W tej sytuacji także rodzina Stolzmannów została bez pracy i środków do życia. Podjęcie pracy w szpitalu miejskim, aresztowanie i odmowa przyjęcia propozycji zmiany narodowości i przymus zgłaszania się na policji, zakończyły się ucieczką do Częstochowy. Tam otrzymał zadanie zorganizowania laboratorium, w którym kształcił młodzież w charakterze laborantów. Pragnienie zachowania ciągłości kształcenia młodzieży przyczyniło się do kontaktu z Prof. Wrzoskiem (współorganizatorem tajnego nauczania w Warszawie) i utworzenia w 1943r. w Częstochowie filii TUZZ. Był to czas trudnej pracy z narażeniem życia. Tajnemu kształceniu młodzieży towarzyszyła cały czas praca w laboratorium szpital miejskiego.

Wraz z zakończeniem działań wojennych i wznowieniem pracy Uniwersytetu Poznańskiego, Zdzisław Stolzmann rozpoczął aktywną działalność w odbudowie ze zniszczeń, poszukiwaniu sprzętu i wyposażenia. Od nowa organizował zajęcia ze studentami. Po powrocie do Poznania na dawne stanowisko, habilitował się za prace, których sfinalizowanie uniemożliwiła wojna. Do niego również należało prowadzenie wykładów i cała organizacja ćwiczeń studenckich.

Po śmierci profesora Dąbrowskiego objął kierownictwo Katedry Chemii Fizjologicznej wraz ze wszystkimi zadaniami służbowymi. Wśród rozlicznych obowiązków, profesor starał się angażować w życie uczelni. W roku 1956 został wybrany na dziekana Wydziału Lekarskiego. Był pierwszym wybranym, a nie nominowanym dziekanem. W tym samym okresie miały miejsce częste wyjazdy wraz ze studentami do innych dobrze rozwiniętych ośrodków badawczych, w celu zapoznania się z ich metodami badawczymi. Prowadził szkolenia dla lekarzy, wyrażających chęć pracy w laboratoriach i zajął się analityką lekarską – pełniąc w tym czasie funkcję konsultanta krajowego. Oprócz wyjazdów naukowych, dojeżdżał do Szczecina, aby zorganizować tam Katedrę Biochemii i być jej kuratorem.

W tym też okresie, ze względu na swoją wioślarską pasję, starał się zachęcić jak największą grupę studentów do skorzystania z piękna tej dyscypliny. Profesor nie szczędził czasu na udzielanie lekcji wiosłowania studentom, którzy chcieli z niej korzystać. Pływał wraz ze studentami albo pilnie nadzorował ich poczynania.

Funkcje i zasługi można by wyliczać w nieskończoność. Wszystkie świadczą o wielkości jego osoby. Mam nadzieję, że ta dysertacja przybliży osobom zainteresowanym tę niezwykłą postać. Jestem przekonana, że na trwale zostanie zapisana na kartach historii. Nikt nie będzie miał wątpliwości, że Prof. Zdzisław Stolzmann był „ojcem” analityki lekarskiej i współtwórcą poznańskiej szkoły Chemii Fizjologicznej.



## **XII. Summary**

Contemporary progress in many areas of life increases the use of science in practice, when compared with the past. History is made by, among others, researchers enthusiasts, like Professor Zdzisław Stolzmann (1906-1997) who developed and strengthened Poznan school of physiological chemistry with subsequent idea of clinical chemistry and laboratory medicine.

A completely innovative discipline in the early 1920s, physiological chemistry, combined knowledge from different fields such as physiology, chemistry, biology, physics and mathematics. The subject was set at Faculty of Medicine of Poznań University by professor Stefan Dąbrowski in 1921-1922, for the first time in Poland. The successor, Professor Zdzisław Stolzmann, as the Head of the Department of Physiological Chemistry continued ideas of his master and was engaged in the further development of this new discipline.

In science and education, Professor Stolzmann kept the statement that every medical conclusion must be supported by mathematical and statistical methods. This aspiration was also seen in professor's publications, in which all results were analyzed very precisely and presented as figures and tables. His scrupulousness was appreciated, when his doctoral dissertation about physicochemical properties of erythrocyte was awarded with the Golden Medal by University of Poznań. Professor Stolzmann wanted to hand down his knowledge and experience and for this reason he published some textbooks for students, especially helpful during difficult inter-war and post-war years. His aim was to create well-equipped department with qualified staff.

During the Second World War, Polish culture and science was brutally discriminated. University of Poznań was closed and professor Stolzmann with his staff were forced to leave their place of work. He was arrested and induced to renounce his Polish nationality, however this proposition was refused. Professor and his family had to leave Poznań and hide in Częstochowa. Although all conspiratorial activities were severely punished, professor created the Underground University, in which young Polish people were prepared for laboratory profession. In the same time he worked in hospital laboratory in Częstochowa.

When World War II has ended, Poznań University resumed activities and Professor Stolzmann was engaged to reconstruct its previous splendor. He lectured on

physiological chemistry and looked for laboratory equipment to improve classes. Professor Stolzmann got postdoctoral degree basing on his studies prepared before World War II.

After the death of Professor Dąbrowski, Zdzisław Stolzmann took charge of the Department of Physiological Chemistry. In 1956 he was chosen to be the Dean of Faculty of Medicine of Poznan University of Medical Sciences, during the first university election after years of nominations. In that time he organized and visited, together with his students, some international research centers to improve knowledge and experience. From 1950 to 1954 professor Stolzmann organized and superintended the activities of the Department of Biochemistry at the University of Medical Sciences in Szczecin. Medical doctors, who was interested in laboratory medicine, could practice under his direction, as he was the national expert in the field at that time.

He proposed different health-promoting activities, including rowing for students and colleagues, what was his special hobby. On his initiative, two holiday centers of the Poznan University of Medical Sciences were created and the academic community continues to benefit from it.

Professor Stolzmann dedicated his life to Polish science. Thanks to him Poznan University of Medical Sciences was the place where students learnt about good laboratory practice and correct interpretation of results, the important problem in clinical medicine. The legacy of Professor Stolzmann allows us to name him a co-founder of Poznań school of physiological chemistry and one of fathers of laboratory medicine in Poland.

### **XIII. Spis publikacji profesora Zdzisława Stolzmana**

1929

1. O elektroosmozie przez diafragmy żelatynowe. 1929 Poznań, praca doktorska z filozofii (maszynopis).

1931

1. Potencjał elektrokinetyczny galaret żelatynowych. Roczniki Chemii 1931, t. 11. /współautor/ Glixelli S.

1933

1. O udziale kwasów organicznych w równowadze kwasowo-zasadowej ustroju ludzkiego w czasie bezwzględnego głodu i przy różnych dietach. Kozłowski S., Stolzmann Z. Pamiętnik XIV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich, str.365, Poznań 1933r.
2. Granice ścisłości przy określaniu stałej wydolności nerki (stałej Ambarda) za pomocą oznaczeń mocznika we krwi i w moczu. Stolzmann Z. Pamiętnik XIV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich, str.366, Poznań 1933r.

1934

1. Sur les limites de précision dans la mesure de la constante d'excrétion uréique (constante d'Ambard) Bull. Soc. Chim. Biol. t. 19, 1934. /Współaut./ Dąbrowski S., Dehryng B.

1936

1. O granicach ścisłości w oznaczaniu „stałej wydalania mocznika” (stałej Ambarda) przy badaniu czynności nerek. Sur les limites de précision de la constante d'excrétion uréique (constante d'Ambard) dans l'examen de la fonction rénale. Dąbrowski S., Dehryng B., Stolzmann Z. Bull. Int. Acad. Pol. Sc. Cl. Med. nr 9-10

s. 903-923., tabl. 1, bibliogr.

2. Sur le taux de précision de la constante d'excrétion uréique d'Ambard dans l'examen fonctionnel des reins. Dąbrowski S., Dehryng B., Stolzmann Z. C. R. Mens. Seances Cl. Med. nr 9-10 s.12-13.

1937

1. Zbiór ćwiczeń z chemii fizjologicznej dla słuchaczy II roku medycyny UP. Zestawił Dr Zdzisław Stolzmann, asystent chemii fizjologicznej. Przedmową opatrzył Prof. dr Stefan Dąbrowski. Pozn. [antenat. 1937 druk.]Druk. Toruńska Część I, Poznań 1937, nlb. 150 stron.
2. Sur les limites de précision dans la mesure de la constante d'excrétion uréique (constante d'Ambard). Dąbrowski S., Dehryng B., Stolzmann Z. Bull. Soc. Chim. Biol. 1937, 466-489.

1938

1. Sur le role des erythrocytes au cours de la digestion des substances protéigues chez l'homme. 1. Sur la teneur erythrocytes et du plasma sanguin en uree et en azote nonprotéique á jeun et au cours de la digestion. C.R. Mens. Seances Cl. Med. nr 2, str. 5-7, tab.
2. Wahania zawartości mocznika i właściwego azotu pozabiałkowego w krwinkach i osoczu u człowieka na czczo i w czasie trawienia pokarmów białkowych. Kraków, nlb, 2, 30 s.  
Toż – Bull. Int. Acad. Pol. Sc. Cl. Med. nr 2-4 s. 129-150, tab., bibliogr.  
Toż – Bull. Soc. Chim. Biol. (Paris) T. 21 nr 4 s. 549-582, tab., bibliogr.

1939

1. Udział czerwonych ciałek krwi człowieka w pobieraniu azotowych produktów trawienia białka. Le rôle des globules rouges de l'homme dans le transfer des produits azotes de la protéidolyse digestive. – Bull. Int. Acad. Pol. Sc. Cl. Med. nr 5-10 s. 289-302, il., tab., Rés.
2. Badania porównawcze nad różnicą stężeń składników azotowych niebiałkowych

krwinek i osocza. Stolzmann Z. Rozpr. Wydz. Lek. P.A.U., t. 6, Kraków 1939.

3. O osiągalnym stopniu ścisłości w oznaczaniu stałej Ambarda przy badaniu sprawności nerek w wydalaniu mocznika. Dąbrowski S., Dehryng B., Stolzmann Z. Pamiętnik XV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników w 1937, Lwów, s. 325.
4. Variations quantitatives de l'ureé et de l'azote résiduel dans les hematies et le plasma de l'homme ä jeun et pendant la digestion des aliments protéiques. Stolzmann Z. Bull. Soc. Chim. Biol. T.21: 1939 No 4.
5. Le role des globules rouges de l'homme dans le transfer des produits azotes de la protéidolyse digestive. Stolzmann Z. Bull. de l'Academic Pol. Sc. Classe Med. 1939.

1946

1. Sprawozdanie filii częstochowskiej Wydz. Lek. Tajnego Uniwersytetu Ziem Zach., PTL R. 1, 1946, nr 23, s. 741-744.
2. Zbiór ćwiczeń z chemii fizjologicznej. Wyd. 2, 1946. Poznań, Księg. Akad. 8°, ss. 149.
3. Wpływ diety bezcholinowej na czas odbarwienia błękitu metylenowego met. Thunberga przez tkanki młodych szczurów. Stolzmann Z. Praca wykonana w Szwecji w 1946r.

1947

1. Zarys chemii fizjologicznej, Poznań 1947. Koło Medyków. 4°, s. 156.
2. Zbiór ćwiczeń z chemii fizjologicznej. Wyd. 3, 1947. Poznań, Księg. Akad. 8°, ss. 149

1948

1. Zarys chemii fizjologicznej, Wyd. 2. Poznań 1948. Koło Medyków UP 4°, ss.227.

1949

1. Biochemia antybiotyków. Dodatek do Wiad. Lek. nr I „Antybiotyki i sulfonamidy”, Warszawa 1949, s. 14-18.
2. Zarys chemii fizjologicznej, Wyd. 3. Poznań 1949, Koło Medyków UP 4°, ss.248.
3. Ocena pracy: Wstępne wiadomości z chemii fizycznej dla studentów medycyny. Mozołowski W. Warszawa 1948, Nowiny Lekarskie 1949, R.LVI. Nr 3, s 56.

1950

1. Przebieg utleniania alkoholu metylowego w mieszaninie chromowej w temperaturze 60°C. /współaut./ Dadlez J.

1951

1. The absorption of nitrogen peroxides in weak alkali and buffer solutions. Dadlez J., Stolzmann Z. Biuletyn zagr. P.T.P.N. Poznań 1951r.
2. Oxidation of Methyl Alcohol in a mixture of potassium dichromate and sulfuric acid at 60°C. Dadlez J., Stolzmann Z. Biuletyn zagr. P.T.P.N. Poznań 1951r.
3. Podręcznik do ćwiczeń z chemii fizjologicznej. PZWL Warszawa 1951, ss.324.

1952

1. Nowy sposób oznaczania drobnych ilości azotu metodą Klejdahla. Stolzmann Z., Magas S. Acta Physiol. Pol. Prace III Zjazdu Pol. Tow. Fizjol. we Wrocławiu. Dodatek do czasopisma Acta Physiol. Pol. Warszawa. 1952. s. 259-260.
2. Poziom hemoglobiny i białek krwi u młodzieży akademickiej Akademii Medycznej w Poznaniu, jako miara jej stanu odżywienia. Stolzmann Z., Pietz M., Patelski J. Prace III Zjazdu Pol. Tow. Fizjol. we Wrocławiu. Dodatek do czasopisma Acta Physiol. Pol. Warszawa. 1952. s. 258-259.

1953

1. Zmiany biochemiczne krwi konserwowanej w miarę starzenia się. Stolzmann Z., Magas S., Pietz M., Przewoźniak T., Zubrzycki Z. Poznań PTPN 1953.
2. Podręcznik do ćwiczeń z chemii fizjologicznej. Wyd. II, 1953.

1954

1. Podręcznik do ćwiczeń z chemii fizjologicznej. Wydanie nowe poszerzone. PZWL Warszawa 1954, ss.227.
2. Niektóre zmiany chemiczne krwi konserwowanej. W: Badania z zakresu konserwacji i przetaczania krwi. Stolzmann Z., Magas S., Pietz M., Przewoźniak T., Zubrzycki Z. PTPN Wydz. Lek., Prace Kom. Med. Dośw., T.1, z.1. Poznań 1954, s.3-18.
3. Metody biochemii klinicznej, ich swoistość i sposób interpretacji. Stolzmann Z. Postępy biochemii, PZWL, 1954, R II, s.21-30.
4. Poziom glikogenu wątroby i mięśni myszy przy odżywianiu normalnym i stanach głodowych. /współaut./ Bławacka M., Roth Z. Acta Physiol. Pol. nr 4.Prace IV Zjazdu Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego w Krakowie 1954, s.623-624.
5. Wpływ jonów metali na trwałość krwinek czerwonych. Acta Physiol. nr 4. Prace IV Zjazdu Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego w Krakowie 1954, s.615-617.
6. Liver and muscle glycogen in normal nutrition and following starvation in mice. Stolzmann Z., Bławacka M., Roth Z. Acta Physiol. Pol. 1954, (5)4, s. 623-624.
7. Effect of metal ions on live span of erythrocytes. Stolzmann Z., Chmiel J., Pietz Cz. Acta Physiol. Pol. 1954, 4, s. 615-617.
8. Certain chemical changes in preserved blood. Stolzmann Z., Magas S., Pietz M., Przewoźniak T., Zubrzycki Z. Pr. Kom. Med. Dośw. 1954, 11(1), s. 3-18.

1955

1. Poziom glikogenu wątroby i mięśni myszy przy odżywianiu normalnym. /współaut. streszcz./ Bławacka M., Roth Z. Spraw. PTPN za III i IV kw. 1955r.
2. Ilościowe ujęcie stopnia odwracalności hemolizy krwinek. /współaut. streszcz./ Chmiel J., Pietz Cz. Spraw. PTPN za III i IV kw. 1955r.

3. *Chemia Fizjologiczna. Cz. II Białka.* Warszawa 1955, PZWL, ss.104.

1956

1. Changes of Liver and Muscle Glycogen in mice at Starvation. /współaut./ Bławacka M., Roth Z. Bull. Soc. Amis Sc. Sér. C Livr. 6, Poznań 1956, s.71-82.
2. Wstępne badania nad wpływem temperatury na trwałość osmotyczną krwinki czerwonej. /Doniesienie/ Acta Physiol. Pol. T. 7, Nr 3. /współaut./ Chmiel J., Karoń H. s.366-367.
3. Wstępne badania nad wpływem temperatury na trwałość osmotyczną krwinki czerwonej. /Doniesienie/ Acta Physiol. Pol. 1956 T. 7, Nr 4. /współaut./ Chmiel J., Karoń H. s.501-502.
4. Liver and muscle glycogen in normally fed mice. Stolzmann Z., Bławacka M., Roth Z. Bull. de la Soc. Des Amis des Sciences et des Lettres de Poznań.Série C : Médecine, Livraison VI. Poznań 1956. s.51-70.
5. A quantitative interpretation of the degree of reversion erythrocyte hemolysis. Stolzmann Z., Chmiel J., Pietz Cz. Bull. de la Soc. des Amis des Sciences et des Lettres de Poznań.Série C : Médecine, Livraison VI. Poznań 1956. s.95-103.
6. The influence of metal ions on the stability of erythrocytes. Bull. de la Soc. des Amis des Sciences et des Lettres de Poznań.Série C : Médecine, Livraison VI. Poznań 1956. s.83-94.

1957

1. The influence of temperature on the osmotic stability of erythrocytes. Stolzmann Z., Chmiel J., Karoń H. Bull. Soc. Amis Sc. Pozn. Sér. C T. 7, s. 32-48.
2. Ilościowe ujęcie stopnia odwracalności hemolizy krwinek. /streszcz/ /współaut./ Chmiel J., Pietz Cz. Spraw. PTPN za III I IV kwartał 1955r. Nr 2(45), Poznań 1957.
3. Poziom glikogenu w wątrobie i mięśniach myszy przy odżywianiu normalnym. /streszcz/ /współaut./ Bławacka M., Roth Z. Spraw. PTPN za III I IV kwartał 1955r. Nr 2(45), Poznań 1957.
4. Wpływ jonów metali na trwałość krwinek czerwonych. /streszcz/. /współaut./ Chmiel J., Pietz M. Spraw. PTPN za III I IV kwartał 1955r.Nr 2(45), Poznań 1957.



5. Zmiany poziomu glikogenu w wątrobie i mięśniach myszy w czasie głodu. /streszcz/. /współaut./ Bławacka M., Roth Z. Spraw. PTPN za III I IV kwartał 1955r., nr 2(45), Poznań 1957.
6. Wpływ temperatury na trwałość osmotyczną krwinki czerwonej /Doniesienie/. Acta Physiol. Pol. T. 8: 1957, Nr 3-3a /współaut./ Chmiel J., Karoń H. s.534-535.
7. Stan, organizacja i perspektywy rozwoju analityki lekarskiej w naszym lecznictwie. W: Zdrowie Publiczne. Warszawa 1957, R. LXXIII, Nr 5, s. 407-414.

1958

1. Wpływ temperatury na trwałość osmotyczną krwinki czerwonej. Sprawozdania PTPN 1958, Nr 3(48), str. 96-97.

1959

1. Wpływ hormonów przysadki mózgowej na regenerację białek osocza krwi. Stolzmann Z., Chmiel J., Bławacka M., Filipek H., Karoń H., Pietz M., Roth Z. W: Zagadnienia regeneracji T. II. Materiały Sesji Problemowej Komisji ds. Regeneracji Wydziału II Polskiej Akademii Nauk. PAN. Zeszyty Problemowe Nuke Polskiej 18. Wrocław 1959, s. 81-83.

1960

1. Wpływ czasu i środowiska na odwracalność hemolizy krwinek czerwonych. Stolzmann Z., Pietz Cz. Acta Physiol. Pol. 1960, T.XI, Nr 5/6. VIII Zjazd Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego, s.861.
2. Wpływ proteidolizy trawiennej na zawartość aminokwasów krwinek czerwonych człowieka. Stolzmann Z., Waligóra Z. Acta Physiol. Pol. 1960, T.XI, Nr 5/6. Prace VIII Zjazdu Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego w Poznaniu, s. 888.
3. Wpływ chloramfenikolu na aktywację aminokwasów w E coli K 12a. Stolzmann Z., Hierowski M. Acta Physiol. Pol. 1960, T. XI, Nr 5/6, s.721.
4. Krwinki czerwone człowieka, jako nośniki aminokwasów w toku trawienia. /współaut./ Waligóra Z.
5. Zjawisko rewersji krwinek czerwonych w zależności od warunków i konserwacji. /współaut./ Pietz Cz.

1961

1. Zmiany biologiczne właściwości krwi w zależności od przechowywania, ze szczególnym uwzględnieniem zjawiska hemolizy odwracalnej. Stolzmann Z. Wykład wygłoszony na wojewódzkim Zjeździe Służby Krwi w Kaliszu.
2. Wpływ chloramfenikolu na aktywację aminokwasów w *E coli* K 12a. Hierowski M. *Acta Mikrob. Pol.* 1961, T. X, Nr 2, s.135-140.

1962

1. Krwinki czerwone w roli nośników produktów proteidolizy trawiennej białka. Stolzmann Z., Waligóra Z. II Krajowe Sympozjum Polskiego Towarzystwa Biochemicznego w Poznaniu 1962. *Postępy Biochemii* T.VIII, nr 4, s. 560-561.
2. Effect of reduced glutation of protein synthesis in the white matter and grey matter of guinea pig's brain in the process of its development. Hierowski M., Stolzmann Z. *Bull. Soc. Amis Sc. Pozn. Sér. C Livr. 12*, s. 3-9, il., bibliogr., Sum.
3. Zjawisko rewersji hemolizy krwinek czerwonych i próba jego interpretacji ilościowej. Stolzmann Z., Pietz Cz. II Krajowe Sympozjum Polskiego Towarzystwa Biochemicznego w Poznaniu 1962. *Postępy Biochemii* T.VIII, nr 5, s. 555-556.
4. Reversion of hemolysis of erythrocyte and quantitative interpretation of this phenomenon. Stolzmann Z., Pietz C. *Postępy Biochemii*, 1962, volume 8, s. 555.
5. Erythrocytes as carriers of products of protein digestion. Stolzmann Z., Waligóra Z. *Postępy Biochemii*, 1962, volume: 8, s. 560.

1963

1. Stopień odwracalności hemolizy krwinek człowieka w zależności od ich wieku i warunków przechowywania. Stolzmann Z., Pietz Cz. I Krajowy Kongres Biochemii w Łodzi 1963, *Streszczenia prac.* Warszawa s.77.
2. Wpływ ouabainy na metabolity i koenzymy krwinki czerwonej. Chmiel J., Stolzmann Z. W: I Krajowy Kongres Biochemii w Łodzi 1963. *Streszczenia prac.* Warszawa s.74.
3. Wpływ ouabainy na metabolity i koenzymy przemiany węglowodanowej krwinek

czerwonych u psa. Chmiel J., Stolzmann Z. W: I Krajowy Kongres Biochemii 1963, Łódź 4-7.09. s. 74.

4. Patologiczne hemoglobiny, jako przykład patologicznej struktury białka. Stolzmann Z. Pol. Arch. Med. Wewn. T. 33 nr 11 s. 1311-1319, il., bibliogr.
5. Badania aktywności lipolitycznej krwinki czerwonej. Stolzmann Z., Patelski J., Waligóra Z. I Krajowy Kongres Biochemii, Łódź 1963. Streszczenia prac. Warszawa s.249.
6. Zależność szybkości odnowy białek surowicy od hormonów przysadki mózgowej. Stolzmann Z., Filipek-Wender H., Karoń H., Drews R., Pezacki Z. W: I Krajowy Kongres Biochemii. Streszczenia prac. Warszawa s.108.
7. Effect of reduced glutathione of protein synthesis in the white matter and grey matter of guinea pig's brain in the process of its development. W: Bulletin de la Societe des Amis des sciences et des letters de Poznan Serie C. Medicine. Livv, XII P-ń 1963, str. 3-9.

1964

1. The effect hypophysectomy and of ACTH treatment upon composition and rate of serum protein regeneration in dogs following plasmapheresis. Filipek – Wender H., Karoń H., Stolzmann Z. Bull. Soc. Amis Sc. Pozn. Sér. C Livr. 13, s. 23-34, il., bibliogr., Sum.
2. Wpływ ACTH na obraz i szybkość odnowy składników białkowych surowicy krwi u psów po plazmaferezie. Karoń H., Filipek – Wender H., Stolzmann Z. Acta Physiol. Pol. V. 15 Fasc. 3, s. 373 – 379, bibliogr., Soderż., Sum.
3. Wpływ ACTH na obraz i szybkość odnowy białek surowicy krwi po plazmaferezie u psów pozbawionych przysadki mózgowej. Filipek – Wender H., Karoń H., Stolzmann Z., Pezacki Z. Acta Physiol. Pol. V. 15 Fasc. 3, s. 381-388, bibliogr., Soderż., Sum.
4. Wpływ usunięcia przysadki mózgowej na obraz i regenerację białek surowicy krwi u psów po plazmaferezie. Stolzmann Z., Filipek – Wender H., Karoń H., Drews R. Acta Physiol. Pol. V. 15 Fasc. 2, s. 205-214, bibliogr., Soderż., Sum.
5. Effect of hypophysectomy on composition and regeneration rate of serum proteins in dogs after plasmapheresis. Stolzmann Z., Filipek – Wender H., Karoń H. and Drews R. Acta Physiol. Pol. 1964. T. XV. Nr 2. s. 173-180.

6. Wpływ usunięcia przysadki mózgowej i ACTH na obraz i szybkość regeneracji białek surowicy krwi u psów po plazmaferezie. Filipek – Wender H., Karoń H., Stolzmann Z. Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Tow. Przyj. Nauk. 1964. Nr 3 (70). s. 367.
7. Influence of ACTH on the picture and rate of regeneration of blood serum proteins in hypophysectomized dogs after plasmapheresis. Filipek – Wender H., Karoń H., Stolzmann Z. and Pezacki Z. Acta Physiol. Pol. 1964. T. XV. Nr 3. s. 320-326.
8. Influence of ACTH on the serum proteins picture and rate of regeneration of serum protein components in dogs after plasmapheresis. Karoń H., Filipek – Wender H., and Stolzmann Z. Acta Physiol. Pol. 1964. T. XV. Nr 3. s. 314-319.

1965

1. The effect of hypophysectomy upon composition and rate of regeneration of serum proteins in dog following plasmapheresis. Stolzmann Z., Filipek-Wender H., Karoń H., Drews R. [Streszcz.]. – Bull. Pol. Med. Hist. Sc. V. 8: 1965, nr 2, s. 78.

1967

1. Produkty pośrednie i koenzymy przemiany węglowodanowej krwinek czerwonych inkubowanych z ouabainą. Chmiel J., Stolzmann Z. Medycyna Doświadczalna. PTPN. Wyd. Lek. Prace Kom. Med. Dośw. T. 35, Poznań 1967 nr 3 s. 33-40, tab. bibliogr., Sum.
2. Intermediate products and coenzymes of carbohydrate metabolism in red blood cells after incubation with ouabain. Chmiel J., Stolzmann Z. Med. Dosw. 1967, 35, s.33-40.

1976

1. Inhibition of the growth of HeLa-cells by the peptide isolated from normal human urine. Gross S., Rao P., Burzyński S., Stolzmann Z. Federation Proceedings, 1976, volume 35, s. 623.
2. Urinary peptides in muscular-dystrophy: Studies on chick embryo fibroblast

cultures. Gross S., Galicka N., Burzyński S., Stolzmann Z. *Physiological Chemistry and Physics*, 1976, volume 8, s. 161-166.

1977

1. Antineoplaston-a in cancer-therapy .1. Burzyński S., Stolzmann Z., Szopa B., Stolzmann E., Kaltenberg OP. *Physiological Chemistry and Physics*, 1977, volume: 9, issue: 6, pages: 485-500.
2. Urinary peptides inhibit dna-synthesis *In vitro* in certain cultured neoplastic-cells. Stolzmann Z. *Clinical Chemistry*, 1977, volume: 23, pages: 148.

1980

1. Low-molecular weight peptides associated with nuclear-RNA, DNA and poly(a)-messenger RNA in normal and cancer-cells. Hillar M., Stolzmann Z., Wagle J. *European Journal of Cell Biology*, 1980, volume: 22, issue: 1, pages: 47-47.
2. Poly(A)-messenger RNA deprimerones in rat-liver and novikoff hepatoma-cells. Hillar m., Przyjemski j., Stolzmann z. *Molecular Biology Reports*, 1980, volume: 6, issue: 2, pages: 89-94.
3. Deprimerones (low-molecular weight peptides) associated with nuclear-RNA, DNA and poly(a)-messenger RNA – control of transcription, translation and their loss in carcinogenesis. Hillar M., Stolzmann Z., Wagle J. *Federation Proceedings*, 1980, volume: 39, issue: 6, pages: 2021-2021.

1982

1. Nuclear deprimerones (low molecular weight peptides controlling gene expression) are associated with DNA and nuclear RNA. Hillar M., Stolzmann Z., Wagle J., Cicconi F., Marmocchi G., Wyborny L.E. *Molecular Biology Reports*, 1982, volume 8, s. 157-165.
2. Plausible mechanism of the control of gene-expression by deprimerones (low-molecular weight peptides) and its loss in carcinogenesis. Hillar M., Stolzmann Z., Allen s. *Dna-a Journal of Molecular & Cellular Biology*, 1982, volume: 1, issue: 2, pages: 186.

1985

1. Nuclear peptides from calf liver – large-scale isolation and fractionation – control of gene expression in cell-free systems, and inhibition of growth of cells in culture. Hillar M., Santarelli I., Stolzmann Z. *Physiological Chemistry and Physics and Medical NMR*, 1985, volume: 17, issue: 3, pages: 325-343.

1987

1. Nuclear peptides from calf liver – large-scale isolation and fractionation – control of gene expression in cell-free systems, and inhibition of growth of cells in culture. Hillar M., Santarelli I., Stolzmann Z. *Basic and Applied Histochemistry*, 1987, volume: 31, issue: 3, pages: 299-313.

## XIV. Kalendarium

1906

- 24 sierpień – narodziny Zdzisława w Poznaniu, syna Kazimierza Stolzmann (ogrodnika) i Bronisławy z Kublińskich [Ryc.7];
- 28 sierpień – chrzest w kościele parafialnym na Jeżycach [Ryc.8].

1913

- rozpoczyna naukę w klasie pierwszej szkoły wiejskiej w Iwnie pod Kostrzynem [Ryc.9]

1914

- rozpoczyna naukę w drugiej klasie szkoły wydziałowej w Poznaniu.

1916

- po zdanim egzaminie rozpoczyna naukę w pierwszej klasie gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu.

1924

- otrzymuje świadectwo dojrzałości w Państwowym Gimnazjum im. Marii Magdaleny;
- rozpoczyna studia – w sekcji chemicznej Wydziału Matematyczno – Przyrodniczego (Filozoficzno-Przyrodniczego) Uniwersytetu Poznańskiego.

1927

- od 01.09.1927 młodszy asystent w Zakładzie Chemii Ogólnej Wydziału Rolniczo – Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego ( do 31.12.1929);
- w tym czasie prowadzi pod kierunkiem Prof. dr Stanisława Glixellego badania do pracy magisterskiej „O elektroosmozie przez diafragmy żelatynowe”; obronionej w 1929r.

1929

- 19 grudnia uzyskuje na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym stopień doktora filozofii w zakresie chemii na podstawie rozprawy „O elektroosmozie przez diafragmy żelatynowe”, której promotorem został Prof. dr Antoni Gałeczki;
- uczestniczy w wykładach i ćwiczeniach dwóch pierwszych lat studium rolniczego.

1930

- od 01.01 do 30.11 piastuje stanowisko starszego asystenta w Zakładzie Chemii Ogólnej Wydziału Rolniczo – Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego;
- 30.11 przyjęty na II rok medycyny uchwałą Rady Wydziału Lekarskiego;

1931

- od 01.07 do 30.06.1938 – starszy asystent w Zakładzie Chemii Fizjologicznej Wydziału Lekarskiego;

1933

- prowadzi kurs analizy chemicznej ilościowej dla ograniczonej liczby studentów starszych lat;
- organizuje (w związku z przeniesieniem pracowni do nowego gmachu przy ul. Grunwaldzkiej) nowe pracownie dydaktyczne;
- opracowuje nowy program ćwiczeń z chemii fizjologicznej dla studentów medycyny (w związku z ich reorganizacją);
- wydaje „Zbiór ćwiczeń z chemii fizjologicznej” w postaci skryptu;
- prowadzi wykłady z chemii fizjologicznej w zastępstwie Prof. Dąbrowskiego dla studentów II roku medycyny Uniwersytetu Poznańskiego.

1934

- prowadzi wykłady z chemii fizjologicznej w zastępstwie Prof. Dąbrowskiego;
- 22.12 zawiera związek małżeński z Mgr farmacji Heleną z Wilczyńskich, starszym asystentem przy Katedrze Botaniki i Uprawy Roślin Lekarskich Wydziału Matematyczno – Przyrodniczego.

1936

- kończy studia lekarskie i w dniu 28.05 otrzymuje dyplom lekarza;
- od 01.09 prowadzi wykłady, ćwiczenia i egzaminy z chemii fizjologicznej dla studentów II roku Studium Farmaceutycznego.

1937

- kontynuuje wykłady, ćwiczenia i egzaminy z chemii fizjologicznej dla studentów II roku Studium Farmaceutycznego;



- wyjeżdża do Lwowa do Zakładu Farmakologii Uniwersytetu Jana Kazimierza, gdzie pod kierunkiem Prof. Koskowskiego prowadzi badania doświadczalne w celu uzupełnienia swej pracy badawczej nad funkcją dynamiczną krwinek czerwonych;
- prowadzi wykłady dla lekarzy z toksykologii gazów bojowych w latach 1937 – 1939.

1938

- od 01.07 do wybuchu wojny - adiunkt w Zakładzie Chemii Fizjologicznej Uniwersytetu Poznańskiego;
- w październiku otrzymuje tytuł doktora medycyny za pracę „Wahania zawartości mocznika i właściwego azotu pozabiałkowego w krwinkach i osoczu u człowieka na czczo i w czasie trawienia pokarmów białkowych”;
- przyznanie za tą pracę złotego medalu przez Senat Akademicki Uniwersytetu Poznańskiego (wręczenie w dniu 16.10 na inauguracji);
- śmierć ojca Kazimierza.

1939

- przeciwlotniczej i przeciwigazowej w szkołach wyższych zorganizowanych przez Min. Wyzn. Rol. i Ośw. Publ. w Warszawie;
- po wybuchu wojny i zamknięciu Uniwersytetu Poznańskiego rozpoczął pracę w charakterze lekarza – wolontariusza w szpitalu miejskim;
- w październiku – aresztowanie w charakterze schutzhelfinga przez policję niemiecką ( w areszcie 20 dni) – zwolnienie z warunkiem meldowania się na policji, odmowa przyjęcia na volksdeutscha;[ świadkowie aresztowania: Dr Adam Burda, Dr M. Pietz, Dr Marian Chylewski, Prof. Marian Górski];
- po zwolnieniu z aresztu rozpoczyna pracę w charakterze robotnika w sanitarnej składnicy wojskowej;
- w listopadzie ucieka z Poznania do Zduńskiej Woli, a następnie do Częstochowy.

1940

- od 01.02 (do 31.03.1945) pracuje w szpitalu miejskim w Częstochowie;
- obejmuje kierownictwo laboratorium analiz lekarskich w szpitalu miejskim;
- szkoli młodzież na laborantów w zakresie chemii oraz analityki lekarskiej;
- 03.04. narodziny syna Włodzimierza Macieja Ryszarda w Częstochowie

1943

- od 01.09.1943 do 15.04.1945 – po porozumieniu się z Prof. Wrzoskiem w Warszawie i z jego upoważnienia organizuje filię T.U.Z.Z. w Częstochowie; bilans szkolenia to 84 studentów, po I roku i 94 po II roku; [studenci ci ukończyli studia lekarskie i są wśród nich tacy, którzy zajmują samodzielne stanowiska lub są pomocniczymi pracownikami nauki, m.in. są to biochemicy: Jerzy Pawełekiewicz, Stanisław Magas, Maria Bławacka i inni, [wg. Polski Tygodnik Lekarski nr 23 z 1946r.]

1944

- 06.03 - narodziny córki Marii Małgorzaty w Częstochowie

1945

- 01.04. – wznowienie pracy na stanowisku adiunkta w Katedrze i Zakładzie Chemii Fizjologicznej Wydziału Lekarskiego;
- odgruzowuje i organizuje pracownie Chemii Fizjologicznej w Coll. Anatomicum;
- prowadzi wykłady, ćwiczenia i przeprowadza egzaminy w zastępstwie Prof. Dąbrowskiego, który pełnił wówczas funkcję Rektora U.P.;
- 12.05 habilitowany przez Radę Wydziału Lekarskiego na docenta chemii fizjologicznej.

1946

- wyjazd 4-miesięczny do Lund w Szwecji na stypendium w celu zapoznania się z pracownikami naukowymi w Szwecji;

1947

- bierze udział w VI Zjeździe Cytologii Eksperymentalnej w Sztokholmie;
- prowadzi zlecone zajęcia dydaktyczne z Chemii Fizjologicznej dla studentów Wydziału Farmaceutycznego;
- wybrany na członka zwyczajnego Wydziału IV Lekarskiego TPN;
- 01.05. mianowany zastępcą profesora w osieroconej Katedrze Chemii Fizjologicznej po śmierci w marcu Prof. Dąbrowskiego.
- w latach 1947-49 prowadzi zlecone zajęcia dydaktyczne, wykłady, egzaminy z zakresu chemii, cukrów, białek, tłuszczów dla studentów Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego.

1948

- członek przybrany Oddziału Farmaceutycznego (kronika U.P.)

1949

- 16.04 mianowany profesorem nadzwyczajnym chemii fizjologicznej przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i jednocześnie powołany na kierownika Katedry Chemii Fizjologicznej WL UP.

1950

- prowadzi wykłady w Pomorskiej AM z chemii fizjologicznej dla studentów II roku Wydziału Lekarskiego w Szczecinie, kontynuuje w latach 50 – 54;
- pełni obowiązki kuratora tej Katedry;
- w latach 1950-52 prowadzi zajęcia dydaktyczne, wykłady, egzaminy z zakresu chemii i biochemii dla studentów Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego.

1951

- włączony w poczet honorowych członków Towarzystwa Lekarskiego Częstochowskiego

1952

- powołany na członka Komitetu Biochemicznego Wydziału II Polskiej Akademii Nauk.

1953

- 11.12. – uzyskuje tytuł specjalisty II-stopnia w zakresie analityki na podstawie orzeczenia komisji, w myśl paragrafu 18 zarządzenia Ministra Zdrowia w sprawie zasad i trybu uznawania lekarzy za specjalistów w niektórych dziedzinach medycyny (Monitor Polski nr A-103 poz. 1507);
- powołany na członka Komisji Biochemicznej przy Radzie Naukowej Ministra Zdrowia.

1956

- wybrany na dziekana Wydziału Lekarskiego AM w Poznaniu dwie kadencje do 1960 r.

1957

- nadal dziekan Wydziału Lekarskiego

- przyznanie odznaczenia zawodowego „Za wzorową pracę w służbie zdrowia”;
- konsultant krajowy w zakresie analityki lekarskiej w latach 1957-61;
- członek Komisji Popularyzacji Wiedzy Lekarskiej w latach 1957-1958;
- uczestniczy w Międzynarodowym Kongresie Chemii Fizycznej w Sztokholmie;
- uczestniczy w zjeździe Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego w Warszawie, gdzie referuje pracę: „Wpływ temperatury na trwałość osmotyczną krwinki czerwonej”;
- wyjeżdża do Paryża, Strasburga, Monachium aby zwiedzić pracownie biochemiczne i nawiązać bezpośrednie kontakty;
- założyciel i członek Polskiego Towarzystwa Biochemicznego (rejestracja towarzystwa 22.03.1958);

1958

- nadal dziekan Wydziału Lekarskiego
- przyznanie Krzyża Kawalerskiego Orderu Polski Odrodzonej za działalność w tajnym nauczaniu, z okazji 15-lecia zjazdu byłych wychowanków TUZZ w roku 1958 w Warszawie;
- uzyskuje stypendium fundacji Rockefellera i wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych w celu zapoznania się z ważniejszymi ośrodkami badawczymi biochemicznymi tego kraju;
- odwiedza ośrodki naukowe i nawiązuje kontakty w Anglii, Francji, Belgii, Szwajcarii i RFN;
- uczestniczy w Międzynarodowym Kongresie Biochemii w Wiedniu;
- przewodniczący Komisji Chemii Klinicznej wyodrębnionej na Wydziale IV Lekarskim PTPN;
- zastępca przewodniczącego Komisji Inwestycyjnej A.M. 1958/59.

1959

- nadal dziekan Wydziału Lekarskiego;
- członek wielu komisji: Komisja ds. Pomocniczych Pracowników Nauki 1959/60, Komisja Biblioteczna 1957/59.

1960

- nadal dziekan Wydziału Lekarskiego;

- członek wielu komisji: - Komisji Budżetowej 1960/61, - Komisji Bibliotecznej, - Komisji ds. sp. Sprzętu Naukowego;
- członek Rady Naukowej Instytutu Matki i Dziecka;
- uczestniczy w XIII Zjeździe Polskiego Towarzystwa Fizjologicznego [ wygłasza trzy prace: z Z. Waligórą „Wpływ proteolizy trawiennej na zawartość aminokwasów krwinek czerwonych człowieka”, z M. Hierowskim „Wpływ chloramfenikolu na aktywację aminokwasów u Escherichia K.” i z M.Cz. Pietz „Wpływ czasu i środowiska na odwracalność hemolizy krwinek czerwonych”];
- prowadzi w latach 1960-63 zajęcia praktyczne dla uczniów Szkoły Laborantów Medycznych w Poznaniu

1961

- członek Rady Naukowej Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie;
- członek Komisji ds. Nauki 1961/63;
- uczestniczy w Międzynarodowym Kongresie Biochemii w Moskwie; wygłasza: „Zmiany biologiczne właściwości krwi w zależności od przechowywania ze szczególnym uwzględnieniem zjawiska hemolizy odwracalnej”;
- wykład wygłoszony na Wojewódzkim Zjeździe Służby Krwi w Kaliszu,
- w latach 1961-64 przewodniczący Sekcji Analityki Lekarskiej przy Polskim Towarzystwie Lekarskim.

1962

- wygłasza w czasie II Krajowego Sympozjum Polskiego Towarzystwa Biochemicznego w Poznaniu razem ze Z. Waligórą pracę „Krwinki czerwone w roli nośników proteidolizy trawiennej białka”;
- organizator I Zjazdu Sekcji Analityki Lekarskiej 19.05.1962 w Warszawie.

1963

- 27.04. mianowany na profesora zwyczajnego;
- przedstawiciel Związków Zawodowych w Senacie;
- na I Krajowym Kongresie Biochemii w Łodzi wygłasza pracę „Wpływ hormonów przysadki mózgowej na obraz i szybkość odnowy białek surowicy krwi u psów po plasmaferazie” ( Stolzmann Z., Filipek-Wender H., Karoń H., Drews R., Pezacki Z.);

- prowadzi w roku 1963/64 wykłady z biochemii dla słuchaczy Szkoły Laborantów Medycznych w Poznaniu;
- od dnia 25 II 1963 Przewodniczący Rady Zakładowej (ośrodek wypoczynkowy w Łazach, pracownicza stołówka przy ul. Orzeszkowej);
- 13.09- narodziny syna Wojciecha Andrzeja w Poznaniu

1964

- II Zjazd Sekcji Analityki Lekarskiej w Jeleniej Górze;

1965

- 27.01.1965 wyjeżdża do Tunisu z ramienia Światowej Organizacji Zdrowia.
- w latach 1965-76 ekspert WHO w Katedrze Biochemii na Uniwersytecie w Tunisie;

1969

- Przekazanie kierownictwa Katedry i Zakładu Chemii Fizjologicznej swej uczennicy Pani Prof. dr hab. Halinie Karoń (pełniącej funkcje prodziekana Wydziału Lekarskiego)

1976

- przenosi się z Tunisu do USA, po 1976 roku mieszka w okolicach Houston i kieruje laboratorium biochemicznym w Baylor College of Medicine.

1995

- włączenie w poczet członków honorowych Polskiego Towarzystwa Diagnostyki Laboratoryjnej

1996

- w 90 rocznicę urodzin przyznanie przez Kolegium Rektorskie Akademii Medycznej im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu „MEDALU ZA ZASŁUGI DLA UCZELNI”; MEDALU PAMIĄTKOWEGO im. KAROLA MARCINKOWSKIEGO”

1997

- 08.08.1997 zmarł w Houston;
- 13.09.1997 został pochowany na zabytkowym cmentarzu górczyńskim w Poznaniu, sektor IPD, rząd 6, nr 22 (urna).

## **XV. Archiwalia**

### **XV.1. Źródła najcenniejszych odnalezionych materiałów archiwalnych:**

#### A.1. Archiwum Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu,

- ✓ teczka – akta osobowe DSP 120/273, DWL 1/4210/148,
- ✓ akta – teczka profesury DWL 640/44,
- ✓ akta osobowe wydanych dyplomów 4210/48 (1/48) 1919-1939,
- ✓ dyplom doktorski 3/42, lata 1932-38; 630/1938,
- ✓ akta osobowe studenckie 4210/1930-31(5/531)
- ✓ protokoły egzaminacyjne (1/172c), akta osobowe 4210/48 l.1931-36
- ✓ protokoły z posiedzeń senatu 1945 sekretariat rektora, kat. A 15/91 – aktualna teczka 0000/91, l.1945-63
- ✓ protokoły z posiedzeń Rady Wydziału Lekarskiego 1958/59, 1967/68, 15/93, tom II 00/10/1958/59, DWL 1967/68
- ✓ protokoły z posiedzeń Rady Wydziału Lekarskiego 1958, 15/13

#### A.2. Archiwum Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu,

- ✓ praca doktorska – nr 24743 (w spisie wszystkich prac magisterskich i doktorskich przechowywanych w Archiwum UAM)
- ✓ teczka studencka z Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu Poznańskiego - syg.103c/2186 (karty wpisowe i świadectwa uczęszczania na poszczególne przedmioty, świadectwo chrztu)
- ✓ akta doktorskie - syg.387/93 (ocena pracy, życiorys)

#### A.3. Archiwum Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

- ✓ karty wpisowe liczba albumu od 1723 do 1828 z lat 1929/1930
- ✓ Księga uposażeń służbowych – nauczyciele z lat 1929-1930, tom VII
- ✓ akta osobowe studentów – okres międzywojenny. Akta personalne Zdzisława Stolzmana
- ✓ Indeks obowiązkowych egzaminów studenta Wydziału Rolniczo – Leśnego UP
- ✓ Książeczka legitymacyjna Wydziału Rolniczo – Leśnego UP
- ✓ Świadectwo

#### A.4. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu

- ✓ AIPN BU 1532/9921 – akta paszportowe, s. 2-36
- ✓ AIPN PO, 06/71/33 –teczka rejestracji informacji i spraw
- ✓ AIPN PO, 06/219 – karta zagadnieniowa na nazwisko Zdzisława Stolzmana ze zbioru kartoteki zagadnieniowej b. KWMO w Poznaniu
- ✓ AIPN PO, 0051/1 – karta E-14 na nazwisko Zdzisława Stolzmana ze zbioru KO I b. WUSW w Poznaniu
- ✓ EAPO 58053 – akta paszportowe, s.1-95

#### A.12. Archiwum Państwowe w Częstochowie

- ✓ sygn. 13782 – Sprawozdania Wydziału Zdrowia i Szpitalnictwa 1941-1944, s. 93
- ✓ sygn. 13727- Sprawy wydziału zdrowia i szczepień ochronnych 1942-1944,
- ✓ sygn. 13783 - Sprawozdania Opieki Społecznej za lata 1939-1942

#### A.13. Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – IPN. Warszawa – nr akt 489 z. s.31-32.

#### A.15. Zbiór akt Wielkopolskiej Izby Lekarskiej

- ✓ sygn. 63-900358

### **XV.2. Nieliczne rozproszone materiały w poniższych archiwach i zbiorach bibliotecznych**

#### A.5. Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu

#### A.10. Archiwum Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie

#### A.14. Archiwum Korporacyjne. Archiwum i Muzeum Polskich Korporacji Akademickich

#### A.16. Zbiór akt w Muzeum Częstochowskim - Ośrodek Dokumentacji Dziejów Częstochowy

#### B.1. Biblioteka Główna Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu

#### B.2. Biblioteka Główna Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu

#### B.3. Biblioteka Główna Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie



B.4. Biblioteka Katedry i Zakładu Historii Nauk Medycznych w Poznaniu

B.5. Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk  
Poznaniu

B.6. Biblioteka Lekarska Główna – Oddział w Częstochowie

### **XV.3. Dokumenty i zdjęcia w zasobach prywatnych**

C.1. Dr Marii Brożek

C.2. Mgr Tomasza Cieślaka

C.3. Prof. Bożeny Galas – Zgorzalewicz

C.4. Dr med. Stanisława Góry

C.5. Mgr Hanny Grabarczyk

C.6. Mgr Mirosławy Grabarczyk

C.7. Prof. Andrzeja Łukaszyka

C.8. Prof. Zygmunta Machoya

C.9. Dr med. Marii Przyborowskiej

C.10. Prof. Zygmunta Przybylskiego

C.11. Dr Eweliny Stolzmann

C.12. Dr med. Włodzimierza Macieja Stolzmann (syna Prof. Z. Stolzmann)

C.13. Mgr Ewy Sumelki

C.14. Prof. Lecha Torlińskiego

C.15. Prof. Wiesława H. Trzeciaka

C.16. Prof. Witolda Woźniaka

### **XV.4. Przebadane źródła, w których nie znaleziono żadnych materiałów archiwalnych związanych z osobą Prof. Zdzisława Stolzmann**

A.6. Archiwum Państwowe w Poznaniu

A.7. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach

A.8. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie

A.9. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi

A.11. Archiwum Główne Akt Nowych w Warszawie

## **XV.5. Piśmiennictwo (źródła drukowane)**

1. Akademia Medyczna w Poznaniu – Skład osobowy i Spis wykładów na rok akademicki 1950/51, Poznań 1950, s. 6, 8, 13, 23, 32-33
2. Akademia Medyczna w Poznaniu – Skład osobowy i Spis wykładów w roku akademickim 1956/57, Poznań 1956, s. 23, 50-51
3. Akademia Medyczna w Poznaniu – Skład osobowy i Spis wykładów w roku akademickim 1957/58, Poznań 1957, s. 7, 8, 15, 25, 50
4. Akademia Medyczna w Poznaniu – Skład osobowy i Spis wykładów w roku akademickim 1958/59, Poznań 1958, s. 5, 6, 12, 21, 32, 62, 111
5. Akademia Medyczna w Poznaniu – Skład osobowy i Spis wykładów w roku akademickim 1959/60, Poznań 1959, s. 7, 8, 9, 11, 17, 29, 61, 118
6. Akademia Medyczna w Poznaniu – Skład osobowy w roku akademickim 1961/62, Poznań 1962, s. 8, 21, 37, 109
7. Akademia Medyczna w Poznaniu – Skład osobowy i Spis wykładów na rok akademicki 1962/63, Poznań 1962, s. 26-27, 48, 243
8. Akademia Medyczna w Poznaniu – Skład osobowy i Spis wykładów na rok akademicki 1963/64, Poznań 1963, s. 6, 11, 25, 44, 233
9. Akademia Medyczna w Poznaniu – Skład osobowy i Spis wykładów na rok akademicki 1964/65, Poznań 1964, s. 24, 82, 182
10. Akademia Medyczna w Poznaniu – Skład osobowy i Spis wykładów na rok akademicki 1965/66, Poznań 1965, s. 10, 19, 113
11. Akademia Medyczna w Poznaniu – Skład osobowy i Spis wykładów na rok akademicki 1966/67, Poznań 1967, s. 40, 144
12. Akademia Medyczna w Poznaniu – Skład osobowy w roku akademickim 1967/68, Poznań 1967, s. 30, 40, 115
13. Becela L. (1987). *Kto jest kim w polskiej medycynie. Informator biograficzny*. Warszawa. s.284, 685, 737.
14. Berenstein T., Rutkowski A. (1964). *The National Archives of The Unites States (cyt.:NA USA) - Deutsches Auslandsinstitut nr 165.Dokument o konferencji w Urzędzie Policji Bezpieczeństwa z 21 września 1939r.* Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce. Nr 49. s.71.
15. Bergandy W. (1997). *Od alchemii do chemii kwantowej – zarys historii rozwoju chemii*. Poznań. s. 9-17.

16. Bilikiewicz T., Machalski J., Muldner-Nieckowski P. (1975). *Archiwum Historii Medycyny*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Historii Medycyny. T.XXXXVIII. s.187-193.
17. Bilikiewicz T., Machalski J., Muldner-Nieckowski P. (1977). *Archiwum Historii Medycyny*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Historii Medycyny. T.XL. s.1-8.
18. Biuletyn Informacyjny rok XXII, Akademia Medyczna im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, sierpień-październik 1997, nr 5/90, s. 125
19. Brock W.H. (1999). *Historia chemii*. Przełożył Kuryłowicz J. Warszawa. s.15-33.
20. Chodera A., Świetlicka K. *Organizacje polityczne i społeczne. Organizacja związkowa Akademii Medycznej 1950-1974.*, w: *25 lat Akademii Medycznej w Poznaniu 1950-1975*. Pod redakcją Góral R. s. 116.
21. Chrościelewski E. *Działalność dydaktyczno-wychowawcza przedstawicieli poznańskich nauk medycznych podczas okupacji.*, w: *25 lat Akademii Medycznej w Poznaniu 1950-1975*. Pod redakcją Góral R. s. 49.
22. Cyprian T., Sawicki, J. (1956). *Sprawy polskie w procesie norymberskim*. Poznań. s. 204-205.
23. *Denkschrift Himmlers uber die Behandlung der Fremdvolkischen im Osten (Mai 1940), "Vierteljahreshefte fur Zeitgeschichte". V. 1957. s.197.*
24. Dromirecka G. (2011). *Spotkanie Absolwentów Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu w 60 lat po uzyskaniu absolutorium (1951-2011)*. Poznań s. 83.
25. Drygas A. (2005). *Jestem wychowankiem poznańskiej farmacji.*, w: *85-lecie studiów w zakresie farmacji i 25-lecie studiów w zakresie analityki medycznej w Poznaniu. Tom I. Księga pamiątkowa*. Pod redakcją Anity Magowskiej. Poznań. s. 344-345.
26. *Dziesięciolecie Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie 1948-1958*. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich. 1958, s.42.
27. Gałwa I., Jaworska D., Machoy Z., Marcinkowski T. (1998). *Album pięćdziesięciolecia Pomorskiej Akademii Medycznej. Nauczyciele i wychowankowie Szczecin 1948-1998*. Pod red. Eugeniusza Miętkiewskiego. Szczecin: Wydawnictwo Pomorskiej Akademii Medycznej. s. 63.
28. Głowacki W.W. (1969). *Rozwój głównych kierunków badawczych nauk farmaceutycznych w Uniwersytecie Poznańskim w latach 1919-1949*. w: *W 50-lecie*

- rozwoju nauk medycznych w Poznaniu 1920-1970. Pod redakcją Stański M., Poznań. s.39-56.
29. Góral R. *Powstanie Akademii Medycznej w Poznaniu, jej 25-letnia działalność i perspektywy rozwoju, władze uczelni.*, w: *25 lat Akademii Medycznej w Poznaniu 1950-1975.* s. 62-63.
  30. Góral R. *Wczoraj, dziś i jutro Akademii Medycznej w Poznaniu. Tradycje nauk medycznych i Akademii Medycznej w Poznaniu.* w: *25 lat Akademii Medycznej w Poznaniu 1950-1975.*s.6.
  31. Grochmalicka-Mikołajczyk J. (2005). *Komisja farmaceutyczna przy Wydziale IV Lekarskim PTPN.* w: *85-lecie studiów w zakresie farmacji i 25-lecie studiów w zakresie analityki medycznej w Poznaniu. Tom I. Księga pamiątkowa.* Pod redakcją Anity Magowskiej. Poznań. s. 126.
  32. Grządzielski Z., Pietrzykowski J. (1988). *POLENTUMSTRAGER. Dzieje nauczycieli na ziemi częstochowskiej 1939-1945.*Katowice: Śląski Instytut naukowy. s. 100-101.
  33. Gutt R.W. (1969). *Wybrane zagadnienia z dziejów diagnostyki laboratoryjnej.Cz. II Wykrywanie nieprawidłowości przemiany materii.* w: *Diagnostyka Laboratoryjna 1969, t. V, nr 3, s.327.*
  34. Hasik J. (1989). *Dzieje Wydziału Lekarskiego i Farmaceutycznego Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Medycznej (1919-1989).*Poznań: Wydawnictwo Jubileuszowe z okazji 70-lecia Akademickiego Szkolnictwa Medycznego w Poznaniu. s. 37, 51, 76, 113, 145-146.
  35. Hasik J., Juszczyk, J. (1979). *Dzieje Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Medycznej (1919-1979).* Poznań. s. 43, 60, 61, 75, 77, 90, 106, 163, 167.
  36. Hasik J., Meissner R.K. (1991). *Szkice do portretów przedstawicieli medycyny poznańskiej 1945-1985.* Poznań
  37. Jakubski A., Jonscher K. (1933). *Pamiętniki XIV Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich w Poznaniu 11-15 IX 1933.* Tom I. Poznań. s.287, 364, 366.
  38. Kapitańczyk K. (1973). *Słowo jeszcze o poznańskich „folwarkach” chemicznych Uniwersytetu i pozauniwersyteckich.* w: *Nauka w Wielkopolsce – przeszłość i teraźniejszość.* Pod redakcją Labuda G. Poznań. s. 1182.
  39. Karłowska M. (1976). *Dzieje analityki lekarskiej w Poznaniu w latach 1918-1962.* w: *Kronika miasta Poznania.* Nr 2, s.67.

40. Karoń H. (1975). *Profesor dr Stefan Dąbrowski – lekarz i pierwszy biochemik poznański.*, w: *Wkład lekarzy i farmaceutów wielkopolskich do rozwoju nauk medycznych. Roczniki AM w Poznaniu. Suplement nr 2.* Warszawa – Poznań. s. 96.
41. Karwowska K., Friegerowa A. (1970). *Bibliografia zawartości poznańskich wydawnictw medycznych okresu międzywojennego 1919-1939. Cz. I.* Poznań.
42. Karwowska K., Piotrowicz A. (1997). *Wydział Lekarski i Oddział Farmaceutyczny Uniwersytetu Poznańskiego 1919-1939. Bibliografia publikacji. Materiały biograficzne.* Poznań: Wydawnictwo Akademii Medycznej im. Karola Marcinkowskiego, tom II. s.147-161.
43. Kojder, I. *Powstawanie uczelni medycznej na Pomorzu Zachodnim. Historia nauczania dziedzin medycyny w Pomorskiej Akademii Medycznej. T.2.*Szczecin: Wydawnictwo Pomorskiej Akademii Medycznej. s. 44.
44. Konopka S., Polska Bibliografia Lekarska za rok 1948, PZWL, s. 400
45. Konopka S., Polska Bibliografia Lekarska za rok 1949, PZWL, s.503
46. Konopka S., Polska Bibliografia Lekarska za rok 1951, PZWL, s.756
47. Konopka S., Polska Bibliografia Lekarska za rok 1952, PZWL, s.937
48. Konopka S., Polska Bibliografia Lekarska za rok 1954, PZWL, s.415-416
49. Konopka S., Polska Bibliografia Lekarska za rok 1955, PZWL, s.413
50. Konopka S., Polska Bibliografia Lekarska za rok 1956, PZWL, s.498-499
51. Konopka S., Polska Bibliografia Lekarska za rok 1957, PZWL, s.491-492
52. Konopka S., Polska Bibliografia Lekarska za rok 1958, PZWL, s.508-509
53. Konopka S., Polska Bibliografia Lekarska za rok 1959, PZWL, s.507-508
54. Konopka S., Polska Bibliografia Lekarska za rok 1960, PZWL, s.533
55. Konopka S., Polska Bibliografia Lekarska za rok 1961, PZWL, s.231
56. Konopka S., Polska Bibliografia Lekarska za rok 1962, PZWL, s.268
57. Konopka S., Polska Bibliografia Lekarska za rok 1963, PZWL, s.173
58. Konopka S., Polska Bibliografia Lekarska za rok 1964, PZWL, s.200
59. Kowalenko W. (1946). *Tajny Uniwersytet Ziem Zachodnich w latach 1940-1944.*Poznań: Nakładem drukarni św. Wojciecha. Pod Zarządem Państwowym w Poznaniu.
60. Krakowiecka L. (1969). *Wydział Lekarski Tajnego Uniwersytetu Ziem Zachodnich.* w: *W 50-lecie rozwoju nauk medycznych w Poznaniu 1920-1970.* Pod redakcją Stański M., Poznań. s. 62-63.

61. Kronika Akademii Medycznej w Poznaniu od 1 stycznia 1950r. do 30 września 1957r., T. 1, Poznań 1959, s. 197-215
62. Kronika i Bibliografia Dorobku Naukowego Akademii Medycznej w Poznaniu 1957/58 – 1963/64, s.13-16, 18, 20, 23-24, 27-29,78-79, 80-83, 324-326, 338, 365, 367-369, 371-376, 460, 463
63. Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za lata akademickie 1945-1954/55, PWN, Poznań 1958, s.210, 223-227, 646
64. Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za rok szkolny 1928-1929, PWN, Poznań 1930, s.136
65. Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za rok szkolny 1933-1934, PWN, Poznań 1935, s.125-127
66. Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za rok szkolny 1934-1935, PWN, Poznań 1936, s.78-79
67. Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za rok szkolny 1935-1936, PWN, Poznań 1937, s.61-62
68. Kronika Uniwersytetu Poznańskiego za rok szkolny 1936-1937, PWN, Poznań 1938, s.69-70, 128
69. Łuczak Cz. (1999). *Uniwersytet Poznański w latach drugiej wojny światowej. Podstawowe założenia niemieckiej polityki naukowej w okupowanej Polsce*. w: *Alma Mater Poznaniensis w 80 rocznicę utworzenia Uniwersytetu w Poznaniu*. Pod redakcją Hauser P., Jasiński T., Topolski J., Poznań. s.171-172.
70. Łuczak Cz. (1999). *Uniwersytet Poznański w latach drugiej wojny światowej. Likwidacja Uniwersytetu Poznańskiego i założenie Reichsuniversität Posen*. w: *Alma Mater Poznaniensis w 80 rocznicę utworzenia Uniwersytetu w Poznaniu*. Pod redakcją Hauser P., Jasiński T., Topolski J., Poznań. s.173-177.
71. Łuczak Cz. (1999). *Uniwersytet Poznański w latach drugiej wojny światowej. Uniwersytet Ziemi Zachodnich oraz inne formy konspiracyjnej działalności naukowej i dydaktycznej pracowników Uniwersytetu Poznańskiego.*, w: *Alma Mater Poznaniensis w 80 rocznicę utworzenia Uniwersytetu w Poznaniu*. Pod redakcją Hauser P., Jasiński T., Topolski J., Poznań. s.183-197.
72. Magowska A. (2010). *90 lat studiów lekarskich w Poznaniu. Ludzie, czas, miejsca*. Poznań: Wydawnictwo UM. s.56, 131, 135, 151, 167, 169-170, 174, 265, 289.
73. Mastysłńska M. (1969). *Powstanie Akademii Medycznej, jej rozwój instytucjonalny oraz głównych kierunków badawczych w medycynie i stomatologii w latach 1950-*

- 1969., w: *W 50-lecie rozwoju nauk medycznych w Poznaniu 1920-1970*. Pod redakcją Stański M. Poznań. s. 94.
74. Meissner R.K. (2001). *Dziekani Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego i Akademii Medycznej*. w: *Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału Lekarskiego w Poznaniu. Studia i Materiały*. Pod redakcją Meissner R.K. Poznań. s.213, 214, 233- 235.
  75. Meissner R.K. (2001). *Uniwersytecki Wydział Lekarski w Poznaniu z perspektywy roku 2000*.w: *Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału Lekarskiego w Poznaniu. Studia i Materiały*. s. 15, 28.
  76. Meissner R.K. (2001). *Wydział lekarski Tajnego Uniwersytetu Ziem Zachodnich (1942-1945) i niepublikowane wspomnienia jego studentów*. w: *Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału Lekarskiego w Poznaniu. Studia i Materiały*. Poznań 2001. Pod redakcją Meissner R.K. s.329, 333.
  77. Meissner R.K., Hasik J. (1989). *Polski wkład w medycynę światową*. Poznań. s.9-26.
  78. Miętowski E. (1979). *XXX lat Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie*. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich. s.139.
  79. Mikołajtis J., Wójcicki J. (1969). *Tajne nauczanie w Częstochowie w okresie okupacji 1939-1945. tom XIV*. Częstochowa: Towarzystwo Literackie im. A. Mickiewicza, oddział częstochowski. s.74, 75.
  80. *Mitteilungen der Industrieabteilung der Wirtschaftskammer Wartheland*. Nr 6 z dn. 1 X 1940. s.6.
  81. Neubauer C., Vogel J. (1867). *Badanie i semiotyka moczu. Analyse des Harns*. Wiesbaden 1867. Wyd. V. Przeł. Witkowski S. Warszawa 1871.
  82. Obrębowski A. (2001). *Refleksje z okazji 80-lecia Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej im. K. Marcinkowskiego*. w: *Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału Lekarskiego w Poznaniu. Studia i Materiały*. Poznań. Pod redakcją Meissner R.K. s. 44.
  83. Ostrowski W. (1998). *Ludzie i idee w biochemii*. Warszawa: PAN Centrum Upowszechniania Nauki. s.246-247.
  84. Pihan-Kijasowa A. (2008). *Poczet Członków Polskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 1857-2007*. Poznań: PTPN, s. 397.
  85. Piotrowicz A. (2001). *Studenci Wydziału Lekarskiego UP i Akademii Medycznej w liczbach*. w: *Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału*

- Lekarskiego w Poznaniu, Studia i Materiały*. Pod redakcją Meissner R.K. Poznań. s.305-307
86. Piotrowicz A. (2001). *Wykaz samodzielnych pracowników nauki Wydziału Lekarskiego UP, Wydziału Lekarskiego AM i Wydziałów Lekarskich AM im. K. Marcinkowskiego.*, w: *Księga Pamiątkowa w 80-lecie uniwersyteckiego Wydziału Lekarskiego w Poznaniu, Studia i Materiały*. Pod redakcją Meissner R.K. Poznań. s.377
87. Roczniki Akademii Medycznej w Poznaniu tom I, 1964/1965, s.114, 130, 190-191, 202
88. Roczniki Akademii Medycznej w Poznaniu tom II-III, 1965/66 – 1966/67, s.202, 309
89. Rybicki S. (1965). *Pod znakiem lwa i kruka*. Instytut Wydawniczy PAX.
90. Schramm R.W. (1973). *Biochemia*. w: *Nauka w Wielkopolsce – przeszłość i teraźniejszość*. Pod redakcją Labuda G. Poznań. s. 722-732.
91. Schramm T. (1999). *Uniwersytet Poznański w latach 1945-1956*. w: *Alma Mater Poznaniensis w 80 rocznicę utworzenia Uniwersytetu w Poznaniu*. Pod redakcją Hauser P., Jasiński T., Topolski J., Poznań. s.209-210.
92. Smockiewiczowa M.A. (2005). *Wspomnienia o farmacji poznańskiej*. w: *85-lecie studiów w zakresie farmacji i 25-lecie studiów w zakresie analityki medycznej w Poznaniu. Tom I. Księga pamiątkowa*. Pod redakcją Anity Magowskiej. Poznań. s.139.
93. Sobczyńska D., Zeidler P. (1999). *Chemia: laboratorium myśli i działań*. Poznań. s.8-9.
94. Stolzmann Z. (1946). *Sprawozdanie filii częstochowskiej Wydziału Lekarskiego Tajnego Uniwersytetu Ziem Zachodnich*. Polski Tygodnik Lekarski, nr 23, s.743.
95. Stolzmann Z. (1947). *Stefan Tytus Dąbrowski*. Sprawozdanie PTPN. Poznań. Tom XIV. Nr 1. s.123-125.
96. Szczepski O. (1973). *Nauki lekarskie i farmaceutyczne (1919-1969)*. w: *Nauka w Wielkopolsce – przeszłość i teraźniejszość*. Pod redakcją Labuda G. Poznań. s.945-954
97. Szczepski O. (1969). *Dzieje Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju kierunków naukowo-badawczych w latach 1919-1939 i 1945-1949.*,w: *W 50-lecie rozwoju nauk medycznych w Poznaniu 1920-1970*. Pod redakcją Stański M. Poznań. s. 17.



98. Szczepski O. *Dzieje Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego (1920-1939 i 1945-1949)*.w: *25 lat Akademii Medycznej w Poznaniu 1950-1975*.Pod redakcją Góral R., s. 31
99. Świdorski G., Stański M. (1971). *Główne kierunki rozwoju medycyny polskiej na przełomie XIX i XX w. a działalność naukowa Władysława Biegańskiego*. w: *Władysław Biegański lekarz i filozof 1857-1917*.Poznań. s.68.
- 100.Talarowski A. (2005). *Moje niezapomniane studia*. w: *85-lecie studiów w zakresie farmacji i 25-lecie studiów w zakresie analityki medycznej w Poznaniu. Księga pamiątkowa tom I*. Pod redakcją Anity Magowskiej. Poznań. s. 323.
- 101.*Trylogia 60-lecia Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie*. ISBN: 978-83-61517-02-3.
- 102.Uniwersytet Poznański – Skład Uniwersytetu w roku akademickim 1928/29, Poznań 1929, s.81
- 103.Uniwersytet Poznański – Skład Uniwersytetu w roku akademickim 1945/46, Poznań 1946, s.10,19,43,87
- 104.Uniwersytet Poznański – Skład Uniwersytetu w roku akademickim 1947/48, Poznań 1948, s.53, 115
- 105.Uniwersytet Poznański – Skład Uniwersytetu w roku akademickim 1949/50, Poznań 1950, s.18, 21, 93
- 106.Uniwersytet Poznański – Spis wykładów i Skład Uniwersytetu na rok akademicki 1932/33, Poznań 1932, s.19-148
- 107.Uniwersytet Poznański – Spis wykładów i Skład Uniwersytetu w roku akademickim 1933/34, Poznań 1933, s.116-149
- 108.Uniwersytet Poznański – Spis wykładów na rok akademicki 1945/46, Poznań 1945, s.17-19, 98
- 109.Uniwersytet Poznański – Spis wykładów na rok akademicki 1946/47, Poznań 1946, s.22
- 110.Uniwersytet Poznański – Spis wykładów na rok akademicki 1947/48, Poznań 1947, s.21-23
- 111.Uniwersytet Poznański – Spis wykładów na rok akademicki 1948/49, Poznań 1948, s.20-22
- 112.Uniwersytet Poznański – Spis wykładów na rok akademicki 1949/50, Poznań 1949, s.24, 26, 35, 160

113. Urbanek B. (2011). *„Analityka bez przyszłości” – problemy diagnostyki laboratoryjnej w Polsce w latach 1945-1979.* w: *Zawody diagnostyki laboratoryjnego i felczera na ziemiach polskich w XIX i XX wieku.* Warszawa: Śląski Uniwersytet Medyczny, Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk. s.277-284.
114. Urbanek B. (2011). *Analityka medyczna jako element polityki w dziedzinie zdrowia publicznego w Polsce w latach 1918-1939.* w: *Zawody diagnostyki laboratoryjnego i felczera na ziemiach polskich w XIX i XX wieku.* Warszawa: Śląski Uniwersytet Medyczny, Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk. s.207-218.
115. Urbanek B. (2011). *Podręczniki a wiedza z zakresu diagnostyki lekarskiej w drugiej połowie XIX wieku.* w: *Zawody diagnostyki laboratoryjnego i felczera na ziemiach polskich w XIX i XX wieku.* Warszawa: Śląski Uniwersytet Medyczny, Instytut Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk. s.163-173.
116. Warsicki S. *Działalność AZS w Poznaniu 1919-1969.* UAM w Poznaniu Wydział Filozoficzno-historyczny. Seria historia nr 30. s. 27-31, 156-163.
117. Wrzosek A. (1924). *Uniwersytet Poznański w pierwszych latach swego istnienia (1919, 1919-20, 1920-21, 1921-22, 1922-23). Za rektoratu Heliodora Święcickiego. Księga pamiątkowa.* Poznań
118. *Wydział Lekarski PTPN (zarys dziejów).* Kronika Miasta Poznania. „Lekarze”, Poznań 2001. Nr 1. s.423-445.
119. Wyględowski M. (1997). *Chirurgia i chirurdzy Częstochowy.* Wrocław. s. 62-63.
120. Wyględowski M. (2008). *Kalendarium ochrony zdrowia Częstochowy.* Częstochowa. s.61.
121. Wyględowski M. (2010). *Almanach lekarzy Częstochowy.* Częstochowa. s. 320.
122. Zborowska H., Białek S., Sitkiewicz D. (2009). *45 lat Polskiego Towarzystwa Diagnostyki Laboratoryjnej 1964-2009.* Warszawa. s.14.

## XVI. Spis ilustracji

Ryc.1. Prof. Zdzisław Stolzmann 1906 - 1997 .....	10
Ryc.2. Dokument potwierdzający działalność Gabinetu Analiz Lekarskich utworzonego w 1945r przez Doc. Zdzisława Stolzmann. ....	23
Ryc.3. Zaświadczenie rejestracyjne wydane przez Urząd Wojewódzki Poznańskiego Wydziału Zdrowia. ....	24
Ryc.4. Prezydium I Zjazdu Sekcji Analiz Lekarskiej w 1962r. ....	25
Ryc.5. Uczestnicy I Zjazdu Sekcji Analiz Lekarskiej w 1962r. ....	25
Ryc.6. Nota prasowa o II Krajowym Zjeździe sekcji PTL w Jeleniej Górze w 1964r. ..	26
Ryc.7. Zdjęcie z wczesnego dzieciństwa Zdzisława Stolzmann. ....	27
Ryc.8. Świadczenie chrztu Zdzisława Stolzmann. ....	27
Ryc.9. Jeden z pierwszych życiorysów pisany własnoręcznie przez Zdzisława Stolzmann. ....	28
Ryc.10. Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum Św. Marii Magdaleny za rok szkolny 1923/24 .....	29
Ryc.11. Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum św. Marii Magdaleny za rok szkolny 1923/24 (cd.).....	30
Ryc.12. Gimnazjum św. Marii Magdaleny w Poznaniu .....	31
Ryc.13. Korpus Studentów UP „Zawisza Czarny”, którego członkiem był Zdzisław Stolzmann .....	32
Ryc.14. Dokumenty archiwum korporacyjnego .....	33
Ryc.15. Komers Zawiszy Czarnego, Poznań 1934r.....	33
Ryc.16. Prośba o przyjęcie na Wydział Filozoficzny 1924r. ....	35
Ryc.17. Karta wpisowa na I rok studiów 1924r.....	36
Ryc.18. Świadczenie zaliczenia ćwiczeń z chemii nieorganicznej w roku 1925 .....	37
Ryc.19. Świadczenie zaliczenia ćwiczeń z matematyki wyższej w roku 1926.....	37
Ryc.20. Oryginalny dokument potwierdzający przyznanie stopnia doktora filozofii. ...	38
Ryc.21. Prośba o przyjęcie na studia lekarskie 1930r.....	39
Ryc.22. Okólnik wyrażenia zgody przyjęcia na studia lekarskie .....	40
Ryc.23. Legitymacja studencka z 1930 roku .....	41
Ryc.24. Niewykorzystana legitymacja studencka .....	41
Ryc.25. Protokół egzaminacyjny Z. Stolzmann podczas studiów na Wydziale Lekarskim w latach 1930-1936. (w II, III, IV, V, VI, VII grupie egzaminów) .....	45
Ryc.26. Zbiór ćwiczeń z chemii fizjologicznej 1938r. ....	47
Ryc.27. Odpis skrócony aktu małżeństwa Zdzisława i Heleny (22.XII.1934r.).....	48
Ryc.28. Dyplom lekarza (28.V.1936r.) .....	49
Ryc.29. Główna siedziba Uniwersytetu Lwowskiego .....	50
Ryc.30. Główna siedziba Uniwersytetu Lwowskiego .....	50
Ryc.31. Dyplom przyznania złotego medalu za pracę doktorską (16.X.1938r.) .....	52
Ryc.32. Oryginalny dokument potwierdzający przyznanie 27.X.1938r. stopnia doktora medycyny. ....	53
Ryc.33. Oryginalny dokument potwierdzający przyznanie stopnia doktora medycyny przetłumaczony z łaciny na jęz. angielski .....	54
Ryc.34. Kwestionariusz osobowy z roku 1947.....	56
Ryc.35. Zdzisław Stolzmann z synem Włodzimierzem Maciejem (zw. Maciejem) – Mirów pod Częstochową .....	57
Ryc.36. Małżeństwo Stolzmannów z synem Maciejem – Częstochowa.....	58
Ryc.37. Zdzisław Stolzmann z dziećmi, Marią (zwaną Marytką) i Maciejem.....	59

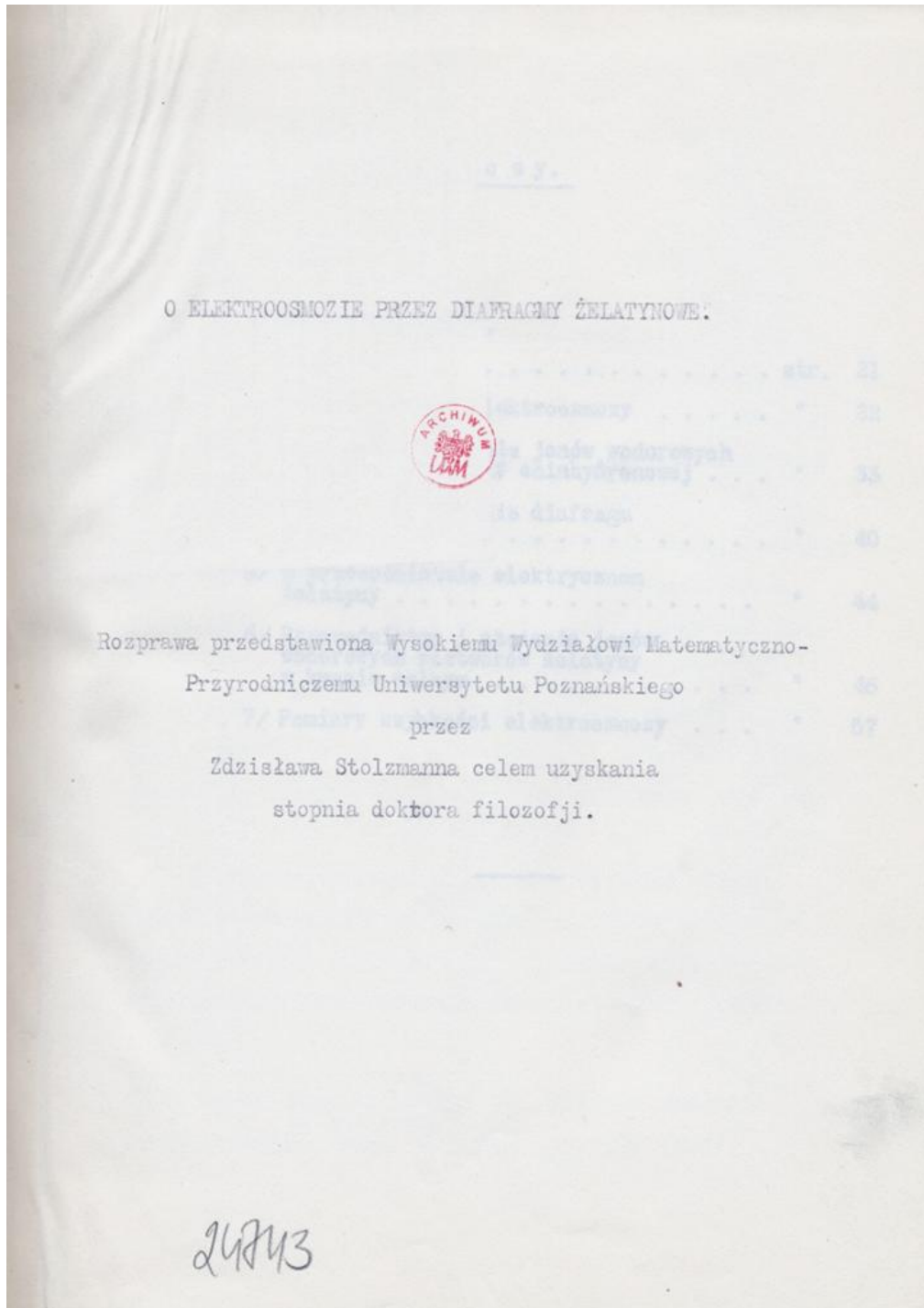
Ryc.38. Druk potwierdzający przyjęcie Zdzisława Stolzmana w poczet członków honorowych Towarzystwa Lekarskiego w Częstochowie .....	60
Ryc.39. Profesorowie, wykładowcy i grupa studentów Wydziału Lekarskiego przed Collegium Anatomicum w 1945r.....	61
Ryc.40. Dokument potwierdzający habilitowanie na Wydziale Lekarskim UP jako „docenta chemii fizjologicznej” w dniu 12 maja 1945r. ....	62
Ryc.41. Uniwersytet w Lund w Szwecji.....	63
Ryc.42. Protokół nadania tytułu profesora nadzwyczajnego Chemii Fizjologicznej. ....	64
Ryc.43. Protokół dopełnienia aktu ślubowania służbowego na profesora nadzwyczajnego.....	65
Ryc.44. Zaświadczenie o uznaniu za specjalistę II stopnia w zakresie analityki. ....	66
Ryc.45. Zaświadczenie o odbyciu szkoleń w zakresie bakteriologii i analityki.....	67
Ryc.46. Zaświadczenie upoważnienia do wykonywania zawodu lekarza -med. ....	68
Ryc.47. Pomorska Akademia Medyczna .....	69
Ryc.48. Prof. Zdzisław Stolzmann – dziekan WL AM w Poznaniu 1956 – 1960.....	70
Ryc. 49. Legitymacja członkowska AZS Zdzisława Stolzmana. ....	73
Ryc.50. Prof. Stolzmann, jako miłośnik wioślarstwa .....	74
Ryc.51. Górskie wyprawy ze studentami i przyjaciółmi .....	75
Ryc.52. Prof. Stolzmann na wyprawach górskich w Tatrach (z „kozą” w rękach).....	76
Ryc.53. Dolina Miętusia, od lewej: Prof. Chmiel, Prof. Drewsowa, Prof. Stolzmann z żoną.....	76
Ryc.54. Prof. Stolzmann żeglujący w grupie przyjaciół.....	79
Ryc.55. Prof. Zdzisław Stolzmann ze studentami w Tunisie. ....	80
Ryc.56. Prof. Zdzisław Stolzmann po wyjeździe do Tunisu, a następnie do USA (z najmłodszym synem Wojciechem Andrzejem i drugą żoną Ewelina).....	81
Ryc.57. Oryginał pisma do Zarządu Głównego PTDL w Warszawie w celu przyznania członkostwa honorowego. ....	82
Ryc.58. Opinia Prof. Jerzego Patelskiego w sprawie nadania tytułu członka honorowego PTDL. ....	83
Ryc.59. Dyplom uzyskania tytułu członka honorowego PTDL przez Prof. Stolzmana.....	84
Ryc.60. Oryginał pisma potwierdzającego przyznanie Prof. Stolzmannowi medalu za zasługi dla uczelni oraz medalu pamiątkowego im K. Marcinkowskiego. ....	85
Ryc.61. Nagrobek Prof. Zdzisława Stolzmana w Poznaniu .....	86
Ryc.62. Przemówienie pożegnalne Profesora Obrębowskiego z posiedzenia RWL w związku ze śmiercią Prof. Stolzmana (błędna data śmierci, właściwa data to 08.08.1997r.).....	87
Ryc.63. Aleja Najświętszej Marii Panny w Częstochowie w 1943r. ....	100
Ryc.64. Budynek Kasy Chorych-siedziba laboratorium Dr Z. Stolzmana.....	100
Ryc.65. Zdzisław Stolzmann wśród młodzieży w szpitalu miejskim w Częstochowie.....	101
Ryc.66. Zdzisław Stolzmann wśród młodzieży w szpitalu miejskim w Częstochowie.....	101
Ryc.67. Zdzisław Stolzmann wśród młodzieży w szpitalu miejskim w Częstochowie.....	101
Ryc. 68. Lista osób zgłoszonych do tajnego nauczania (oryginał to jedyny zachowany egzemplarz) – str.1.....	102
Ryc.69. Lista osób zgłoszonych do tajnego nauczania(oryginał to jedyny zachowany egzemplarz) – str.2.....	103
Ryc.70. Lista osób zgłoszonych do tajnego nauczania (oryginał to jedyny zachowany egzemplarz) – str.3.....	104
Ryc.71. Lista studentów medycyny filii TUZZ 1943-1944.....	105
Ryc.72. Lista studentów I-go roku medycyny filii TUZZ 1944-1945.....	106
Ryc.73. Lista studentów II-roku medycyny filii TUZZ 1944-1945 .....	107

Ryc.74. Oryginał kwestionariusza dotyczący działalności w tajnym nauczaniu .....	108
Ryc.75. Oryginał kwestionariusza wypełnionego przez Prof. Zdzisława Stolzmana	109
Ryc.76. Prośba Zdzisława Stolzmana o przeprowadzenie egzaminów celem uzyskania stopnia doktora filozofii.....	112
Ryc.77. Tytułowa strona maszynopisu pracy doktorskiej z filozofii.....	113
Ryc.78. Zdjęcia z maszynopisu pracy doktorskiej z filozofii.....	114
Ryc.79. Zdjęcia z maszynopisu pracy doktorskiej z filozofii.....	115
Ryc.80. Recenzja pracy doktorskiej napisana przez Prof. dr Antoniego Gałęckiego...	116
Ryc.81. Recenzja pracy doktorskiej napisana przez Prof. dr Tadeusza Miłobędzkiego .....	117
Ryc.82. Strona tytułowa przedruku książki z 1938r. i wydanej w 1947r. ....	119
Ryc.83. Przedmowa Zdzisława Stolzmana do książki Zbiór ćwiczeń z chemii fizjologicznej .....	120
Ryc.84. Tabela zawarta w pracy doktorskiej z medycyny przedstawiająca zawartość całkowitego azotu pozabiałkowego (RN) obok azotu przypadającego na mocznik (UN), oraz z różnicy azot pozabiałkowy właściwy (RN-UN), 1938r. ....	123
Ryc.85. Wykres zawarty w pracy doktorskiej z medycyny przedstawiający zawartość odsetkową całkowitego azotu pozabiałkowego w krwinkach i osoczu.....	124
Ryc.86. Oryginał recenzji pracy doktorskiej napisanej przez Prof. dr Leona Zbyszewskiego .....	126
Ryc.87. Oryginał recenzji pracy doktorskiej napisanej przez Prof. dr Leona Zbyszewskiego - cd .....	127
Ryc.88. Oryginał recenzji pracy doktorskiej napisanej przez Prof. dr Leona Zbyszewskiego - cd. ....	128
Ryc.89. Oryginał recenzji pracy doktorskiej napisanej przez Prof. dr Leona Zbyszewskiego - cd. ....	129
Ryc.90. Tabele przedstawiające rzetelność pokazania wyników badań w pracy habilitacyjnej .....	131
Ryc.91. Nagroda przyznana za wybitne osiągnięcia naukowe, USA 1991 .....	137
Ryc.92. Wygląd laboratorium w okresie powojennym.....	141
Ryc.93. Collegium Anatomicum w odbudowie po zniszczeniach wojennych .....	141
Ryc.94. Protokół z RWL – pokazujący późną porę rozpoczęcia i zakończenia obrad. 145	
Ryc.95. 1957r. Jako dziekan z grupą studentów, wizyta w RFN, Główny Uniwersytet w Göttingen .....	146
Ryc.96. 1957r. Jako dziekan z grupą studentów, wizyta w RFN, Główny Uniwersytet w Göttingen .....	147
Ryc.97. 1957r. Jako dziekan z grupą studentów, wizyta w RFN, Główny Uniwersytet w Göttingen .....	147
Ryc.98. 1957r. Jako dziekan z grupą studentów, wizyta w RFN, Główny Uniwersytet w Göttingen .....	148
Ryc.99. Wręczenie przez Dziekana Prof. Zdzisława Stolzmana dyplomu ukończenia studiów lekarskich Dr Marii Brożek w roku 1959. ....	149
Ryc.100. Oryginał pisma o przyznanie miejsca na ośrodek wypoczynkowy.....	152
Ryc.101. Oryginał pisma do Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Koszalinie o udostępnienie miejsca na ośrodek czasowo-wypoczynkowy .....	153
Ryc.102. Oryginał pisma do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu o dotację na budowę ośrodka czasowo-wypoczynkowego w Łazach .....	154
Ryc.103. Oryginał pisma do Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu o dotację na budowę ośrodka czasowo-wypoczynkowego w Łazach .....	155
Ryc.104. Oryginał pisma kierowanego do Towarzysza Przewodniczącego w celu	

uzyskania środków na budowę ośrodka w Łazach .....	156
Ryc.105. Oryginał pisma do Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich w sprawie dotacji finansowej na ośrodek w Łazach .....	157
Ryc.106. Oryginał pisma do Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich w sprawie dotacji finansowej na ośrodek w Łazach – cd. ....	158
Ryc.107. Ośrodek wypoczynkowy w Łazach w latach 70-tych .....	159
Ryc.108. Ośrodek wypoczynkowy w Łazach w latach 70-tych .....	159
Ryc.109. Ośrodek wypoczynkowy w Łazach w latach 70-tych .....	160
Ryc.110. Ośrodek wypoczynkowy w Łazach w latach 70-tych. ....	160
Ryc.111. Ośrodek wczasowo-wypoczynkowy w Łazach w obecnym czasie ( 2007r.)	161
Ryc. 112. Prof. zw. dr hab. Lech Torliński .....	163
Ryc.113. Oryginał wspomnień Prof. zw. dr hab. med. Lecha Torlińskiego. ....	164
Ryc.114. Kartka z indeksu Prof. Torlińskiego .....	165
Ryc.115. Oryginał koperty listu od Prof. Stolzmana .....	166
Ryc.116. List Prof. Stolzmana do Prof. Torlińskiego (Tunis, 04.03.1967r.) .....	167
Ryc.117. Prof. zw. dr hab. Wiesław Trzeciak .....	168
Ryc. 118. Zachowana kartka okolicznościowa dla Prof. Trzeciaka od Prof. Stolzmana wraz z kopertą.....	169
Ryc. 119. Zachowany list z Houston od Prof. Stolzmana do Prof. Trzeciaka (14.03.1987r.) .....	170
Ryc. 120. Fotografia pamiątkowa z wizyty Prof. Trzeciaka u Prof. Stolzmana w Houston.....	170
Ryc.121. Prof. zw. dr hab. Witold Woźniak.....	171
Ryc.122. Oryginał wspomnień o Prof. Stolzmannie napisany przez Prof. Woźniaka..	172
Ryc. 123. Prof. zw. dr hab. Andrzej Łukaszyk .....	173
Ryc. 124. Tableau absolwentów WL z roku 1959. W czerwonej ramce (obok Rektora Prof. Horsta) Prof. Stolzmann, u dołu lek. Andrzej Łukaszyk (obecnie Prof. dr hab.).	176
Ryc.125. Dr med. Stanisław Góra .....	177
Ryc.126. Oryginał wspomnień o Prof. Stolzmannie spisany przez byłego studenta, Dr Górę. ....	178
Ryc.127. Prof. dr hab. n. chem., Dr h.c. Zygmunt Machoy.....	179
Ryc.128. Oryginał wspomnień o Prof. Stolzmannie spisany przez Prof. Zygmunta Machoya .....	180
Ryc. 129. Dr med. Maria Przyborowska .....	181
Ryc. 130. Kartka z indeksu Dr med. Marii Przyborowskiej.....	182
Ryc. 131. Karykatura profesora Zdzisława Stolzmana wykonana przez Zacheusza Pawłaka.....	184
Ryc. 132. Karykatury profesorów zamieszczone na łamach „Życia Naszej Akademii”. Od lewej Zdzisław Stolzmann i Tadeusz Kurkiewicz .....	185
Ryc.133. Rektor AM, Prof. dr Antoni Horst. ....	186
Ryc.134. Opinia Rektora Prof. Antoniego Horsta wydana w celu otrzymania dokumentów paszportowych dotyczących wyjazdu Prof. Stolzmana na stypendium Fundacji Rockefellera.....	186
Ryc. 135. Prof. dr hab. med. Witold Michałkiewicz .....	187
Ryc.136. Opinia Rektora Prof. dr hab. med. Witolda Michałkiewicza wydana w celu otrzymania dokumentów paszportowych dotyczących wyjazdu Prof. Stolzmana do Tunisu .....	187

## XVII. Aneks

**XVII.1. Rozprawa doktorska będąca podstawą uzyskania przez Zdzisława Stolzmana stopnia naukowego doktora filozofii (wybrane strony; maszynopis całej rozprawy dostępny w Archiwum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, ul. Umultowska 85a, 61-614 Poznań)**



## S p i s r z e c z y .

### I. WSTĘP.

### II. CZĘŚĆ DOŚWIADCZALNA.

1/ Prace wstępne . . . . .	str.	21
2/ Metoda pomiaru elektroosmozy . . . . .	"	22
3/ Oznaczenie stężenia jonów wodorowych zapomocą elektrody chinhydronowej . . . . .	"	33
4/ Metoda sporządzania diafragm z żelatyny . . . . .	"	40
5/ O przewodnictwie elektrycznym żelatyny . . . . .	"	44
6/ Przewodnictwo i stężenie jonów wodorowych roztworów żelatyny w kwasie solnym . . . . .	"	46
7/ Pomiary szybkości elektroosmozy . . . . .	"	57



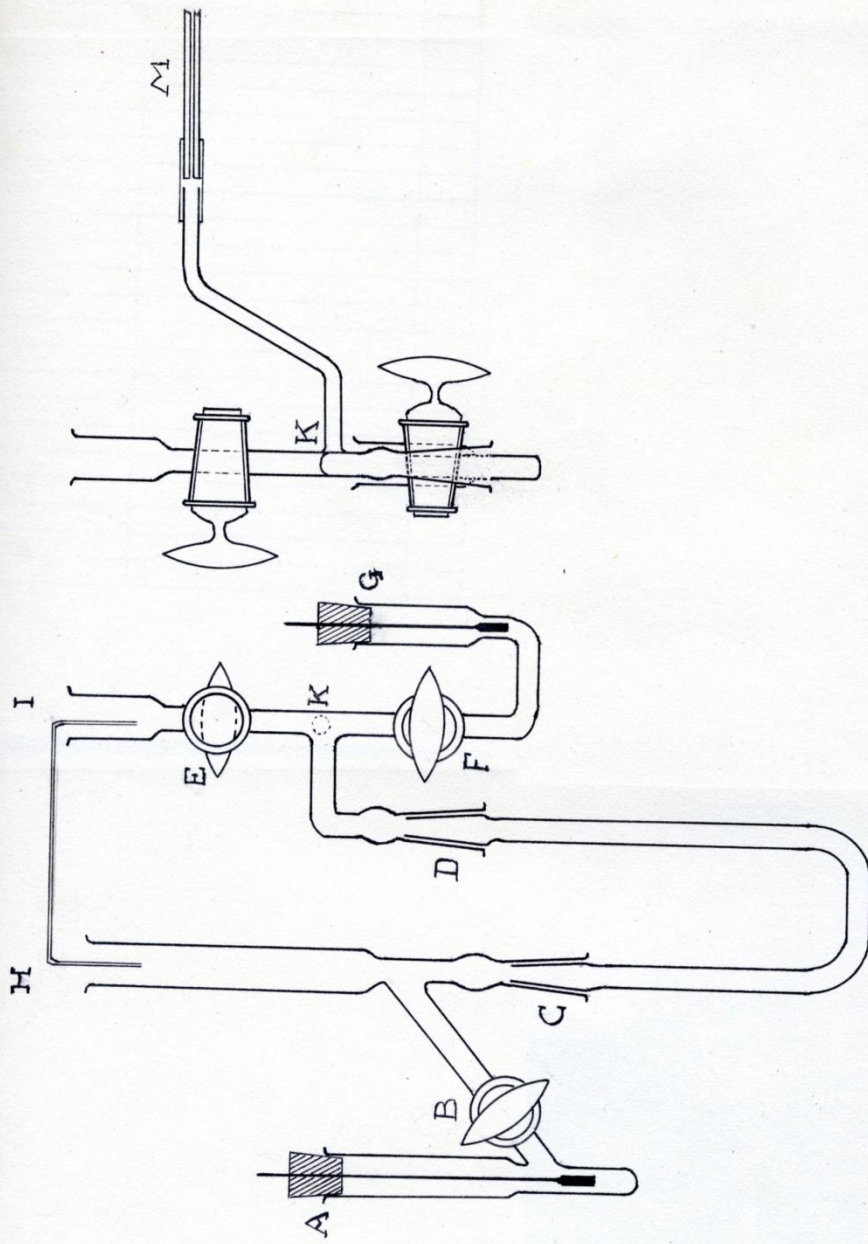


Fig. 3 a.

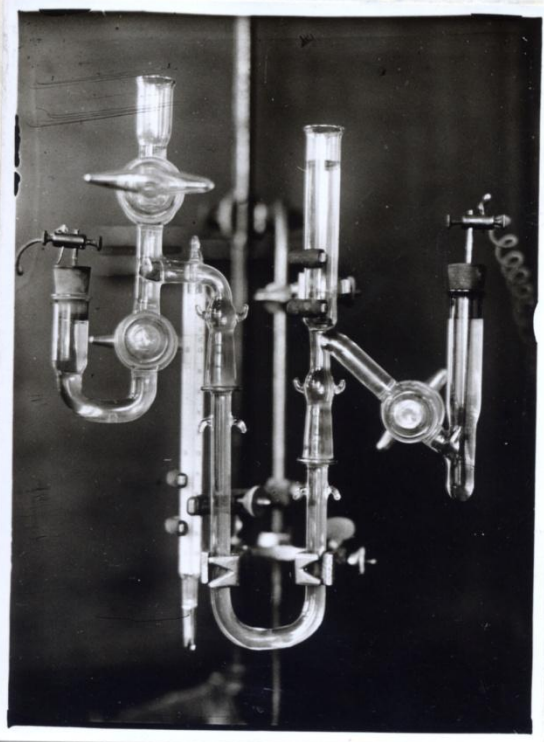


Fig. 3b.

Fig. 3c. *[Faint, illegible text in the background of the page]*

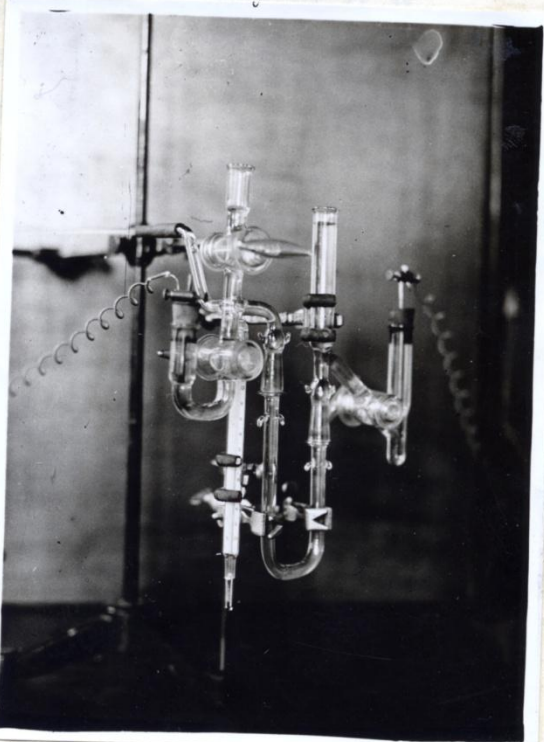


Fig. 3c.

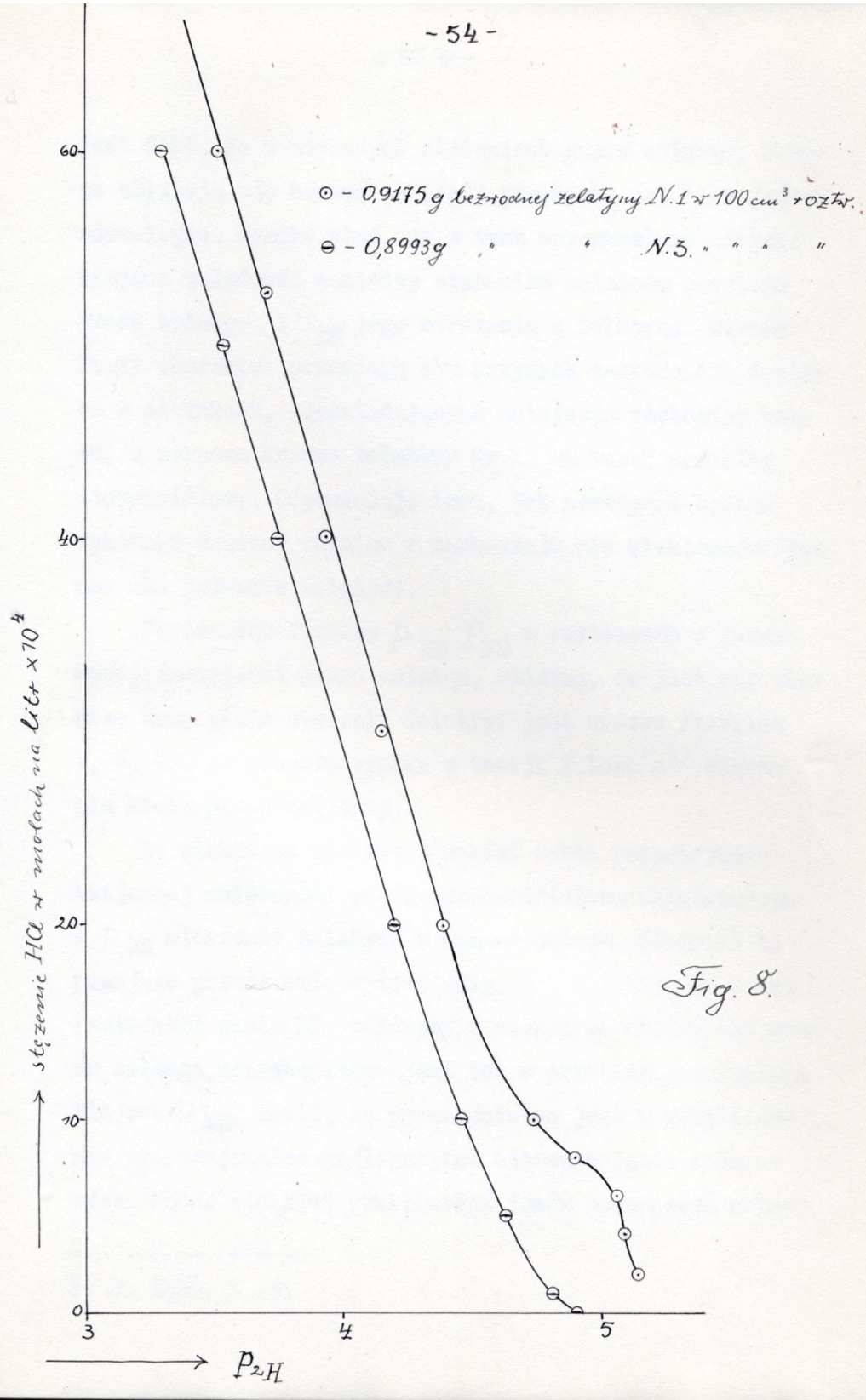


Fig. 8.

T a b l i c a 5.  
 Roztwór, zawierający 1,835 g bezwodnej żelatyny Nr.1 /2 g suszonej na powietrzu/ w 100 cm<sup>3</sup>  
 0,003m HCl;

$$P_{2H} = 4,568$$

$$K_2 = 263,6 \times 10^{-6}$$

$$\eta = 0,01060$$

Czas trwania pomiaru 1 minuta, napięcie 242 V,

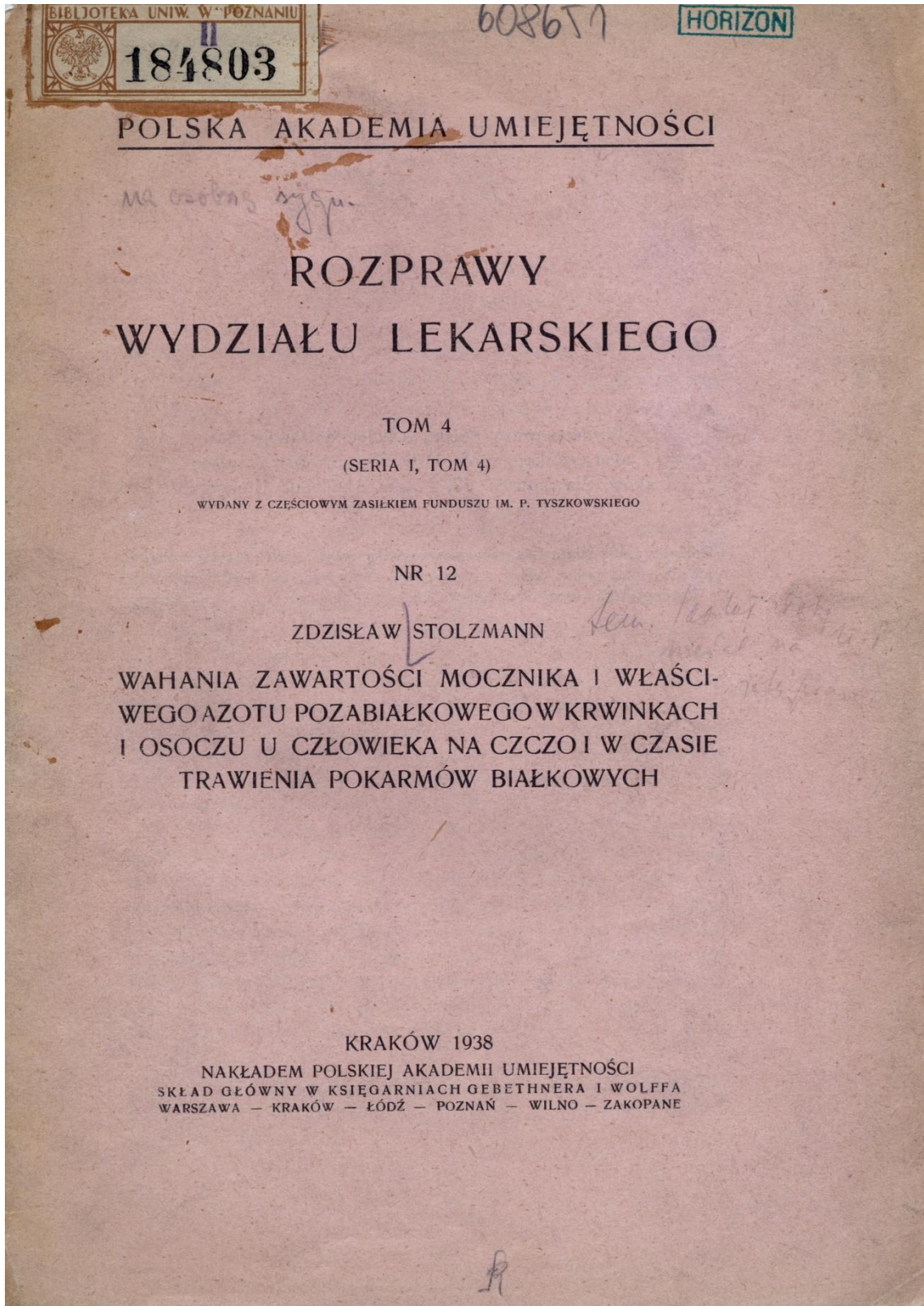
1	2	3	4			5	6	7	
			Napięcie prądu w amp. x 10 <sup>5</sup>						l
Nr pom.	Kier. prądu	t° C	J <sub>1</sub>	J <sub>2</sub>	J <sub>3</sub>	J <sub>śr</sub>	w cm	w cm <sup>3</sup> /sek x 10 <sup>+6</sup>	Σ x 10 <sup>3</sup> V
1	→	18°	73	70	71,5	71,85	0,62	6904	+ 3,75
	←	"	71,6	72,8	72,2		0,73		
2	→	"	73,4	70,8	72,1	72,25	0,71	72,08	+ 3,89
	←	"	72,2	72,6	72,4		0,70		
3	→	"	73,2	70,8	72,0	72,15	0,76	74,11	+ 4,00
	←	"	72,2	72,4	72,3		0,70		
4	→	"	73,2	71	72,1	72,1	0,77	75,13	+ 4,06
	←	"	72	72,2	72,1		0,71		
5	→	"	73	71	72,0	72,1	0,76	75,13	+ 4,06
	←	"	72,2	72,2	72,2		0,72		

Pracę niniejszą wykonałem w Zakładzie Chemji Ogólnej Wydziału Rolniczo-leśnego Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1927-29.

Niech mi będzie wolno na tem miejscu podziękować serdecznie JWPanu Profesorowi Doktorowi Stanisławowi G l i x e l l e m u za podanie mi tematu, za pomoc i cenne wskazówki, udzielane mi w czasie wykonywania pracy.



**XVII.2. Rozprawa doktorska będąca podstawą uzyskania przez Dr fil. Zdzisława Stolzmana stopnia naukowego doktora medycyny (wybrane strony; całość pracy dostępna w formie elektronicznej dołączonej do wydruku pracy doktorskiej).**



1938 G.D. 4982.  
184803. II

ZDZISŁAW STOLZMANN

**Wahania zawartości mocznika i właściwego azotu pozabiałkowego w krwinkach i osoczu u człowieka na czczo i w czasie trawienia pokarmów białkowych**

Rzecz przedstawiona na posiedzeniu w dniu 21 lutego 1938 przez  
czł. S. Dąbrowskiego

Powstawanie swoistego białka ustrojowego tkanek i narządów poza przewodem pokarmowym z białka pokarmowego, obcego dla ustroju, stanowi zawsze jeszcze dziedzinę bogatszą w hipotezy, aniżeli w fakty doświadczalnie ściśle ustalone.

Jeżeli przyjąć, że głęboki hydrolityczny rozkład pokarmów białkowych pod wpływem fermentów proteolitycznych w przewodzie pokarmowym stanowi przygotowawcze stadium metabolizmu przez rozbitcie białka na pospolite kwasy aminowe, to resynteza białka ustrojowego zachodzi kosztem tych właśnie elementarnych związków aminowych lub ich polipeptydowych zespołów, które przenikają do krwi i w jej potoku dostarczają tkankom i narządom azotowego budulca do tworzenia idiogenicznego, swoistego dla każdego ustroju białka.

Z tą więc chwilą, gdy dzięki postępom w zakresie metod analizy biochemicznej stwierdzono w sposób bezsporny wzrost azotu aminowego we krwi w czasie trawienia (D. Van Slyke i G. M. Meyer) (1), zwłaszcza zaś gdy na drodze wiwidyfuzji lub wiwidualizy J. J. Abel (1913) (2) wykrył we krwi szereg kwasów aminowych — co było przed tymi pracami dopuszczane, lecz faktami nie poparte — ścisły związek został uznany pomiędzy obecnością kwasów aminowych we krwi, a trawieniem pokarmów białkowych — z jednej strony, a powstawaniem z tego azotowego tworzywa różnych rodzajów swoistego białka w narządach i tkankach — z drugiej.

Wchłanianie zespołów polipeptydowych jest na ogół słabe, zresztą zatrzymywane są one głównie w wątrobie wraz z częścią kwasów amino-



tych ciał w »wolnej wodzie« krwinek będzie stale i wielokrotnie większe, niż w osoczu bez względu na to, że w toku trawienia daje się zauważyć pewien, niewielki zresztą, bo przeciętnie 3% wynoszący ubytek »wolnej wody« krwinek.

### 5. Wnioski

W niniejszej pracy nie mieliśmy na celu badania zróżnicowanego azotu pozabiałkowego, sądząc, iż przede wszystkim należy stwierdzić globalną jego ilość, co najwyżej podzielić go na azot mocznika, jako produktu dezasymlacji i azot pozabiałkowy właściwy. W dalszych pracach będziemy usiłowali ustalić charakter chemiczny tych związków, które stanowią powyższą frakcję azotową.

Usiłowaliśmy stwierdzić w badaniach powyższych czynną rolę krwinek w gromadzeniu azotowych produktów proteidolizy, która w porównaniu z czczością występuje wyraźnie, zwłaszcza na szczycie trawienia białka w przewodzie pokarmowym, co stanowi fakt doniosły z zakresu fizjologii czerwonych ciałek krwi. Ta czynna rola krwinek, niejako »spichlerzy« azotowego tworzywa, nie zanika także i w stanie czczości, skoro krwinki stale zawierają znaczną ilość w porównaniu z osoczem azotu bezbiałkowego, nie będącego mocznikiem, którego przeznaczenie wymaga dalszych badań. Lecz już z otrzymanych wyników obecnych należy wysnuć następujące wnioski:

1. Czerwone ciała krwi zarówno w czasie czczości ustroju, jak i w pełni trawienia ciał białkowych zawierają więcej azotu pozabiałkowego ogólnego aniżeli krew, a wielokrotnie więcej aniżeli osocze, jeżeli odnieść zawartość tego azotu do równych objętości krwinek osocza i krwi całkowitej.

Przyrost zawartości ogólnego azotu pozabiałkowego w pełni trawienia w porównaniu ze stanem czczości jest nieznaczny w osoczu (średnio 3·91 mg na 100 cm<sup>3</sup>), a wybitny w krwinkach (przeciętnie 21·89 mg na 100 cm<sup>3</sup>), przy czym przyrost azotu pozabiałkowego w osoczu przypada głównie i prawie wyłącznie na mocznik, a w krwinkach na ciała azotowe, nie będące mocznikiem.

2. Ilość mocznika, odniesiona do równych objętości obu faz krwi, jest mniejsza w krwinkach aniżeli w osoczu, wobec czego współczynnik rozdziału mocznika wynosi w stanie czczości 0·80, a w pełni trawienia 0·86, przy czym przyrost mocznika na szczycie trawienia w porównaniu ze stanem czczości jest niemal jednakowy tak w krwinkach, jak i osoczu.



3. Stężenie mocznika w »wolnej wodzie« krwinek jest natomiast zawsze, tak w stanie czczości, jak i w czasie trawienia, większe w krwinkach, aniżeli w roztworze elektrolitów osocza.

Gdy przyrost ilości mocznika w czasie trawienia w porównaniu ze stanem czczości jest prawie równy, to przyrost stężeń jest niemal dwukrotnie większy w »wolnej wodzie« krwinek, niż w wodzie osocza w tych samych warunkach fizjologicznych.

4. Azot mocznika stanowi główną część azotu pozabiałkowego w osoczu, na czczo mianowicie przeciętnie 69%, a na szczycie trawienia 83% w stosunku do całości badanego azotu. Natomiast w krwinkach tak na czczo, jak i w czasie trawienia, azot mocznika wynosi tylko 23% ogólnego azotu pozabiałkowego.

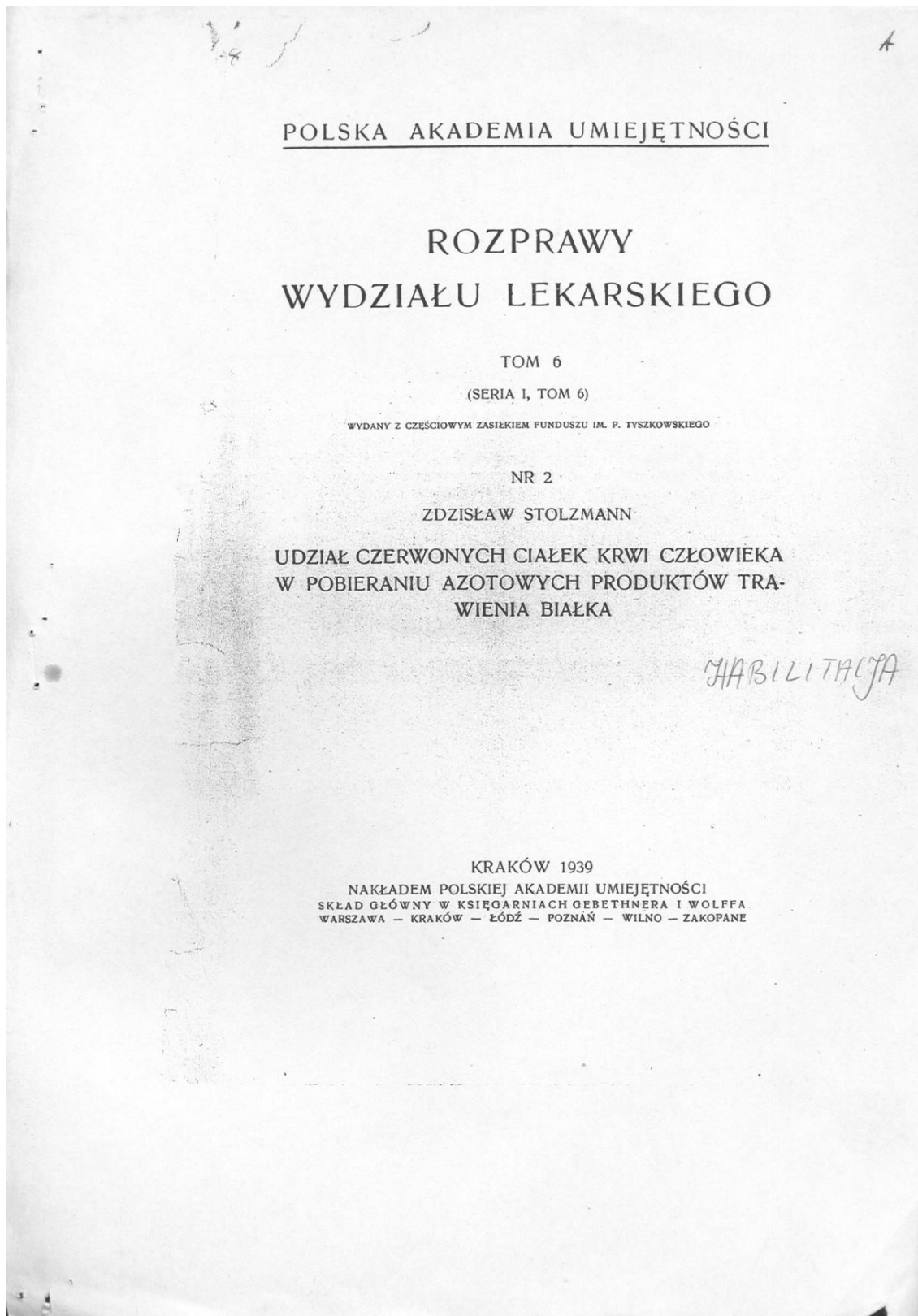
5. Stężenie azotu pozabiałkowego właściwego (po odliczeniu azotu mocznikowego) w osoczu i krwinkach w stanie czczości i na szczycie trawienia jest większe w krwinkach nawet na czczo, a wzrasta w y b i t n i e w czasie rozkładu pokarmów białkowych.

6. Wobec powyższych faktów należy przyjąć, że funkcja krwinek jest bardziej wszechstronna i nie ogranicza się do przenoszenia jedynie tlenu w ustroju, lecz zostaje uzupełniona przez mało dotychczas zbadany udział tych elementów morfotycznych krwi w przemianie ciał białkowych.

Jeżeli bowiem krwinki mają zdolność gromadzenia ciał azotowych i bezbiałkowych zarówno w stanie czczości, a przede wszystkim w przebiegu trawienia, to należy przyjąć, że co najmniej przypada im udział doniosły w transferze produktów proteidolizy, które bądź powstają w przewodzie pokarmowym, bądź pochodzą z endogenego rozkładu białka ustrojowego. Przy tym, zastanawiając się nad przyczyną większego przyrostu stężenia mocznika w »wolnej wodzie« krwinek, aniżeli w osoczu w tym samym czasie, gdy krwinki nagromadziły wiele ciał azotowych, wchłoniętych z przewodu pokarmowego, można by przypuścić, że w czerwonych ciałkach krwi przebiegają nieznanne nam jeszcze procesy biochemiczne, dotyczące dalszej przemiany zawartych w nich ciał azotowych.

JW. Panu Profesorowi Stefanowi Dąbrowskiemu składam serdeczne podziękowanie za inicjatywę i cenne rady, udzielane mi w toku powyższej pracy.

XVII.3. Rozprawy Wydziału Lekarskiego będące podstawą habilitowania Dr fil., Dr med. Zdzisława Stolzmana, jako docenta chemii fizjologicznej (*wybrane strony; prace w całości dostępne w formie elektronicznej dołączonej do wydruku pracy doktorskiej*).



Zdzisław Stolzmann

## Udział czerwonych ciałek krwi człowieka w pobieraniu azotowych produktów trawienia białka

Przedstawił na posiedzeniu w d. 9 czerwca 1939 czł. S. Dąbrowski.

W poprzedniej pracy (1) nad udziałem obu faz krwi, tj. krwinek i osocza, w pobieraniu i przenoszeniu ciał azotowych w ustroju stwierdziłem, że czerwone ciała krwi tak w stanie czczości ustroju, jak i w pełni trawienia pokarmów białkowych zawierają wielokrotnie więcej azotu pozabiałkowego ( $RN$ ) w porównaniu z jego ilością w równej objętości osocza. Stwierdziłem dalej, że przyrost zawartości azotu pozabiałkowego w pełni trawienia jest nieznaczny w osoczu, natomiast wybitny w krwinkach. Jeśli różnicować będziemy azot pozabiałkowy ogólny ( $RN$ ) na azot mocznika ( $UN$ ) i azot pozabiałkowy właściwy ( $RN-UN$ ), to okazuje się, że przyrost azotu pozabiałkowego w osoczu ( $RN_p$ ) głównie i prawie wyłącznie przypada na mocznik, natomiast w krwinkach na ciała azotowe nie będące mocznikiem.

Na podstawie tych wyników wysnułem wniosek, że funkcja krwinek nie ogranicza się jedynie do przenoszenia tlenu w ustroju i że nadto obejmuje w swym zakresie mniej dotychczas zbadany czynny udział tych elementów morfotycznych krwi w gromadzeniu, przenoszeniu, a może i dalszym przetwarzaniu produktów proteolizy białka.

W badaniach powyższych określiłem zachowanie się obu faz krwi w stanie czczości ustroju oraz w czasie trawienia pokarmów białkowych, mianowicie na szczycie ich proteolitycznego rozkładu w przewodzie pokarmowym. Wydawało się jednak rzeczą ważną

## Streszczenie

Krew siedmiu młodych ludzi w stanie pełnego zdrowia badano systematycznie co do zawartości azotu pozabiałkowego i jego rozmieszczenia pomiędzy krwinki a osocze w stanie czczości, po poprzedniej diecie bezbiałkowej, a następnie 5 razy w odstępach 2·5, 5, 7·5, 10 i 22·5 godzin od spożycia posiłku, obfitującego w pokarmy białkowe. Oznaczano w krwi całkowitej, zupełnie zhemolizowanej oraz w osoczu azot pozabiałkowy ( $RN$ ) po strąceniu białka kwasem trójchlorooctowym i mocznik ( $U$ ). Znając z pomiaru objętość czerwonych ciałek krwi, obliczono zawartość powyższych składników w jednostce objętości poszczególnych faz krwi, tj. krwinek i osocza.

Z otrzymanych danych wynikają następujące wnioski:

1. Ogólna ilość azotu pozabiałkowego ( $RN$ ) jest stale większa w krwinkach niż w osoczu, jeżeli odniesiemy zawartość do równych objętości fazy stałej i płynnej krwi. Stosunek azotu pozabiałkowego krwinek do azotu pozabiałkowego osocza  $RN_g/RN_p$ , zawsze większy od jedności, wynosi przeciętnie 2·30 i zgodny jest ze stosunkiem stwierdzonym przez innych autorów (2·25 u P. Cristola (29)) oraz ulega wahaniom zależnie od postępu wchłaniania produktów proteidolizy.

2. Azot pozabiałkowy w toku trawienia wzrasta w obu fazach krwi wbrew wynikom M. Bassiego, jednak inny jest przebieg przyrostu w osoczu, a inny w krwinkach. Gdy przyrost azotu pozabiałkowego w osoczu ( $RN_p$ ) jest niewielki i przypada głównie i prawie wyłącznie na azot mocznika ( $UN$ ), to przyrost w równej objętości krwinek jest wielokrotnie większy i przypada głównie na azot pozabiałkowy właściwy, tj. po odjęciu azotu mocznika ( $RN-UN$ ). W osoczu azot pozabiałkowy ma wartość stałą, mianowicie 0·133 g na 1000

w stanie czczości a 0·140 g na szczycie trawienia. Odchylenia od tych średnich są niewielkie. Doświadczenia L. Sasa na psach prawidłowości powyższych nie stwierdzają.

3. Zawartość mocznika jest z reguły nieco mniejsza w krwinkach, niż w tej samej objętości osocza. Wskazuje na to współczynnik rozmieszczenia mocznika ( $UN_g/UN_p$ ), który wynosi przeciętnie 0·91. Przyrost mocznika w toku trawienia nie okazuje szczególnej prawidłowości, raz jest większy w osoczu, a drugi raz w krwinkach.

4. Stan krwinek w zależności od przebiegu trawienia pokarmów białkowych winien być brany na uwagę przy przetaczaniu krwi niezależnie od badania grup krwi. Pobieranie tworzywa azotowego i roznoszenie po ustroju dla przyswojenia przez tkanki, a także wychwytywanie ciał o własnościach farmakodynamicznych, nieobojętnych dla ustroju, uzasadnia konieczność uwzględnienia jakościowych własności krwinek, w szczególności pod względem zawartych w nich ciał azotowych, objętych nazwą azotu bezbiałkowego właściwego.

Za cenne rady i wskazówki udzielane mi w czasie tej pracy składam JWPanu prof. Stefanowi Dąbrowskiemu serdeczne podziękowanie.

#### Piśmiennictwo

1. Stolzmann Z., Rozprawy Wydz. Lek. PAU t. 4, str. 423 (1938); Bull. Acad. Sc. Polon. Cl. Méd. 1938, str. 129; Bull. Soc. Chim. Biol. 21, 549 (1939). — 2. Van Slyke D. D. i Meyer G. M., J. Biol. Chem. 12, 399 (1912); 16, 197, 213, 231 (1913). — 3. Folin O. i Denis W., J. Biol. Chem. 12, 141, 253, 259; 11, 87 (1912). — Folin O. i Berglund H., J. Biol. Chem. 51, 395 (1922). — 4. Constantino A., Biochem. Z. 51, 91 (1913). — 5. Abderhalden E., Z. physiol. Chem. 114, 280 (1921) — 6. Bang I., Biochem. Z. 72, 101, 104, 119, 129, 139 (1915). — 7. Marino S., Ber. d. ges. Physiol. u. exper. Pharmakol. 22, 255, 256 (1924). — 8. De-launay H., C. R. Soc. Biol. 74, 767 (1913). — 9. Pepper O. H. P. i Austin J. H., J. Biol. Chem. 22, 81 (1915). — 10. Morgulis S. i Edwards A. C., Am. J. Physiol. 68, 477 (1924). — Morgulis S., J. Biol. Chem. 66, 353 (1925). — 11. Sas L., Biochem. Z. 282, 308 (1935). — 12. Constantino A., Biochem. Z. 55, 91 (1913). — 13. Petranyi G. i Blazso A., Z. exper. Med. 94, 689 (1934). — 14. Sas L., Biochem. Z. 299, 194 (1938). — 15. Bassi M., Arch. Fisiopatologia ecc. 5, 393 (1937); Ber. d. ges. Physiol. u. exper. Pharmakol. 107, 406 (1938). — 16. Sławiński A., Biochemical J. 27, 356 (1933); Bull. Acad. Sc. Polon. Cl. de Med. 1934, str. 1; Bull. Soc. Chim. Biol. 15, 96, 982 (1933); 16, 448

POLSKA AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI

ROZPRAWY  
WYDZIAŁU LEKARSKIEGO

TOM 6

(SERIA I, TOM 6)

WYDANY Z CZĘŚCIOWYM ZASIŁKIEM FUNDUSZU IM. P. TYSZKOWSKIEGO

NR 3

ZDZISŁAW STOLZMANN

BADANIA PORÓWNAWCZE NAD RÓŻNICĄ STĘŻEŃ  
SKŁADNIKÓW AZOTOWYCH NIE BIAŁKOWYCH  
KRWINEK I OSOCZA

KRAKÓW 1939

NAKŁADEM POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI  
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNIACH GEBETHNERA I WOLFFA  
WARSZAWA — KRAKÓW — ŁÓDŹ — POZNAŃ — WILNO — ZAKOPANE

Zdzisław Stolzmann

## Badania porównawcze nad różnicą stężeń składników azotowych nie białkowych krwinek i osocza

Przedstawił na posiedzeniu w d. 9 czerwca 1939 czł. cz. S. Dąbrowski

W poprzedniej pracy (1) nad udziałem czerwonych ciałek krwi w pobieraniu ciał azotowych nie białkowych, w okresie całkowitej proteidolizy pokarmów białkowych, rozpatrywałem ilościowe rozmieszczenie między krwinki i osocze trzech frakcji azotu pozabiałkowego, mianowicie azotu pozabiałkowego całkowitego ( $RN$ ), azotu mocznika ( $UN$ ) i azotu pozabiałkowego właściwego ( $RN-UN$ ), biorąc na uwagę równe objętości morfotycznej, jak i płynnej fazy krwi.

Gdy jednak chodzi o oznaczenie stężenia tych frakcji azotu w krwinkach i osoczu, to wówczas należy określić stosunek ilości tych ciał do objętości wolnej wody krwinek z jednej strony, z drugiej zaś osocza, względnie roztworu elektrolitów osocza po odliczeniu znajdujących się w nim objętości ciał białkowych.

We wszystkich sześciu przypadkach, w których po okresie przygotowawczym, jak to opisano w poprzedniej pracy, podawano obfity pokarm białkowy, pobierano krew 6-krotnie, mianowicie raz na czczo, 4-krotnie w odstępach 2·5 godzin po spożyciu pokarmów, a ostatni raz w końcowym okresie po 22·5 godzinach od spożycia posiłku. Objętość krwinek oznaczano metodą pomiarów przewodnictwa zawiesin (A. Sławiński, 2), zaś wolną wodę ze wskaźnika chloroerytro-plazmatycznego, który, jak przedtem stwierdził A. Sławiński (3), a w ostatnim czasie na licznych przypadkach K. Wysocki (4), jest miarą zawartości wolnej wody w krwinkach.

W tabelach poniższych zostały zestawione wyniki wskazujące stężenie mocznika ( $U$ ), azotu pozabiałkowego właściwego ( $RN-UN$ ) i azotu mocznika w wolnej wodzie krwinek i roztworze elektrolitów

### Streszczenie

1. Jeżeli odniesiemy zawartość azotu bezbiałkowego właściwego, określonego dla równych objętości krwinek i osocza dowolnej wody tych faz krwi, to otrzymamy stężenie tej frakcji azotu. W przebiegu trawienia pokarmów białkowych w ustroju człowieka stężenie (CRN-UN) azotu pozabiałkowego właściwego ulega w osoczu nieznacznym wahaniom i wynosi średnio 15·25 mg na 100 cm<sup>3</sup>. Natomiast stężenie tej frakcji azotu w krwinkach jest wielokrotnie większe niż w osoczu, a różnica wzrasta wybitnie w miarę trawienia pokarmów białkowych.

2. Stężenie mocznika w »wolnej wodzie« krwinek jest większe aniżeli w osoczu (»wskaźnik spadu stężeń« wynosi średnio 1·52), z czego wynika, że mocznik, ciało niezwykle łatwo przenikające przez błony, przechodzi z krwinek do osocza, a nie odwrotnie. Stałość tego wskaźnika spadu stężeń jest miarą przebiegu procesów biologicznych o naturze enzymatycznej, bliżej nieznanych, wskutek których mocznik mógłby powstawać w krwinkach kosztem azotu pozabiałkowego właściwego.

Panu profesorowi Stefanowi Dąbrowskiemu dziękuję serdecznie za cenne rady udzielane mi w toku pracy.

---

### Piśmiennictwo

1. Stolzmann Z., w druku. — 2. Sławiński A., *Biochemical J.* **27**, 356 (1923); *Bull. Acad. Sc. Polon. Cl. Méd.* **1934**, 1; *Bull. Soc. Chim. Biol.* **16**, 448 (1934). — 2 a. Tenże, *Bull. Acad. Sc. Polon. Cl. Méd.* **1936**, 955; *Acta Biolog. Exper.* **11**, 78 (1937); *Annales de Physiol.* **13**, 474 (1937). — 3. Tenże, *Bull. Acad. Sc. Polon. Cl. Méd.* **1933**, 21, 417; *Bull. Soc. Chim. Biol.* **15**, 96, 982 (1933). — Tenże i Raszeja S. *Bull. Acad. Sc. Polon. Cl. Méd.* **1934**, 445; *Bull. Soc. Chim. Biol.* **16**, 1692 (1934). — 4. Wysocki K., w druku. — 5. Dąbrowski S., *O dyfuzji w prądzie unoszenia*, Poznań 1925; *Régime de concentration établi par la diffusion latérale dans un courant de convection*. *C. R. Acad. Science* **180**, 1581 (1925). — 6. Tenże i Łapa W., *Bull. Acad. Sc. Polon. Cl. Méd.* **1937**, 229. — 7. Hiruma K., *Japan. Med. World* **2**, nr 3, 65 (1922); *Ber. d. ges. Physiol. u. exper. Pharmakol.* **14**, 365 (1922). — 8. Cristol P., *Précis de Chimie Biologique* 1935, 489, 942.

Zakład Chemii Fizjologicznej Uniwersytetu Poznańskiego. Dyrektor: prof. dr S. Dąbrowski.



## **XVII.4. Zestawienie zajmowanych stanowisk**

### Okres przedwojenny

- ♣ Młodszy asystent w Zakładzie Chemii Ogólnej Wydziału Rolniczo - Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego od 1 września 1927r.
- ♣ Starszy asystent w tymże Zakładzie od 1 sierpnia 1930r.
- ♣ Starszy asystent Zakładu Chemii Fizjologicznej Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego od 1 lipca 1931r.
- ♣ Adiunkt w tymże Zakładzie od 1 lipca 1938r.
- ♣ Prowadzący wykłady i ćwiczenia zleczone z chemii fizjologicznej dla studentów II roku farmacji Uniwersytetu Poznańskiego od 1 września 1936r.

### Okres okupacji

- ♣ Organizator i kierownik Laboratorium Analitycznego Polskiego Szpitala Miejskiego w Częstochowie od 1 lutego 1940r. do 31 marca 1945r.
- ♣ Organizator i kierownik filii Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich w Częstochowie od 1 września 1943r. Do 15 kwietnia 1945r.

### Okres powojenny

- ♣ adiunkt w Katedrze i Zakładzie Chemii Fizjologicznej Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego od 1 kwietnia 1945r.
- ♣ Zastępca profesora jako habilitowany docent i p.o. kierownik Katedry i Zakładu Chemii Fizjologicznej Uniwersytetu Poznańskiego od 1 maja 1947r.
- ♣ Kierownik Katedry Chemii Fizjologicznej jako profesor nadzwyczajny chemii fizjologicznej od 16 kwietnia 1949r.
- ♣ Prowadzący zleczone zajęcia dydaktyczne (wykłady, ćwiczenia i egzaminy) z chemii fizjologicznej dla studentów Wydziału Farmacji od 1947r.
- ♣ Prowadzący zleczone zajęcia dydaktyczne (wykłady i egzaminy) z zakresu chemii cukrów, białek i tłuszczów dla studentów Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego w latach 1947/48 i 1948/49

- ⤴ Prowadzący zlecone zajęcia dydaktyczne (wykłady, ćwiczenia i egzaminy) z zakresu chemii i biochemii dla studentów Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w latach 1950/51 i 1951/52.
- ⤴ Prowadzący zajęcia dydaktyczne (wykłady i egzaminy) w zakresie chemii fizjologicznej dla studentów medycyny i stomatologii Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie w latach 1950/51, 1951/52, 1952/53 i 1953/54 pełniąc jednocześnie funkcję Kuratora tamtejszej Katedry.
- ⤴ Dziekan z wyboru Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Poznaniu w latach 1956 do 1960.(dwie kadencje).
- ⤴ Konsultant Krajowy w zakresie analityki lekarskiej od 1957r.
- ⤴ Członek Rady Naukowej Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie od 1961r.
- ⤴ Profesor zwyczajny od 1963r.
- ⤴ Ekspert WHO w Tunisie 1965-1976

#### **XVII.5. Członkostwo Towarzystw Naukowych Krajowych i Zagranicznych**

1. Wydział IV Lekarski P.T.P.N. od 1947r.
2. Komisja Medycyny Doświadczalnej P.T.P.N.
3. Komisja Matematyczno – Przyrodnicza P.T.P.N.
4. Komisja Chemii Klinicznej P.T.P.N., przewodniczący
5. Komitet Biochemiczny P.A.N. od 1951 do 1960.
6. Komisja Regeneracji P.A.N. od 1954r.
7. Polskie Towarzystwo Chemiczne od 1946r.
8. Polskie Towarzystwo Fizjologiczne
9. Polskie Towarzystwo Biochemiczne, przewodniczący oddziału Poznańskiego od roku 1961.
10. Polskie Towarzystwo Diagnostyki Laboratoryjnej – członek honorowy
11. Towarzystwo Lekarskie Częstochowskie. Członek Honorowy.
12. Towarzystwo Antropologiczne.
13. Komitet Redakcyjny Biuletynu Zagranicznego P.T.P.N.
14. Societe de Chimie Biologique od 1938r.
15. America Chemical Society od 1958r. (Waszyngton).

16. Biochemical Society London od 1959r.

17. Association of Clinical Biochemists London od 1959r.

### **XVII.6. Praca Społeczno-Wychowawcza w Akademii Medycznej w Poznaniu**

1. Opiekun grupy studenckiej w latach 1950 do 1954.
2. Opiekun II roku Medycyny i Stomatologii w latach 1952 do 1955.
3. Delegat Rady Wydziału do Komisji Przyjęć na I rok studiów w latach 1948, 1954, 1956.
4. Członek Komisji Kwalifikacyjnej dla pomocniczych pracowników nauki w latach 1952-53.
5. Członek Rady Zakładowej Z.Z.P.S.Z. przy Akademii Medycznej od roku 1960.
6. Członek Komisji aparaturowej przy Radzie Naukowej Ministra Zdrowia
7. Przewodniczący Rady Zakładowej Z.Z.P.S.Z. przy Akademii Medycznej od roku 1963.
8. Przewodniczący Koła T.P.P.R. przy Akademii Medycznej.

### **XVII.7. Odznaczenia**

1. Brązowy medal za wieloletnią służbę nadany przez Uniwersytet Poznański w 1938r.
2. Złoty medal za pracę naukową nadany przez Senat Uniwersytetu Poznańskiego w 1938r.
3. Za Wzorową Pracę w Służbę Zdrowia w 1957r.
4. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski za pracę dydaktyczną w tajnym U.Z.Z. przyznany w 1958r.
5. Medal za zasługi dla Uczelni przyznany przez Senat Akademii Medycznej 1996 r.
6. Medal pamiątkowy im. Karola Marcinkowskiego przyznany przez Senat Akademii Medycznej 1996 r.

## **XVII.8. Lista członków przynależących do Korpusu „Zawisza Czarny”**

- Tadeusz Adamski, w 1937 student Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UP
- Karol Aulich, w 1937 student Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UP
- Stanisław Bojarski, (?)
- Teodor Bosak, w 1937 student Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UP
- Kryspin Chojnacki, w 1937 student Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UP
- Witold Ciesielski, w 1937 student Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UP, skarbnik sem. zim. i sem. let. 1937/38
- Konrad Cieśliński, w 1937 student Wydziału Prawno-Ekonomicznego UP
- Leon Dłużewski, członek Myśli Mocarstwowej
- Antoni Gdaniec, w 1937 student Wydziału Lekarskiego UP
- Antoni Golaniec, olderman sem. let. 1935/36
- Jan Granatowicz, w 1937 student Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UP
- Bernard Grochowski, w 1937 student Wydziału Humanistycznego UP
- Dionizy Gusowski, w 1937 student Wydziału Lekarskiego UP
- Adam Hernet, w 1937 student Wydziału Humanistycznego UP
- Marian Iwiański (Ibiański), student i absolwent WSH 1926-30
- Feliks Jarzemski, w 1937 student Wydziału Humanistycznego UP, skarbnik sem. let. 1935/36
- Jerzy Jasiński, w 1937 student Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UP
- Marian Jazgar, w 1937 student Wydziału Humanistycznego UP
- Edmund Kalinowski, w 1937 student Wydziału Prawno-Ekonomicznego UP
- Kalinowski
- Wiktor Karcz, w 1937 student Wydziału Prawno-Ekonomicznego UP, wiceprezes sem. zim. i sem. let. 1937/38, prezes sem. let. 1938/39
- Marian Kleczko, w 1937 student Wydziału Lekarskiego UP
- Albin Kołodziejczyk, w 1937 student WF na Wydziale Lekarskim UP
- Zdzisław Konwerski, założyciel Korpusu
- Bernard Kozakowski, w 1937 student Wydziału Prawno-Ekonomicznego UP
- Romuald Kozłowski, w 1937 student Wydziału Prawno-Ekonomicznego UP
- Janusz Kulikowski, w 1937 student Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UP
- Tadeusz Kurka, w 1937 student Wydziału Prawno-Ekonomicznego UP, sekretarz sem. let. 1938/39
- Zygfryd Lipiński, w 1937 student Wydziału Humanistycznego UP
- Jan Łukasziewicz, członek Myśli Mocarstwowej
- Ireneusz Marchwicki
- Stanisław Matysiak, w 1937 student Wydziału Humanistycznego UP
- Zygmunt Milewski, w 1937 student Wydziału Humanistycznego UP, wiceprezes

- sem. let. 1935/36, wiceprezes sem. let. 1936/37
- Florian Mioduszeowski, w 1937 student Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UP, członek Młodzieży Wszechpolskiej, autor słowników farmaceutycznych
  - Zdzisław Mitkiewicz, w 1937 student Wydziału Prawno-Ekonomicznego UP, sekretarz, a potem olderman sem. let. 1933/34, prezes sem. let. 1935/36, prezes sem. let. 1936/37, olderman sem. let. 1937/38, członek Młodzieży Wszechpolskiej
  - Wiktor Mizgajski, w 1937 student Wydziału Prawno-Ekonomicznego UP
  - Stefan Morawski, w 1937 student Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UP, sekretarz sem. zim. i sem. let. 1937/38
  - Józef Narolewski, (1917 -) student na Wydziale Prawno Ekonomicznym UP
  - Feliks Niedbał, wiceprezes sem. zim. 1933/34
  - Jan Niedziałkowski, w 1937 student Wydziału Prawno-Ekonomicznego UP
  - Tadeusz Olszanowski, w 1937 student Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UP, skarbnik sem. let. 1936/37
  - Franciszek Otomański, w 1937 student Wydziału Lekarskiego UP
  - Janusz Papużyński, (12 marca 1911 - 13 października 1989) s. Józefa (Lechicja), w 1937 student Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UP, olderman sem. let. 1936/37
  - Antoni Piaczyński, w 1937 student Wydziału Prawno-Ekonomicznego
  - Tadeusz Pietrzak, w 1937 student Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UP, olderman sem. let. 1938/39, farmaceuta, po wojnie dyrektorem Spółdzielni "Unia" w Warszawie
  - Teodor Pilarski, członek Myśli Mocarstwowej
  - Tadeusz Radzikowski, w 1937 student Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UP, wiceprezes sem. let. 1938/39
  - Alojzy Rumiński, w 1937 student Wydziału Prawno-Ekonomicznego UP
  - Roman Sikora, w 1937 student Wydziału Humanistycznego UP, sekretarz sem. let. 1935/36, członek Myśli Mocarstwowej
  - Wacław Sikorski, w 1937 student Wydziału Prawno-Ekonomicznego UP
  - Franciszek Specht, w 1937 student Wydziału Prawno-Ekonomicznego UP
  - Mieczysław Stańczyk
  - Michał Stojaczyk, w 1937 student Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UP
  - [Zdzisław Stolzmann, \(1906-1997\)](#)
  - Władysław Sygnarski, w 1937 student Wydziału Lekarskiego UP
  - Zygmunt Sznajder, w 1937 student Wydziału Prawno-Ekonomicznego UP, sekretarz sem. zim. 1933/34
  - Zygmunt Tarkowski, w 1937 student WF na Wydziale Lekarskim UP
  - Henryk Tomaszewski, w 1937 student Matematyczno-Przyrodniczego UP
  - Zenon Tomaszewski, w 1937 student Wydziału Lekarskiego UP, sekretarz sem. let.

1936/37, prezes sem. zim. i sem. let. 1937/38, skarbnik sem. let. 1938/39

- Michał Trzeciak, (1907-1971?)
- Stanisław Waliszewski, skarbnik sem. zim. 1933/34, członek Myśli Mocarstwowej
- Wincenty Wencel, w 1937 student Wydziału Prawno-Ekonomicznego UP
- Witold Wielicki, w 1937 student Wydziału Lekarskiego UP
- Jan Wichliński, prezes sem. zim. 1933/34
- Witold Wiśniewski, w 1937 student Wydziału Prawno-Ekonomicznego UP
- Czesław Wojnerowicz, w 1937 student Wydziału Rolno-Leśnego UP
- Kazimierz Wójcikowski, w 1937 student Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego UP, sekretarz sem. let. 1933/34 (od maja), członek Młodzieży Wszechpolskiej

## XVII.9. Oryginały dokumentów potwierdzających działalność filii TUZZ w Częstochowie (wybrane strony; całość dokumentów dostępna w formie elektronicznej dołączonej do wydruku pracy doktorskiej).

### XVII.9.1. Sprawozdanie z działalności TUZZ i listy studentów zapisanych do tajnego nauczania w Częstochowie autorstwa Zdzisława Stolzmann.

Zdzisław Stolzmann  
Docent Chemii fizjologicznej  
Uniwersytetu Poznańskiego

Sprawozdanie Sekcji Częstochowskiej Wydziału  
Lekarskiego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich.

Pomimo ostrych zarządzeń okupanta niemieckiego, zabraniających nauczania młodzieży polskiej na poziomie szkół średnich, tajne komplety wypuszczaly w Częstochowie każdego roku sporą ilość uczniów z maturą licealną. Młodzież ta, pragnąc kształcić się dalej, wyjeżdżała w przeważającej liczbie do Warszawy, by tam na tajnym uniwersytecie kontynuować swoje studia w obranym przez siebie kierunku. Los jednak nie wszystkim pozwolił urządzić się w ten sposób. Warunki materialne w pierwszym rzędzie, a następnie trudności komunikacyjne, nie pozwalały wielu uczniom przenieść się do Warszawy. To też kiedy w sierpniu 1943-go roku zwróciła się do mnie dyrektorka gimnazjum i liceum "Nauka i Praca" p. Maria Rymkiewiczówna, przedstawiając mi sytuację młodzieży oraz podając niemałą liczbę kandydatów na studia medyczne, postanowiłem zorganizować pierwszy rok medycyny porozumiewając się z Władzami Akademickimi Uniwersytetu Ziemi zachodnich i uzyskawszy od nich aprobatę i odpowiednie zlecenie.

Wybrałem się do Warszawy w wrześniu, zetknąłem z Dziekanem Wydziału Lekarskiego U.Z.Z. Prof. Wrzosem i otrzymałem od niego upoważnienie na zorganizowanie pierwszego roku studiów lekarskich na terenie Częstochowy w charakterze filii U.Z.Z. Program był taki sam jak na Wydziale Lekarskim U.Z.Z., mianowicie: Anatomia Opisowa w ilości 3-ech godz. tygodniowo, chemia ogólna - 3 godz. tyg., fizyka doświadczalna - 2 godz. tyg., histologia ogólna - 3 godz. tyg., propedeutyka lekarska - 20 godzin. Po zaopatrzeniu się dzięki uprzejmości prof. Elkmara w komplet preparatów histologicznych oraz kilku wypreparowanych kości czaszki z zapasów Zakładu Anatomii Opisowej U.W. wróciłem do Częstochowy, gdzie

Zasadniczą trudnością w zorganizowaniu studiów wyższych w Częstochowie był brak odpowiednich kwalifikowanych sił pedagogicznych. Trzeba było z konieczności improwizować. Starłem się wybierać takich ludzi, którzy albo byli conajmniej asystentami jakiegoś uniwersytetu, albo wykazywali duże zdolności pedagogiczne. Zresztą egzaminy końcowe miały odbywać się przed komisją złożoną z profesorów uniwersytetu, lub docentów, więc kwestja kwalifikacyjna sił pedagogicznych była w tym wypadku rzeczą mniejszej wagi.

Zespół wykładowych był następujący:

- I. Dr. med. Leon Achmatowicz b. asystent uniw.
- " " Jan Bederski b. asyent U.P.
- " " Edward Borkowski asystent U.P. Fizyka doświadczalna
- " " Edward Hanke
- " " Władysław Stawarz
  
- II. Szczęsny Markowski prof. gimn. } Chemia ogólna
- Dr. med. Zdzisław Stolzmann }  
adiunkt U.P.
- III. Jadwiga Mońkówna, dyplomantka } Fizyka doświadczalna
- Prof. Pieńkowskiego }
- IV. Dr. med. Jan Skotwiński, adiunkt U.P. Histologia ogólna
- V. Dr. med. Stanisław Szwedowski Prpedeutyka medycyny

Zapisało się kandydatów na medycynę 60 osób ,których nazwiska sa następujące:

I. Z e s t a w i e n i e s t u d e n t ó w r o k u a k a d . 1 9 4 3 / 4 .

Ilość te podzielono na sześć kompletów. Opłatę ustalono na 200 złotych miesięcznie, udzielając mniej zaobornym daleko idące zniżki a nawet zwalniano zupełnie od opłat. Tak daleko idące ulgi można było stosować, ~~konie-~~ że ~~wsk~~ wszyscy lekarze nie brali żadnego wynagrodzenia za swą pracę pedagogiczną. Administracyjne sprawy, jak zapisy, pobieranie opłat it. p. wykonywała p. Maria Rymkiewiczówna, ~~pełniac~~ w ten sposób funkcję kwestorki i sekretarki zarazem, a podkreślić muszę, że czyniła to z wielkim poświęceniem i sumiennoscia, mimo, że jako dyrektorka gimnazjum i liceum "Nauka i Praca" miała zajęć niemało.

W dniu 13. października roku 1943 , w ciasnych pokojach szkoły "Nauka i Praca" złożyła przysięgę zachowania tajemnicy pierwsza grupa, w następnych dniach zaprzysiężono komplety dalsze. W trudnych warunkach rozpoczęto w ten sposób pracę pedagogiczną, która w niedługim czasie natknęła się na szereg trudności grożących zlikwidowaniem zorganizowanych kompletów. Mimo ścisłej konspiracji w niedługim czasie rozeszła się po mieście wieść o istniejącym "uniwersytecie" po całym niemal mieście. Częstochowa bowiem mimo, że liczyła wówczas około 150.000 mieszkańców posiadała charakter miasteczka bardzo prowincjonalnego, w którym wszelkie nowinki roznosiły się lotem błkawicy po całym terenie. Zorganizowanie kompletów akademickich było dla Częstochowy wydarzeniem niemałym, ~~wk~~ więc przy wrodzonej <sup>gł</sup> gadliwosci naszych rodaków rzecz taka nie mogła utrzymać się w tajemnicy, przez dłuższy czas. Nie brak było oczywiście



jak to zwykle bywa dużej przesady w podawanych wiadomościach. Mówiono nie tylko o wydziale Lekarskim, ale o całym uniwersytecie, a nawet politechnice. Miejscowi Niemcy "volksdeutsche" z oburzeniem podnosili fakt, że dla Polaków stwarza się uniwersytet, gdy tymczasem ich własne dzieci nie mają możliwości studiowania na wyższych uczelniach.

W dużej mierze przyczyniło się do rozpowszechnienia wiadomości o tajnych kompletach akademickich, niezrozumiałe dla mnie, nieprzychylnie, a nawet wprost wrogo stanowisko jednej z dyrektorek szkoły średniej. W swym negatywnym nastawieniu do naszej pracy posuwała się tak daleko, że obniżała wartość naszych kompletów, odmawiała uczniom od zapisywania się na komplety, a nawet szantażowała zerwaniem stosunków towarzyskich w razie uczęszczania na tajne komplety akademickie. Jedyną pozytywną stroną tego stanowiska dyrektorki było to, że jej były uczennice, nie mając jeszcze świadectw maturalnych, z obawy przed swą dyrektorką zmuszone były do zachowania tym większej tajemnicy.

Nie miałem żadnych złudzeń, że gestapo ma wiadomości o istnieniu kompletów akademickich, to też wszelkie anonimowe ostrzeżenia z dobrymi radami rzucałem do kosza. Zależało mi jedynie na jednej i to pewnej wiadomości, ile i co wiedzą Niemcy. Dowiedziałem się odpowiednią drogą rzeczy niebardzo przyjemnych. Mianowicie konfidentki donieśli, że lekarze w Częstochowie urządzają kursy sanitarne dla tajnych organizacji wojskowych. Wobec tego po porozumieniu się z kolegami-lekarzami postanowiłem na pewien czas zawiesić pracę, a równocześnie rozpuścić wieść, że komplety ze względu na brak personelu nauczającego trzeba rozwiązać. Po pewnym okresie uspokojenia opinii komplety miały wznowić swoją pracę, przechodząc z systemu wykładowego na seminaryjny. Młodzież bardzo niechętnie zgodzić musiała się na taką przymusową przerwę, a jeden komplet z kol. Drem Stawarzem nie posłuchał rady i uczył się dalej. W tym miejscu muszę podnieść stanowisko Dra. Stawarza, który z szczególnym zamięłowaniem oddawał się pracy pedagogicznej. Ze swego mieszkania urządził małe prosektorium, zdobywał kawałki zwłok ludzkich lub n-rząd<sup>0</sup> i z wielkim poświęceniem a zarazem narażeniem się uczył młodzież anatomii opisowej nie tylko teoretycznie i z atlasów, a także na preparowanych przez siebie wobec słuchaczy n-rządach. ~~ixzezeziach~~

Na okres przerwy w nauce przypadek równocześnie wzmożony terror okupanta niemieckiego. Powtarzały się aresztowania, łapanki na wywóz do robót wznagaly się, to też kiedy po półtoramiesięcznej przerwie zaczęliśmy systemem seminaryjnym kontynuować naszą pracę ilość słuchaczy stopniała do liczby 26. Z liczby 34, którzy odpadli, przeniosło się na inne działy (polonistykę, pedagogium) 13 osób musiało opuścić Częstochowę z obawy przed aresztowaniem 10 " schwymano do robót 8 " aresztowano 2 " przerwało z powodu choroby 1 " ~~z niewiadomych przyczyn~~ ~~xxx~~

Jeszcze przed zakończeniem roku akademickiego musiała przerwać pracę z powodu choroby na przeciąg dwu miesięcy jedyny nasz fizyk p. Jadwiga Mońkówna. Ponieważ w tym samym czasie (połowa czerwca do połowy sierpnia) odbywał się odwrót Niemców na linię Wisły, a Częstochowę ogłoszono miastem-fortecą, nauczanie w kompletach stało się niemożliwe z powodu niesłychanych przemieszczeń ludności polskiej. ~~W tym czasie opróżniano całe bloki domów na szpitale oraz koszary dla wojska.~~ Niemal codziennie opróżniano całe bloki domów na szpitale oraz koszary dla wojska.

Szczupła garstka uczyła się tylko chemii, a wykłady odbywały się w laboratorium miejskiego szpitala po moim kierunku. Tam też jak i w moim mieszkaniu odbywały się ćwiczenia z chemii nieorganicznej. W październiku skończyłem kurs chemii ogólnej i wtedy też przystąpiła większa część słuchaczy do egzaminów, składanych przed profesorami uniwersytetu, mianowicie z chemii nieorganicznej egzaminował prof. A. Krause, z organicznej prof. O. Achmatowicz. z 26 osób zdało egzamin z wynikiem pozytywnym 25 osób.

Profesor Biało-brzeski, który z wielu innymi profesorami po tragedii Warszawy zjawił się w Częstochowie, po uzupełnieniu braków z fizyki przeegzaminował wszystkich słuchaczy w terminie późniejszym. W ten sposób rok akademicki 1943/44 został ukończony dwoma obowiązkowymi egzaminami z chemii ogólnej i fizyki doświadczalnej, a studenci przeszli na drugi rok studiów.

Kiedy po upadku powstania Warszawskiego i zniszczeniu stolicy profesorowie <sup>Wyższych uczelni</sup> ~~uniwersyteckich~~ rozsypani zostali po całej gubernii generalnej, do Czestochowy zjechała duża ~~liczba~~ <sup>liczba</sup> ich liczba. Można więc było kontynuować studia lekarskie na II. roku, a zarazem przyjmować zapisy na rok I-szy, zmieniając zespół nauczających przez dobór się pedagogicznych kwalifikowanych. Skład osobowy przedstawiał się następująco:

I. rok medycyny.

=====

- |                              |   |                          |                     |
|------------------------------|---|--------------------------|---------------------|
| A. Prof. Dr. Alfons Krause   | } | Chemia Ogólna            | 3 g. tygodniowo     |
| " " Osman Achmatowicz        |   |                          |                     |
| Doc. Dr. Zygmunt Leyko       |   |                          |                     |
| B. Inż. Zygmunt Manczarski   |   | Fizyka doświadczalna     | 2 godz. tygodn.     |
| C. Prof. Dr. Roman Poplewski |   | Anatomia opisowa         | 4 godz. tyg.        |
| D. Doc. Dr. Jerzy Jarocki    | } | Histologia ogólna        | 2 godz. tygodniowo. |
| Dr. Jan Skotwiński           |   |                          |                     |
| E. Prof. Dr. Ignacy Hoffman  |   | Biologia i parazytologia | 2 godz. tygod.      |
| Dr. Jan Bederski             |   |                          |                     |
| Dr. Władysław Stawarz        |   |                          |                     |

II. rok medycyny.

=====

- |                              |                                     |              |
|------------------------------|-------------------------------------|--------------|
| A. Prof. Dr. Roman Poplewski | Anatomia opisowa                    | 4 godz. tyg. |
| B. Doc. Dr. Jerzy Jarocki    | Histologia Szczegółowa              | 2 godz. tyg. |
| Dr. Jan Skotwiński           | Cwiczenia z histologii szczegółowej |              |
| C. Prof. Dr. Ignacy Hoffman  | Biologia i parazytologia            | 2 godz. tyg. |
| D. Prof. Dr. Teodor Vieweger | Fizjologia                          | 3 godz. tyg. |
| E. Dr. Zdzisław Stolzmann    | Chemia fizjologiczna                | 5 godz. tyg. |

Nadto dla tych studentów, którzy z różnych niezależnych od siebie przyczyn wykazywali pewne braki z chemii organicznej i fizyki

- |                             |   |                   |              |
|-----------------------------|---|-------------------|--------------|
| Prof. Dr. Osman Achmatowicz | } | Chemia organiczna | 6 godz. tyg. |
| " " Edward Lampe            |   |                   |              |

Prof. Dr. Białobrzęski                      Fizyka doświadczalna 6 godz. tyg.

Kierownictwo tak I-go roku studiów jak i II-go pozostało w moich rękach.

Liczba słuchaczy na I. roku medycyny wynosiła 81 osób, których nazwiska podane są w zestawieniu. II.

Ilość tę podzielono na 11 kompletów, a nauczanie odbywało się jak dawniej w domach prywatnych i laboratorium szpitala miejskiego.

Na II-gim roku było 44 osób, z czego 25 z poprzedniego roku I-go a reszta z innych środowisk, głównie jednak z Warszawy. Drugi rok podzielono na dwa komplety. Nazwiska studentów II-go roku podane są w liście. III.

Prace pedagogiczna prowadzona do chwili uwolnienia Częstochowy t.j. do dnia 17. stycznia 1945 r. w konspiracji, a od tej daty ~~xxxx~~ ujawniono się i kontynuowano <sup>na</sup>uczenie do dnia 15 kwietnia 1945 r.

x/ Studenci tak I-go roku, jak i II-go w przeważającej liczbie złożyli podania o przyjęcie ich w poczet studentów <sup>na</sup> Uniwersytetu ~~Uniwersytetu~~ Poznańskiego, gdzie chcieli kontynuować rozpoczęte w konspiracji

Reszta przeniosła się do studia lekarskie. x/ Z 81 studentów I-go roku złożyło podania 68 osób. w tej liczbie było 40 osób takich, którzy po wysłuchaniu kursu chemii nieorganicznej w Częstochowie zdali już egzamin z tego przedmiotu u Prof. A. Krausego i Prof. O. Achmatowicza.

Z II-go roku złożyło podania na 44 osób -- 34 osoby, wszyscy mieli zdane egzaminy z chemii ogólnej i fizyki, co było warunkiem przyjęcia ich na ~~II~~, kontynuowanie II-go roku na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Poznańskiego.

Wszyscy, którzy złożyli podania zostali bez zastrzeżeń przyjęci na naszą uczelnię.

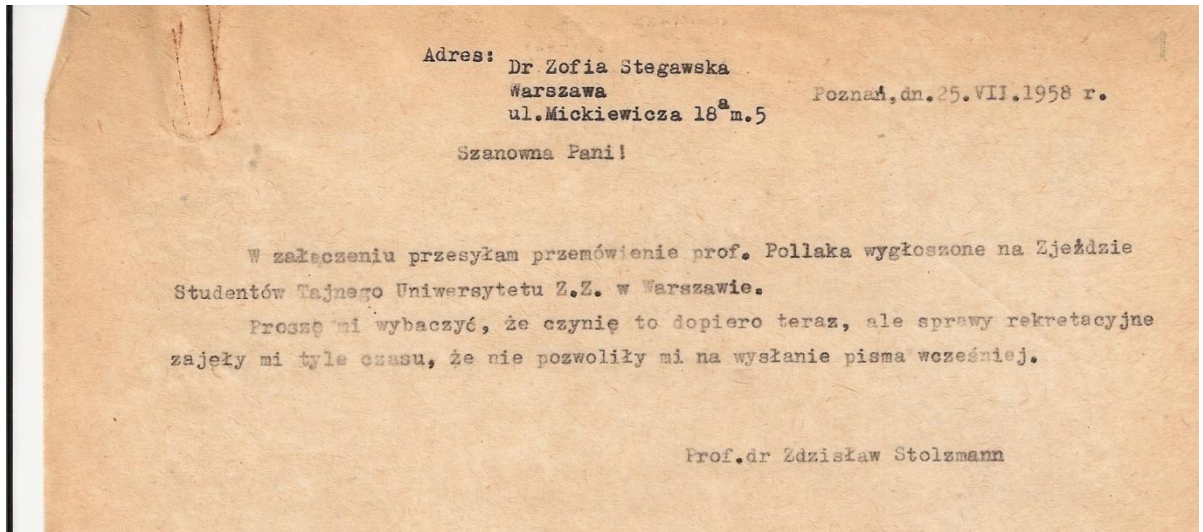
Dzień 15. kwietnia <sup>1945 r.</sup> był datą zakończenia pracy pedagogicznej, która rozpoczęto w Częstochowie w dniu 13. października 1943 r. Filia Wydziału Lekarskiego U.Z.Z., która po upadku Warszawy kontynuowała swoją pracę w ramach Kursów Akademickich w Częstochowie zakończyła w tym dniu swoją działalność.

x/ Wykłady odbywały się wtedy już nie w ciasnych i nieraz ciemnych pokojach mieszkań prywatnych, lecz przeniosły się do obszernych sal wykładowych gimnazjum i liceum Sióstr Zmartwychwstańek, które naszym studentom udzieliły bezinteresownej i chętnej gościny.

Kiedy zaś doszła do Częstochowy wieść, że Uniwersytet Poznański zaczyna się organizować po wypędzeniu Niemców i w niedługim czasie Wydział Lekarski otworzy zapisy,

*Dr. Zdzisław Stokmian  
Docent Uniwersytetu  
Poznańskiego*

**XVII.9.2. Przemówienie profesora Pollaka wygłoszone na Zjeździe Studentów  
Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich 25.07.1958r.**



Wybrany na rok 1943/4 i 1944/5 rektorem tajnego U.Ł.Ż. w W- nie witam ten niezwykły zjazd najserdeczniej imieniem i imię ich członków tego kierownictwa.

Jaki był <sup>udział</sup> ~~wzrost~~ tego uni'w. w przygotowaniu kadry lekarskiej w latach okupacji, jaka liczba młodzieży i nauczających z różnych stron kraju ogarnięta tak w samej W- nie jak również w Częstochowie, Kielcach a po powstaniu także w Grodzisku i Krakowie, z jakimi trudnościami walcząc idąc po linii poprawy naszego wyższego i średniego polskiego szkolnictwa oporu i jak te trudności tamat mając na ciele wydr. lekarskiego takich organów, takich jak nieobecny uczestnik prof. Wrósek i jak obecny prof. Stolzmann — to przedstawi osobny referat.

Ja się tu ograniczę to wyrażenia szczelnej radości, że wrócić dochodzi do skutku taka właśnie manifestacja jak dziś jest.

Przez wiele już powojennych lat był łatwo, aby lekko myśląc zapominać się

<sup>nieczar</sup>  
a takie tendencje nie przemilczają ten ofiarny wysiłek, ten karkławy & wysokowartościowy ruch oporu, jaki prowadziła część naszego społeczeństwa zaniepokojona o przyszłość naszej ~~kultury~~ <sup>młodzieży</sup>, o poziom naszej Kultury i nauki.

Dopiero wtedy, gdy obok zbrojnego ruchu oporu pojawiła się przemocą okupantów ujrzymy w pełnym świetle tę drugą, bardzo mało znaną, a jakże trudną walkę o polskość, o wiedzę i naukę, o ~~wolność~~ <sup>rozwoj</sup> ~~kultury~~ <sup>przyszłość</sup> ~~młodego~~ <sup>naszej</sup> ~~pokole~~ <sup>narodowej</sup> ~~nia~~ <sup>Kultury</sup>

dopiero wtedy doceniemy nalerycie zachorunek się zarówno młodzieży jak i starszego pokolenia w czasie tej wojny śmiertelnej.

Jedną z linii tego drugiego, nie-  
zbrojnego oporu były tajne kursy uniwersyteckie, byta nie oficjalna, ale samorządowa ~~opieka~~ <sup>opieka</sup> społeczna i indywidualna, metodomatna opieka nad młodzieżą, nad pracownikami nauki ~~co~~ <sup>co</sup> w wielu wypadkach stali się w <sup>z Poznania</sup> ~~nie~~ <sup>nie</sup> ~~oficjalnej~~ <sup>oficjalnej</sup> ~~opieki~~ <sup>opieki</sup>.

Pani Regulskia

Jestem przekonany, że na wystąpieniach  
tajnych kursach w tych wyjątkowych czasach  
panowała taka atmosfera jak na naszym prze-  
mierzonym a także umysłowo ignorowanym  
w latach powojennych U. Z. Z.

Jestem przekonany, że wystąpienie tajne  
kursy uniwersyteckie dała sama żarliwość młodych  
drużyny i wykładowców, że równie silna  
była więź łącząca ich ze sobą w tych  
pamiętnych latach, że utrudniei rozpa-  
lat taki sam kult nauki i wiedzy,  
że wykładowców przejmowała podobna jak  
nas radość nauczania.

Śmiem twierdzić, że uwrótnie niż  
dziś intensywniejsze było wówczas przygo-  
towanie się młodzieży do pracy zawodowej,

Śmiem twierdzić, że wzajemny sto-  
sunek młodzieży i nauczających był <sup>wtedy</sup> bardziej  
bezpośredni i wzajemnie bliższy i serdeczniej-  
szy niż dziś, że przyjaciel Kolerien'ska  
wówczas zawarta zachowała do dziś swoją  
wartość i swój urok —

Krótko mówiąc, że atmosfera tych  
tajnych kursów była uwrótnie czystsza,  
promienniejsza —

Wynika stąd, że taka tajnych studiów  
 \* ~~był~~ stworzył się dla każdego z uczestników  
 dłuższego czasu na okres życia sprawdzić  
 krótki, ale bogaty w przeżycia na zawsze  
 pamiętne, ~~szeregowe silne wyrażenie,~~  
 \* ~~drogie wspomnienie.~~

Ten czas jest wyjątkową okazyją,  
 aby się wspomnienia odwołać. 1 lat  
 pogardy, udregi i samosauca się  
 w zielonej sieci - trzeba dziś wydobyć  
 to, co w nich było dla nas szczególnie  
 cenne, krepiające i radosne.

Fakcie iżeremka -

~~Jego życie zjardoni imieniem~~  
~~Kierownika Mu. Z. Zach.~~

ugotowano z Jullar - 9.  
 kompletów w Wro - 121  
 na podw. - 39 } 160  
 w Czeskosłowacji 14 -  
 witalnych 254.  
 Studia - 2109.

Magisteria 143  
 doktoratów 14  
 Habilitacje 7.  
 - - -



**XVII.9.3. Wybrane oryginały list studentów filii TUZZ w Częstochowie w latach działalności uniwersytetu (pozostałe listy dostępne w formie elektronicznej dołączonej do wydruku pracy doktorskiej).**

- 7
- Lista studentów zapisanych na medycynę w roku 1943/44 w Częstochowie
1. Solańska Anna. O
  2. Łapucha Janina *wzięta do pracy ✓*
  3. Kołodziejczyk Halina *przeniosła się do hutong ✓*
  4. Sroka Wiesława.
  5. Sztejner Julia. O *choroba*
  6. Kujawska Teresa. *wyjechata do Warszawy ✓*
  7. Rudzka Matylda. O
  8. Kott Barbara. *z powodu choroby ✓*
  9. Jasińska Wanda. *wyjechata ✓*
  10. Wojcik Maria. *wyjechata ✓*
  11. Skrzypczyńska Barbara. O *z powodu choroby przeniala ✓*
  12. Hanke Janusz. O
  13. Czaykowska Irena. *musiała wyjechać ✓*
  14. Jaskulska Jadwiga. *przeniosła się na hist ✓*
  15. Śniegocka Urszula. " " " ✓
  16. Klukówna Stefania. " " " ✓
  17. Jędrusik Zofia. O *musiała pracować, na kilka miesięcy przeniala ✓*
  18. Święcki Stefan. O
  19. Lesznerówna Halina. O
  20. Włodarski Wiesław. O ✓?
  21. Bogusławska Bogna. O ✓?
  22. Kaczyńska Maria. O
  23. Kucytowska Ludmiła. *pracowała ✓*
  24. Banaszkiwicz O *musiał wyjechać ✓*
  25. Szwedowski Bogusław. O " " ✓
  26. Pużaska Krystyna. O
  27. Pużawski Stanisław. O
  28. ~~Gyller~~ Zofia. *Kanarski Barbara* *musiała wyjechać ✓*
  29. Przeździecka Irena. O
  30. Marczewska Krystyna. O
  31. Rzepko Jadwiga *posła do pracy ✓*
- 13. kot  
16. ich*

- + 132. Zymek Teresa ○
- + 133. Pentek Krystyna ○
- + 34. Szaniawska Barbara. *wypchata do Urszuly* ✓
- + 135. Więckowska Wanda. ○ *musiała ubrywać się* ✓
- + 136. Więckowska Danuta. ○
- + 137. Stępek Stanisław ○
- + 138. Misiekówna Halina ○
- + 39. Ojczyńska Zofia *z powodu pracy* ✓
- + 140. Wiśniewski Jerzy. ○
- + 41. Pawlicki Jerzy *musiał uczyć się* ✓
- + 42. Drzewieniecka Elżbieta.
- + 43. Pierzgańska Krystyna.
- + 44. Nowakowska Danuta. *z powodu choroby* ✓
- + 45. Rojewski Marian. *musiał ubrywać się* ✓
- + 146. Pol Jerzy. ○
- + 47. Chmurko Stanisław. *musiał ubrywać się* ✓
- + 48. Chmurko Michał *rezydentem* ✓
- + 49. Skrzyżczak Maria *przejechała się w farmacji* ✓
- + 50. Napierajówna Grażyna *przejechała do szpitala* ✓
- + 51. Gorzelak Irena *na pedagogium* ✓
- + 52. Krzemiński Józef *wążył do pracy budowlanej* ✓
- ~~53. Kozłowski Józef~~
- + 53. Szych Stefania *na farmacji* ✓
- + 54. Szecówka Róża. *na farmacji* ✓
- + 145. Boral Zygmunt ○
- + 56. Gołnik Wiesława
- + 147. Łukaszewicz Jadwiga ○
- + 58. Piekowa Jadwiga *wypchata* ✓
- + 59. Zabłocki Stanisław *rezydentem* ✓
- 60) Spot Horzymir ○

p. Markowski prof. gimn. Sienkiewicza w Częstochowie.

p. Mońkówna Jadwiga - uczennica prof. Pięnkowskiego, naucz. w gimn. "Nauka i Praca"



XVII.9.4. Podania o przyjęcie na Wydział Lekarski Uniwersytetu Poznańskiego w roku 1945.

Częstochwa 17.3.1945r.

Do Dyrektora Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego.

*II k. po maturze  
Matura o stopniu wyróżnienia  
z fizyki i chemii*

PODANIE.

Jan Włosiński

Częstochowa

Ul. 7. Kamieniec 27.

Zwracam się z uprzejmą prośbą o łaskawe przyjęcie mnie na drugi rok wydziału lekarskiego przy Uniwersytecie Poznańskim:  
Pierwszy rok ukończyłem w Warszawie na wydziale lekarskim w sanitarnej szkole Dr. Zaorskiego, po odrobieniu wszystkich pracowni pierwszego roku i po zdań egzaminów z chemii u p. Prof. Przyłęckiego, a z fizyki u p. Prof. Doc. Dr. Kapuścińskiego.  
Obecnie jestem słuchaczem Kursów Akademickich w Częstochowie.

*Zgodnie z  
wzrostem w Kursach  
Akademickich  
Strasburg*



*Jan Włosiński*

Żywot

Jane W. Toriniński.  
Cysochowa  
ul. 7 Kamienie 27.

urodzicielem się 6. V 1921 roku w Cysochowie. Zanim ukończyłem swoje opóźnione w liceum rolniczym, gdzie także ukończyłem szkołę, powołany, gimnazjum i liceum humanistyczne. Będąc w starzych klasach gimnazjalnych postanowiłem przejść po ukończeniu szkoły średniej na medycynę. Po wyborze zawodu lekarskiego wstąpiłem do szkoły lekarskiej, w której w tym czasie z Szwajcarii; Ojciec mój jest aptekarzem i właścicielem apteki, z wyjątkiem elementu to wielkie umiejętności do nauki przyrodniczych.  
1. II 1939 r. przeniósł się do wrocławskiej uniwersyteckiej katedry fizjologii i anatomii. W roku 1940 wyjechałem pracować w szpitalu, w laboratorium zwłok lekarskich pod kierownictwem L. br. Stalmanusa. Jednocześnie przygotowałem

zobowiązanie. W roku 1942, wstąpiłem z chemii i fizyki, wstąpiłem studiować drugiego roku, którego jednocześnie ukończyłem, ponieważ z powodu wojny w Warszawie opuściłem. Wracając do Cysochowy natychmiast rozpocząłem praktykę w szpitalu miejscowym na internie, tutaj przebywałem do sierpnia 1944 roku, ponieważ przenieśliśmy się do domu robotniczego polskiego, gdzie prowadziłem szpitalny i prowadził wykład przez 5 miesięcy. Po powrocie z szpitala na drugi rok w szpitalu lekarskim Karłow Adamińskich w Cysochowie. Obecnie przebywałem w szpitalu w Warszawie, aby wyjechać do uniwersyteckiej katedry i mieć ludzkie umiejętności i pracę w dziedzinie i owocnie pracować dla Wielkiej Polski.

Zofia Garmalewicz  
Częstochowa,  
Szpital N. Marii Panny,  
Aleja N. Marii Panny 17.

*II w. Poprostkowania (zobacz stan) 9  
cyklometry i fizyk. chemii*

Do

Pana Dziekana  
Wydziału Lekarskiego  
w Poznaniu.

Proszę uprzejmie o przyjęcie mnie na Wydział Lekarski  
w celu kontynuowania studiów drugiego roku medycyny.  
Pierwszy rok medycyny ukończyłam we Lwowie na Uniwersytecie  
Jana Kazimierza - rok 1938/39. Wszystkie wykłady I roku mam  
wysłuchane, ćwiczenia odrabione, kolokwia i egzaminy zdane.  
Od dn. 4.X.1939 r., do 6.XI.1939 r. - uczęszczałam na wykłady  
II roku na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie.  
Od dn. 15.X. 1944 r., brałam udział w zakonspirowanych studiach  
II roku medycyny do dn. 16.I. 1945 r., - prowadzonych pod kierun-  
kiem dr. Stolzmanna, a następnie na Kursach Akademickich w Często-  
chowie - na Wydziale Lekarskim do końca marca 1945 r.

Przedmioty zdane we Lwowie:

Fizyka- prof. Loria,  
Chemia- prof. Parnas.

Wysłuchane przedmioty II roku:

Biologia i parazytologia - prof. Hoffmann - zdana  
dn. 19.III.45  
Histologia - doc. Jarocki,  
Verte.

*Za zgodą  
KURS*

Anatomia - prof. Popławski,  
Chemia fizjologiczna- dr. Stolzmann.

Książeczkę legitymacyjną, prosektoryjną i zaświadczenie prof. Hoffmanna  
ze zdanych przedmiotami dostarczę do dn. 8.IV. 1945 r.

*Z Lewy*

Częstochowa, dn. 19 marca 1945 r.

5  
Wydobawa dn. 19. III. 45 r

Lycionys.

Urodziłam się dn. 25. III. 1915 r jako córka  
Jeleny w Pacaunowie ( pow. Busko). Tęci ojciec Ha-  
mistaw, matka Maria z Elijówką.

Dn. 6. VI. 1936 r ukończyłam gimnazjum hu-  
manistyczne im. św. Kingi w Kielcach.

Pierwszy rok medycyny ukończyłam w 1938/9 r  
na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie.

Od 4. X 1939 r. do 6. XI. 39 r. zaczęłam wypracować  
na drugi rok medycyny we Lwowie, lecz nie mogąc  
przebiec na ubytku w czasie okupacji granicę  
powróciłam do domu do Kielc.

Tam też zaczęłam pracować na botanicznej bak-  
teriologicznej w Państwowym Instytucie Higieny  
od dn. 25. IV. 40 - do 1. XI 42 r.

Od dn. 15. XI 42 r. pracuję w Laboratorium duszki  
lekarzkiej przy Szpitalu N. M. P. w Wysockim.

Od dn. 15. XI 44 wypracowałam na zakres spirytów  
duszek lek., a od 15. I 45 r. na etyce Akademicki  
na Wydziale Lekarskim w Wysockim.

Łofia Jasuniewicz

8  
Częstochowa dnia 16.3.1945.-

Barbara Janina Kubicka  
ur. 21.10.1924.  
Sędziszów pow. Jędrzejów  
zam. Mstów pow. Radomsko

D o  
Pana Dziekana  
Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego  
Oddziału Farmaceutycznego  
w Poznaniu  
ul. Słowackiego 20.

Proszę uprzejmie o przyjęcie mnie na Oddział Farmaceutyczny w celu kontynuowania studiów na I-szym roku Farmacji. Brałam udział w zakonspirowanych kompletach od 24.X.1944r do dnia 16.I.1945.r. pod kierunkiem Profesora Achmatowicza, a następnie na Kursach Akademickich w Częstochowie na Wydziale Farmaceutycznym do końca marca 1945.r.-

Wysłuchałam przedmioty: Chemia nieorganiczna prof. Dr. Alfons Krause  
Botanika-systematyka Dr. Henryk Okonicki  
Fizyka-mechanika i nauka o cieple prof. Dr. Stanisław Biedrzycki  
Mineralogia-Krystalografia geometr.  
i struktura kryształów prof. Dr. Tadeusz Wojciechowski  
Zoologia-Protozoa i Chordata Doc. Dr. Henryk Jankowski.

2 załączniki:

1/życiorys

2/świadectwo maturalne

Barbara Kubicka

  
Zgodnie z życzeniami  
behatmij



**XVII.9.5. Przyrzeczenie i lista absolwentów Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego w Roku Akademickim 1947/48 (trzydzieśc podkreślonych osób to słuchacze filii TUZZ w Częstochowie) .**

## Przyrzeczenie

*Przyjmując z głębokim poszanowaniem prawa, które na mnie z nauki lekarskiej spływają i przejęty całą ważnością obowiązków powołania mego, przyrzekam: iż w ciągu całego życia niczym nie splamię zacności stanu, do którego teraz wstępuję. Przyrzekam w każdej porze szukającym u mnie rady cierpiącym, bez względu na ich pochodzenie i zamożność, nieść pomoc według mego przekonania najstosowniejszą, święcie dochować powierzonych mi tajemnic rodzinnych i nie używać na złe położonego we mnie zaufania. Przyrzekam kształcić się coraz więcej w sztuce lekarskiej i przyczyniać się ze wszystkich sił swoich do jej doskonalenia.*

*Przyrzekam być sumiennym względem moich kolegów i uczciwie oraz lojalnie współpracować z nimi; gdyby wymagało tego dobro chorego, mówić będę prawdę otwarcie i bez wszelkich stronności. W wypadkach ważniejszych przyrzekam zasięgać zdania lekarzy bieglejszych i doświadczeńszych ode mnie, gdy zaś sam powołany zostanę do narady, zasługi ich i starania rzetelnie oceniać będę.*

*Tak mi dopomóż Boże!*

*Poznań, w czerwcu 1948 r.*

# ABSOLWENCI

Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego  
Roku Akademickiego 1947/48.

## Banaszkiewicz Zdzisław

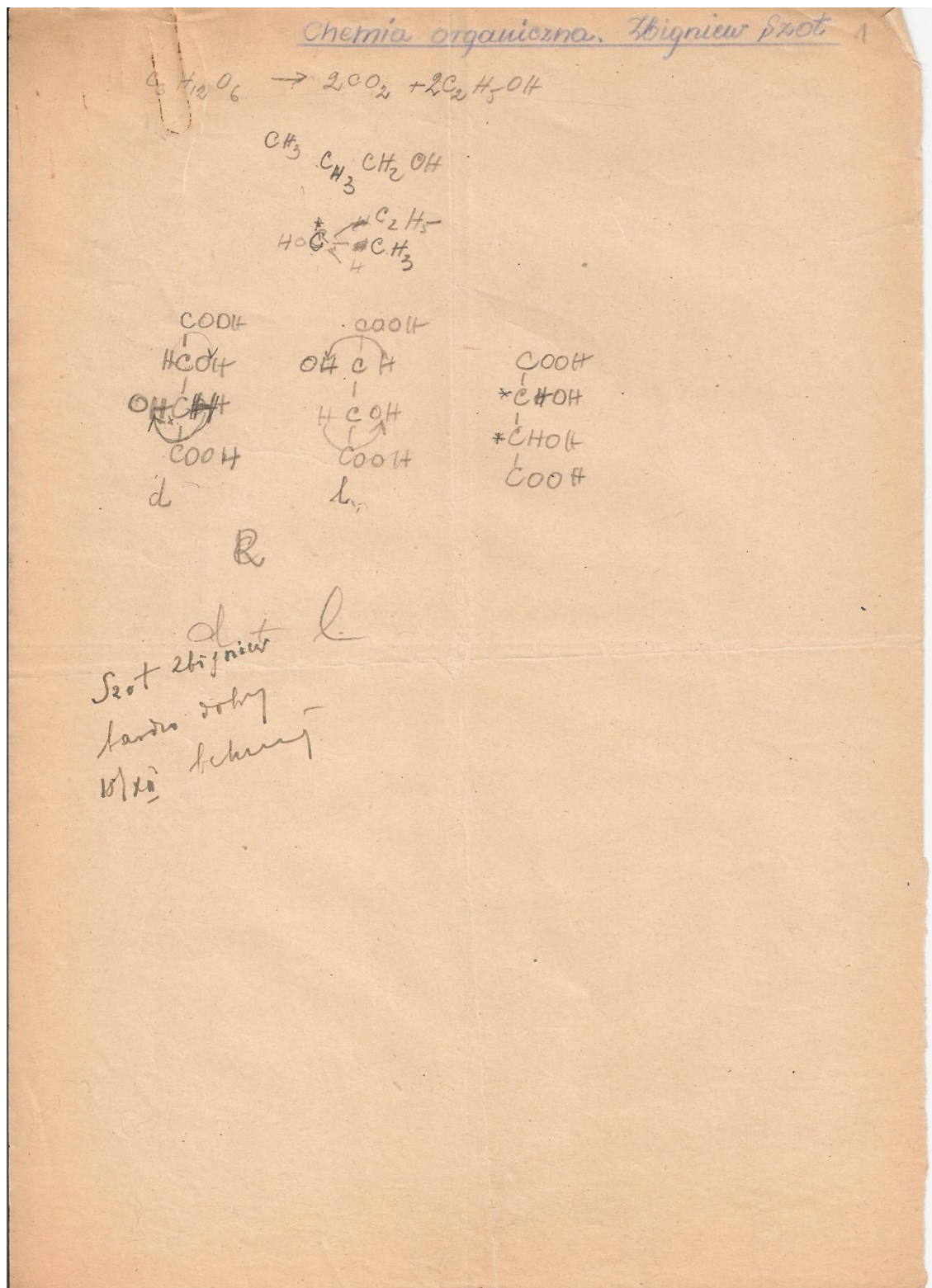
Bełkowska Halina  
Bembnowski Bolesław  
Berdys Teresa  
Bielski Janusz  
Bieńka Stanisław  
Błatoń Józef  
Boral Zygmunt  
Brodowska Hanna  
Buchowska Irena  
Cellary Jerzy  
Chodakowski Tadeusz  
Chodera Leon  
Daszkiewicz Janina  
Dąbrowski Henryk  
Decowska Sabina  
Dietrich Seweryn  
Dubanowicz-Kossowska Ewa  
Dukalski Janusz  
Dydusiak Krystyna  
Dyszkiewicz Wiesław  
Ekiert Halina  
Figurska Natalia  
Frezer Olga  
Furman Zenon  
Gabryel Przemysław  
Gaca Horst  
Gacja Henryka  
Gałko Jerzy  
Garlicki Bolesław  
Garlicka Krystyna  
Gerwel Czesław  
Gidzielska Halina  
Ginel Witold  
Gizewski Jerzy  
Głowacki Bogdan  
Gniotówna Stefania  
Gonczewicz Maria  
Góralówna Maria  
Gottschalk Danuta  
Gradowski Bronisław  
Gronowska Krystyna  
Grzybkowski Waclaw  
Guz Tadeusz  
Hankiewicz Janusz  
Hellerowa Sławomiła  
Hlavaty Antoni  
Hołożanka Urszula  
Horst Marian  
Imiela Wiesława  
Iwaniszyn Krystyna  
Jagiełłowicz Witold  
Janicki Józef

Jastrzębska Janina  
Jaworski Albin  
Jędrzejkowski Antoni  
Kaczmarek Alicja  
Kaleński Leszek  
Kamińska Halina  
Kamiński Jerzy  
Karbowski Maciej  
Klimczak Zdzisław  
Konarska Barbara  
Koniecka Maria  
Kopel Eugeniusz  
Kosiński Wojciech  
Kosmal Włodzimierz  
Koszuński Alfred  
Kowalewska Maria  
Kucharska Danuta  
Kuniewski Stanisław  
Kurowski Zbigniew  
Kuźniar Jan  
Leśniewska Helena  
Leszczyńska Sylwia  
Leszczyński Stanisław  
Leszner Irena  
Majewska Jadwiga  
Majewski Józef  
Malisz-Basińska Helena  
Malkowska Halina  
Małecki Mieczysław  
Marczewska Bożena  
Markiewicz Bolesław  
Meisnerowski Henryk  
Michalska Bożena  
Mirska Danuta  
Mirski Zenon  
Misiak Maria  
Mościcka Zofia  
Muchowicz Maria  
Murawski Maksymilian  
Musiałówna Danuta  
Nowakowski Władysław  
Ochrymowicz Jerzy  
Ogonowska Krystyna  
Olejniczak Paweł  
Opolska Róża  
Ostrowski Stanisław  
Ożegowski Przemysław  
Parczyński Jerzy  
Parowicz Jan  
Parzuchowski Waclaw  
Pawłowicz Barbara  
Pawłowski Stanisław  
Pentakówna Krystyna

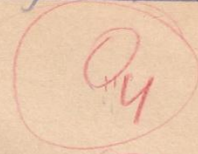
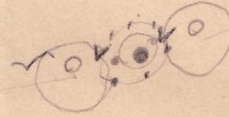
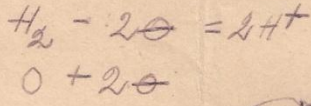
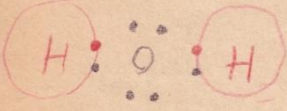
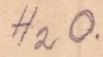
## Pol Jerzy

Polkowska Anna  
Pomirko-Jackowska Eugenia  
Popławska Barbara  
Posadzy Mieczysław  
Pożaroszczyk Klemens  
Piestrak Zygmunt  
Prabucki Leon  
Przeździecka Irena  
Puławska Krystyna  
Pułaski Stanisław  
Radkiewicz Stefania  
Rawicz-Dąbrowska Janina  
Rayzacher Andrzej  
Reinke Zefiryn  
Reszke Stefania  
Rojewski Mieczysław  
Rymaszevska Elwira  
Saldak Bronisław  
Samecki Jerzy  
Siedlecki Edward  
Siwik Anna  
Służewski Tadeusz  
Smyk-Wilczyński Mieczysław  
Solek Zbigniew  
Stalewska Irena  
Strzyżewski Zygmunt  
Szczot Stanisław  
Szot Zbigniew  
Sztajner Julia  
Szwedowski Bogdan  
Szymczyk Janina  
Taszycka Krystyna  
Torbicki Ryszard  
Turski Czesław  
Uhrzyn Jerzy  
Urbanik Jan  
Wahl Konrad  
Węcowska Maria  
Wesołek Waclaw  
Więckowska Danuta  
Wielgórka Maria  
Wiśniowski Jerzy  
Wisławski Jerzy  
Włodarski Stanisław  
Wojanowski Henryk  
Woroszyńska Weronika  
Wyszyński Władysław  
Zajdowski Zbigniew  
Zbroińska Agnieszka  
Zymkówna Teresa  
Żmudzka Krystyna

**XVII.9.6. Wybrane rękopisy egzaminów zdawanych w filii TUZZ w Częstochowie (pozostałe listy dostępne w formie elektronicznej dołączonej do wydruku pracy doktorskiej)**

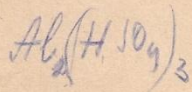
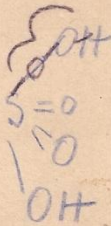
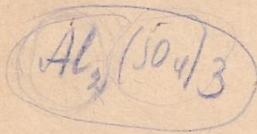
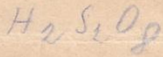
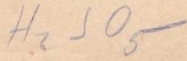
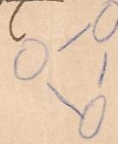


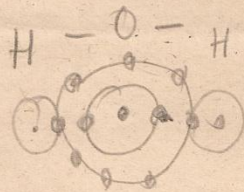
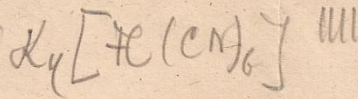
Chemia nieorganiczna Lbigniew Szot 2



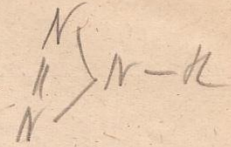
$Z = \sqrt{2k(l-1)}$

4)  $lsz$  chem. m.





Wasser  
H<sub>2</sub>O



NH<sub>3</sub>

ammon

ammon

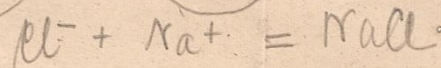
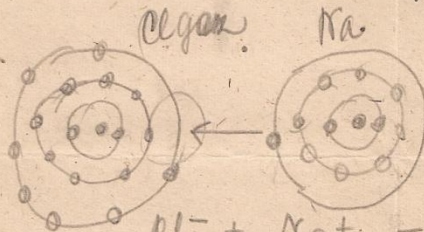
NH<sub>4</sub>

ammonium

④ Salz

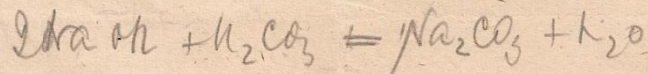
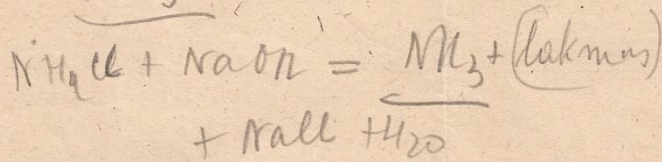
ch. m. m

HNO<sub>3</sub>



HNO<sub>2</sub>

NH<sub>3</sub> - Haber



H<sub>3</sub>PO<sub>4</sub>

- { Na H<sub>2</sub>PO<sub>4</sub>
- { Na<sub>2</sub>HPO<sub>4</sub>
- { Na<sub>3</sub>PO<sub>4</sub>

## XVII.10. Wybrane artykuły i przemówienia

### XVII.10.1. Oryginał przemówienia wygłoszonego przez Prof. Stolzmana na uroczystościach pogrzebowych Doc. Dąbrowskiego pokazujący, z jakim szacunkiem i ciepłem wyraża się o swoim nauczycielu

Drogi Profesorze!

Przemawiam do Ciebie w imieniu Twych uczniów. Serce miałeś zawsze otwarte dla wszystkich, szukającym pomocy służyłeś nie tylko radą. Kiedy jako wygnaniec w zawierusze wojennej znalazłeś się w swej tułaczce na terenach okupacyjnych, pierwszą Twoją troską było odnalezienie pozostałych przy życiu rozproszonych Twych uczniów. Jak dobry pasterz nie zaprzestałeś poszukiwać, by ich odnaleźć, a znalazłszy pomoc w opresji. Tobie zawdzięczamy, że nie komunikując się z sobą wszyscy nawzajem byli o sobie poinformowani. Ze zwykłą sobie właściwą troskliwością ojcowską i energią podtrzymywałeś nas nie tylko słowem, a też wspomagałeś materialnie założysz zwaną przez siebie "chińską kasę samopomocową", organizację koleżeńską.

W ciężkich warunkach walki o byt nie założyłeś rąk w biernym oczekiwaniu lepszych czasów, lecz z niepospolitą siłą i młodzieńczym wprost zapałem umiałeś zabrać się do pracy badawczej oraz stworzyć sobie warsztat badań naukowych w niesłychanie ciężkich na owe czasy warunkach.

Nawet wtedy, gdy ścigany przez oprawców niemieckich zmuszony byłeś zmienić miejsce pobytu i nazwisko, utrzymałeś nadal kontakty ze swoimi i jako Feliks Kamiński podtrzymywałeś wątpiących, a przewidując z wrodzoną sobie inteligencją i bystrością umysłu upadeł okupanta, potrafiłeś z matematyczną dokładnością podać moment jego klęski. Scisły Twój umysł kazał Ci zawsze ujmować wszelkie zjawiska biologiczne a też społeczne w matematyczne wzory. Było to wynikiem Twych wybitnych zdolności i zamiłowania liczby.

Trudno wprost uwierzyć, że starczyło Ci zawsze sił i czasu na pokonywanie tak licznych branych na swoje barki zadań. Niesłychaną moc czerpałeś z przeogromnej miłości Ojczyzny i płonącego uczucia do polskiej młodzieży a równoczesnej głębokiej wiary w sprawiedliwość Boga i mądrość jaką kieruje losami świata.

Te momenty dały Ci siłę, gdy po powrocie do Poznania zabrałeś się do dzwignięcia z ruin naszej wszechnicy jako pierwszy rektor w uwolnionej od Niemców Ojczyźnie. Postać Twoja zajaśniała szczególnym blaskiem, gdy w ciężkich tych Rektora obowiązkach, jakim nie potrafili<sup>by</sup> podoleć niejeden młodszy od Ciebie, umiałeś wydobyć niespożyte wprost siły. Zdobyłeś jak zawsze powszechny szacunek i uznanie, a przede wszystkim gorące serca garnące się tłumnie do studiów młodzieży akademickiej zawsze Tobie oddanej i posłusznej. Niezwykły wrodzony urok Twojej świetlanej postaci znowu pocięgnął Twoich uczniów. Wszyscy znaleźli się u Twego boku, by dalej korzystać z Twych cennych rad i mądrości, jaka cechowała nieprzeciętne tematy zagad-

To też w dyskusjach naukowych nie upierałeś się tylko przy swoim poglądzie. Umiałeś zawsze cenić zdanie także znacznie młodszych od siebie współpracowników. Mimo swej wielkości umysłu niegdy nie narzucałeś woli swej ani tematu czy kierunku pracy naukowej, dając swoim uczniom swobodę wyboru dziedziny badawczej. Inteligencja i szeroki zakres zainteresowań Twoich jak i wysoka wrodzona kultura wyrastały ponad zwykłą miarę.

Nadszedł jednak moment, gdy organizm nie wytrzymał nadmiernego tempa pracy. Lecz nawet wtedy, gdy złożony śmiertelną chorobą zdawałeś sobie sprawę ze stanu swego zdrowia, nie przestałeś myśleć o współpracownikach, dyktując słabnącym głosem oceny prac i składając trzymanym w drżącej ręce piórem swój podpis.

Walczyłeś z chorobą przez długie tygodnie z niespotykaną pogodą ducha i hartem woli, otoczony gronem ukochanej przez siebie rodziny i uczniów do ostatniej chwili. Do ostatniej też chwili uczucia Twe i myśli były przy nich i na ich rękach przestało być Twoje pełne przeogromnej miłości serce. Odeszłeś od nas powołany przez Boga, którego tak gorąco kochałeś. Tak chciał Stwórca Świata, choć w naszych pojęciach odeszedłeś za wcześnie.

Żegnaj drogi Profesorze, Twoja świetlana postać będzie nam wzorem i da nam siły do dalszej pracy dla dobra Ojczyzny i młodzieży. Chcemy stać się godnymi spadkobiercami Twych niezwykłych zalet.

## XVII.10.2. Artykuł świadczący o wielkim zaangażowaniu w rozwój analityki lekarskiej. Stan., organizacja i perspektywy rozwoju analityki lekarskiej w naszym lecznictwie (Prof. dr Z. Stolzmann, Dr J. Chmiel, Dr J. Patelski)

PROF. DR. Z. STOLZMANN<sup>1)</sup>, DR. J. CHMIEL<sup>2)</sup>, DR. J. PATELSKI<sup>2)</sup>

### STAN, ORGANIZACJA I PERSPEKTYWY ROZWOJU ANALITYKI LEKARSKIEJ W NASZYM LECZNICTWIE

Współczesna medycyna uzależnia w dużym stopniu wybór sposobu leczenia od trafnie postawionego rozpoznania. Dlatego opieramy się dziś w diagnostyce lekarskiej nie tylko na badaniu fizykalnym chorego, ale w ogromnej większości przypadków na badaniach dodatkowych, w których pierwszorzędą rolę spełniają badania laboratoryjne.

„Przed stu laty — pisze *Abelin* — medycyna kroczyła po drodze anatomicznej, przed kilku dziesiątkami lat prowadziły ją dwie drogi: anatomia i fizjologia, a dziś szlak medycyny przebiega trójtorowo, — trzeci tor stanowi chemia.”

Podczas gdy chemia kliniczna zajmuje się szerszym zakresem badań zdążających do rozwiązania bardziej zawiłych problemów teoretycznych, analityka lekarska, stosując obok chemicznych także próby bakteriologiczne i hematologiczne, obejmuje w ściślejszym zakresie prace przeważnie usługowe, których głównym celem jest pomoc w ustaleniu rozpoznania.

Badania laboratoryjne odgrywają bardzo często decydującą rolę w postawieniu rozpoznania, w śledzeniu przebiegu choroby i w wyborze sposobu leczenia. Z tych względów analityka lekarska zyskała należną sobie pozycję i została uznana jako nieodzowna gałąź w nowoczesnej medycynie.

Nie można pominąć milczeniem, że dziedzina analityki lekarskiej należy w Polsce jeszcze dziś do tych działów medycyny, które są bardzo zaniedbane i nie dorasta nawet do przeciętnego poziomu innych specjalności. Trudna sytuacja w zakresie analityki lekarskiej w Polsce wyraża się zarówno brakiem kadr jak i małą liczbą laboratoriów i niezadawalającą jakością ich pracy.

Przyczyną tego stanu rzeczy jest niewątpliwie fakt, że dotychczas poświęcano zagadnieniu analityki lekarskiej u nas zbyt mało uwagi. W ocenie tego momentu trzeba jednak uwzględnić równoczesne współlistnienie w kraju szeregu innych ważnych i pilnych a trudnych do rozwiązania problemów lecznictwa, które powstały w okresie powojennej odbudowy. Należy uświadomić sobie, że zagadnienie analityki związane jest z jednej strony z utworzeniem wystarczającej liczby sprawnie pracujących placówek analitycznych, a z drugiej z umiejętnością wykorzystywania tych placówek. Dużą rolę odgrywa poziom innych specjalności lekarskich, które określają potrzebę wprowadzenia takiego czy innego zakresu badań analitycznych. Rozwój analityki kroczy bowiem równolegle z rozwojem innych specjalności i zależy w dużym stopniu od postępów i poziomu pozostałych gałęzi wiedzy medycznej.

<sup>1)</sup> Konsultant krajowy w zakresie analityki.

<sup>2)</sup> Konsultanci wojewódzcy w zakresie analityki.



Na zły stan analityki lekarskiej złożyła się niewątpliwie i inna jeszcze przyczyna. Jest nią brak zrozumienia dla zagadnień analityki. Analityka lekarska jest wciąż jeszcze specjalnością mało popularną i mało atrakcyjną, uważaną wśród lekarzy za drugorzędną. Lekarze nie uświadamiają sobie, że to właśnie oni mogą być głównie pełnowartościowymi fachowcami w tej dziedzinie. Trzeba dziś jeszcze zwalczać bezradność wielu lekarzy w zakresie analityki, zwłaszcza zatrudnionych w lecznictwie otwartym, którzy nieraz z zakłopotaniem patrzą na wyniki otrzymanych analiz, bo mają trudności z interpretacją przedstawionych liczb. Rzadko już na szczęście spotykamy poglądy, że bez dodatkowych badań analitycznych można się w ogóle obejść, i że laboratoria lekarskie to niepotrzebne i kosztowne inwestycje.

W Polsce liczba placówek analitycznych jest w stosunku do potrzeb stanowczo za mała, a istniejące pracownie lecznictwa zamkniętego i otwartego wykazują w przeważającej większości duże i zasadnicze braki.

Pracownie wielu ważnych ośrodków leczniczych są zmuszone improvizować wykonywanie analiz lekarskich w bardzo prymitywnych warunkach lokalowych, w pomieszczeniach ciasnych i ciemnych, niedostatecznie zaadaptowanych, nie posiadających często instalacji wodnych ani gazowych.

Większość pracowni analitycznych pozbawiona jest podstawowej aparatury. Tak nieodzowne w pracy aparaty jak polarymetry lub kolorymetry, poza głównymi ośrodkami wojewódzkimi należą właściwie do rzadkości. Do rzadziej jeszcze spotykanych urządzeń należą wagi analityczne, aparaty destylacyjne Parnasa-Wagnera. Stosunkowo tanie aparaty Kowarskiego, których zakupienie zdawałoby się nie powinno nastręczać poważniejszych trudności, znajdują się w nielicznych tylko pracowniach. Jest rzeczą znamioną, że szereg dużych pracowni nie posiada wirówek elektrycznych i stosuje wirowanie ręczne, co zajmuje nieraz 5—7 godzin (1 etat laboranta).

Zasadnicze braki obejmują również szkło laboratoryjne — i to nie raz najbardziej podstawowe jak mieszalniki, szkiełka podstawowe i nakrywkowe, rurki do OB, pipety, biurety i in. Często brak niektórych bardzo ważnych odczynników w pracowniach pozwala wnioskować, że liczne laboratoria nie wykonują szeregu podstawowych badań, włącznie z jakościową analizą moczu.

Braki te nie zawsze spowodowane są niedoborem funduszków i ograniczeniami budżetowymi poszczególnych jednostek służby zdrowia. Częściej powodem są braki odpowiednich artykułów na rynku, lub bardzo poważne trudności w ich otrzymaniu. Do niedawna większość aparatów analitycznych można było nabyć tylko drogą importu. Obecnie aparaty takie jak kolorymetry, wagi analityczne, wirówki elektryczne fabrykuje się już w kraju i zaopatrzenie obejmujące te artykuły powinno ulegać stopniowej poprawie. Ważne dla celów analizy lekarskiej polarymetry sprowadza się nadal z zagranicy i dostarczanie ich będzie narazie jeszcze nadal ograniczone. Urometry Kowarskiego i aparaty Parnasa-Wagnera są do nabycia w kraju i zakup ich może być realizowany w poszczególnych centralach zbytu. Nieprawidłowa dostawa podstawowych odczynników chemicznych nie wydaje się być niczym usprawiedliwiona. Jest ona spowodowana raczej wadliwą organizacją poszczególnych jednostek zaopatrzenia.

Jest jednak rzeczą zmienną i godną podkreślenia, że mimo trudności w zaopatrzeniu istnieją pracownie, nieraz nawet w małych ośrodkach, zadziwiająco dobrze wyposażone, tak pod względem sprzętu jak i aparatury. Jednocześnie w najbliższym sąsiedztwie istnieją placówki analityczne wyjątkowo zaniedbane i wykazujące pod względem wyposażenia zasadnicze braki. Stan taki nie jest sprawą przypadku i pozwala na wysuwanie pewnych konkretnych wniosków. Przyczyny tych skrajności należy doszukiwać się w niewłaściwym stosunku do zagadnień analityki lekarskiej kierownictwa placówek służby zdrowia. Jeżeli lekarz na stanowisku kierowniczym, nie koniecznie specjalista-analityk, widzi i docenia potrzebę dodatkowych badań laboratoryjnych, to potrafi on znaleźć miejsce na laboratorium, dobrać personel i zdobyć wyposażenie nawet w naszych trudnych warunkach. Bo ostatecznie wszystko zależy od człowieka i nawet w trudnych okolicznościach można zorganizować pracownię analityczną.

Odnosnie personelu pracowni analitycznych w kraju trzeba zauważyć, że pracowników wykwalifikowanych, jak lekarzy specjalistów analityków i laborantów z ukończoną szkołą, mamy zdecydowanie za mało i tylko bardzo nieliczne pracownie mogą się wykazać zespołem w pełni wyszkolonych sił. Nader często spotyka się pracownie pozbawione nie tylko właściwego kierownictwa, ale nawet wykwalifikowanego laboranta. Funkcje kierownika laboratorium i zarazem jedyne laboranta pełni niekiedy laborantka przyuczona.

Sprawność pracy placówek analitycznych, dokładność wyników, odpowiedni i dostosowany do potrzeb diagnostycznych zakres badań uzależnione są od szeregu warunków, na które składają się: a) pomieszczenie pracowni, b) jej wyposażenie, c) personel i jego kwalifikacje.

Zatrudnienie dostatecznej liczby osób, zainstalowanie potrzebnych do pracy urządzeń i racjonalne rozmieszczenie sprzętu i aparatury jest tylko wtedy możliwe, jeśli pozwalają na to warunki przeznaczonych na pracownię pomieszczeń. Dla każdej placówki analitycznej o określonym zasięgu badań istnieje pewne minimum powierzchni użytkowej oraz liczby pomieszczeń. Poniżej tego minimum zatrudnienie potrzebnej liczby pracowników i uruchomienie aparatów staje się niemożliwe. Zakres badań każdej placówki analitycznej wiąże się ściśle z jej wyposażeniem w sprzęt i aparaturę. Brak któregośkolwiek z głównych aparatów zwięża często zakres oznaczeń o cały szereg prób, lub zmusza do stosowania innych, mniej dokładnych a bardziej żmudnych metod oznaczania. Brak polarymetru w pracowni uniemożliwia wykonywanie ilościowych oznaczeń poziomu cukru w moczu lub zmusza do zastąpienia metody polarymetrycznej metodą miareczkową lub inną, wymagającą znacznie dłuższego czasu. Brak kolorymetru uniemożliwia wykonywanie całej grupy ważnych oznaczeń ilościowych: bilirubiny, cholesterolu, kwasu moczowego i in. Często przeszkodą we wprowadzeniu jakiejś wartościowej metody jest tylko drobny szczegół, jak brak odczynnika, części szklanej, kalibrowanego naczynka, naczynia miarowego itp.

Wydolność pracowni analitycznej uzależniona jest również od personelu; zarówno od liczby pracowników jak i od poziomu ich wykształcenia. Nadmierna liczba oznaczeń, przerastająca możliwości zespołu, narzuca konieczność szybkiej, stereotypowej pracy, prowadzącej do zmęczania. Ogranicza to do minimum możliwości wprowadzania udoskonaleń metodyki pracy i kontrolowania dokładności wyników

przez stałe sprawdzanie jakości stosowanych odczynników, punktów zerowych aparatów, pojemności naczyń miarowych itd. Pracownie takie niechętnie przyjmują zlecenia na wykonywanie oznaczeń bardziej skomplikowanych, wymagających większego nakładu pracy i czasu. W książkach rejestracyjnych tych pracowni powtarza się monotonnie triada: morfologia, mocz, OB.

Kwalifikacje personelu są jak wiadomo zagadnieniem również bardzo istotnym. Znajduje tutaj zastosowanie twarda reguła: im mniejsza pracownia tym wyższe wymagania pod względem kwalifikacji i wyszkolenia personelu. W większych pracowniach, posiadających dobre kierownictwo i kilku wyszkolonych pracowników łatwiej jest zorganizować pracownię dla sił mniej doświadczonych i wprawnych przez przydzielenie im wąskich odcinków zadań, nie przerastających ich możliwości i dających się łatwo skontrolować. Przez kolejną wymianę tych czynności można prowadzić doszkalanie mniej wprawnych personelu bez większego nawet uszczerbku dla całokształtu pracy laboratorium. Mała pracownia, zatrudniająca tylko jedną lub dwie siły laboranckie, jest całkowicie zdana na ich kwalifikacje, umiejętności i uczciwość, zwłaszcza gdy placówka pozbawiona jest zupełnie opieki fachowej lekarza.

Zagadnienie kierownictwa laboratorium to jeszcze jeden bardzo ważny czynnik, od którego w dużej mierze uzależniony jest zakres i jakość wykonywanych analiz. Nawet bardzo biegły laborant napotyka często w pracy na trudności, które wymagają rozpatrzenia i należytego rozwiązania ze strony osoby o wyższych kwalifikacjach. W oznaczeniach rutynowych niedostrzeżona raz nieprawidłowość, wciągnięta w stereotypowy tok dalszych oznaczeń może nieraz przez wiele miesięcy w powtarzanych mechanicznie próbach być przyczyną błędnych wyników, które z kolei prowadzą do mylnych, czasem wręcz absurdalnych wniosków.

Ważnym zadaniem kierownika jest kontrola pracy personelu. Dokładny wynik analizy to produkt sumiennej i precyzyjnie wykonanej pracy, której jakość zależy od uczciwości i rzetelności wykonyującego. Wartości podawane przez personel pozbawiony nadzoru mogą być zupełnie ścisłe, ale mogą również stanowić fikcję — a na wartościach tych, nieraz w ważnych dla losu pacjenta momentach, lekarz opiera swoje rozpoznanie.

Istniejący u nas w zakresie analityki stan rzeczy wymaga radykalnej, jak najszybszej poprawy. W Ministerstwie Zdrowia ustalono program działania, który da się streścić w następujących punktach:

1. Powołanie w każdym województwie konsultantów do spraw analityki.
2. Wszkolenie odpowiedniej ilości kadr, zarówno lekarzy-analityków, jak i laborantów.
3. Wprowadzenie ujednoczonych metod analitycznych oraz minimum obowiązujących badań.
4. Wyposażenie pracowni analitycznej w odpowiedni sprzęt i aparaturę.
5. Szeroka akcja wyjaśniająca doniosłość zagadnienia analityki i znaczenie wprowadzonych w tym zakresie reform.

Nie można było od razu zrealizować wszystkich postulatów ujętych w powyższych punktach. Część z nich została już wykonana, niektóre są w końcowym stadium realizacji, reszta będzie realizowana w miarę posiadania środków.

W styczniu br. powołano dla poszczególnych województw specjalistów wojewódzkich. Konsultanci wojewódzcy pełnią funkcję doradców wojewódzkich wydziałów zdrowia w zakresie zagadnień analityki. Na odbytych w końcu ubiegłego i na początku bieżącego roku konferencjach w Zarządzie Profilaktyki i Lecznictwa Ministerstwa Zdrowia ustalono szczegóły wykonania podjętej akcji i wytyczne na najbliższą przyszłość.

Przede wszystkim postanowiono poznać dokładny obraz stanu posiadania i braków w zakresie kadr i sprzętu laboratoryjnego. Dla uzyskania jednoznacznych wyników wprowadzono klasyfikację pracowni analitycznych na terenie całego kraju wg następującego schematu:

laboratoria I kategorii (tzw. pracownie wzorcowe), których powinno być na terenie województwa co najmniej 1—2. Pracownie te, kierowane przez doświadczonych specjalistów, stoją na najwyższym w województwie poziomie i mają zadanie pomagania pracownikom niższych kategorii oraz obowiązki szkoleniowe, o których będzie mowa niżej;

laboratoria II kategorii — w szpitalach i przy miejskich przychodniach obwodowych;

laboratoria III kategorii — przy powiatowych przychodniach obwodowych.

Dla obu tych ostatnich kategorii wprowadzono obowiązek wykonywania minimum badań wg ujednoczonych metod.

W zakresie personelu ustalono, że na 50 łóżek szpitalnych lub 10.000 ludzi objętych opieką w lecznictwie otwartym winna przypadać 1 laborantka. Pracownią analityczną powinien kierować — lub co najmniej opiekować się — lekarz.

Konsultanci wojewódzcy drogą okresowych inspekcji pracowni analitycznych zebrali materiał, który pozwala na wyciągnięcie pewnych wniosków, mających na celu poprawę sytuacji na odcinku analityki. Spychana przez lata na margines zawodu lekarskiego analityka przedstawia przeważnie rozpaczliwy obraz zastoju i zaniedbania. Braki dotyczą ludzi, sprzętu oraz pomieszczeń. Liczba lekarzy-analityków i chcących specjalizować się w tej dziedzinie jest zastraszająco mała; to samo dotyczy laborantów z odpowiednimi kwalifikacjami. Braki w nie uzupełnianym przez lata sprzęcie sięgają dziesiątek i setek kosztownych aparatów, które można nabyć jedynie z importu. Zajmowane przez laboratoria pomieszczenia wymagają z reguły poszerzenia i przystosowania do wykonywania analiz chemicznych.

Pierwszym, nieodzownym warunkiem postawienia analizy na odpowiednim poziomie jest wyszkolenie wystarczającej liczby lekarzy-analityków i laborantów. Trzeba zachęcić lekarzy do obierania tej bardzo dotąd niepopularnej a jakże ciekawej i potrzebnej specjalności. Projektuje się reformę jednostopniowej dotąd specjalizacji na dwustopniową. Pierwszy stopień powinien dać podstawy ogólne poszczególnych dziedzin wchodzących w zakres analityki, a drugi — gruntowniejsze przeszkolenie kierunkowe, np. w hematologii, biochemii klinicznej lub w bakteriologii z serologią. Uznanie ważności analityki, ściślejsza niż dotąd łączność lekarza-analityka z oddziałem wyrażająca się w konfrontacji wyników laboratoryjnych ze stanem chorego, współpracy z lekarzem leczącym, a szczególnie w interpretowaniu trudniejszych wyników — powinna wpłynąć na zwiększenie atrakcyjności tej specjalizacji. Nie bez znaczenia jest tu także bodziec ekonomiczny. W ramach Instytutu Doskonalenia i Specjalizacji Kadr Lekarskich przyznawane

są stypendia z prawem wyboru miejsca szkolenia, przy czym nie traci się praw do dotychczas zajmowanego stanowiska i otrzymywanego na nim wynagrodzenia. Dodatek zakaźny oraz 20%owy dodatek po ukończeniu specjalizacji, i wreszcie fakt, że praca w dobrze zorganizowanym i wyposażonym laboratorium jest pracą spokojną, fizycznie nie męczącą — stanowią dalsze zalety. Zwłaszcza ostatni moment wydaje się być szczególnie zachęcającym dla kobiet-lekarzy. Jakkolwiek dało się już zaobserwować większe niż dotąd zainteresowanie lekarzy analityką, to jednak nie należy spodziewać się uzyskania potrzebnej liczby specjalistów w najbliższych kilku latach. Tym bardziej więc należy zachęcać lekarzy do obierania tego kierunku specjalizacji.

Niemniej ważnym problemem jest wyszkolenie wystarczającej liczby laborantów, stojących na odpowiednim poziomie fachowym i mających duże poczucie odpowiedzialności. Istniejące dotąd szkoły laboranckie nie spełniają należycie tego zadania, głównie ze względu na niewystarczającą liczbę szkolących się. Szkoły te są również skromnie wyposażone. Zbyt skąpy dotąd ich program ulega obecnie poszerzeniu w kierunku zwiększenia ilości zajęć praktycznych, szczególnie z analizy chemicznej. Ponieważ liczba dyplomowanych laborantów opuszczających corocznie szkoły jest jeszcze wciąż niedostateczna, system szkolenia laborantów oparto na możliwościach terenowych, wykorzystując do tego celu pracownie wzorcowe. System ten nie jest rzeczą nową. Konieczność zaspokojenia potrzeb miejscowych zmuszała zawsze kierowników poważniejszych pracowni do szkolenia laborantów we własnym zakresie. Wprowadzany jednak obecnie system szkolenia miejscowego zostaje w dużej mierze ujednociony. Uwzględnia się pewne odrębności, wynikające z różnych warunków i możliwości poszczególnych województw. Wspomniany system polega na tym, że szpital (względnie przychodnia obwodowa) zatrudnia pracownika, który po odbyciu podstawowego przeszkolenia na miejscu lub w pracowni wzorcowej, przechodzi następnie okresowe szkolenia w pracowniach wzorcowych w ciągu co najmniej jednego miesiąca w roku. Szkolenie na podstawie ujednoczonych metod i ogólnych wskazówek specjalisty wojewódzkiego prowadzą kierownicy pracowni wzorcowych.

Po trzech latach pracy i okresowych szkoleń wysyła się przyuczonego laboranta na dwumiesięczny kurs, po odbyciu którego i po zdaniu egzaminów uzyskuje on dyplom. Obok niewątpliwych wad, system ten ma i zalety; między innymi te, że wiąże on kandydata na laboranta z miejscem pracy i pozwala na gruntowne poznanie go w czasie jego pracy. Warunkiem sprawnego działania systemu jest oczywiście dokładna kontrola pracy i postępów w nauce, co zabezpieczają specjaliści wojewódzcy i kierownicy pracowni wzorcowych.

Zadania pracowni wzorcowych nie kończą się na szkoleniu, ale obejmują także obowiązek przygotowywania i nastawiania bardziej złożonych odczynników dla pracowni niższych kategorii.

Wynikająca z wszystkich wymienionych wyżej obowiązków dodatkowa praca wymaga odpowiedniego zwiększenia pomieszczeń pracowni, internatów dla szkolących się, a głównie dodatkowych etatów laboranckich. Oprócz wykonywania szerokiego wachlarza analiz usługowych, pracownia wzorcowa musi uczyć, przygotowywać i sprawdzać odczynniki, wykonywać analizy nie ze swego terenu.

Ujednoczenie metodyki analitycznej polega na stosowaniu we wszystkich pracowniach jednakowych metod oznaczeń ilościowych i prób ja-

kościowych. Olbrzymie walory tego systemu — poza tym, że pozwolił on na racjonalny plan wyposażenia pracowni i umożliwił planowe szkolenie — polegają na tym, że wyniki uzyskane w różnych pracowniach stają się porównywalne. Znaczenie tego faktu jest oczywiste. Pracownie wzorcowe, którym nie narzuca się metod, pozostawiając ich dobór i zakres inicjatywie kierowników, mają obowiązek szkolenia pracowników laboratoriów niższej kategorii przede wszystkim w zakresie badań standartowych. Wychodząc z założenia, że w pracowniach szpitalnych daleko częściej spotykamy się z materiałem wykazującym wartości wchodzące w zakres patologii niż w pracowniach lecznictwa otwartego, powiększono dla pracowni szpitalnych obowiązkowe minimum badań w porównaniu z pracowniami lecznictwa otwartego. Laboratoria III kategorii mają pozostawać zresztą pod patronatem laboratoriów II kategorii (szpitalnych), do których w razie potrzeby kierują trudniejsze badania.

Możliwość rozwiązywania trudniejszych problemów na miejscu jest uwarunkowana więc pierwszeństwem w zaopatrywaniu pracowni szpitalnych.

Równoległe z uzupełnianiem kadr w pracowniach analitycznych należy dbać o wyposażenie w sprzęt i aparaturę laboratoryjną. Poczyniono już kroki zmierzające do zwiększenia puli importowej. Jest jednak rzeczą oczywistą, że wszystkich braków nie da się w krótkim czasie uzupełnić ze względu na trudności dewizowe. Zachęcające i napawające optymizmem są próby produkowania aparatury i dotychczasowe osiągnięcia w tej dziedzinie przemysłu rodzimego. Tak np. możliwość nabycia kolorymetrów Duboscque'a produkcji krajowej stwarza warunki dla wprowadzenia szeregu potrzebnych, a dotąd często zupełnie niedostępnych dla większości pracowni, badań. Pewną trudność stanowią jednak tutaj kwestie budżetowe. Wydziały zdrowia nie zawsze dysponują odpowiednimi funduszami na ten cel. Zbyt mało uwagi poświęcano dotąd zapotrzebowaniu i zakupywaniu aparatury laboratoryjnej, tak że potrzebne obecnie na ten cel fundusze są bardzo okazałe. Nie może to jednak stanowić przeszkody w urządzaniu pracowni. Fundusze powinny się znaleźć. Duże znaczenie ma tutaj świadomość ważności zagadnienia u kierowników wydziałów zdrowia i dyrektorów szpitali. Jak uczy doświadczenie, dysponent kredytów rozumiejący doniosłość zorganizowania pracowni analitycznych, znajduje zawsze pieniądze na ten cel, nie czekając na dodatkowe kredyty. Nie przewiduje się obecnie specjalnych dotacji na cele laboratoryjne; wydziały zdrowia mogą liczyć tylko na własną gospodarkę finansową w granicach przyznaných budżetów. I chociaż możliwości nie są duże, to jednak systematyczna akcja pozwoli wreszcie skompletować odpowiednie urządzenia laboratoryjne i przełamać częstą jeszcze inercję w tym względzie.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że sytuacja w analityce jest bardzo trudna, a perspektywy osiągnięcia należytego poziomu dość odległe — ale realne. Nie wolno czekać beczynnie na samoistną poprawę. Tylko wyteżona, systematyczna praca, zarówno wydziałów zdrowia, jak i fachowców pracujących w analityce oraz lekarzy korzystających z badań dodatkowych, da oczekiwane i trwałe rezultaty. Zaniedbywana i nie doceniana przez lata dziedzina musi osiągnąć należyty poziom, aby dać podstawy pełnego rozwoju nowoczesnej diagnostyce.

### XVII.10.3. Sprawozdanie z obrad I Organizacyjnego Zjazdu Sekcji Analityki lekarskiej przy PTL (Warszawa, 19.05.1962r.)

WIADOMOŚCI LEKARSKIE  
XV, 1962, 20

## Z Ż Y C I A N A U K I

### SPRAWOZDANIE Z OBRAD I ORGANIZACYJNEGO ZJAZDU SEKCJI ANALITYKI LEKARSKIEJ PRZY PTL

Zjazd odbył się w Warszawie 19 maja 1962 r. w Sali Lustrzanej Pałacu Staszica. Zjazd otworzył i powitał zebranych Przewodniczący Tymczasowego Zarządu Sekcji Analityki Lekarskiej PTL, doc. dr med. J. Krawczyński.

Do prezydium powołano: prof. dr G. Bagdasariana, prof. dr Z. Stolzmann, dr F. Olędzkiego — dyr. Dep. Lecznictwa i Profilaktyki Min. Zdr. i Opieki Społecznej, doc. dr T. Szymkiewiczową, dr C. Karwowskiego.

Na sekretarzy Zjazdu powołano: dr K. Ilowiecką, dr N. Symonowicza, dr Z. Stojanowskiego.

Wybrany przewodniczący obrad, prof. dr Z. Stolzmann, zagałę obrady, przedstawiając krótki zarys rozwoju analityki lekarskiej w Polsce w latach powojennych oraz zadania lekarza-analityka w chwili obecnej i w przyszłości.

Dyr. dr F. Olędzki w imieniu Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej przekazał uczestnikom Zjazdu życzenia pomyślnych obrad i sukcesów w pracy. Zorganizowanie Sekcji Naukowej powinno wpłynąć na podniesienie poziomu analityki lekarskiej w Polsce. Zadaniem Sekcji powinno być nakreślenie kierunku rozwoju analityki, czynny udział przy wprowadzaniu nowoczesnych metod laboratoryjnych oraz automatyzacja. Lekarz-analityk powinien stać się nieodzowny jako doradca lekarza-terapeuty i lekarza-diagnosty.

Następnie doc. dr med. J. Krawczyński wygłosił referat pt. „Znaczenie diagnostyki laboratoryjnej w medycynie praktycznej”.

We wstępie do referatu autor zastanawia się nad rolą laboratorium analitycznego i lekarzy analityków we współczesnej medycynie. Jego zdaniem, burzliwy postęp techniczny naszych czasów odbija się wyraźnie na medycynie klinicznej, która zmuszona jest zerwać z tradycjonalizmem i coraz szerzej stosować nowe metody badawcze, którymi mogą lub będą mogły dysponować laboratoria analityczne. W związku z powyższym przed lekarzami analitykami stoi perspektywa rozszerzenia i unowocześnienia zakresu działania, a ich rola w opracowaniu diagnostyki poszczególnych schorzeń niepomiernie wzrasta.

Zdaniem autora, najpilniejszymi zagadnieniami stojącymi przed analityką i określającymi jej rozwój w przyszłości są:

1. Zakres działalności analityki lekarskiej i jej pozycja wśród innych specjalności lekarskich dziś i w przyszłości.

Chodzi tu przede wszystkim o właściwe podejście do tendencji odśrodkowych w analityce, dzielącej się na bakteriologię z serologią i parazytologią, hematologię i biochemię kliniczną. Podział ten nie jest merytorycznie słuszny, jest on tylko formalno-organizacyjny. Analityka lekarska nie jest bowiem nadbudową samodzielnych dyscyplin naukowych, jak mikrobiologia czy biochemia. Zadaniem analityki jest dostarczenie informacji o procesach patologicznych toczących się na poziomach cząsteczkowym i komórkowym, potrzebnych do postawienia rozpoznania, kontroli leczenia lub ustalenia rokowania. Aby wypełnić to zadanie, analityka integruje dane uzyskane za pomocą różnych metod (biochemicznych, bakteriologicznych i innych) w celu uzyskania pełnego obrazu schorzenia.

Swoistymi dla analityka zagadnieniami metodycznymi będą np.: opracowania konstelacji testowych czy też złożonych wielometodycznych prób czynnościowych, wywoływanie modelowych schorzeń u zwierząt i śledzenie ich za pomocą prób laboratoryjnych. Analityka lekarska ma więc określony przedmiot badania i własną metodykę badawczą, podstawowe czynniki samodzielnej gałęzi naukowej.

Z uwagi na coraz bardziej podkreślane znaczenie biologicznej swoistości poszczególnych okresów życia człowieka, warunkującej odmienność przebiegu procesów patologicznych, analityka ulegnie najprawdopodobniej podziałowi na następujące działy:

- A. Analityka ogólna — zajmująca się głównie pracą eksperymentalną, problemami organizacyjnymi oraz wypracowywaniem swoistych dla analityki metod badania.
- B. Analityka wieku dziecięcego.
- C. Analityka wieku dojrzałego.
- D. Analityka wieku starczego.

Analityka jest specjalnością diagnostyczną tak jak rentgenologia czy histopatologia. Metody współpracy lekarza analityka z lekarzem klinicystą nie są jednak tak wypracowane, jak z lekarzem rentgenologiem czy histopatologiem. Lekarz analityk w minimalnym stopniu bierze udział w interpretacji wyników, co odbija się ujemnie na możliwości właściwego wykorzystania badań laboratoryjnych. Ten niewłaściwy stan rzeczy wypływa z wielu przyczyn, z których najistotniejsze to:

- a) metodyka badań analityki jest bardziej skomplikowana i różnorodna niż np. metodyka rentgenologiczna,
- b) lekarze klinycyści są niedostatecznie przygotowani do właściwej interpretacji wyników badań laboratoryjnych,
- c) laboratoria analityczne są zbyt wyosobnione z zespołu jednostek klinicznych, a ponadto zatrudniają zbyt małą liczbę lekarzy-analityków.

Rozwój analityki można podzielić na następujące stadia:

- A. Wstępne stadium metodyczne (opracowywanie klasycznych metod analitycznych i zaadaptowanie ich do celów analityki lekarskiej).
- B. Właściwe stadium metodyczne (opracowywanie metod o charakterze zdecydowanie biologicznym, np. enzymologicznych, i tworzenie konstelacji testowych).
- C. Stadium diagnostyczne — wyniki badań laboratoryjnych są już w laboratorium odpowiednio klasyfikowane i interpretowane i wraz z odpowiednią sugestią diagnostyczną lekarza-analityka przesyłane klinicyście. W tym stadium interpretacja należy już więc w dużej części do lekarza-analityka.

Autor sugeruje, że laboratoria, które osiągnęły to stadium rozwoju, powinny posiadać własne oddziały łóżkowe, co umożliwiłoby im standaryzację warunków badań, zwłaszcza odnośnie do prób czynnościowych. Element nielekarski spełnia bardzo poważną rolę w pierwszym i drugim stadium, natomiast o wiele mniejszą w trzecim. W tej sytuacji coraz pilniejszą sprawą staje się wyszkolenie odpowiedniej kadry lekarzy-analityków. Przyszły lekarz-analityk powinien stać się patologiem klinicznym spełniającym rolę ogniwa łączącego oddział kliniczny z laboratorium. Duża część zagadnień metodycznych winna być natomiast rozwiązywana przez analityków nielekarzy, z reguły lepiej przygotowanych do ich rozwiązywania.

W skali światowej analityka zbliża się do stadium diagnostycznego. Polska znajduje się na wstępie stadium drugiego. Organizacja diagnostyki laboratoryjnej w Polsce wykazuje szereg niedociągnięć, jak brak równouprawnienia pracowni diagnostycznych z oddziałami szpitalnymi (a kierowników z ordynatorami), niewłaściwa lokalizacja pracowni i in.



## 2. Nowe formy organizacyjne pracowni analitycznych.

W związku z burzliwie narastającym zapotrzebowaniem na badania laboratoryjne (tak w szpitalach, jak i w lecznictwie otwartym) pracownie analityczne przy użyciu dotychczasowych metod nie są w stanie zwiększać ilości wykonywanych analiz i jednocześnie rozszerzać zakres badań. Prowadzi to do kryzysu, w wyniku którego pracownie zalewane potokiem badań rutynowych nie nadążają za postępem metodycznym, a co gorsza przestają być nim zainteresowane. Celem rozwiązania tych trudności autor proponuje wprowadzenie dwustopniowości badań: a) badanie wstępne, obejmujące zespół najprostszych metod wystarczających do postawienia rozpoznania w przypadkach nieskomplikowanych i mogących znaleźć zastosowanie w badaniach masowych, b) badanie właściwe, obejmujące normalny zakres metodyczny danego laboratorium.

Jako najwłaściwszy sposób rozwiązania pierwszego etapu badań autor proponuje zastosowanie systemu Sucheta, obejmującego następujące badania możliwe do wykonania szybką techniką seryjną: a) badanie krwi (1 ml materiału): oznaczenie zawartości Hb, OB, hematokryt, grupy krwi, serologiczne badanie w kierunku Lu, poziom lipoproteidów, poziom antystreptolizyn; b) badanie moczu (1 ml) na obecność glikozy, albumin i krwi oraz zastosowanie suchych testów.

## 3. Automatyzacja w analityce lekarskiej.

Podstawowym warunkiem automatyzacji jest wzrost wydajności pracy laboratorium z równoczesnym wzrostem dokładności. W poszczególnych działach metodycznych analityki automatyzacja nie rozwinęła się równomiernie. Największy postęp dotyczy biochemii klinicznej, mniejszy hematologii i mikrobiologii. Głównym motorem automatyzacji jest nieustanny wzrost zapotrzebowania na usługi laboratoryjne ze strony oddziałów klinicznych, sięgający 10% rocznie. W chemii klinicznej spotykamy się głównie z automatyzacją poszczególnych czynności laboratoryjnych, jak mycie szkła, pipetowanie, miareczkowanie, ważenie, automatyczne odczytywanie wyników kolorymetrycznych w niektórych typach spektrofotometrów itp.

Następnie autor omówił zautomatyzowany system analityczny *Autoanalyzer*. Za pomocą tego systemu można oznaczać takie składniki płynów ustrojowych, jak glikoza, azot mocznikowy, chlorki, wapń, CO<sub>2</sub>, fosfor nieorganiczny, białka całkowite itd. Przykładem automatyzacji w hematologii mogą być aparaty „Haemoscop” Helliogo i „Cellescop” f-my Junberg.

Jeżeli chodzi o warunki krajowe, to jeszcze przez długie lata nie będzie nas stać na wprowadzenie pełnej automatyzacji, bowiem przedwczesne wprowadzenie jej w życie bez uprzedniej rozbudowy bazy technicznej i kadrowej doprowadziłoby do znacznych strat finansowych. Unowocześnianie pracowni należałoby zacząć od technizacji niektórych czynności laboratoryjnych.

Następnie dr *L. Tomaszewski* wygłosił referat pt. „Wybrane zagadnienia z fizjopatologii nerek w świetle nowych poglądów”.

Zostały omówione dwa zagadnienia — mechanizm zagęszczania i rozcieńczania moczu wg Wirtza oraz transport i wydalanie potasu wg Berlinera. Są to te dziedziny, w których zdaniem autora dokonano w ostatnich latach największego postępu.

Po krótkim przypomnieniu podstawowych danych z fizjologii nerek autor przedstawił zasady metod, w oparciu o które ten postęp został dokonany — mikropunkcje kanalika nerkowego połączone z mikroanalizą chemiczną treści kanalikowej oraz technikę *stop flow*.

Nerki zwierząt zagęszczających mocz, tj. nerki ssaków i niektórych gatunków ptaków, wykazują pewien wspólny typ budowy — podział na część korową i rdzeniową z kłębkami nerkowymi umieszczonymi w części korowej i pętlami w części rdzeniowej. Funkcjonalne znaczenie tego typu budowy było dotychczas nieznane. Omówiono zasadę przeciwprądowego układu Kuhn i Hargitay — *hairpin counter-current multiplier system* — i przeprowadzono analogię między układem kanalikowym a systemem przeciwprądowym. Przytoczono doświadczalne dowody na istnienie układu zagęszczającego w nerce, powodującego osmotyczną stratyfikację rdzenia nerki z narastaniem ciśnienia osmotycznego w kierunku ku brodawce. Osmotyczna stratyfikacja obejmuje wszystkie strukturalne elementy rdzenia nerki: treść wewnątrzkanalikową, miąższ rdzenia nerki, układ naczyń w rdzeniu nerki. Niejasna jest przyczyna inicjująca zagęszczenie przeciwprądowe. Przypuszcza się, że zasadniczą rolę gra czynne wchłanianie sodu we wstępnej części kanaliką krętego drugiego rzędu. Wchłaniany sód przyczynia się do powstania i podtrzymywania hipertonii rdzenia. Dodatkowym czynnikiem podtrzymującym hipertonię rdzenia jest zwrotne wchłanianie mocznika. Osmotyczna stratyfikacja nerki jest zabezpieczana zwolnieniem przepływu krwi przez rdzeń, przez który przepływa zaledwie 2% krwi dostającej się do nerki.

W mechanizmie zagęszczania i rozcieńczania moczu czynną rolę odgrywa hormon antydiuretyczny. Pod jego wpływem ściana kanaliką krętego dalszego rzędu oraz cewki zbiorczej staje się przepuszczalna dla wody. Woda w procesie biernego przenikania do środowiska o wyższym stężeniu osmotycznym rdzenia nerki jest odciągana ze światła cewki zbiorczej i diureza się zmniejsza. W nerce rozcieńczającej przy braku działania hormonu antydiuretycznego ściana kanaliką jest nieprzepuszczalna dla wody i wytworzony w kanaliką krętym drugiego rzędu hipotoniczny mocz przechodzi bez zmiany stężenia do miedniczki.

Omówiono znaczenie tych danych dla klinicznej interpretacji próby zagęszczania i rozcieńczania moczu.

Z teoretycznego punktu widzenia nerka działa w układzie trójskładnikowym; sączenie, wchłanianie zwrotne i wydzielanie. Są związki, które są tylko sączone (inulina, rodanki), są związki, które są sączone i wchłaniane zwrotnie (mocznik, glikoza, aminokwasy itd.), istnieją też związki, których losy w nerce są skomplikowane, tzn. ulegają sączeniu, wchłonięciu zwrotnemu i następnie są wydzielane do moczu ostatecznego. Do tych ciał należy potas. Przesączony w kłębku potas ulega całkowitemu lub prawie całkowitemu wchłonięciu. Potas znajdujący się w moczu ostatecznym nie jest potasem przesączonym. Jest on wydzielany w końcowym odcinku kanaliką krętego drugiego rzędu w drodze wymiany z jonem sodowym znajdującym się w płynie wewnątrzkanalikowym. Ilość potasu w moczu ostatecznym nie zależy od poziomu jego we krwi, ale jest odbiciem równowagi kwasowo-zasadowej i jonowej w komórce, tj. w komórce nabłonka kanalikowego. W razie zakwaszenia wewnątrzkomórkowego w większej ilości ulega wymianie jon wodorowy na sodowy i mocz staje się kwaśny. Decydującym czynnikiem w wydzielaniu potasu jest dostępność do wymiany sodu w moczu pierwotnym. Gdy mocz pierwotny jest hiponatremiczny, zmniejsza się wybitnie wydalanie potasu. Czynnikiem regulującym dostępność sodu do wymiany z potasem jest aldosteron.

Omówiono przypuszczalny mechanizm działania środków moczopędnych (rtęciowych, hormonalnych) w stanach niewydolności krążenia i innych stanach obrzękowych (w oparciu o hipotezę Berlinera).

O ile teoria Writza mechanizmu zagęszczania i rozcieńczania moczu, oparta na zasadzie działania układu przeciwprądowego, wydaje się stanowić pewien zwarty system, którego poszczególne człony są dobrze doświadczalnie udowodnione, o tyle teoria Berlinera wydaje się być niekompletna, wymaga rozszerzenia jej i nagromadzenia większej ilości faktów.

Następnym punktem programu była dyskusja.

Dr *A. Kaczmarek* z Poznania, kierownik laboratorium Miejskiej Przychodni Rejonowo-Obwodowej, przemawiał jako analityk pracujący w lecznictwie otwartym. Uważa, że Zjazd Sekcji Analityki Lekarskiej da możliwość szkolenia i rozwoju lekarzom pracującym w terenie. Za mało jest obecnie propagandy analityki w czasie studiów lekarskich, za mało stypendiów analitycznych. Poza konsultantami wojewódzkimi należy uaktywnić inspektorów analitycznych. Uważa on, że Sekcja powinna interesować się sprawami praktycznymi.

Dr farm. *M. Trząski* — kierownik laboratorium Centralnego Szpitala MSW, członek Zarządu Sekcji Analitycznej Pol. Tow. Farm., złożył w imieniu ZG PTF oraz ZSA PTF życzenia owocnych obrad. Farmaceuci interesują się już od dawna analityką. W czasie studiów otrzymują oni odpowiednie przygotowanie. W ubiegłym roku odbyło się w Poznaniu Sympozjum Analityczne zorganizowane przez Pol. Tow. Farm. Dr *Trząski* zadeklarował w imieniu Zarządu Sekcji Analityki Pol. Tow. Farm. gotowość do współpracy z nowo powstałą Sekcją Analityki Lekarskiej PTL. Podkreślił on dalej trudności, z jakimi spotykają się analitycy w praktyce. Wymagania wzrastają dużo szybciej niż możliwości. Bardzo paląca jest sprawa właściwego zorganizowania badań, szczególnie w lecznictwie otwartym, systemem umożliwiającym szybkie wykonywanie badań podstawowych.

Dr *J. Stankiewicz*, kierownik laboratorium i ordynator oddziału wewnętrznego Szpitala Powiatowego w Kościanie, podkreślił trudności zorganizowania pracy analitycznej w terenie, co powoduje, że specjalizacja w analityce jest mało atrakcyjna. Trudności wynikają z braku w handlu właściwych odczynników i szkła laboratoryjnego, jak również z niedoboru kadr średniego personelu laboratoryjnego. Poza tym laboratoria przeciążone są często niepotrzebnymi badaniami. Podkreślił trudności samoszkolenia, brak podręczników laboratoryjnych. W laboratoriach w obecnych warunkach nie ma mowy o właściwym zorganizowaniu pracy z punktu widzenia bhp. Urlopy dla pracowników laboratoriów powinny wynosić 6 tygodni. Uposażenia laborantek są za niskie. Zaapelował o wydanie periodyku analitycznego.

Doc. dr *Szymkiewiczowa* — kierownik laboratorium w Lecznicy Ministerstwa Zdrowia — uzupełniła dane z historii rozwoju analityki w Polsce, podając, że przed wojną czynna była podsekcja analityki lekarskiej przy PTL prowadzona przez doc. *Owczarewicza*, publikująca swoje materiały na łamach: „Nowin Społeczno-Lekarskich”. Doc. *Szymkiewiczowa* zaapelowała o polepszenie warunków bhp.

Dr *Z. Cygan* (AM Zabrze): Najważniejszą sprawą jest wyposażenie pracowni analitycznych w odpowiedni sprzęt, odczynniki i kadry laboranckie. Sekcja powinna wpłynąć na przemysł chemiczny, żeby produkował potrzebne dla analityki lekarskiej odczynniki chemiczne.

Dr *R. Gutt* — kierownik laboratorium w Bielsku-Białej — omówił aktualne trudności w pracy lekarza-analityka jako interpretatora i organizatora pracy w laboratorium. Zwrócił uwagę na niedostateczne wykształcenie lekarzy-klinicyistów w zakresie biochemii klinicznej oraz zbyt małe możliwości materiałowe, techniczne, lokalowe i kadrowe w stosunku do potrzeb.

Doc. *J. Krawczyński* podsumowując dyskusję stwierdził, że Sekcja Analityki Lekarskiej nie będzie obecnie w pełni tego słowa znaczeniu sekcją naukową, natomiast na początku musi pomóc rozwikłać podstawowe trudności, z którymi borykają się wszystkie pracownie. Trudności te, o których dużo mówiono w czasie dyskusji, uniemożliwiają prowadzenie właściwej pracy naukowej. Słuszne jednak chyba było przedstawienie perspektyw rozwoju technicznego i organizacji pracy w laboratorium.

Doc. *Krawczyński* zawiadomił, że została utworzona Komisja Modernizacji Techniki Pracy Laboratoryjnej, opracowująca zestawy potrzebnych odczynników oraz wzory znormalizowanego sprzętu laboratoryjnego. Ministerstwo Zdrowia nie widzi możliwości, żeby przemysł chemiczny w najbliższych pięciu latach stworzył zakłady produkcyjne testów diagnostycznych dla potrzeb analityki lekarskiej. Wstępne próby zainteresowania przemysłu spółdzielczego wykazały, że dba on więcej o swoje zyski niż o interesy analityki.

Odpowiadając na niektóre wypowiedzi, doc. *Krawczyński* stwierdził, że szkoły laborantów medycznych zostaną w najbliższym czasie lepiej wyposażone. Pisma własnego nie można obecnie wydawać ze względu na brak papieru, natomiast Tymczasowy Zarząd uzgodnił, że będzie można utworzyć na łamach „Wiadomości Lekarskich” dział analityczny. Właściwa współpraca między klinicystą i analitykiem będzie dopiero wtedy możliwa, gdy odbiorca wyników będzie umiał je dobrze interpretować. W związku z tym doc. *Krawczyński* uważa za niezbędne utworzenie katedr czy też zakładów analityki lekarskiej we wszystkich Akademiach Medycznych.

#### Obrady popołudniowe

Dr *Z. Sagan* przedstawił sprawozdanie z działalności Tymczasowego Zarządu Sekcji Analityki Lekarskiej przy ZG PTL. Wniosek o utworzenie stowarzyszenia zrzeszającego wszystkich zajmujących się diagnostyką laboratoryjną został uchwalony na dorocznym zebraniu sprawozdawczym specjalistów wojewódzkich do spraw analityki lekarskiej w grudniu 1960 roku. 7 lutego 1961 r. doc. dr *J. Krawczyński*, upoważniony przez zespół konsultantów, powołał Tymczasowy Zarząd, którego przewodniczącym został doc. *Krawczyński*, sekretarzem dr *Sagan*, skarbnikiem dr *S. Sikorski*, członkami: *H. Bomska*, *T. Osiński*, *N. Symonowicz* i *L. Tomaszewski*. Za najbardziej aktualnie odpowiednią formę prawną stowarzyszenia uznano działalność w ramach sekcji przy PTL, którego Zarząd Główny wyraził zgodę na utworzenie Sekcji Analityki Lekarskiej. Opracowano projekt regulaminu sekcji, opartego na statucie PTL. Tymczasowy Zarząd Sekcji zapewnił na łamach „Wiadomości Lekarskich” (Red. Naczelny prof. *M. Fejgin*) możliwość prowadzenia działu analitycznego, redagowanego przez własny podkomitet redakcyjny. Celem zorganizowania I Organizacyjnego Zjazdu Sekcji Analityki Lekarskiej powołano Komitet Zjazdowy, którego przewodniczącym został dr *L. Pannert*. W skład Komitetu weszli: *K. Ito-wiecka*, *E. Kłopotowska*, *F. Gawryluk* i *Z. Stojanowski*. Tymczasowy Zarząd wspólnie z Komitetem Zjazdowym wykonał następujące prace: opracował szczegółowy program Zjazdu, wysłał imienne zaproszenia i karty uczestnictwa dla zgłoszonych osób, zorganizował miejsca w hotelach oraz zamówił salę dla przeprowadzania obrad.

Projekt regulaminu Sekcji odczytał dr *Osiński*. W odniesieniu do poszczególnych paragrafów regulaminu zanotowano następujące uwagi i wyjaśnienia:

Ad. § 2. Doc. *Krawczyński* podkreślił, że w chwili obecnej członkami Sekcji mogą być wyłącznie lekarze med. Jeżeli chodzi o innych pracowników posiadających wyższe wykształcenie, zatrudnionych w laboratoriach analitycznych, Zarząd Sekcji będzie czynił starania w Zarządzie Głównym PTL, ażeby umożliwić im uczestnictwo w Sekcji i uzyskanie praw członkowskich. Pożądane jest zorganizowanie stałej współpracy w ramach Sekcji ze wszystkimi pracownikami analitycznymi z wyższym wykształceniem.

Ad. § 8. Tymczasowy Zarząd Sekcji nie był w stanie sporządzić planu pracy sekcji na najbliższy okres. Plan pracy ma sporządzić wybrany Zarząd Sekcji w najbliższym czasie i podać do wiadomości członkom Sekcji.

Ad. § 16. Zaproponowano wysokość składki członkowskiej na 5 zł mies. (60 zł rocznie). Dr *Płatak* sugerował podwyższenie składki do 10 zł mies. Uzyskane w ten

sposób fundusze proponował przeznaczyć na wydawanie kwartalnego biuletynu informacyjnego dot. spraw org. i bieżących Sekcji. Dr *Obtułowicz* zaproponował dodanie punktu dot. nieprzewidzianych wydatków (jak np. niezaplanowane, a konieczne wydawnictwa).

Doc. *Krawczyński* w odpowiedzi na w/w sugestie sprzeciwił się podwyższeniu składki, zaproponował natomiast użycie czasopisma „Wiadomości Lekarskie” jako organu służącego do informowania członków Sekcji o sprawach natury organizacyjnej, na co Redakcja tego czasopisma wyraziła zgodę. Ponadto w trakcie dyskusji nad regulaminem głos zabrali: mgr *Zaorska*, mgr *Mikulowska*, dr *Swiderski*, dr *Stankiewicz* i dr *Karwowski*.

Mgr *Zaorska* i mgr *Mikulowska* wyraziły zaniepokojenie z powodu pozostawienia znacznej części pracowników analityki z wyższym wykształceniem poza zasięgiem działalności Sekcji. Mgr *Mikulowska* poruszyła ponadto sprawę rejestracji personelu fachowego laboratoriów analitycznych przez Wydziały Zdrowia. Dr *Swiderski* stwierdził, że z regulaminu Sekcji wynika odsunięcie od prac Sekcji Analityki nielekarzy, co jest jego zdaniem niesłuszne i krzywdzące. Dr *Stankiewicz*, polemizując z wypowiedzią dr *Swiderskiego*, podkreślił, że organizowanie Sekcji nie stanowi żadnego aktu dyskryminacji wobec innych pracowników analityki z wyższym wykształceniem, wręcz przeciwnie, Sekcja dążyć będzie do wzmocnienia ich działalności tak naukowej, jak i praktycznej. W tym samym duchu utrzymana była wypowiedź doc. *Krawczyńskiego*. Potwierdził on raz jeszcze, że Sekcja w dużym stopniu opierać się będzie na działalności naukowej analityków nielekarzy, chociaż w pierwszej fazie nie będą oni pełnoprawnymi członkami Sekcji. Dr *Karwowski* proponował utworzenie sądu koleżeńkiego w ramach Sekcji. Projekt nie został przyjęty z uwagi na to, że podobna instytucja istnieje przy Zarządzie Głównym Polskiego Towarzystwa Lekarskiego.

Przystąpiono do wyboru władz.

W głosowaniu wzięło udział 190 osób uprawnionych do głosowania. Jak wynika z protokołu Komisji Skrutacyjnej, liczba oddanych ważnych głosów wynosi 185, głosów nieważnych 5. Poszczególni kandydaci na członków Zarządu otrzymali następujące liczby głosów: 1. doc. *Krawczyński* — 182, 2. prof. *Stolzmann* — 164, 3. dr *Sagan* — 150, 4. dr *Sikorski* — 93, 5. dr *Gutt* — 104, 6. doc. *Chmiel* — 85, 7. dr *Lawrynowicz* — 85, 8. dr *Wróblewska* — 36.

Na członków Zarządu zostali wybrani w kolejności głosów: 1. doc. *Krawczyński*, 2. prof. *Stolzmann*, 3. dr *Sagan*, 4. dr *Gutt*, 5. dr *Sikorski*.

Liczba oddanych ważnych głosów na Komisję Rewizyjną wynosi 181, liczba głosów nieważnych — 9. Poszczególni kandydaci na członków Komisji Rewizyjnej otrzymali następujące liczby głosów: 1. dr *Osiński* — 173, 2. dr *Symonowicz* — 150, 3. dr *Platak* — 97, 4. dr *Kolińska* — 58, 5. dr *Gawryluk* — 50.

Do Komisji Rewizyjnej zostali wybrani w kolejności otrzymanych głosów: 1. dr *Osiński*, 2. dr *Symonowicz*, 3. dr *Platak*.

Zarząd Sekcji ukonstytuował się następująco:

Przewodniczący Sekcji — prof. *Stolzmann*

Wiceprzewodniczący — doc. *Krawczyński*

Sekretarz — dr *Sagan*

Skarbnik — dr *Sikorski*

Po zakończeniu obrad zostały zgłoszone następujące wolne wnioski.

Dr *Platak* (Łowicz): 1) należy wydawać biuletyn informacyjny, w którym będzie można podawać informacje o zmianach w organizacji analityki, informacje o możliwości zakupu specjalnego szkła laboratoryjnego, aparatury, odczynników itp.;

2) należy przywrócić funkcję „ucznia zawodu”; 3) niesprawiedliwością jest fakt, że pracownicy z wyższym wykształceniem — nielekarze nie otrzymują dodatku za prace w lecznictwie otwartym oraz za kierownictwo; 4) Katedra Analityki powinna otworzyć pracownię standaryzującą metody, sprzęt i odczynniki. Zaopatrzenie pracowni w terenie musi być ujednolicone.

Dr R. Gutt (Bielsko Biala): 1) należy zorganizować w terenie w każdym województwie zjazd kierowników lab. celem omówienia spraw metodycznych, 2) laboratoria lecznictwa otwartego i przemysłowe powinny być zaopatrywane wprost ze szczebla wojewódzkiego, a nie powiatowego, 3) należy zwiększyć wymagania z zakresu analityki od stażystów oraz od kandydatów na specjalistów internistów.

Dr Sobolewski: 1) w każdym laboratorium powinien pracować lekarz-analityk, chemik i mikrobiolog, 2) powinien być sprecyzowany etat laboratorium w zależności od liczby łóżek w szpitalu lub liczby podopiecznych w przychodni, 3) powinno ustalić się przybliżone normy dla pracownika laboratorium, 4) czas pracy w laboratorium powinien wynosić 6 $\frac{1}{2}$  godz., 5) powinien być dyżur laboratoryjny w szpitalu.

Dr M. Kolińska (Warszawa) uważa, że najpilniejszą sprawą jest ujednolicenie metod i techniki wykonania badań rutynowych.

Dr Kośmiderski (szpital MSW, Katowice) podkreślił, że przed wprowadzeniem technizacji i automatyzacji na większą skalę należy rozbudować zaplecze techniczne i naprawcze oraz tworzyć własne prototypy. Analitycy-lekarze w laboratorium powinni własną pracą i wiadomościami wypracować autorytet w oddziale. Konsultantami do spraw analityki powinni być wyłącznie lekarze.

Doc. Krawczyński zaproponował, żeby podsekcje w terenie tworzyły się z inicjatywy „oddolnej” poprzez konsultantów wojewódzkich do spraw analityki, terenowe zarządy PTL i Zarząd Sekcji Analityki Lek. PTL.

Dr Sagan udzielił szeregu wyjaśnień w związku z wysuniętymi wnioskami, m. in. zawiadomił o projekcie utworzenia stanowiska pomocnika laboratoryjnego (laboranta przyuczonego).

*Leszek Pannert, Zbigniew Stojanowski*

Otrzymano: 10.VI.1962.

Adres autora: Warszawa, ul. Ceglowska 81, Zarząd Sekcji Analityki Lekarskiej.

**XVII.10.4. Referat wygłoszony przez Prof. Zdzisława Stolzmana na RWL  
dotyczący rekrutacji, odsiewu i absolwentów A.M.**

- 2 -

I. Zagadnienie rekrutacji, odsiewu i absolwentów A.M. /ref. Dziekan/

Dziekan prof. Stolzmann przed odczytaniem własnego referatu pt. "Zagadnienie rekrutacji, odsiewu na studiach i egzaminów dyplomowych na Wydziale Lekarskim A.M. w Poznaniu" - zaznaczył, że jego referat jest pierwszym z cyklu dalszych dotyczących zagadnień dydaktyczno - wychowawczych, jakie mają być wygłoszone na posiedzeniu Rad Wydziałowych w najbliższym czasie.

Ze względu na ważność tych zagadnień oraz ze względu na rosnącą ilość przewodów doktorskich i publicznych rozpraw doktorskich - posiedzenia Rady Wydziału wzorem innych uczelni będą się odbywały dwa razy w miesiącu.

Następnie Dziekan odczytał referat:

Zagadnienie rekrutacji, odsiewu na studiach i egzaminów dyplomowych na Wydziale Lekarskim A.M. w Poznaniu

Sprawa doboru kandydatów na studia medyczne była już w okresie międzywojennym niełatwym zagadnieniem a stała się szczególnie poważnym po wojnie, kiedy absolwenci szkół średnich zaczęli garnąć się masowo na Wydziały lekarskie.

Kandydatów, którymi kierowała chęć zdobycia niezależnego i atrakcyjnego zawodu, dającego im przekonaniu zapewnienie dobrego zarobku, było zawsze sporo. Przyczyny tego powszechnego zjawiska należało szukać w okresie minionej okupacji, kiedy to zawód lekarza był uprzywilejowany i dawał najbardziej niezależną pozycję nawet w tych ciężkich dla ogółu społeczeństwa czasach.

Nasuwa się pytanie czy się coś zmieniło w ostatnich latach?

Nie, chętnych do studiów lekarskich jest zawsze jeszcze więcej niż wolnych miejsc na naszych wydziałach.

Pytanie drugie, czy to jest odpowiedni element na lekarzy?

W ostatniej klasie szkoły średniej przeprowadza się od szeregu lat ankietę wśród uczniów którzy obiecają sobie przyszły zawód. Okazuje się, że z reguły, z nielicznymi wyjątkami zdolniejsi widzą zdecydowanie swój kierunek przyszłej pracy i wybierają się na nauki ścisłe, matematykę, fizykę, chemię, nauki humanistyczne, wyższe szkoły techniczne. Natomiast większość niekoniecznie utalentowanych a raczej przeciętnie zdolnych chce być lekarzami.

Ponieważ element uczniowski jest jeszcze młody, nie dojrzały, najczęściej decyduje przypadek, namowy kolegów, namowy lub wola rodziny, często też brak jakichkolwiek zdecydowanych zainteresowań powoduje tymi, którzy niedostatecznie świadomi widzą w zawodzie lekarza jedynie jasne momenty, zyski, intratną pozycję, nie dostrzegając cieni tego społecznego zawodu nie zdają sobie sprawy z zakresu odpowiedzialności i trudu pracy lekarza rzetelnego. Z tej liczby chętnych do medycyny mała liczba posiada właściwe uzgodnienia, społeczne podejście i powołanie do tego zawodu.

Rezultat tego stanu rzeczy jest taki, że o jedno miejsce w naszej uczelni ubiega się 3 - 4 osoby a więc o 2/3 lub 3/4 za wiele, należy więc w jakiś rozsądny sposób odrzucić 66 - 75% kandydatów.

Jeszcze wtedy gdy nie było takiego entuzjazmu do nauk medycznych trzeba było wymyśleć metodę selekcji przy nadmiarze kandydatów. Przed wojną i zaraz po wojnie stosowano próbę testów inteligencji. Metoda ta jest dobra wtedy, gdy poziom nauki w szkołach średnich jak i materiał ludzki jest bardzo wyrównany, a zespół pedagogów doświadczony i dobry.

Dziś sposób ten byłby ryzykowny w uwagi na bardzo nierówny poziom matur w szkołach średnich, które trzeba było w okresie powojennym szybko rozbudowywać i obsadzać nie zawsze kwalifikowanymi siłami pedagogicznymi. Sposób ten byłby tym bardziej ryzykowny, że należało otworzyć szeroko bramy szkół wyższych dla elementu robotniczego i chłopskiego, który przy tego rodzaju kryteriach już z góry stał na straconej pozycji jeżeli wziąć pod uwagę lepsze warunki wykształcenia jakie miały od wczesnego dzieciństwa dzieci inteligencji. Trzeba było zatem szukać innego rozwiązania tego problemu.

g.

Drogą stopniowych prób i ewolucji ustalono ostatecznie następujące przedmioty egzaminów wstępnych mianowicie: pisemny z biologii i ustny z fizyki i chemii.

Wcale nie twierdzę, że ta forma selekcji jest bezwzględnie najlepsza. Równie dobre wyniki mógłby dać egzamin z innych dyscyplin np. geografii, botaniki, zoologii, historii lub innych przedmiotów przyrodniczych czy humanistycznych.

Jestem jednak głęboko przekonany, że selekcja będzie zawsze dobra wtedy, kiedy egzaminy przeprowadzane są sumiennie, obiektywnie i przy udziale doświadczonych pedagogów, zdających sobie sprawę z wagi selekcji i przyszlach konsekwencji złego doboru kandydatów na studia medyczne.

Wypowiedź moją i poglądy opieram na obserwacji ostatnich czterech lat w których stale brałem udział raz jako zastępca przewodniczącego komisji a trzy razy jako przewodniczący komisji doboru kandydatów. Brałem też udział w latach dawniejszych kilka razy w przeprowadzeniu egzaminów wstępnych jako egzaminator.

Ostatnio ustalony sposób przeprowadzania egzaminów wstępnych ma też tą dodatnią stronę, że umożliwia prędkie względnie ściśle i stosunkowo łatwe sprawdzenie wiadomości w krótkim czasie i na wiel-kiej liczbie kandydatów. Przedmioty egzaminacyjne są wykładane we wszystkich szkołach, a programy ich zakresu są ustalone i wszędzie jednako obowiązuje.

Egzamin pisemny traktuje się nie tylko jako sprawdzian podstawowych wiadomości z biologii, ma on dać nam obraz umiejętności precyzowania myśli i formułowania ich logicznych zdaniach. Poznajemy przy tym też ortografię kandydatów. Tutaj spotykamy dużo niezwykłych niespodzianek. Cytowanie przykładów błędów stylu i ortografii dało by nam więcej uciechy, niż niejedna sztuka komiczna.

Ponieważ egzaminy ustne z fizyki i chemii dotyczą tych przedmiotów w zakresie szkoły średniej, wydawałoby się jako rzecz prosta, że kandydaci nie będą napotykali na żadne trudności w uzyskaniu pozytywnych not.

Wydawałoby się też, że raczej komisja będzie miała dużo kłopotu w wyborze odpowiednich najlepszych kandydatów z pośród tych, którzy egzaminy zdali pozytywnie. Tymczasem w roku 1958/59 - zdało egzamin z pozytywnym wynikiem zaledwie tyle osób ile było miejsc wolnych, a w roku 1959/60 nadmiar wynosił jedynie 33 osoby.

Mógłby ktoś sądzić, że komisje egzaminacyjne stawiały specjalnie wysokie wymagania. Tak nie było, wszystkie pytania są dobierane w oparciu o materiał szkół średnich i protokółowane. Każdy zainteresowany tym problemem może się przekonać, że nie wykraczały nigdy poza zakres obowiązujących programów.

Sami kandydaci słabym przygotowaniem swoim ułatwiają do pewnego stopnia pracę komisji w dokonaniu wyboru. Często zastanawiałem się jednak, czy kandydaci którzy nie zdali egzaminu to rzeczywiście najgorszy i nieodpowiedni element? Nie jestem przekonany, że tak jest istotnie. Jestem pewny natomiast i głęboko przekonany, że ocena wiadomości kandydatów dokonana przez egzaminatorów była słuszną i obiektywną, ale jestem też przekonany, że wśród tych, którzy nie zdali egzaminu, byli równie dobrzy a czasem może nawet i lepsi od tych, którzy dostali się na studia.

Opieram swoje wątpliwości na konkretnym spostrzeżeniu. Dwa lata temu kandydaci jednej ze szkół dobrze ocenianych przez nasze komisje pod względem poziomu wymagań i doboru uczniów uzyskali noty pozytywne i dobre z chemii prawie wszyscy, a w każdym razie wszyscy ci co mieli noty dobre na maturze.

Z tej samej szkoły kandydaci rok temu a więc rok później w większości nie zdali egzaminu z chemii względnie zdali słabo, choć także noty na świadectwie dojrzałości mieli dobre.

Zastanowiłb mnie to zjawisko i kiedy zapytałem maturzystów kto ich uczył, okazało się, że inny był nauczyciel rocznika 1958/59



a inny 1959/60. Tamten był t.zw. "piła" a ten "dobry". Pierwszy był bardzo wymagający, drugi wymagał łagodny. Brak wymaganych wiadomości z zakresu chemii i fizyki nie jest więc miarą bezwzględnie słusznej oceny kwalifikacji kandydata na studia medyczne. Dochodzi tu bardzo ważny dodatkowy element wychowawczy w szkole średniej, który nie umiał nauczyć kandydatów programowego przedmiotu i tym samym do pewnego stopnia stał się współ-winnym niezdania egzaminu.

Ten fakt można uogólnić i zastosować w odniesieniu do innych szkół i innych przedmiotów. Niezawsze dobre i bardzo dobre oceny z chemii i fizyki dają rękojmię dobrze opanowanych wiadomości przez kandydata. Mieliliśmy takie przykłady, że kandydat z notą celującą z fizyki padał przy egzaminie wstępnym w obecności tego nauczyciela, który mu ten stopień na świadectwie maturalnym ~~wpisał~~ wpisał i który jako delegat szkoły średniej był obecny przy egzaminach wstępnych w charakterze obserwatora. Tak samo dostrzegaliśmy często duże rozbieżności między stopniem maturalnym z języka polskiego a stylizacją i ortografią wypracowań pisemnych. Ogólny stąd wypływa wniosek, że świadectwo maturalne nie zawsze może być miarą obiektywnej oceny przy egzaminie wstępnym, szczególnie rażące przypadki zanotowaliśmy z dziećmi nauczycieli.

Niezwykle nieznośnym zjawiskiem wprost zmorą okresu egzaminów wstępnych są interwencje z zewnątrz. Przewodniczący komisji i ich członkowie są niepokojeni telefonami, listami, wizytami osób, których pociechy kandydują na studia. Jest to zjawisko powszechne i właściwie trudno się jemu dziwić, skoro w większości społeczeństwa zatarła się wiara w obiektywną ocenę kwalifikacji przy wstępnych egzaminach.

Jako przewodniczący komisji starałem się ochronić członków komisji przez zastosowanie systemu zmiany grup egzaminacyjnych, tak że kandydaci na studia dowiadawali się dopiero w dniu egzaminu, przed którą komisją będą egzaminowani. Było to skuteczne o tyle, że trudniej jest "oblecieć" 15 członków komisji a niżeli 5-ciu, choć przy naszych umiejętnościach i to nie jest problemem.

Z doświadczenia wiemy natomiast, że element protegowany jest z bardzo nielicznymi wyjątkami słaby i bardzo słaby i z nim mamy najwięcej kłopotu w czasie studiów. /Przykłady/.

Od kilku lat egzaminatorami są ci sami ludzie, pomocniczy pracownicy nauki specjalnie dobierani pod względem etycznym oraz kwalifikacji pedagogicznych. Ten stan gwarantował najbardziej obiektywną ocenę i daleko idącą niezależność i oporność na wpływy zewnętrzne obecnie zaś daje możliwość wyciągnięcia odpowiednich wniosków natury ogólnej.

Rekrutacja i postępy w nauce po pierwszym semestrze 1959/60

Miejscowość	Z Warszawy i inne uczelnie		Bez egzaminu		Repetenci, urlopowani		dost.		Lepiej jak dost.		Razem	
	ilość	%	ilość	%	ilość	%	ilość	%	ilość	%	ilość	%
Rekrutacja	12	5,5	19	8,5	20	9	84	27	91	40	226	100
Adsko	2	17	6	32	1	5	4	5	2	2	15	6,6
Postępy	4	33	11	58	3	15	23	27,5	13	14	54	24
<u>matematyka</u>												
Rekrutacja	8	7	2	2	3	3	51	47	45	41	109	100
Adsko	-	-	1	50	-	-	8	16	2	4	11	10
Postępy	2	25	2	100	1	30	24	47	10	22	39	36

./.

Rekrutacja 1958 i ubytek w ciągu roku 1958/59

Wynik	Przyjęto bez egzaminu		Repetenci urlopowani		Wyniki dostat.		Conajmniej 1 dobry		Razem	
	ilość	%	ilość	%	ilość	%	ilość	%	ilość	%
Rekrutacja 1958 r.	30	12	22	9	54	28	100	41	246	100
1959 r.	21	70	7	32	23	25	9	9	60	24,4
Ubytek procentowy tej grupy wartości roku	46,5 %				38,4 %		15 %		-	
Stomatologia	3	3	8	7	57	52	42	38	110	100
	2	66	2	25	22	38,5	5	12	31	28
	13 %				71 %		16 %		-	

Ubytek studentów I-go i II-go roku w ciągu lat 1957/58 i 1958/59

Rok	Rok studiów	Liczba studentów	Ubyło ilość	Ubyło %	Do repetowania	Skreślono
1957/58	I Lekarski	339	108	31,8	22	86
	I Stomatolog.	121	55	45,5	8	47
	II Lekarski	405	180	44,5	122	58
	II Stomatolog.	105	47	45	21	26
1958/59	I Lekarski	248	61	24,6	19	42
	I Stomatolog.	109	31	28,4	4	27
	II Lekarski	356	88	24,8	68	20
	II Stomatolog.	89	26	29,2	24	2

Wiążąc w logiczną zależność liczbę ubytku studentów po I-wszym roku nauki od sposobu przeprowadzenia doboru kandydatów na studia przechodzi my z kolei do drugiego zagadnienia mianowicie sprawy odsiewu w czasie studiów.

Na odsiew ten mają wpływ w moim pojęciu następujące 3 najważniejsze elementy:

- Rzetelność przeprowadzonego doboru
- Organizacja i system nauczania/dydaktyka/
- Postawa młodzieży i jej stosunek do pracy na studiach.

Pomijam ważny czynnik: mianowicie warunki bytowe, które stanowią problem dla siebie.

Wydaje mi się, że to są najważniejsze i najbardziej istotne elementy i jeżeli wszystkie są pozytywne odsiew powinien być minimalny, a jeżeli jest wielki to jeden z tych elementów był zły.

Zestawienie zależności odsiewu po pierwszym roku od przeprowadzonego doboru przez komisje rekrutacyjną wskazywałoby raczej, że dobór

przeprowadzony był rzetelnie. Trzeba więc przedyskutować punkty pozostałe, to jest organizacja nauczania i stosunek młodzieży do pracy na studiach.

Te zagadnienia będą przedmiotem osobnych referatów i dyskusji na posiedzeniach R.W. w najbliższej przyszłości i dlatego nie będę się dłużej nad nimi rozwodził.

Pozwolę sobie jedynie na krótką uwagę w tej materii i poruszę sprawę dydaktyki na I i II roku to zn. tam, gdzie jest największy odsiew który zresztą jak to wynika z danych statystycznych maleje a w skali krajowej wśród A.M. nie jest największy w naszej Uczelni.

Jestem przekonany, że zespół naszych wychowawców na I i II roku nie szczędzi starań, by nauczanie postawić na poziomie właściwym. Jeżeli jednak mimo to na tych właśnie latach jest największy odsiew, to przyczyny tego zjawiska należy szukać w samej młodzieży, która nie nauczyła się rzetelnej pracy w szkole średniej i obarczona taką skąpością nie potrafi wciągnąć się w rytm systematyczności i obowiązkowości, to jest tych elementów które w moim pojęciu są najważniejszymi elementami gwarantującymi bez zakłóceń przebieg studiów.

Nie mogę bowiem uwierzyć, żeby obecna młodzież była mniej zdolna od młodzieży naszego pokolenia i jestem przekonany, że przyczyna tkwi raczej gdzie indziej. Wydaje mi się, że wtedy gdy młody człowiek będzie wiedział, że nic go nie uchroni od utraty roku czy nawet prawa do studiów, gdy nie dopełni swoich obowiązków wobec przedmiotu, wtedy nie będzie odsiewu albo będzie tylko minimalny.

Student musi wiedzieć, że ani mamusia ani ciocia ani żadna osoba o większych czy mniejszych wpływach ani też żadna instytucja nie pomoże, gdy odejdzie mu ochota do systematycznej pracy.

Skończą wtedy sterty odwozań do K.C., do Rady Państwa, do innych ważnych instytucji nie licząc już Ministerstwa i Rektora. Skończy się problem wielkiego odsiewu.

Swoje spostrzeżenia i uwagi opieram w dużym stopniu na obserwacji pracy wychowawczej kierowanej przezemnie Katedry i w zakresie przedmiotu który sprawi zrozumiałe trudności studiującej młodzieży. Znowu na podstawie doświadczeń mogę powiedzieć, że na przestrzeni minionych lat spotykałem studentów mocno przeciętnych, a nawet mało zdolnych, którzy jednak systematyczną pracą dokonali tego, że wszystkie egzaminy trudnego II roku zdali przed wakacjami. Zdarzało się to co prawda niekiedy dopiero po powtórzeniu II roku.

Niemogę nie powiedzieć o fakcie, który mówi sam za siebie. Mianowicie w minionym roku zjawiała się u mnie po zdanej sesji egzaminacyjnej grupa repetentów II roku z podziękowaniem za powtórzenie tegoż roku i zaznaczeniem, że dopiero teraz przekonali się, że tylko systematyczna praca bez specjalnego trudu pozwoli na pomyślne zakończenie trudnego II roku.

Dobrze byłoby, by odsiew największy odbył się po I roku, wtedy najmniejszą stratę czasu poniósłby sam kandydat, a straty materialne Państwa byłyby również mniejsze. Nad tym problemem wartoby pomyśleć.

Sprawa odsiewu na latach dalszych jest już niewielkim zagadnieniem i raczej należy ją położyć na karb niepełnego odsiewu po II roku, który powinien być tym rokiem promocyjnym dla stud. medycyny i stomatol.

Ubytek studentów w procentach

Rok stud.	Wydział	1954/55	1955/56	1956/57	1957/58	1958/59
I	Lekarski	17,5	26	25,5	31,8	24,6
I	Stomatologii	29	37	57	45,5	28,4
II	Lekarski	23	35	44,5	44,5	24,8
II	Stomatologii	38	41	51	45	29,2
III	Lekarski	14	13,5	13,8	10	4
IV	Lekarski	4,4	4,3	5,7	3,9	4,6
V	Lekarski	3,9	4,6	4,6	1,5	1,9

olem trzeci z.zw. "absolwentów" naszej uczelni jest zagadnieniem osobnym i pozornie nie wiążącym się ze studiami.

Na niepokojące zjawisko zahamowania tempa egzaminów dyplomowych składa się szereg przyczyn.

Pierwsza to odprężenie po okresie systematycznej pracy w czasie studiów. Mijały terminy zajęć praktycznych, wykłady, egzaminy roczne, widmo powtarzania roku. Uroczystość absolutoryjna zakończyła ważny etap "Nareszcie mamy spokój do pracy" mówią absolwenci, "teraz trzeba by na-jpierw odpocząć, urządzić sobie dobre wakacje, ostatnie studenckie wakacje, a potem pozwoli zdawać egzaminy dyplomowe.

Druga to brak ustalonych terminów narzuconych z góry przez Uczelnię. Tak mówią studenci. My to zn. Uczelnia ma inny pogląd na tę sprawę ustalonych terminów egzaminów dyplomowych. Trudno bowiem ustalić sztywne terminy dla elementu posiadającego różne zdolności. Jedni uczą się prędko, inni wolniej. Jeżeli ustalić zależność rozpoczęcia płatnej praktyki przeddyplomowej od dotrzymania sztywnych terminów egzaminacyjnych wtedy często stawia się egzaminatorów dyscyplin klinicznych ~~pr~~ w przykrej przymusowej sytuacji, jak to miało miejsce w październiku 1956/57 r. Egzaminator nie mając dostatecznej siły moralnej brania na siebie odpowiedzialności za wstrzymanie praktyki przeddyplomowej związanej z kwestią materialną machnął ręką i wpisał do protokołu stopień dostateczny, choć wcale nie był przekonany o słuszności takiej decyzji.

Trzecia przyczyna ma podłoże materialne. W dzisiejszym ogólnie obowiązującym programie studenci po V roku tzw. "absolwenci" mają prawo rozpoczęcia przeddyplomowej po pomyślnym zdaniu wszystkich 11 egzaminów dyplomowych. Wyznaczono ostateczny termin 1-stycznia a z reguły przedłużono go do 30 czerwca następnego roku. Rezultat był taki, jakiego należało się moim zdaniem spodziewać. /Stanowisko negatywne do tego projektu zajął na jednej konferencji dotyczącej tej sprawy i osamotnieni wspólnie z przedstawicielem Krakowa zaprotestowaliśmy przeciwko tej nieżyłowej koncepcji. / Wszystkie egzaminy zdało do 31. grudnia dosłownie 3 osoby. Do marca następnego roku zaledwie 10%.

Te konkretne liczby są najlepszym wyrazem jakiegoś błędu w ustawieniu sprawy egzaminów przeddyplomowych i chociaż niektóre ośrodki A.M. mają podobno 100 % wyniki tych egzaminów, zdanych w terminie, śmiało twierdzić, że mimo to system ten nie jest dobry.

Dlatego też pozwoliłem sobie sprawę tą przedstawić dwukrotnie na Radzie Wydziału 21.X. i 16.XII., a nadto wystąpiłem do Ministerstwa dwukrotnie z propozycją realnego planu poprawy sytuacji na tym odcinku zdawania egzaminów. Nie zrażony pierwszą odmową zaproponowałem wprowadzenie takiej modyfikacji zarządzenia Ministerstwa, by kandydaci mogli przystąpić do praktyki przeddyplomowej po zdaniu egzaminów z 4 podstawowych dyscyplin klinicznych mianowicie: Interny, Chirurgii, Ginekologii z położnictwem i Pediatrii, a pozostałe egzaminy w określonych przez siebie terminach jednak w czasie odrabiania praktyki. Wz ten sposób przy końcu praktyki zdane będą wszystkie egzaminy i kandydat otrzyma dyplom.

Przyczyna bowiem powolnego tempa zdawania egz. była dla mnie zupełnie jasna. Większość stud. przeciętnie zdolnych i pilnych nie jest w stanie zdać wszystkich egzaminów dypl. do końca grudnia tego roku, w którym kończy rok V, jeżeli ma się przyzwyczaić do tych przedmiotów przygotować. Natomiast napewno większość może zdobyć się na wysiłek zdania czterech podstawowych dyscyplin klinicznych w tym terminie, przygotowując się do nich poważnie.

Skoro z drugiej strony znowu większość młodzieży jest przyzwyczajona do otrzymywania stypendiów w ciągu roku studiów, a stypendia te kończą się z dniem 31.XII. to ta właśnie większość zaczyna rozglądać się za pracą zarobkową i automatycznie zwalnia jeszcze bardziej tempo zdawania egzaminów tym więcej, że pracuje jedynie w instytucjach nie mających nic wspólnego z lecznictwem, zresztą bez-prawnie, omijając przepisy.

Tymczasem oddala się jeszcze więcej od wybranego przez siebie kierunku studiów .

Istota sprawy powolnego tempa zdawania egzaminów sprowadza się więc ostatecznie do warunków materialnych absolwentów tym bardziej , że bardzo duzo z pośród nich założyło rodzinę jeszcze podczas studiów, albo też obarczeni są zobowiązaniami materialnymi wobec rodziców, opiekunów albo wreszcie nie mają żadnych źródeł dochodu .

Dlatego też student mający przed sobą perspektywę rozpoczęcia praktyki płatnej po zdaniu czterech podstawowych egzaminów potrafi zdobyć się na ten wysiłek i nie będzie ~~potrafi~~ <sup>rozmyślał</sup> (za innym płatnym zajęciem .

Że moje rozumowania były słuszne dowodzi fakt wzmożonego tempa zdawania egzaminów w tym okresie , kiedy rozszła się pogłoska o moich staraniach w Ministerstwie dotyczących zmodyfikowanych możliwości rozpoczęcia praktyki . Dalej Kiedy pierwotnie Pen Minister ustosunkował się negatywnie do wniosku odrazu tempo zmalało bardzo wyraźnie . Szczęśliwą okolicznością Pen Minister na mój powtórny apel i prośbę wyraził zgodę i obecnie wydaje mi się , że sprawa jest na najlepszej drodze . Niech resztę dopowiedzą liczby statystyczne.-

Dane statystyczne dotyczące absolwentów z wszystkich lat , którzy ukończyli studia i nie ukończyli studiów

Rok akademicki	ogółem absolwen.	zdało egzaminy obecnie na prakty	otrzym. dyplom	pozostało studentów, którzy nie zd. egzaminy
od 1945 do 1951	-	-	-	13 absolwentów
1952/53	219	-	218	1
1953/54	297	-	293	4
1954/55	322	-	316	6
1955/56	350	-	349	1
			razem	25 =====
1956/57	291	16	255	20
1957/58	320	135	69	115 - 1 zmarka
1958/59	269	95	-	174
			razem	309 =====

pozostało ogółem absolwentów, 13

którzy nie ~~sa~~ zdali egzam. 25

3309

347  
=====

stan na 31 .XII. 58 r. absolwentów , którzy nie zdali egzam. -563

stan na 31. XII. 59 r. " " " " " -405 stud

stan na 17. II.1960 r. " " " " " -309/st. 158

przewidywany stan na dzień I.III.1960 r. -240 "

od 31.XII.1959 do I.III.1960r. zostało skierowanych lub będzie na praktykę w ciągu 2-m-cy 156 studentów .

./.

**XVII.11. Dokumenty paszportowe Prof. Zdzisława Stolzmana dotyczące wyjazdu do Szwecji**

IPN BU 1532/9921

21. CZER 1957

ε-5197

MINISTERSTWO ZDROWIA  
GABINET MINISTRA

Nawiązując do wniosku z dnia 13.V.57r. Nr.MZ-751/57 dot. ob. STOLZMANNA ZDZISŁAWA na wyjazd do Szwecji, Biuro Paszportów Zagranicznych prosi o podanie w jakim charakterze wyjeżdża w/w na Międzynarodowy Kongres Chemii Klinicznej.

DIREKTOR BIURA PASZPORTÓW ZAGRANICZNYCH

*22. VI. 57r.  
A. K.*

*[Signature]*

strona: 0004

IPN BU 1532/9921

MINISTERSTWO ZDROWIA  
/nazwa instytucji/

B. Filice 21

Z A M O W I E N I E  
\*\*\*\*\*

Proszę o wykonanie paszportu służbowego dla Ob. *Prof. Dr. Zdzisław Stolzmann, Koźmierz*  
*Stolica*

o ważności na kraje .....

na okres /czas pobytu/ za granicą .....

o prawach .....

zgodnie z wnioskiem Nr *M.2-750/57* z dnia *13. V. 57r.*

Proszę paszport wykonać za dzień *22. VI. 57r.*

Decyzja pozytywna z dnia *20. VII. 57*

*[Signature]*  
/podpis upoważnionego pracownika/

strona: 0002

# MINISTERSTWO ZDROWIA<sup>3</sup>

WARSZAWA, MIODOWA 15

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
Biuro Pasportów Zagranicznych

24  
Sprawa:

VI.1957 r.

Nazw znak  
MZ.751/57

Ważne pismo z dnia

Znak

W związku z Waszym piśmie z dnia 21.VI.57 r. Nr 5197 w sprawie wyjazdu Prof. Dr Stolcmana Zdzisława do Szwecji Ministerstwo Zdrowia zawiadamia, że wymieniony bierze udział w Międzynarodowym Kongresie Chemii Klinicznej w Koszycach. *100% diety - 20 dni* Pobytu pokrywa Ministerstwo Zdrowia w wysokości 100 % diet. Kongres trwa 5 dni.

NACZELNIK WYDZIAŁU ZAGRANICZNEGO

*[Signature]*  
/Mgr K. Kostecki/

KANCELARIA OGÓLNA BIZ.

Wpłynęła dn. 27. CZER 1957

Nr E-5197/57

ul. Miodowa 15. Telef. centr. 6-64-11  
ul. Długa 38/40. " " 6-54-21

Skrytka poczt. Warszawa I. 1120  
Skrót telegr.: „MINZDROW”

Min. Zdrowia  
Br 38

Wzór jedn. CWD W-wa ul. Bema 60, Zam. 5555/Wa  
Pri - 2, Zam. 3373, 17.XI.56, 15-000 AS pism. 7 kl. 60 s.

α.2-754/57

Warczawa dnia 13 V. 1957 r.

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
Biuro Paszportów Zagranicznych

2017  
.....

Ministerstwo Zdrowia

/nazwa instytucji/

Prosi o wydanie paszportu zagranicznego na wyjazd do  
Szwecji

dla Os. Prof. Dr. Zdzisław STOLZMANN, s. Kazimierza  
/imię i nazwisko, imię ojca/

24. VIII. 1906 r.

/data urodzenia/

nie podlega

/stanowisko do służby wojskowej/

Udział w Międzynarodowym Kongresie Chemii Klinicznej

/cel wyjazdu/

Na okres od dnia 10. VIII. 1957 do dnia 25. VIII. 1957

Srodek lokonocji pociągiem lub samolotem

Przekroczenie granicy nastąpi przez C.P.K. dowolny

Proszę o wykonanie paszportu służbowego

**KLAUZULA**

Paszport ważny  
Zaś.  tylko adresat

na wyjazd do Szwecji

F.R. PODSEKRETARZ STANU

/ Dr. med. A. Pachol /

I z paszportem na okres  
do dnia 23.1.58 od dnia 23.7.57  
przez C.P.K.

bis  
20.8.57

..... dnia 1957 r.



## KWESTIONARIUSZ PASZPORTOWY

(Wypełnia czytelnie osoba ubiegająca się o zezwolenie na wyjazd za granicę w 2 egzemplarzach)

1. Nazwisko STOLZMANN
2. Imię Zdzisław imię ojca Kapinowicz
3. Nazwisko panińskie (u mężatek) -
4. Imię i nazwisko panińskie matki Bronisława Kubiświcka
5. Data urodzenia 24. 8. 1906
6. Miejsce urodzenia Poznań
7. Stan cywilny żonaty
8. Zawód profesor
9. RYS OPIS:  
wzrost 176 cm twarz owalna  
włosy ciemne oczy niebieskie  
znaki szczególne brzocho
10. Kraj do którego zamierza wyjechać Szwecja  
na jaki okres 2 tygodni
11. Dzieci towarzyszące do lat 13. -
12. Seria, numer dowodu osobistego HC 620782  
wydany przez KMO Poznań  
dnia 11. II 1954 r.
13. W wypadku zmiany nazwiska, podać poprzednie nazwisko oraz datę orzeczenia o zmianie nazwiska. -
14. Narodowość Polska  
Obywatelstwo Polski
15. Obecny dokładny adres Poznań, Stowackiego 29 m. 8
16. Obecne miejsce pracy (w pełnym brzmieniu) adres zakładu pracy i zajmowane stanowisko Akademia Medycyna Poznań profesor i dyrektor wydziału lekarski
17. Czy posiada majątek nieruchomy w kraju lub za granicą nie
18. Stosunek do powszechnego obowiązku służby wojskowej Polscyning b. obow. reprezentacji
19. Czy był karany przez sąd, za co i kiedy nie
20. Czy ubiegał się o zezwolenie na wyjazd za granicę, kiedy? W jakich urzędach składał podania i do jakiego kraju Tak do Szwecji; NRT, Min. Zdrowie i K.M.O.
21. Czy posiadał już paszport zagraniczny. Przez jaki Urząd wydany i kiedy Tak przez K.M.O. Poznań
22. Czy był zagranicą? Gdzie, kiedy, jak długo, na podstawie jakiego dokumentu Szwecji; NRT, r. 1946; 1957 na podstawie w. paszportu.
23. Jeżeli żonaty lub zamężna podać nazwisko i imię, obywatelstwo, miejsce zamieszkania i pracy drugiego współmałżonka Helena Stolzmann, Poznań Stowackiego 29 m. 8, dzieci, imiona, daty urodzenia, adresy: Małcia 3. IV. 40; Marta 6. III. 44, Poznań Stowackiego 29/8
24. Rodzice i rodzeństwo w Polsce, nazwisko i imię, miejsce zamieszkania, pracy i zajmowane stanowisko Nie dotyczy
25. Czy posiada rodzinę zagranicą? Gdzie, od kiedy i czym się zajmują? Wymienić nazwisko i imię, obywatelstwo, stopień pokrewieństwa Nie dotyczy
26. Cel wyjazdu Wjazd naukowy
27. U kogo zamieszka w czasie pobytu zagranicą. Stopień pokrewieństwa, nazwisko i imię, miejsce zamieszkania i pracy. Nie dotyczy
- Czy ma obywatel(ka) zapewnione środki utrzymania za granicą Nie dotyczy
- Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem: Zdzisław Stolzmann  
(podpis)  
Poznań, dnia 9. V 1957 r.

7

## P O U C Z E N I E

### dla osób ubiegających się o zezwolenie na wyjazd za granicę

Biuro Paszportów Zagranicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wydaje paszporty zagraniczne osobom posiadającym obywatelstwo polskie. Posiadanie obywatelstwa polskiego stwierdza ważny dowód osobisty.

#### I.

- 1) Osoba ubiegająca się o zezwolenie na wyjazd zagranicę powinna złożyć lub przesłać listem poleconym jedno podanie do Biura Paszportów Zagranicznych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Podanie należy zaopatrzyć w znaczek skarbowy za 6 zł.

W podaniu należy podać:

- a) po lewej stronie u góry: nazwisko, imię — imię ojca, datę urodzenia i dokładny adres.  
b) po prawej stronie u góry datę podania.

W treści podania należy w szczególności wskazać, do jakiego kraju ubiegający się pragnie wyjechać, w jakim celu, do kogo, nazwisko, imię, dokładny adres, stopień pokrewieństwa, czy wyjeżdżający wyjeżdża sam ewentualnie kto ma mu towarzyszyć w podróży — (żona, mąż, dzieci z wymienieniem nazwiska i imienia, daty urodzenia i obywatelstwa). Podanie należy pisać bardzo czytelnie, szczególnie dane personalne.

- 2) Otrzymane z Biura Paszportów Zagranicznych załączniki, w szczególności kwestionariusze paszportowe winny być wypełnione w dwóch egzemplarzach, czytelnie i dokładnie. Podstawowe dane personalne jak: nazwisko, imię, imię ojca i matki, u kobiet nazwisko poniańskie, data urodzenia winny być pisane piśmem drukowanym. Pisownia imion i nazwisk powinna być zgodna z pisownią użytą w dowodzie osobistym.
- 3) Do kwestionariuszy dołącza się: podanie, trzy fotografie na cienkim papierze (nie retuszowane) o wymiarze 6 x 4,5 cm. Na odwrocie każdej fotografii wpisuje się czytelnie nazwisko i imię, a w prawym dolnym rogu fotografii rok, w którym zdjęcie było robione.
- 4) Poza danymi określonymi w pkt. 3 do kwestionariuszy załącza się akt urodzenia (wyciąg lub uwierzytelniony odpis), a kobiety pozostające w związku małżeńskim powinny dołączyć nadto wyciąg lub odpis aktu małżeństwa.
- 5) Dla dzieci w wieku do lat 13 mających towarzyszyć w podróży należy dołączyć po trzy fotografie i wyciągi lub odpisy aktów urodzenia. Fotografie dzieci do lat 13 mogą być wykonane łącznie z fotografią matki (rozmiar 6 x 9 cm.).
- 6) Dla dzieci powyżej lat 13 należy wypełniać oddzielne kwestionariusze (w 2-ch egzempl.) i dołączyć wymagane wyżej odpowiednie załączniki.
- 7) Wszelkie dokumenty, których oryginały są sporządzone w językach obcych, winny być składane w uwierzytelnionych tłumaczeniach.
- 8) Każdy załącznik należy zaopatrzyć w znaczek skarbowy za 60 gr. Fotografie każdej osoby traktowane są jako jeden załącznik i znaczki należy za nie naklejać na podaniu.
- 9) Po rozpatrzeniu sprawy osoba ubiegająca się o wyjazd za granicę otrzymuje pocztą piśmenną odpowiedź informującą o zatwierdzeniu podania lub piśmo dotyczące złożenia załączników koniecznych do dalszego rozpatrywania sprawy.

## C H A R A K T E R Y S T Y K A .

Zdzisław Stelzmann, profesor nadzwyczajny chemii fizjologicznej, dr filozofii w zakresie chemii, dr medycyny, rozpoczął swój staż naukowy jako młodszy asystent w r.1927 w Zakładzie Chemii Ogólnej Wydziału Rolniczo-Leśnego U.P. pod kierownictwem prof. S. Glixellego. Następnie od r.1931 przechodzi kolejne wszystkie stopnie pomocniczego pracownika nauki do adiunkta w Zakładzie Chemii Fizjologicznej Wydz. Lekarskiego U.P. kierowanym przez prof. Stefana Dąbrowskiego.

W r. 1945 habilitował się na podstawie pracy wykończony już w r. 1939, a po śmierci prof. Dąbrowskiego w r. 1947 kierował zastępczo Katedrą do chwili powołania go drogą konkursu na kierownika Katedry i profesora nadzwyczajnego w r.1949.

W czasie wojny i okupacji zmuszony do opuszczenia Poznania przeniósł się do Częstochowy, gdzie jako kierownik laboratorium Szpitala Miejskiego organizuje i prowadzi tajne nauczanie na szczeblu akademickim w zakresie medycyny i chemii w ramach filii Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich.

Prof. Z. Stelzmann jest członkiem wielu towarzystw naukowych i pełni funkcję konsultanta krajowego w zakresie analityki lekarskiej.

W r. 1956 wybrany zostaje dziekanem Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Poznaniu.

Dorobek naukowy własny obejmuje 26 pozycji. Z Zakładu kierowanego przez niego ogłoszono 25 prac naukowych pomocniczych pracowników nauki.-

Poznań, dnia 9. maja 1957 r.

REKTOR  
  
Prof. Dr Antoni Horst







RZECZPOSPOLITA POLSKA  
MINISTER ZDROWIA

Warszawa, dn. 23 czerwca 1947 r. 14

Nr G.M.I.2- 1677 /47

*pisimo Min. Zdrowia  
z datą 23. VI. 1947  
wp. Zdravskogo prof.  
Aker Rudenica  
22. VI. 1947*

3262/168  
3.7.47

Do

Ministerstwa Spraw Zagranicznych  
Wydział Paszportowo-Wizowy

w m i w j s c u

Uprzejmie proszę o wydanie paszportu zagranicznego dla ob.Doc.Dr.med.Zdzisława STOLZMANN na wyjazd do Szwecji, celem wzięcia udziału w Kongresie Cytologii Doświadczalnej, który odbędzie się w dniach 10-17.VII.br. w Sztokholmie.

Wszelkie koszty związane z podróżą i pobytem ponosi w/w osobiście.

Jednocześnie nadmieniam, że ob.Doc.STOLZMANN złożył swój poprzedni paszport zagraniczny w Ministerstwie Spraw Zagranicznych za pokwitowaniem Nr. 478 w dn.7.V.47r.

Z uwagi na krótki termin, uprzejmie proszę o przychylenie i jak najszybsze załatwienie formalności paszportowych.-

6 zał.

M i n i s t e r

*T. Michejda*  
/Dr. med. T.Michejda/

*Paszport otrzymany  
3. VII. 1947  
Z. Stremm*

*Paszport w Rusie  
Paszp. Nr. 0257/5863 pred. do 3. X. 47. *AM**

MO/ŁZ



WOJSKO POLSKIE

WYDZIAŁ  
WOJSKOWYCH SPRAW  
ZAGRANICZNYCHNr 2890  
24 VI 1947 r.WYDZIAŁ PASZPORTOWO-WIZOWY  
Ministerstwa Spraw Zagranicznych  
w Warszawie

15

Władze wojskowe wyrażają zgodę na wydanie paszportu  
zagranicznego ob. *Stolzman Zdzisław dr.*  
urodz. *24 VIII 1906*

SZEF WYDZIAŁU  
WOJSKOWYCH SPRAW ZAGRANICZNYCH
*W. Kapusiewicz p.o.*

strona: 0015

MINISTERSTWO  
SPRAW ZAGRANICZNYCH

Wydział Paszportowo-Wizowy

Pokwitowanie № 478

za zwrócony paszport Nr

0257/5963

na nazwisko

*Stolzman Zdzisław*

delegację

*Min. Zdrowia*

termin ważności

*3.1.47*Naczelnik Wydziału  
Paszportowo-Wizowego
*Z. Radecka*

Warszawa, dn.

*7.V.47*

strona: 0016

## Kwestionariusz paszportowy

(wypełnia petent)

1. Nazwisko Stolzmann Wzrost 176 cm
2. Imię Zdzisław Włosy ciemno-blond  
(event. pseudo) Oczy niebieskie
3. Nazwisko panienske (u mężatek) -- Twarz owalna
4. Imię ojca Kazimierz Znaki szczególne żadne  
 Imię i nazwisko panienske matki Bronisława Kublińska
5. Data urodzenia 24. sierpnia 1906
6. Miejsce urodzenia Poznań
7. Stan cywilny żonaty
8. Narodowość polska
9. Wykształcenie docent Uniw. Poznańskiego
10. Zawód lekarz-chemik
11. Obecne miejsce pracy Uniwersytet Poznański Poznań, dn. 20. IV. 1947 r.

Prawdziwość powyższych danych stwierdzam własnoręcznym podpisem, oświadczając, że wiadomo mi jest, iż podanie fałszywych danych jest karalne.

*Docent St. Zdzisław Stolzmann*

12. W jakiej armii służył nie służył Złączniki:  
 gdzie -- 1. podanie (w sprawach prywatnych i emigr. opłata zł 50, inne załączniki po zł 5, w znaczkach stempl.)  
 i kiedy -- 2. życiorys,  
 3. dowód obywatelstwa,  
 4. 3 fotografie (podpisane na odwrocie w tym jedna poświadczona przez prowadzącego meldunki),  
 5. zwolnienie władz wojskowych,  
 6. zaświadczenie urzędu skarbu o uiszczeniu podatków,  
 7. promesa wizy (docelowej),  
 8. pisma delegujące  
 9. inne. *Pokwitowanie M. S. Z. o oddaniu paszportu.*
13. Czy był za granicą tak  
 gdzie w Szwecji  
 i kiedy od sierpnia do grudnia 1946
14. Czy posiadał już paszport tak  
 przez jaki urząd wydany i kiedy M. S. Z.  
24. maja 1946  
Nr. ser. IV. 257 Nr. akt 5963
15. Czy w sprawie wyjazdu za granicę składał już inne podania nie  
 gdzie --  
 i kiedy --
16. W jakich sprawach wyjeżdża na Zjazd naukowy cytologii doświadczalnej w Sztokholmie z Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego  
(ustanowienie delegujące)
17. Dieci towarzyszące (do lat 13) xxx  
(wypełnić oddzielne kwestionariusze)
18. Kraje, do których zamierza jechać Szwecja
19. Obecny dokładny adres Poznań, Słowackiego 29

(Wypełnia M. S. Z.)

## Wystawiono paszport

Służbowy, ulgowy, zwykły, emigracyjny,

Nr paszportu

Data wydania

Termin ważności

Ważny na kraje

Opłata

Paszport otrzymałem i zobowiązuję się zwrócić go do Wydziału Paszportowego M. S. Z. lub przedstawić w urzędzie konsularnym natychmiast po wygaśnięciu jego terminu.

podpis

Warszawa, dnia \_\_\_\_\_ 19\_\_\_\_ r.



6. URZĄD SKARBOWY W POZNANIU  
L. dz. 2.70/2208/77

Poznań, dnia 6 maja 1947 r.

18

Z A Ś W I A D C Z E N I E

Stwierdza się, iż ob. Dr Stolzmann Zdzisław zamieszkały w Poznaniu, przy ul. Słowackiego 29 nie zalega z podatkami w tut. Urzędzie, natomiast żona tegoż ob. Helena Stolzmann nie figuruje w rejestrze podatników.

Zaświadczenie niniejsze wydaje się na prośbę petenta w związku z ubieganiem się o paszport zagraniczny.



NACZELNIK URZĘDU

*[Signature]*  
/W. SOBIERAJ/

PREZYDENT  
STOLECZNEGO MIASTA POZNANIA  
Powiatowa  
Władza Administracji Ogólnej  
L.dz.II-2079/47 ob.

## POSWIADCZENIE OBYWATELSTWA

Obywatel Dr S T O L Z M A N N Z D Z I S Z A W  
w Poznaniu, ulica Słowackiego 29 M.8  
urodzony dnia 24 sierpnia roku 1906  
w P o z n a n i u powiatu Poznań-Miasto  
syn Kazimierza i Bronisławy z d.Kublińskiej  
oraz jego żona Helena Agnieszka z d.W i l c z y Ń s k a  
urodzona dnia 22 marca roku 1908  
w Z d u Ń s k i e j W o l i powiatu sieradzkiego  
tuzież ich dzieci:

1. Włodzimierz Maciej Ryszard urodzony dnia 3 kwietnia roku 1940  
w C z ę s t o c h o w i e powiatu częstochowskiego
2. Maria Małgorzata urodzona dnia 6 marca roku 1944....  
w C z ę s t o c h o w i e powiatu częstochowskiego

posiadają obywatelstwo Państwa Polskiego

Poświadczenie to zapisano we właściwym rejestrze pod L.B.  
I/356/47.

Poznań, dnia 17 kwietnia 1947 r.

Pieczęćowałna

Prezydent St.M.  
Poznania Pow.Władza  
Administracji  
Ogólnej.



Sekretariat  
Uniwersytetu Poznańskiego

Zgodność odpisu z oryginałem poświadczam:

Poznań, dn. 21.12.47

Mierownik Sekretariatu  
Uniwersytetu Poznańskiego

Za Prezydenta Miasta  
Naczelnik Wydziału  
(-) J.Swiekatowski

Zastępca Naczelnika Wydziału

Pobrano  
opłatę administr. od podania i zaświadczenia  
w kwocie 140.-

za zgodność:

Curriculum vitae.

Urodziłem się dnia 24.VIII.1906 r. w Poznaniu, ojcem moim był Kazimierz, a matką Bronisława z Kublińskich. Po zdaniu egzaminu dojrzałości w roku 1924 w gimnazjum im. Marii Magdaleny w Poznaniu zapisałem się na sekcję chemiczną Wydz. Matematyczno-Przyrodniczego Uniw. Poznańskiego. W r. 1929 otrzymałem dyplom doktora filozofii w zakresie chemii na podstawie rozprawy p.t. "O elektroosmozie przez diafragmy żelatynowe". W następnym roku zapisałem się na Wydział Lekarski U.P. w celu uzupełnienia swoich studiów i specjalizowania się w dziedzinie chemii fizjologicznej. Dyplom lekarza otrzymałem w roku 1936, a doktora medycyny w roku 1938 na podstawie rozprawy p.t. "Wahania zawartości mocznika i azotu pozabiałkowego właściwego w krwinkach i osoczu u człowieka na czczo i w czasie trawienia pokarmów białkowych".

Po wybuchu wojny zostałem wysiedlony do Częstochowy, gdzie pełniłem funkcje kierownika laboratorium analiz klinicznych w polskim szpitalu miejskim. Równocześnie zorganizowałem studia lekarskie dla I. i II-go roku jako filię tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich z centralą w Warszawie. Na terenie Częstochowy byłem kierownikiem tej filii. Po powrocie do Poznania zostałem habilitowany przez Wydział Lekarski na docenta chemii fizjologicznej w dniu 15. maja 1945 roku, na podstawie prac naukowych wykonanych jeszcze przed wybuchem wojny. W sierpniu 1946 r. wyjechałem do Szwecji w celach naukowo-badawczych jako stypendysta Instytutu Szwedzkiego dla współpracy kulturalno-oświatowej, wydelegowany przez Wydział Lekarski Uniwersytetu Poznańskiego. Wróciłem do kraju w końcu grudnia 1946 roku.

W roku 1934 ożeniłem się z magistrem farmacji Heleną Wilezyńską, z którą mam dwoje dzieci urodzonych dnia 3.IV.1940 i 6.III.1944r w Częstochowie.

Moje stanowiska na Uniw. rsysytecie Poznańskim były następujące:  
Od 1.IX.1927 do 30.XI.1930 r. najpierw asystent młodszy, a po uzyskaniu dyplomu asystent starszy w Zakładzie Chemii Ogólnej Wydz. Rolniczo-Leśnego U.P. Od 1.VII.1931 początkowo starszy asystent, a następnie adiunkt Zakładu Chemii Fizjologicznej Wydziału Lekarskiego U.P. Od roku 1936 prowadzący wykłady zleczone i ćwiczenia z chemii fizjologicznej dla studentów farmacji.

21

Wybuch wojny w roku 1939 przerywa prace na Uniwersytecie do której powracam w marcu 1945 r. na te same stanowiska t.j. adiunkta Zakładu Chemii Fizjologicznej Wydziału Lekarskiego oraz prowadzącego wykłady i ćwiczenia na Oddziale Farmaceutycznym.

*Zdzisław Holcman*

Poznań, dnia 20.IV.1947 r.

WYDZIAŁ KONSULARNY  
POSELSTWA R.P. w SZTOKHOLMIE  
Nr 8.495./S-1055

Sztokholm, dnia .11.11:..... 1946  
*P. Sturbo*

Ministerstwo Spraw Zagranicznych  
Biuro Podawcze

Ministerstwo Spraw Zagranicznych  
Biuro Konsularne  
Wydział Paszportowo-Wizowy  
W a r s z a w a

Wpłynęło dn. 21. XI. 46 godz. .

Przydzielono ..... Nr. ....

Załączników .....

Ref. .... Wydział Konsularny Poselstwa RP w Sztokholmie niniejszym  
zawiadania, że ob. Zdzisława S t o l z m a n n o w i c a .....  
*95/46*  
przeznaczono do dnia 24.12.1946 r. .... termin ważności  
służbowego  
paszportu 0257/5963 nr .. Ser. IV na podstawie  
decyzji Ministra Ostrowskiego.

Wizowy  
3262/168  
25/11/46

213 raniad. 10 92  
*fygn*  
*aa*  
*26.11.46*  
*H*

Kierownik Wydziału Konsularnego  
*Piotr Maślankiewicz*  
II. Sekretarz Poselstwa R.P.

*nisi*  
*Winn*

24 lipca *8* <sup>6</sup> *23*

Biurow Konsularne  
K. II. 3262/46.

Do

Poselstwa Szwedzkiego  
Wydział Konsularny  
w m i e j s c u

Wydz. Paszp.-Wizowy  
3262  
otrzym. dn. 24.VII.  
Ref.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych prosi  
o wydanie wizej wjazdowej dla:  
ob. S t o l z m a n n a Zdzisława / Paszport Nr. 0257/5963 /,  
udającego się w celach naukowych. -

*Otrzymał*

*[Signature]*

*24. VII. 1946.*

*[Signature]*

AD.

## D E K L A R A C J A

Ja, niżej podpisany ..... *Prof. S. Janina Stolzmann*  
 Stanowisko ..... *Docent Uniwersytetu Jagiellońskiego*  
 zobowiązuję się do nie udzielania prasie żadnych wywiadów,  
 ani enuncjacji podczas mego pobytu zagranicą, bez uprzed-  
 niego uzyskania zgody odnośnego przedstawicielstwa Rzeczy-  
 pospolitej, dokąd zgłoszę się natychmiast po przyjeździe  
 pod rygorem pozbawienia mnie na przyszłość prawa wyjazdu  
 zagranicą w delegacjach służbowych.

Zobowiązuję się również stosować ściśle do udziela-  
 nych mi przez to przedstawicielstwo instrukcji.-

*Stolzmann*  
 .....  
 /Podpis/.

Warszawa, dn. *24. III 1946 r.*

O d p i s

Legation de Suede

Warszawa, dnia 16 maja 1946 r.

Do  
Ministerstwa Zdrowia

Mam zaszczyt potwierdzić odbiór pisma z dnia 7 maja 46 r. (Nr.Org.II/1615/46) oraz zakomunikować, że przedłożyłem odpowiednim czynnikom w Szwecji sprawę umożliwienia studiów Prof.Skibińskiemu.

Równocześnie nawiązując do pisma z dnia 11 kwietnia (Nr.Org.II/886/46) pozwalam sobie zakomunikować, że Doc. Zdzisław Stolzman byłby chętnie widziany u Doc.Abdon przy Uniwersytecie Lund. Ze względu na trwające ferie akademickie wydaje się wskazane, by Dr.Stolzman przybył niewcześnie jak w początkach sierpnia.

Poseł Szwedzki

/podpis nieczytelny/

*Dozprawy  
Obrzym. et al  
24.VI.1946  
S. Z. H. S. M.*

*niezwykły pismo Nr 857/5963  
przełożono do dnia 24.10.43  
Wawa 24.9.46  
allh*



26

L. Felnerow  
Stolzmann

JPN BU 1532/9921

28

O ś w i a d c z e n i e

Oświadczam, że zapoznałem się z treścią instrukcji tymczasowej Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego dla wyjeżdżających za granicę i przepisami dewizowymi oraz otrzymałem instrukcję szczegółową w sprawie zadań, jakie mam wykonać za granicą i zobowiązuję się stosować do powyższych przepisów.

Warszawa, dn. 16. IV ..... 1946 r.

*L. Felnerow*  
Podpis

strona: 0029



28 8

## PASZPORT ZAGRANICZNY

1. Nazwisko i imię..... *Stolzmann Feliks*
2. Nazwisko panięskie / u mężatek.....
3. Data urodzenia..... *24 VII 1906 r.*
4. Miejsce urodzenia..... *Poznań*
5. Imiona rodziców..... *Karłowicz i Bronisława*
6. Stan cywilny..... *żonaty*
7. Wykształcenie..... *L. chemii i dr. medycyny licencjat U.P.*
8. Zawód..... *biochemik - lekarz*
9. Obecnie miejsce pracy..... *Instytut Papnawia*
10. Obywatelstwo, narodowość..... *polski*
11. W jakiej armii służył, gdzie i kiedy..... *4 racun*
12. Czy był za granicą, gdzie i kiedy..... *nie*
13. Charakter podróży..... *wauława*
14. Miejsce przeznaczenia..... *Szwecja*
15. Obecny dokładny adres..... *Poznań Osnyka 3 nr 5*

## RYSOPIS

- Wzrost..... *176 cm* Twarz..... *owalny*
- Włosy..... *brązowy* Oczy..... *niebieskie*
- Znaki szczególne..... *żaden*
- Jedzie w towarzystwie..... *delegacji: M. J. J. J.*
- Nr. paszportu..... *0257 / 5963*
- Data wydania..... *24 / 5 - 46*
- Termin ważności..... *24 / 7 - 46*
- Ważny na kraje..... *Szwecja*
- Charakter paszportu : służbowy, prywatny, bezpłatny.....

Uwaga : Paszport po upływie terminu ważności należy zwrócić do Nadziału Paszportowo-Wizowego, w przeciwnym razie posiadacz traci prawo do przedłużenia paszportu.-

Paszport otrzymałem  
*Stolzmann*

IPN BU 1532/9923

30

**WOJSKO POLSKIE**  
Naczelne Dowództwo  
Sztab Główny  
Wydział Wojskowych Spraw Zagranicznych

Do  
Dyr. Departamentu Polit. M.S.Z.  
Ob. Min. Olszewskiego

Nr. 1 - VI 1946 r.

Władze wojskowe zgadzają się na wydanie paszportu  
Ob. Stolmanowi J. Jankowskiemu ... ur. 24. VII. 1906 r.

Szeł Wydz. Wojsk. Spraw Zagr.  
WZ [Signature]  
/-/ Maciejewski per.

strona: 0030

IPN BU 1532/9921

31

D E K L A R A C J A .  
.....

Ja, niżej podpisany St. Feliks Karol Stolman  
Stanowisko Placiat Amuryskich Pomocniczych  
zobowiązuję się do nie udzielania prasie żadnych wywiadów,  
ani enuncjacji, w czasie mego pobytu zagranicą, bez uprzed-  
niego porozumienia się z odnośną placówką dyplomatyczną R.P.-

[Signature]  
.....  
/ Podpis /.

Warszawa, dn. 1. VII. 1946 r. .....

strona: 0031

25 maja

32  
6

D o

Posełstwa Szwedzkiego  
Wydział Konsularny

K.IV.3262/46

w miejscu

Ministerstwo Spraw Zagranicznych prosi o udzielenie  
wizy wjazdowej dla

Ob. STOLZMAN Zdzisława (Paszport Nr. 257/5963)  
udającego się do Szwecji w sprawach służbowych.-

*Z. Stuzman*

JB.



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
MINISTERSTWO ZDROWIA

Warszawa, dn. 26 kwietnia 1946 r.

Nr *O.H. 2191/46 d.*

Ob.Doc.Dr.Stolzmann Zdzisław -  
paszport zagraniczny do Szwecji.

*Wyp. lekany do Szwecji  
pob. -  
"yricahol"  
lekarny -  
do Szwecji*

Do  
Ministerstwa Spraw Zagranicznych

w m i e j s c u

W uzupełnieniu pisma mojego z dnia 10 kwietnia b.r.Nr.Org.II/1185/46,w sprawie wydania paszportów zagranicznych dla dziesięciu lekarzy polskich,udających się na zaproszenie Rządu Szwedzkiego do Szwecji w celach naukowych - przesyłam w załączeniu następujące dokumenty ob.doc.dr.Stolzmann Zdzisława,docenta chemii fizjologicznej Uniwersytetu w Poznaniu:

1/kwestionariusz, 2/oświadczenie o przyjęciu do wiadomości i zapoznaniu się z instrukcją Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego dla wyjeżdżających zagranicę, 3/życiorys, 4/trzy podpisane fotografie.

Jednocześnie zawiadamiam, że ob.doc.dr. Zdzisław Stolzmann został w wyżej cytowanym piśmie /pkt.9/ błędnie podany jako „Sztolcman”,co niniejszym prostuję.-

7 załączników.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych  
Biuro Podawcze

Wpłynęło do: - *4. V. 46* . . . godz .  
Przydzielono . . . . . Nr . . . . .  
Załączników *4* . . . . .  
Ref. . . . .

*K. W. 28/46*



Minister  
Vice-Minister Zdrowia  
*Dr. med. Franciszek Litwin*

*201-217 K*

**KOMITET  
D/S BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO**

MB C - 64986/wz/57/BT

Warszawa, dnia 6.VI. 1957 r. 34

SCISLE TAJNE

Egz. Nr.....

Do  
Dyrektora Biura Paszportów Zagranicznych MSW  
w Warszawie

W odpowiedzi na pismo ~~Warsze~~ Nr Es.29164 z dnia .....

dot. delegowanego przez Ministerstwo Zdrowia .....

do Szwecji .....

Ob. STOLZMANN Zdzisław .....

zawiadamiam, że Komitet do Spraw Bezpieczeństwa Publicznego nie posiada na w/w materia-  
łów, które stanowiłyby podstawę do wstrzymania wyjazdu.

Dyrektor Departamentu X  
(-) ZABAWSKI J. p.k.

Wyk. 2 egz. BT/MH

EO-56

**XVII.12. Dokumenty paszportowe Prof. Zdzisława Stolzmana dotyczące innych wyjazdów zagranicznych**

EAPO 58053

PRZEDSIĘBIORSTWO  
OBSŁUGI RUCHU ZAGRANICZNEGO  
P. O. B.  
Warszawa, Krakowska 100, tel. 62-62-62  
Telefax 62-22-56-13

**KWESTIONARIUSZ PASZPORTOWY**  
(Wypełnia osoba delegowana za granicę)

1. Nazwisko **STOLZMANN**

2. Imię **ZDZISŁAW** Imię ojca **Kazimierz**

3. Nazwisko panieńskie (u kobiet) **Bronisława**

4. Imię i nazwisko panieńskie matki **Kublińska**

5. Data urodzenia **24. września 1906**

6. Miejsce urodzenia **POZNAN**

7. Stan cywilny **Żonaty**

8. Zawód **brodacz**

9. Rysopis:  
- wzrost **176 cm** kształt **owalny**  
- włosy **brązowe** odcień **ciemny**  
- znaki szczególne **żaden**

10. Kraje do których ma nastąpić wyjazd **Austria**

11. Instytucja delegująca **Politechn. Kad. Nauk**

12. Seria, numer dowodu osobistego **HC 620782**  
wydany przez **KMO na Pol-**  
**skę** dnia **11. I. 1952** r.

13. W wypadku zmiany nazwiska podać poprzednie nazwisko oraz datę orzeczenia o zmianie nazwiska **nie dotyczy**

14. Narodowość **poliska**  
obywatelstwo **polskie**

15. Dokładny adres zamieszkania **Poznań**  
**Stowackiego 29 m 8**

16. Obecni miejsce pracy (o pełnym braku adresu zakładu pracy i zajmowane stanowisko) **Medycyna Poznań - profem**  
**oraz wybrani - dżetka**

17. Stosunek do powszechnego obowiązku służby wojskowej **skreślony i wyjechał**

18. Czy był karany przez sąd, za co, kiedy **nie karany**

19. Czy ubiegał się o zezwolenie na wyjazd zagranicę, kiedy? **nie**  
W jakich urzędach składał podania i do jakiego kraju **Kochanowski przy ul. Żelazna i promotorze brzoza**  
**Francja, Warszawa, NRT.**

20. Czy posiadał już paszport zagraniczny, przez jaki urząd wydany i kiedy **Przez MSW, Warszawa**  
**KMO Poznań**

21. Czy był zagranicą? Gdzie, kiedy, jak długo, na podstawie jakiego dokumentu **tak w latach 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100**  
**Przez MSW, Warszawa**  
**KMO Poznań**

22. Jeżeli żonaty lub zamężna podać nazwisko i imię, obywatelstwo, miejsce zamieszkania i pracy drugiego współmałżonka **Stolzmann Helena**  
**Poznań, Stowackiego 29 m 8**  
**nie posiada**

23. Jeżeli dzieci, imię, data urodzenia, adres **Małgorzata**  
**ur. 3. IV. 1940 Poznań**  
**6. IV. 1944 Poznań**  
**Stowackiego 29 m 8**

24. Jeżeli rodzice i rodzeństwo w Polsce, nazwisko i imię, miejsce zamieszkania i pracy oraz zajmowane stanowisko **nie dotyczy**

25. Czy posiada rodzinę zagranicą? Gdzie, od kiedy i czy się zajmuje? Wymień nazwisko i imię, obywatelstwo, stopień pokrewieństwa **nie posiada**

Przebieg powstających danych stwierdzeń własnoręcznie podpisem **Stolzmann**  
**Poznań** (podpis) data **23. IX. 1958**

12/100

65-56464 Bronisława

№ I-S-7-1563/58.

C H A R A K T E R Y S T Y K A

## 1. Dane personalne:

Nazwisko i imię - prof. dr Zdzisław Stolszmann

Data i miejsce urodzenia - 24 sierpnia 1906 r. Poznań.

Pochodzenie społeczne - ojciec - ogrodnik

Wykształcenie - wydział matem.-przyr. i lekarski U.P.

Przynależność partyjna - bezpartyjny

Data rozpoczęcia pracy - 1 września 1927 r.

Zajmowane stanowisko - profesor ndzw., Kierownik Katedry Chemii  
Fizjologicznej A.M.

## 2. Przebieg pracy zawodowej:

1927 - mł.asystent, 1929 - asystent, 1938 - adiunkt, 1945 - docent,  
1949 - profesor nadzwyczajny.3. Ocena zawodowa: Prof.dr Zdzisław Stolszmann jako kierownik Zakładu  
Chemii Fizjologicznej należy do wybitnych biochemików, zajmujących  
się szczególnie analityką lekarską i w tej dziedzinie uchodzi słusz-  
nie za najlepszego znawcę tego zagadnienia. Również na polu naukowym  
w kierowanym przez siebie zakładzie ma on duże sukcesy, zwłaszcza4. Ocena polityczna : w dziedzinie biochemii krwinek czerwonych, co  
ma duże znaczenie dla zagadnień konserwacji  
Pezytywna. krwi. Jest on od r.1956/7 pierwszym Dziekanem  
z wyboru. Pracy na tym odcinku poświęca cały  
swój czas wolny od zajęć dydaktycznych i nau-5. Ocena moralno-etyczna: W czasie swego urzędowania całkowicie  
Nie budzi uporządkował sprawy studenckie i zreorganizowa  
zastrzeżeń. pozostałe agendy Wydziału Lekarskiego spełnia-  
jąc obecnie w pełni rolę kierownika pracy na  
Wydziale.

REKTOR

Prof. Dr Antoni Horst

17/100

EAPO 58058  
Ministerstwo Zdrowia  
Wydział Zagraniczny  
WZ-0525/STZ/21

Warszawa, dnia 1 VIII. 1958 r.

15

*Hydrol. Z*  
*St. 19*  
*Województwo*

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
Biuro Paszportów Zagranicznych  
w Warszawie

Ministerstwo Zdrowia  
uprzejmie prosi o wydanie paszportu zagranicznego na wyjazd  
do Stanów Zjednoczonych, AP, Anglii, Francji, Szwajcarii, NRP i  
Danii.  
dla Ob. Prof. Dr. Zdzisława Stolzmana z Kazimierza. . . .  
/imię i nazwisko, imię ojca/  
/w 1957 r. wyjeżdżał do NRP, Francji, Szwecji i Jugosławii/

24.VIII.1906 r.

/data urodzenia/

nie podlega

/stosunek do służby wojskowej

studia naukowe w zakresie pracy laboratoriów biochemicznych.  
/cel wyjazdu/  
Koszty podróży i pobytu pokrywa Fundacja Rockefellera.

Na okres od dnia 1 października 58 do dnia 1 stycznia 1959

Środkiem lokomocji samolotem lub pociągiem.  
Przekroczenie granicy nastąpi przez GPK dowolny.

saż. . . 6. . . . tylko adresat

~~Wykazano zgodność z przepisami...~~

MINISTER

/Prof. Dr. med. R. Barański /

*Epo 13838/58*  
*Aug. 7, 58.58*  
*Aug. 20. 58*  
*11/10 3-VII-58*  
*SAP. 1958*  
*MO-19.8.58*

18/100



EAPO 58053

MINISTERSTWO  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH

OM-Z 64986/58/M

Warszawa, dnia 28 sierpnia 1958 r. 17

Ściśle tajne

Egz. Nr .....

Do

Dyrektora Biura Paszportów Zagranicznych MSW  
Wydział I

w Warszawie

W odpowiedzi na pismo ..... z dnia .....

dot. wyjazdu ~~prywatnego~~ (służbowego) Ministerstwo Zdrowia

do U.S.A. i Europy

Ob. Stolzmann Zdzisław

zawiadamiam, że nie posiadamy na w/w materiałów, które stanowiłyby podstawę do wstrzymania wyjazdu.

V-Dyrektor Biura Ewidencji Operacyjnej

(-) E. MOTYL, mjr

20/100

Wyk. 2 egz. NW.

EAPO 58053

WZG ZDROWIA

Z A M O W I E N I E

Proszę o wykonanie paszportu służbowego dla Ob.

*Prof. Dr. Stolzmana Zdzisława s. Kazimierza*

z ważnością na kraje *U.S.A. i Europa / Anglia, Francja, Szwajcaria, N.R.F. i Dania*

na okres /czas pobytu/ za granicą *1.8.58 - 31.8.58*

z prawem *jedno* -krotnego przekroczenia granicy przez

G.P.K. zgodnie z wnioskiem Nr *MZ-0535/572/31*

z dnia *1. viii 58 r*

Proszę paszport wykonać na dzień *6. xi 58*

Decyzja pozytywna

z dnia *09. x 58*

podpis upoważnionego pracownika

24/100

15. LIST 1059

*21*  
*5022*  
*Zesł. z Minister*  
*Profesor*  
*Chce*  
*jedno*  
*w listopadzie*



Stolzmann Zdzisław

Warszawa 1 1960



BIURA PASZPORTÓW ZAGRANICZNYCH M.S.W.\*

Komendy Wojewódzkiej M.O.†)

w \_\_\_\_\_

Proszę o wydanie paszportu na wyjazd za granicę do **Anglii**  
w celu **wzięcia udziału w Kongresie Chemii Klinicznej w Edynburgu**  
w czasie od 10 do 30 sierpnia 1960

Po zapoznaniu się z pouczeniem na str. 4 podaję co następuje:

- A. 1. Nazwisko **Stolzmann**
2. Nazwisko panieńskie (u mężczyzn) *nie dotyczy*
3. Imiona **Zdzisław**
4. W przypadku zmiany nazwiska i imienia podać poprzednie nazwisko, imię oraz datę orzeczenia o zmianie nazwiska i imienia i przez kogo wydane *nie było*
5. Imię ojca **Kazimierz**
6. Imię i nazwisko pensjonasie matki **Bronisława Kublińska**
7. Data urodzenia **24. sierpień 1906**
8. Miejsce urodzenia **Poznań**
9. Narodowość **polska**
10. Obywatelstwo **polskie**
11. Stan cywilny **żonaty**
12. Obecny dokładny adres **Poznań Słowackiego 29 m.8**
13. Poprzednie miejsca zamieszkania w ostatnich 2 latach (w przypadku zmiany) **takie same**
14. Zawód **biochemik, profesor A.M.**
15. Seria, numer dowodu osobistego **HC620782** wydane przez **K.M.O. Poznań** data **11. II. 1954**
16. Rysopis wzrost **176 cm** twarz **owalna** włosy **ciemne** oczy **niebieskie** znaki szczególne **żadne**
17. Obecne miejsce pracy (w pełnym brzmieniu), adres zakładu pracy i zajmowane stanowisko, względnie inne źródło utrzymania **Akademia Medyczna w Poznaniu, Professor Chemii Fizjologicznej, Dziekan Wydziału Lekarskiego**
18. Poprzednie miejsca pracy w okresie ostatnich 2-ch lat (wym. kolejno miejsca pracy, nazwy, adresy zakładów pracy oraz zajmowane stanowiska) **takie same**
19. Stosunek do powszechnego obowiązku służby wojskowej oraz Nr dokumentu wojskowego i przez kogo wydany **zwolniony z obowiązku zgłaszania się**
20. Ostatni stopień wojskowy **szczenia się**
21. Czy był karany sądownie, za co i kiedy **nie karany**
22. Stan majątkowy (dokładnie opisać) **bez majątku**

23. Kraje do których zamierza wyjechać Anglia  
 przejazd przez Francję, Holandię, NFF,  
NRD na jaki okres miesiąc

24. Charakter wyjazdu (sluzbowy, prywatny - indywidualny, udział w zbiorowej wycieczce, emigracyjny i inne\*) - cel wyjazdu  
wyjazd na Kongres Naukowy

25. Kto zapewni obywatelowi środki utrzymania i mieszkani  
 w czasie pobytu zagranicą (nazwisko, imię, adres, od kiedy przebywa zagranicą, czym się zajmuje)  
J. Pastowka, 7 Belgrade Road  
London N16

26. Sposób pokrycia kosztów podróży  
Oplacony bilet w obydwie strony  
paszportowy

27. Z kim odbywa podróż za granicą:

a) osoby powyżej lat 13  
nie dotyczy

b) dzieci towarzyszące do lat 13:

nie dotyczy

28. Czy był za granicą był Francja, Anglia  
 - gdzie Stany Zjedn. Am. Płn., Szwecja  
 - kiedy 1958/59 . 1957  
 - za podaniem jakiego dokumentu i przez jaki urząd  
 wydane go paszportu wydanego przez  
Min. Zdrowia

29. Czy oprócz wyjazdów wyznaczonych w pkt. 28  
 ubiegał się o zezwolenie na wyjazd za granicę:

- kiedy 1957 służbowo do Francji  
 - w jakich urzędach składał podanie Min. Zdrowia  
 do jakiego kraju Francja nie dotyczy

B. 30. Rodzina zam. w kraju bądź za granicą

a) wapółmalżonek

nazwisko Stolzmann

nazwisko panińskie (u męża): Wilczyńska

imiona Helena Agnieszka

imię ojca Wincenty

data urodzenia 22.III.1908

miejsce pracy i zajmowane stanowisko  
bez zajęcia

Obecny dokładny adres

Poznań, Słowackiego 29 m.8

b) Dzieci:

(imiona, nazwiska, daty urodzenia, miejsca zamieszkania, miejsca pracy i zajmowane stanowiska)

1. Maciej Stolzmann 3.4.1940
2. Poznań, Słowackiego 29/8 student
3. Maria Stolzmann 6.4.1944 Poznań
4. Słowackiego 29/8 uczennica

c) Rodzice

(imiona, nazwiska, daty urodzenia, miejsca zamieszkania, miejsca pracy i zajmowane stanowiska)

1. nie tyją
2. \_\_\_\_\_

d) Rodzeństwo

(imiona, nazwiska, wiek, miejsca zamieszkania, miejsca pracy i zajmowane stanowiska)

1. nie posiada
2. \_\_\_\_\_
3. \_\_\_\_\_

31. Kto z członków rodziny stałe zamieszkały w kraju  
 ubiega się o zezwolenie na wyjazd za granicę, względnie  
 przebywa za granicą (podać kraj)

1. nie dotyczy
2. \_\_\_\_\_
3. \_\_\_\_\_

Wykaz załączników podałm na str. 4.  
 Po zapoznaniu się z pouczeniem wypełniłem kwestionariusz zgodnie z prawdą, co stwierdzam własnoręcznym podpisem:

Poznań dnia 4, Maja 1960 r.  
(niezawodzić)

*[Podpis]*  
(p o d p i s)

4) Niepotrzebne skreślić.

Zgodność danych personalnych petenta z okazanymi dokumentami oraz fotografie i podpis sprawdził

*[Podpis]*  
Podanie 6 maja 1960r.

(niezawodzić)

data

czytelny podpis i strona

EAPO 58053

M. Zdr.

30

ŚCIŚLE TAJNE

Do K.G.M.O.  
CENTRALNA KARTOTEKA  
w Warszawie.

PROSZĘ O UDZIELENIE INFORMACJI

1. Stobzmann Zdzisław  
nazwisko i imię (wypisać drukiem)

2. Derimier : Bronisława  
imiona rodziców i nazwisko panieńskie matki

3. 24. 8. 1906  
data i miejsce urodzenia

4. Anglia  
kraj do którego wyjechał

1853

33/100



44

*Stolzman*  
podpis

(złożony w obecności pracownika organów paszportowych)

Do

BIURA PASZPORTOW M.S.W. Komendy Wojewódzkiej M.O. 1

w

PODANIE

Proszę o wydanie paszportu na wyjazd za granicę do Węgry  
w celu opracowania kalendarzy biologicznych  
w ramach współpracy z WHO

*Węgry*

KWESTIONARIUSZ PASZPORTOWY

Po zapoznaniu się z pouczeniem na str. 4 podaję co następuje:

- 7. Nazwisko STOLZMANN
- 8. Imię ZDZISŁAW
- 9. Imiona rodziców i nazwisko panieńskie matki: Kazimierz i Romaniana Kublińska
- 10. Nazwisko panieńskie (u mężatek) nie dot.
- 11. W przypadku zmiany nazwiska i imienia podać poprzednie nazwisko, imię oraz datę decyzji o zmianie nazwiska i imienia i przez kogo wydane: nie dot.
- 12. Data urodzenia 24.08.1906
- 13. Miejsce urodzenia POZNAŃ
- 14. Narodowość polski
- 15. Obywatelstwo polski
- 16. Stan cywilny żonaty
- 17. Obecny dokładny adres Poznań, Jesienina 23 m 7
- 18. Poprzednie miejsca zamieszkania w ostatnich 3 latach (w przypadku zmiany) ul. Nowackiego 29/8
- 19. Seria, numer dowodu osobistego DP 1941820  
wydanego przez KMO Poznań  
dnia 20.07.1962
- 20. Współmałżonek
  - a) nazwisko Majdygah - Stolzman
  - b) imię Ewelina Maria
  - c) imię ojca Franzisk
  - d) nazwisko panieńskie (u mężatek) Majdygah
  - e) data urodzenia 8.01.1937
  - f) obywatelstwo polski
  - g) miejsce pracy i zajmowane stanowisko Asyst. Medycyna
  - h) obecny dokładny adres Poznań, Jesienina 23/7

- 15. Rysopis, pętelna
  - wzrost 176 cm znaki szczególne jadus
  - włosy ciemne oczy niebieskie
- 16. Zawód biolog, profesor A.M.
- 17. Obecne miejsce pracy (w pełnym brzmieniu) adres zakładu pracy i zajmowane stanowisko, wyśledzić imię i nazwisko utrzymawcy: Akademia Medycyna Poznań, Katedra Kardiologii, Klinika Tympanologii
- 18. Poprzednie miejsce pracy w okresie ostatnich 2-ech lat (wym. kolejno miejsca pracy, nazwy, adresy zakładów pracy oraz zajmowane stanowiska): jak wyżej
- 19. Środek do powszechnego obowiązku służby wojskowej Nr dokumentu wojskowego i przez kogo wydany oraz data zakończenia czynnej służby wojskowej: pozwolenie na odwołanie z służby wojskowej
- 20. Ostatni stopień wojskowy nie dot.
- 21. Czy i kiedy otrzymał kartę powołania WKR? nie dot.
- 22. Czy był karany sądownie, za co i kiedy? nie
- 23. Czy był za granicą w jakim kraju — kiedy — na podstawie jakiego dokumentu i przez jaki urząd wydanego? (podać ostatnie 3 wyjazdy)
 

kraj	rok	dokument	urząd
ZSSR	1961	Paszport	Biuro Paszport.
USA	1958	"	Biuro Paszport.
Rumunia	1958	"	Biuro Paszport.
- 24. Czy oprócz wyjazdów wyszczególnionych w pkt. 23 ubiegał się o pozwolenie na wyjazd za granicę: kiedy do jakiego kraju? nie dot.  
— w jakich urzędach składał podania? 48/100

25. Kraje do których Ob. zamierza wyjechać Tunacja  
 na jaki okres: od 1965 do 1967

26. Charakter wyjazdu (państwowy, prywatny — indywidualny, udział w zbiórkach, wyścigach, emigracyjny i inne) — cel wyjazdu państwowy

27. Stan majątkowy (dokładnie opisać) nie posiada

28. Kto zapewni obywatelowi środki utrzymania i mieszkanie w czasie pobytu za granicą? (nazwisko, imię, st. pokrewieństwa, adres, od kiedy przebywa zagranicą, czym się zajmuje) W.H.O. (bratolec Organizacji Lekarzy)

29. Sposób pokrycia kosztów podróży W.H.O.

30. Z kim Ob. odbywa podróże za granicę?  
 a) osoby powyżej lat 13: Erclina Majchzak-Stolzman  
 b) dzieci i młodzież do lat 13: Wojciech Andrzej Stolzman

b) Rodzice  
 (imiona, nazwiska, data urodzenia, miejsce zamieszkania, miejsca pracy i zajmowane stanowiska)  
nie posiada (nie było)

c) Rodzeństwo  
 (imiona, nazwiska, wiek, miejsce zamieszkania, miejsca pracy i zajmowane stanowiska)  
nie posiada

32. Rodzina zamieszkała za granicą:  
 (nazwiska, imiona, daty urodzenia, miejsca zamieszkania, st. pokrewieństwa, od kiedy przebywa zagranicą, czym się zajmuje)  
nie dotyczy

33. Kto z członków rodziny stale zamieszkały w kraju ubiega się o zezwolenie na wyjazd za granicę (podaj kraj)  
nie dotyczy

Wykaz załączników podam na str. 4.  
 Po zapoznaniu się z pouczeniem wypełniłem kwestionariusz zgodnie z prawdą, co stwierdzam własnoręcznym podpisem:

Poznań dnia 5.12 1965 r.

[Podpis]  
 (całkowicie)

31. Rodzina zamieszkała w kraju  
 a) Dzieci  
 (nazwiska, imiona, daty urodzenia, miejsca zamieszkania, miejsca pracy i zajmowane stanowiska)  
 1) Wojciech Andrzej Stolzman  
3.4.40 Poznań Stolarskiego 29/8, asystent  
Inst. Med. i Maria Majchzaka 6.3.44.  
Poznań Stolarskiego 29/8, student W.M.  
 3) Wojciech Andrzej Stolzman 13.9.63  
Poznań Jerzego 23/7

Stwierdza się, że Ob. Prof. dr Zdzisław Stolzman  
 (nazwisko i imię)  
 jest pracownikiem (pracownikiem, umysłowym) Akademii Medycznej w Poznaniu  
 (nazwa i adres zakł. pracy)  
M. Fredry 10  
 zatrudnionym na stanowisku Kierownika Katedry  
z Zakładu Kliniki Fizjologii  
 Zawód wyszczególniony (w/g dokumentów z ewentualnym tytułem naukowym) prof. dr med  
 (jest, nie jest wykonywany) Kierownik Działu Kadry  
 W związku z zamierzonym wyjazdem ve Komisjonberg  
 do Tunacja Academia Medica mgr Genetika Zajac  
 udzielony zostanie w/w urlop na okres Poznań 8 XII 1965 r.  
 od 1965 do 1967  
 (data i początek zakładu pracy)

Zgodność powyższych danych z okazanymi dokumentami oraz fotografiami i podpis sprawdził:  
10.12.65 Poznań  
 (data) (nazwa zakł.)  
 (całkowicie) (M. O.) 40/100

WNIOSEK

Obywatela (ki) \_\_\_\_\_

wnioskującego (cej) się o otrzymanie dokumentu na wyjazd do \_\_\_\_\_

w celu \_\_\_\_\_

uznać należy za \_\_\_\_\_

Uzasadnienie: \_\_\_\_\_

\_\_\_\_\_

\_\_\_\_\_

\_\_\_\_\_

\_\_\_\_\_

\_\_\_\_\_

(data)

(podpis)

WYDAC paszport

WZNOWIC ważność

*Skiba*  
instancja

paszportu Nr \_\_\_\_\_  
instancja

z prawem do \_\_\_\_\_ krotnego  
przekroczenia granicy.

Nazwisko *Stokman*

Imię *Wiktoria*

Kraj \_\_\_\_\_  
przez kraje: *Przemyśl, Smajcyn*

Okres ważności paszportu  
od \_\_\_\_\_ do *8.1.66*

Przewidywana data powrotu \_\_\_\_\_

Zmiany i uzupełnienia decyzji \_\_\_\_\_

*8.1.65*  
Data

Referujący \_\_\_\_\_  
Naczelnik

(podpis)

(podpis)

WYKONANO ZGODNIE  
Z DECYZJĄ:  
Nr *EA 3286 / 214144*  
(paszportu) (rejestracji)  
Data *9.01.65* Podpis *[Signature]*



POZNAŃ, dnia 8 grudnia 1964 r.  
UL. FREDRY 10

AKADEMIA MEDYCZNA  
DZIEKANAT WYDZIAŁU LEKARSKIEGO  
W POZNANIU

Nr W.L./3685 / 1964

Dotyczy:

### Charakterystyka

#### I. Dane personalne

1. Nazwisko i imię Zdzisław Stolzmann
2. Data i miejsce urodzenia 24 sierpnia 1906 roku w Poznaniu
3. Pochodzenie społeczne robotnicze
4. Wykształcenie wyższe - medyczne
5. Przynależność partyjna bezpartyjny
6. Data i rozpoczęcia pracy 1 września 1927 roku
7. Zajmowane stanowisko profesor zwyczajny Kierownik Katedry i Zakładu Chemii Fizjologicznej Akademii Medycznej w Poznaniu

#### II. Przebieg pracy zawodowej

- 1.9.1927r. - 1940 mł. asystent, st. asystent, adiunkt Zakładu Chemii Ogólnej i Fizjologicznej Uniwersytetu Poznańskiego
- 1.2.1940r. - 31.3.1945r. Szpital Miejski Częstochowa oraz Organizator i Kierownik filii Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich w Częstochowie
- 1.4.1945r. - nadal adiunkt, docent habilitowany, zastępca profesora profesor nadzwyczajny, profesor zwyczajny - Kierownik Katedry i Zakładu Chemii Fizjologicznej A.M. Poznań

#### III. Ocena zawodowa:

Prof. dr Zdzisław Stolzmann - samodzielny pracownik nauki, wyróżniający się wybitnym, stale rosnącym dorobkiem naukowym. Doskonale teoretyk i organizator prac badawczych, znany popularyzator wiedzy medycznej, świetny dydaktyk i wychowawca licznej młodej kadry naukowej, dzielący się zawsze chętnie swym bogatym doświadczeniem i nadzwyczajną wiedzą z wieloma pracownikami oraz ośrodkami naukowymi tak krajowymi jak i zagranicznymi.

Przedkian  
Wydziału Lekarskiego

*Preisler*  
prof. dr Eligiusz Preisler

Rektor

*Michalkiewicz*  
prof. dr Witold Michalkiewicz

52/100



31/64 pa. 11

MINISTERSTWO ZDROWIA  
I OPIEKI SPOŁECZNEJ  
Biuro Współpracy z Zagranicą  
BU. 524/BU.0525/Tunezja/1/64

Warszawa, dnia 15 grudnia 1964 r. 50  
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych  
Biuro Paszportów Zagranicznych

WYJAZD  
HISTORIA  
w miejscu

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej uprzejmie prosi  
o wydanie paszportu zagranicznego na wyjazd do  
Tunezja i Szwajcaria  
dla Ob. Prof. Dr Edziszlaw Stolsman, s. Kazimierza i Bronisławy

z Akademii Medycznej w Poznaniu  
nazwa zakładu pracy /  
24.VIII.1906 r. Poznań  
wyjazd indywidualny /data i miejsce urodzenia /  
nie podlega  
/studenckiej służby wojskowej /  
Poznań, Jesienna 23 m 7  
/miejsce zamieszkania /

Przyjęcie posady wykładowcy biochemii na nowo powstałym Uniwersytecie.  
/cel wyjazdu /  
Koszty pobytu i podróży pokrywa Światowa Organizacja Zdrowia.  
/Zgoda Komitetu Wojew. PZPR w Poznaniu z 13.X.64 Nr 451/C.i.n./64/

Na okres od dnia 3.I.1965 r. do dnia 2 lata

Sredkiem i koloncją:  
samolotem lub pociągiem.

Przekroczenie granicy nastąpi przez GPK  
dowolny.

Ważni:

Do wiadomości:  
Ministerstwo Spraw Zagranicznych  
Departament Współpracy  
Kulturalnej i Naukowej  
w miejscu

MINISTER

2019  
45-34117  
Jag.  
17.12.64  
18. GRUD 1964

E-117002  
EPO-13838 Jag  
19-XII 64

EAPO 58053

51

Wj

mlw

TAJNE

Do K. G. M. O.  
CENTRALNA KARTOTEKA  
w Warszawie  
PROSZE O UDZIELENIE INFORMACJI

1. STOLZMANN ZDZISŁAW  
nazwisko i imię (wypełnić drukiem)

2. Kazimierz i Bronisława Küblińska  
imiona rodziców i nazwisko panieńskie matki

3. 24. 08. 1906 Poznań  
data i miejsce urodzenia

4. Tunis (Tunezja)  
kraj do którego wyjeżdża

WIELOKROTNIE 26 92 -  
54/100

Wzór E-15a (300.000). Druk. MSW. Zam. 33-61.

52 EAPO 58053

W Centralnej Kartotece  
Informacyjnej K.G.M.O.  
NIE FIGURUJE

*94x164w*

*55/100*

## XVII.13. Wybrane dokumenty ze zbiorów prywatnych.

### XVII.13.1. Biografia Prof. Zdzisława Stolzmana w opracowaniu Prof. Zygmunta Machoya

#### Prof. dr hab. Zdzisław Stolzmann (1906-1997)

Prof. Z. Stolzmann urodził się 24.08.1906 r. w Poznaniu. Najpierw studiował chemię, a jego praca magisterska pt. „O elektroosmozie przez diafragmy żelatynowe”, której promotorem był prof. dr hab. Antoni Galecki (kierownik Zakładu Chemii Fizycznej Uniwersytetu Poznańskiego pod kierunkiem, którego ukończyłem swoją pracę magisterską w 1951 r.) została uznana za rozprawę doktorską w roku 1929 i stanowiła podstawę uzyskania stopnia doktora filozofii w zakresie chemii. Dobra znajomość chemii zwłaszcza analitycznej była Jemu bardzo pomocna przy opracowaniu podręczników do ćwiczeń z chemii fizjologicznej w późniejszym okresie. W latach 1927 – 30 pracował w Zakładzie Chemii Ogólnej Wydziału Rolniczo-Leśnego Uniwersytetu Poznańskiego, a w latach 1931 – 38 w Zakładzie Chemii Fizjologicznej Wydziału Lekarskiego tego Uniwersytetu. Ponadto prowadził zajęcia z chemii fizjologicznej (wykłady i ćwiczenia) dla studentów farmacji (1936-39 i 1947-49).

W 1936 r. uzyskał dyplom lekarza, a w 1938 obronił pracę doktorską z medycyny na podstawie rozprawy pt. „Wahania zawartości mocznika i właściwego azotu pozabiałkowego w krwinkach i osoczu u człowieka na czczo i w czasie trawienia pokarmów białkowych”. Promotorem rozprawy był prof. Stefan Dąbrowski znany z tego, że podczas swoich wykładów z chemii fizjologicznej pisał na tablicy niezliczoną wprost liczbę wzorów chemicznych, na podstawie których wyjaśniał przemiany związków ważnych biologicznie w organizmie człowieka.

Podczas okupacji był organizatorem i kierownikiem laboratorium analitycznego Polowego Szpitala Miejskiego w Częstochowie i organizował i wykladał w filii tajnego Uniwersytetu w tym mieście. Po zakończeniu działań wojennych w 1945 r. uzyskał na Uniwersytecie Poznańskim stopień doktora habilitowanego na podstawie pracy pt. : „Udział czerwonych ciałek krwi człowieka w pobieraniu azotowych produktów trawienia białka”. W 1949 roku został profesorem nadzwyczajnym, a w roku 1963 profesorem zwyczajnym. Pracę naukowo-badawczą w Katedrze Chemii Fizjologicznej Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Poznaniu kontynuował do roku 1965 a główną problematyką badawczą profesora Stolzmana był metabolizm krwinki czerwonej. W latach 1956-60

był dziekanem Wydziału Lekarskiego (z wyboru). W okresie od 1965 do 1976 jako ekspert WHO, objął Katedrę Biochemii na Uniwersytecie w Tunisie, a następnie przeniósł się do USA. Zamieszkał w okolicach Houston i kierował laboratorium biochemicznym w Baylor College of Medicine, tamtejszego uniwersytetu.

Życiu osobistym Profesor poślubił on Helenę z Wilczyńskich, mgr farmacji, przez wiele lat pracującą w Zakładzie Botaniki i Uprawy Roślin Lekarskich Wydziału Farmacji Uniwersytetu Poznańskiego, a potem Akademii Medycznej. Miał syna Włodzimierza Macieja urodzonego w 1940 r., który po ukończeniu studiów lekarskich i uzyskaniu stopnia doktora medycyny, w latach 1974 – 88 pracował w Zakładzie Genetyki Człowieka PAN, obecnie w Katedrze Histologii i Embriologii Akademii Medycznej w Poznaniu. Córka Maria, urodzona w 1944 r. jest magistrem geografii.

W połowie lat 60-tych, profesor rozwiódł się z pierwszą żoną i zawarł związek małżeński z ówczesną asystentką Katedry lek. med. Ewelina Majchrzak. Z drugiego małżeństwa urodził się w 1964 r. w Poznaniu syn Wojciech. Ewelina nostryfikowała dyplom lek. med. w Stanach Zjednoczonych i specjalizuje się w rehabilitacji ortopedycznej i mieszka z synem w Houston.

Uczniami Profesora było kilku znanych profesorów. Chemik Stanisław Magas, pracujący początkowo w laboratorium Kliniki Chorób Wewnętrznych w Poznaniu (kierownik Prof. dr med. Jan Roguski), został profesorem Katedry Chemii Politechniki Poznańskiej (miałem okazję z nim współpracować nad zagadnieniem zastosowania absorpcjometrii do odczytywania frakcji białkowych rozdzielonych metodą elektroforezy bibulowej). Prof. dr hab. med. Halina Karoń, była kierownikiem Katedry Chemii Fizjologicznej AM w Poznaniu do roku 1995, a Prof. dr hab. Jerzy Patelski – kierownikiem Katedry Chemii Ogólnej AM w Poznaniu. Ostatnim z wychowanków profesora Stolzmana był prof. dr hab. Wiesław Trzeciak, kierownik Katedry Chemii Fizjologicznej (1995-2004) – przemianowanej na Katedrę i Zakład Biochemii i Biologii Molekularnej. Kilku współpracowników pozostało za granicą. Do najwybitniejszych należał dr Marian Hierowski, stypendysta Fundacji Rockefellera, który pracował przez dwa lata w Uniwersytecie Rockefellera w

Nowym Yorku w pracowni laureata nagrody Nobla – Fritza Lipmana. Zmarł kilka (lub kilkanaście) lat temu w Nowym Orleanie.

¶Profesor Z. Stalzmann, będąc kierownikiem Zakładu Chemii Fizjologicznej w Poznaniu, podjął się zorganizowania Zakładu Chemii Fizjologicznej powstającej Akademii Lekarskiej w Szczecinie i kierował nim do roku 1955.

Z okresu pracy Prof. Stolzmana w Szczecinie zapamiętałem kilka szczegółów. Był on eleganckim panem, z małym wąsikiem, starannie uczesany, zawsze „pod krawatem”. Na niektóre zajęcia w Pomorskiej Akademii Medycznej (wykłady, egzaminy), odbywające się od 1 maja 1951 roku w nowym Zakładzie na Pomorzanych, przylatywał z Poznania samolotem. Któregoś roku studenci II roku wysłali do Niego telegram z informacją, że z powodu gęstej mgły samoloty nie lądują w Szczecinie. Profesor oczywiście nie przyleciał, a egzaminy przesunięto o parę dni. Sprawcy dowcipu nie zostali wykryci. W latach 1952-3 Ministerstwo Zdrowia zwróciło się do Profesora o wydanie i uzupełnienie nowego wydania podręcznika do ćwiczeń z chemii fizjologicznej. Na prośbę profesora Ministerstwo wyraziło zgodę, aby mógł zrealizować to zadanie w ... Zakopanem.

W latach pięćdziesiątych, będąc młodym pracownikiem rozpoczynającym pracę naukową w Zakładzie Patologii Ogólnej i Doświadczalnej PAM, często korzystałem z konsultacji u profesora Stolzmana. Był człowiekiem otwartym, chętnym do pomocy, przystępnym i zapraszał do spotkań w Poznaniu. Interesował się początkami mojej kariery naukowej. Pani prof. Halina Karoń, będąca następcą profesora Stolzmana w Poznaniu, często informowała mnie o dalszych losach profesora w szerokim świecie i przekazywała wyrazy Jego zadowolenia, kiedy zostałem Kierownikiem Zakładu Chemii Fizjologicznej (a potem Biochemii) w Szczecinie.

Na zakończenie pragnę podziękować profesorem H. Karoń i W. Trzeciakowi za udostępnienie wielu szczegółów z biografii profesora Stolzmana.

Opracował Zygmunt Machoy

**XVII.13.2. Podziękowania dla Prof. Stolzmana od Prof. Bożeny Galas – Zgorzalewicz za umożliwienie wykonania badań w Katedrze Chemii Fizjologicznej oraz fragment pracy pt. „Kreatyna i kreatynina w moczu i obu fazach krwi w nagminnym zapaleniu wątroby u dzieci”.**

POZNAŃSKIE TOWARZYSTWO PRZYJACIOŁ NAUK  
WYDZIAŁ LEKARSKI  
PRACE KOMISJI MEDYCINY DOŚWIADCZALNEJ  
TOM XXV — 1963

BOŻENA GALAS-ZGORZALEWICZ

KREATYNA I KREATYNINA W MOCZU I OBU FAZACH KRWI  
W NAGMINNYM ZAPALENIU WĄTROBY U DZIECI

WSTĘP

Zaburzenia gospodarki kreatynowej występują w szeregu schorzeń ustroju. Od wielu lat są one przedmiotem zarówno badań doświadczalnych, jak klinicznych. Do najczęściej spotykanych zaburzeń należą zmiany zwyrodnieniowe mięśni: przede wszystkim postępujący zanik mięśni [18, 33], ostre zapalenie istoty szarej rogów przednich rdzenia [26, 30, 33], amytonie [8], tęzec [34] i gościec przewlekle postępujący [29, 35]. Opisywano również zmiany w zachowaniu się poziomu kreatyny i kreatyniny w surowicy i w moczu w niedoborach witaminowych, głodzie, cukrzycy [44], zwyrodnieniu wątrobowo-soczewkowym [59], zatruciach środkami nasennymi, uretanem i dwunitrofenolem [65].

Badania doświadczalne [27, 28] na królikach i szczurach polegające na uszkodzeniu wątroby czterochlorkiem węgla lub surowicą hepatotoksyczną wykazały znamienne zmniejszenie się ilości kreatyny i kreatyniny w wątrobie, nerkach i mięśniach w porównaniu z kontrolną grupą zwierząt. Zmniejszenie się ilości kreatyny w mięśniach szkieletowych znalazło swoje odbicie w obserwowanej przez autorów słabości i dynamii mięśniowej badanych szczurów.

Odnosnie nagminnego zapalenia wątroby są w piśmiennictwie pojedyncze doniesienia dotyczące jedynie poziomu kreatyniny w surowicy krwi i oczyszczania z kreatyniny endogennej [11, 23, 52].

Przyczyny zaburzeń występujących w tych jednostkach klinicznych wiążą się z zachwianiem procesów biosyntezy lub wydalania kreatyny z ustroju.

Synteza kreatyny odbywa się w nerkach i wątrobie. Według schematu podanego przez Walkera [58]

arginina + glicyna  $\xrightarrow{\text{transamidynaza}}$  ornityna + kwas guanidynoocetowy,

Panu Rektorowi Profesorowi Doktorowi Olechowi Szczepkiemu, Panu Profesorowi Doktorowi Zdzisławowi Stolzmannowi, Dyrektorowi Szpitala, Panu Doktorowi Mieczysławowi Stabrowskiemu i Ordynatorowi Oddziału Zakaźnego Docentowi Tadeuszowi Skalmowskiemu składam serdeczne podziękowanie za umożliwienie mi wykonania badań oraz za cenne rady i wskazówki podczas mojej pracy.

## PIŚMIENNICTWO

1. ALLINSON C.: J. Biol. Chem., 157, 169, (1945).
2. BARNETT H., VESTERDEL J.: J. Pediatr. 42, 99, (1953).
3. BEHRENDT H.: Chemistry of Erythrocytes. Charles c. Thomas. Publisher. Springfield. Illinois 1957.
4. BONSNES R., TAUSSKY H.: J. Biol. Chem., 153, 581, (1945).
5. BORSOOK H., DUBNOFF J.: J. Biol. Chem., 168, 493, (1947).
6. BROD J., KOTATKO J.: Čes. Lek. Čes., 88, 665, (1949).
7. BROD J., SIROTA J.: J. Clin. Invest., 27, 645, (1948).
8. BUJAK W.: Pediatr. Pol. 34, 521, (1959).
9. CAROLI J., MAINGUET P.: Gastroenterol, 91, 60, (1959).
10. CLARK L., THOMPSON H.: Am. J. Dis. Children, 81, 774, (1951).
11. DEUTSCH H.: Klin. Med., 9, 1, (1952).
12. DOBRZAŃSKA A., MIERZEJEWSKI T.: PTL 11, 2159, (1956).
13. — —: PTL 13, 1301, (1958).
14. DUNN M., AKAWIE S., YEH HUI LAN, MARTIN H.: J. Clin. Invest. 29, 302, (1950).
15. DUTZ H.: Nierenfunktion und Nervensystem, Veb Verlag Volk. und Gesundheit, Berlin 1959.
16. FISCHER A.: Physiologie und Experimentelle Pathologie der Leber Acad. Verlag, Berlin 1959.
17. FITCH C., COKER R., DINNING J.: Am. J. Physiol. 198, 1232, (1960).
18. FITCH C., OATES J., DINNING J.: J. Clin. Invest. 405, 850, (1961).
19. GUEST G., SILER V.: J. Lab. Clin. Med. 19, 757, (1934).
20. HANSEN P., DYRBYE M.: Acta Med. Scand. 163, 141, (1959).
21. HARE K., HARE R., GOLDSTEIN H., BARNETT H., MC NAMARA H.: Ped. Proc. 8, 67, (1939).
22. HARE R.: Proc. Soc. Exp. Biol. Med. 74, 148, (1950).
23. HENDEL D.: Monatschr. Kinderheil. 12, 524, (1960).
24. HOMOLKA J.: Diagnostyka biochemiczna. PZWL, (1961).
25. HORST A.: Fizjologia Patologiczna, PZWL, Warszawa, (1959).
26. JAWOROWSKA M., BARTOSIEWICZ W.: PTL, 15, 161, (1961).
27. JORDE W., GHAFARIAN A.: Z. Exp. Med. 127, 354, (1956).
28. — —: Z. Exp. Med. 126, 145, (1955).
29. JUNG A., BÖNI A.: Schweiz. Med. Wschr. 82, 852, (1952).
30. JUNGER J., JUNGER G.: Acta Med. Scand. 166, 357, (1960).
31. KANTŮREK V., PACOVSKÝ V., ŠONKA J.: Čas. Lek. Čes., 16, 435, (1954).
32. KENNEDY W.: Arch. Dis. Child. 36, 325, (1961).
33. KORCHUNOWA G.: Żurn. Neuropat. Psych. 61, 335, (1961).
34. KOSTRZEWSKI J.: Teżec, Warszawa, (1960) PZWL.
35. MACKIEWICZ S.: Gospodarka kreatynowa w goścju przewlekłym postępującym PTPN, Poznań, (1961).
36. MC GOVERN J., JONES A., STEINBERG A.: New Engl. J. Med. 253, 308, (1955).



***„Przyjdzie czas,  
kiedy zdawać się będzie,  
że wszystko skończone.  
To będzie początek.”***

*Louis L'Amour*

